

Ks. Marian Bocho

***DZIEJE OBRAZU I KULTU
MATKI BOŻEJ ŚNIEŻNEJ
W KOLEGIACIE
JAROSŁAWSKIEJ
(XVI-XXI W.)***

Ks. Marian Bocho

**DZIEJE OBRAZU I KULTU
MATKI BOŻEJ ŚNIEŻNEJ
W KOLEGIACIE
JAROSŁAWSKIEJ
(XVI-XXI W.)**

Jarosław 2014

Korekta literacka tekstu

Krystyna Szybist
Kamila Gwóźdź

Projekt okładki i skład komputerowy

Józef Hawro

Na okładce zdjęcia Matki Bożej Śnieżnej i koron

fot. Janusz Iwaszek

IMPRIMATUR

Kuria Metropolitalna w Przemyślu
L.dz. 1372/077/2014 z dnia 25 lipca 2014 roku
ks. bp Stanisław Jamrozek – Wikariusz Generalny

Notariusz

ks. Tadeusz Dec

Cenzor

ks. prof. dr hab. Stanisław Nabywaniec

ISBN 978-83-88522-95-6

Wydawca:

Parafia Bożego Ciała przy Kolegiacie
37-500 Jarosław, Plac ks. Piotra Skargi 2
tel.: 16 621 24 60

Druk: TECHGRAF Łańcut ul. Podzwierzyniec 25

PRZEDMOWA

Książka „Dzieje obrazu i kultu Matki Bożej Śnieżnej w kolegiacie jarosławskiej (XVI-XXI w.)”, którą oddaję w ręce Czytelników w przeddzień koronacji „jaśniejącego łaskawością” wizerunku, jest próbą wywiązania się z niełatwego zadania postawionego przez naszego Arcypasterza, Józefa Michalika, który wskazał: „odkryjcie na nowo skarb”... To zadanie oczywiście jest zobowiązaniem dla całej parafii, poszczególnych parafian zgodnie z ich możliwościami, zwłaszcza jednak powinien odpowiedzieć na nie proboszcz.

Książka ta jest owocem mojej kapłańskiej drogi, która rozpoczęła się w rodzinnej parafii, gdzie króluje w swym cudownym wizerunku Matka Boża Szkaplerzna. W latach mojej młodości, Jej obecność odczytał na nowo łańcucki proboszcz ks. Michał Kochman i uczynił drogą swojej posługi kapłańskiej i proboszczowskiej. Jest dla mnie tajemnicą i więzę w jedną całość fakt, że w 30. rocznicę jego śmierci, dane mi jest jako jego duchowemu uczniowi i przyjacielowi, uczestniczyć w koronacji wizerunku w Jarosławiu, gdzie z woli Bożej pełnię posługę proboszcza. Chcę tutaj przywołać także postać ks. Ignacego Koziei, wielkiego czciciela Najświętszej Maryi Panny, mojego prymicyjnego kaznodziei, którego 30. rocznica śmierci minęła w ubiegłym roku. Wspominam ich obydwu z wielką wdzięcznością, dedykując to opracowanie.

Jest ono także owocem mojej ośmioletniej drogi jako proboszcza parafii Bożego Ciała i duszpasterskiej w niej posługi, na którą składa się szereg rozważań, modlitw oraz rozmów prowadzonych z wieloma ludźmi, zwłaszcza parafianami.

Podjąłem się próby ukazania dziejów kultu Matki Bożej Śnieżnej w pojezuickiej świątyni, który jak się okazuje, swymi korzeniami sięga św. Franciszka Borgiasza w Rzymie i sługi Bożego ks. Piotra Skargi w Polsce. Osoby te, stojące u początku tegoż kultu, czynią go

pasjonującym i drogim, zobowiązującym do zatrzymania się i podjęcia kroków przybliżenia jego dziejów. To również obliuguje do tego, aby w miarę możliwości i łaski Bożej propagować go i rozwijać, nie szczędząc trudu i zaangażowania.

„Dzieje obrazu i kultu ...” nie wyczerpują bynajmniej wszystkich zagadnień pobożności maryjnej, co jest zrozumiałe w kontekście blisko 700-letniej historii parafii. Szczegółowe ich omówienie wyszłoby daleko poza ramy tego opracowania. Dlatego też skupiono uwagę na tych elementach i epizodach, które związane są bezpośrednio lub pośrednio z interesującym nas wizerunkiem, który stanowi centrum kultu maryjnego w parafii. W niektórych kwestiach nie do końca jasnych z braku dostatecznych dokumentów, kierowałem się intuicją proboszczowską, której niejednokrotnie doświadczyłem. Jak chociażby w pewien sobotni poranek, kiedy to zajrzałem do „starej zakrystii” i odkryłem ze zdumieniem na najwyższych półkach ukryte tam gabloty z wotami, o których już nikt nie pamiętał. Okazało się, że wotów jest ponad 800 i od niepamiętnych czasów były ukrytym świadectwem kultu. Podobnie, otrzymane natchnienie dotyczyło uznania wyjątkowości faktu ocalenia naszego obrazu z pożaru kościoła w 1862 roku, co zaowocowało następnie wyraźnym wzrostem kultu i stało się znaczącym etapem w przygotowaniach do uroczystości koronacyjnej. Być może w przyszłości, dotrze ktoś do nowych, dotąd nieznanych faktów z jego historii, naświetli niektóre kwestie w inny, nowy sposób. Nie pomniejszy to bynajmniej dotychczasowych odkryć i przemyśleń, co najwyżej je rozświetli, uściśli i uzupełni.

Nie bez znaczenia w powstaniu tej książki i ustaleniu daty koronacji jest fakt, że dokonuje się ona w roku, w którym obchodzimy 420 rocznicę konsekracji świątyni oraz 210 rocznicę, gdy kościół ten – obecna kolegiata, został przywrócony do kultu i stał się kościołem parafialnym. Jak to zostanie ukazane, z rokiem 1804 wiążemy początek drugiego etapu rozwoju kultu maryjnego.



Papież Franciszek błogosławi korony dla Jezusa i Maryi. Watykan, 21.05.2014 r.

Uroczystość koronacji dokona się na placu dawnej Kolegiaty Wszystkich Świętych, co sprawi, że niejako ożyje historia. Połączone duchowe i materialne dziedzictwo dwóch świątyń: Kolegiaty Wszystkich Świętych z kościołem św. Jana Chrzciciela i św. Jana Ewangelisty – obecnie Bożego Ciała zostanie przypieczętowane uroczystą koronacją i wprowadzi nas w nowy etap kultu.

Większość zawartych w tej książce przemyśleń została przedstawiona wiernym w ramach głoszonych kazań maryjnych, podczas nieustającej nowenny do Matki Bożej Śnieżnej Królowej Rodzin. Po oczyszczeniu z bieżących sugestii kaznodziejskich i po naniesieniu poprawek, tworzą one niniejszą pozycję wydawniczą. Podział publikacji na cztery rozdziały zarysował się niejako samoistnie, wyłaniając się z historii trwania i rozwoju kultu.

W niniejszym opracowaniu bardzo pomocne okazały się publikacje autorstwa ks. Wacława Siwaka, Ingi Platowskiej-Sapetowej oraz ks. Artura Drozda. Dziękuję im za naukowe podejście do tematu, i opracowanie wielu zagadnień z związanych z dziejami obrazu. Zwolniły mnie one po części z podjęcia omówionych tam kwestii dotyczących np. szczegółowej analizy ikonograficznej wizerunku, jego treści ideowej, czy opisu cudów i łask.

Chciałbym bardzo serdecznie podziękować tym wszystkim, którzy wspierali mnie w tym przedsięwzięciu. Bez ich pomocy, uwag, książka być może w ogóle by nie powstała, a z pewnością nie w takim kształcie i wymiarze. Słowa podziękowania chcę skierować do kapłanów, którzy przyjęli zaproszenie do wygłoszenia kazań nowennowych, co ubogaciło nasze cotygodniowe nabożeństwo. Bardzo dziękuję redaktorom gazety parafialnej „W cieniu Kolegiaty”, za podjęty trud pisania relacji z wydarzeń parafialnych, co stanowi cenną dokumentację wydarzeń z życia parafialnego. Szczególnie podziękowanie kieruję do Piotra Czecha a także Anety i Mariusza Kamienieckich. Odrębne podziękowanie kieruję do Marka Przybylskiego i Józefa Hawro za trud redakcji i przygotowań do druku

Przedmowa

naszej parafialnej gazety. Bardzo dziękuję ks. Stanisławowi Nabywańcowi, jego zaangażowanie przyniosło ostateczny kształt tego opracowania. Osobą, która od początku wspierała radą a także nanosiła swoje cenne uwagi jest Joanna Kociuba, dziękuję jej najserdeczniej. Moim podziękowaniem chcę objąć także Krystynę Szybist i Kamilę Gwóźdź za podjęty trud redakcji językowej a także Tomaszowi Pajdzie za pomoc w ostatnim, gorącym czasie przygotowań do druku. Niech mi będzie wolno podziękować wspólnocie kapłańskiej, z którą na co dzień realizujemy zadania jakie stawia przed nami Boża Opatrzność. Dziękuję też za materialne wsparcie Urzędowi Miasta Jarosławia oraz życzliwą współpracę.

Drogim Czytelnikom życzę doświadczenia miłości i opieki Tej, co jarosławskiego strzeże grodu i w Kolegiacie Dzieciątkiem świeci.

Ks. Marian Bocho
Jarosław, 16.07.2014 r.,
w święto Matki Bożej Szkaplerznej,
w 30. rocznicę śmierci ks. Michała Kochmana,
wielkiego czciciela Matki Najświętszej



Wnętrze kolegiaty Bożego Ciała. W ołtarzu głównym obraz Matki Bożej Śnieżnej
Fot. Tomasz Turoń

WSTĘP

Jarosław to jedno z najpiękniejszych i najstarszych miast Podkarpacia, to także miasto Maryi, z czterech stron otaczają go szczególne znaki Jej obecności i szczerobliwości. W tym mieście doznaje czci i miłości swych wiernych czcicieli, tutaj też rozdaje „łask wiele”. Od wschodu - Matka Boża Brama Miłosierdzia, w cerkwi obrała sobie swój tron, a uroczysta koronacja w 1996 roku potwierdziła Jej obecność i kult jakim się cieszy od wieków. Zachodnia strona wyznacza kult Matki Bożej Bolesnej, któż w Jarosławiu nie słyszał o kościele Panny Marii, jak zwykli mówić wdzięczni Jej czciciele. Figura była drugim w diecezji przemyskiej koronowanym wizerunkiem (1775r.). Na południowej stronie cześć odbiera Najświętsza Maryja Panna Niepokalana ze swoją kopią figury Niepokalanej Pani Jazłowieckiej. Na północy, na wzgórzu świętojańskim w kolegiacie – matce kościołów jarosławskich – Matka Boża Śnieżna. Warto też wspomnieć, że Maryja doznaje czci we wszystkich jarosławskich parafiach: w parafii Chrystusa Króla i Królowej Polski w obrazie Jasnogórskim, a jako Królowa Polski patronuje tejże parafii. Cieszy się też otaczanym czcią wizerunkiem Matki Bożej Pocieszenia w kościele pod wezwaniem Ducha Świętego, a także w kościele pobenedyktynskim św. Mikołaja, jako Matka Miłosierdzia. Warto wspomnieć, że do 1804 r., przez wieki odbierała cześć w centrum miasta, w Kolegiacie Wszystkich Świętych jako Matka Boża Różańcowa.

W naszej refleksji zajmiemy się historią obrazu Matki Bożej Śnieżnej Królowej Rodzin i Jego kultu, z Kolegiaty Bożego Ciała. Poczawszy od Święta Świętej Rodziny: Jezusa, Maryi i Józefa w 2006 r., a więc od 8 lat, parafia nasza ciesząc się posiadaniem skarbem jakim jest „*jaśniejący łaskawością*” wizerunek, przygotowuje się do jego koronacji złotymi koronami. W czasie cotygodniowych nowenn ku Jej czci poznamy godność Maryi, Jej powołanie i wypełnianą misję

w dziejach zbawienia, która ciągle trwa. Ufni w Jej wstawiennictwo u Boga, prosimy Ją w przeróżnych trudnościach codziennego życia, z którymi zмага się współczesny człowiek i rodzina. W naszej refleksji mariologicznej zastanawiamy się jak Ją czcić i kochać, jak okazać Jej wdzięczność i miłość? Na czym ma polegać prawdziwy kult Matki Bożej i naszej Matki? Czynimy to zwłaszcza w pierwsze środy miesiąca podczas nowenny miesięcy i lat, odprowadzanej w intencji koronacji Obrazu Matki Bożej Śnieżnej, korzystając z posługi kaznodziej-skiej zapraszanych kapłanów. Trwa to od czasu podjęcia rozważań na temat wezwań z Litanii do Najświętszej Maryi Panny z obrzędu koronacji Jej wizerunku, która czci Maryję w 46 tytułach¹. Głoszący kazania w swojej refleksji budzą nadzieję na rychłą koronację wizerunku, zachęcając do modlitwy w tej intencji i podejmowania odpowiedzi na Bożą wolę.

Odkrywając w ten sposób osobę Maryi, Jej bliskość i obecność pośród nas, czego wymownym znakiem jest Jej wizerunek, chcemy w ramach naszego przygotowania do koronacji, zatrzymać się nad dziejami kultu tegoż obrazu. Poznanie go, oraz związanych z nim tradycji wyrosłych w ciągu wieków, na ile pozwolą nam zachowane dokumenty historyczne, z pewnością zaowocuje jeszcze większą wdzięcznością za ten skarb jaki posiadamy i przyczyni się do wzmożonej czci Maryi. Jak zauważa teolog i biblista Alfred Lapple, chrześcijanin katolik bardzo potrzebuje zachęty do wprowadzenia w zakres swej wiary osoby Maryi i przekonania o potrzebie oddawania Jej czci². Ta zachęta budowana na świadectwie i wierze przodków, może być bardzo pomocna w umocnieniu tej wiary współczesnego pokolenia chrześcijan, parafian.

Wprawdzie powstały już bardzo cenne opracowania dotyczące niektórych zagadnień związanych z historią, analizą ikonograficzną

1 Zob. Litania z obrzędu koronacji wizerunków.

2 A. Lapple, *Maryja w wierze i życiu Kościoła*, Wydawnictwo Księży Marianów, Warszawa 1991, s.14.

wizerunku, teologią tytułu, brak jednak całościowego i chronologicznego ujęcia tego fenomenu³.

Dzięki tym pracom, podjęta próba całościowego i syntetycznego ukazania dziejów kultu staje się zdecydowanie łatwiejsza. Jak wiemy, jednym z wymogów do podjęcia decyzji o koronacji danego wizerunku jest starożytność jego kultu. Trzeba więc nam szukać śladów czci Obrazu od zarania, aby jak mówi w wierszu poeta Adam Asnyk, budować naszą przyszłość na tej historii.

„Ale nie depczcie przeszłości ołtarzy,
Choć macie sami doskonalsze wzniesić;
Na nich się jeszcze święty ogień żarzy,
I miłość ludzka stoi tam na straży,
I wy winniście im cześć!”⁴

Chciałbym być jak dobry gospodarz, który wydobywa ze skarbcza dziejów rzeczy stare i nowe (zob. Mt 13, 52). W ramach przygotowań naszej wspólnoty parafialnej do tak wzniosłego wydarzenia, trzeba wydobyć ze skarbcza dziejów ten „święty ogień” miłości naszych przodków w wierze. Zachowane ślady tego „ognia” z przeszłości pozwolą przynajmniej po części na rekonstrukcję wydarzeń, które ukazują, że nasz Obraz przez całą swą ponad 400-letnią historię był, z niewielką przerwą, zawsze przedmiotem kultu maryjnego i jest związany z dziejami parafii i miasta, wpisując się w jego bogatą, niejednokrotnie trudną rzeczywistość. Jak mówił ks. abp Józef Michalik: „Obraz ten był punktem odniesienia dla bardzo wielu, był ratunkiem dla bardzo wielu ludzi, którym Maryja przewodziła i przychodziła

3 W. Siwak, *Matka Boża Śnieżna Królowa Rodzin z Jarosławskiej Kolegiaty*, Jarosław – Przemyśl, 2011; I. Platowska - Sapetowa, *Obraz Matki Bożej Śnieżnej Królowej Rodzin z Kolegiaty w Jarosławiu*, Jarosław – Łańcut, 2012; A. Drozd, *Kult Najświętszej Maryi Panny w Obrazie Matki Bożej Śnieżnej w Kolegiacie Jarosławskiej*, Praca magisterska napisana na seminarium z liturgiki pod kierunkiem ks. dra Piotra Kandefera w ramach umowy z Wydziałem Teologicznym UPJPII w Krakowie, w 2012 r.

4 A. Asnyk, *Do Młodych*, <http://asnyk.kulturalna.com/a-1246.html>

z pomocą”⁵. Osoba Maryi jest głęboko zakorzeniona w historii naszej parafii, jej duszpasterzy i wiernych. Patrząc poprzez aspekt historyczny na pobożność maryjną związaną z Obrazem Matki Bożej Śnieżnej, odkrywamy, że była ona związana z działalnością duszpasterską poszczególnych proboszczów, obecna w podejmowanych przez nich działaniach, a wiele z tych inicjatyw jest widocznych do dziś. Jak zobaczymy, w każdym okresie znaczoną pełnią funkcją proboszczowską przez kolejnych duszpasterzy, w parafii ten „święty ogień” płonął. Zebrany i ukazany w jednym zbiorze, staje się wielki i piękny, a nawet budzi zachwyty. Każdy z proboszczów ma swoją część w jego trwaniu, a idąc za myślą poety, ma swój udział w podsycaniu i podtrzymywaniu tego „świętego ognia”.

Ta bogata przeszłość wywarła wpływ na obecny kształt kultu i nadała mu współczesny wymiar. Badając zachowane dokumenty zobaczymy, że nasze d z i ś kultu maryjnego, ma swoje źródło w „przeszłości ołtarzy” i na nich się zasadza. Przestrzega nas natchniony poeta, abyśmy ich *nie deptali*, toteż przygotowując się do owego: „Choć macie sami doskonalsze wznieść”, którym ma być koronacja złotymi koronami, chcemy przywołać tych wszystkich, którzy przed nami tutaj na jarosławskiej ziemi żyli, modlili się w tej najstarszej pojezuickiej świątyni w Polsce, a także w Kolegiacie Wszystkich Świętych i oddawali Jej cześć. Niektórzy z nich znani są z imienia i nazwiska, inni pozostaną anonimowi - im wszystkim, znanym i nieznanym – wielkim czcicielom Maryi, chcemy okazać szacunek, wdzięczność, podziękować za ich wiarę i miłość okazaną Panu Bogu i Matce Najświętszej. Będąc spadkobiercami tak wzniosłego i pięknego dziedzictwa *winniśmy im cześć*.

Niech za ich wstawiennictwem, ten „święty ogień” ponad czterech wieków miłości do Maryi w Jej wizerunku jaśniejącym znakiem Bożej łaski, ciągle żarzącym się na ołtarzu, wybuchnie wielkim pło-

5 J. Michalik, *Obraz Matki Bożej zwanej Salus Populi Romani jest szczególnym darem dla tej parafii*. WcK, 1(4), 2007, s. 7.

mieniem, który przeniknie nasze serca. Niech zapłonie płomieniem miłości dotąd nieznanym i ogarnie wszystkie serca, także te dziś ozięble, obojętne czy zagubione. Pragniemy ten „święty ogień” miłości przekazać dzieciom i młodzieży, pokoleniom które idą po nas. Tylko w ten sposób możemy spełnić owo poetyckie: „mamy doskonalsze wznieść ołtarze”, a więc doprowadzić do koronacji łaskami słynący wizerunek naszej Matki i Królowej. Tak pozostawimy na tym ołtarzu przyszłym pokoleniom święty żar ognia, który będzie dla nich drogowskazem, a którego nikt, nigdy nie zdoła zagasić. Zbliżająca się uroczystość koronacji wizerunku Matki Bożej Śnieżnej Królowej Rodzin, może się stać przełomowym wydarzeniem w dziejach jego kultu i sprawić nowy powiew tego „świętego ognia”.

WYKAZ SKRÓTÓW

APJ	-	Archiwum Parafii pw. Bożego Ciała w Jarosławiu
APWKZwP	-	Archiwum Podkarpackiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Przemyślu
ARSI	-	Archiwum Rzymskie Towarzystwa Jezusowego
BMAP	-	Biblioteka Muzeum Archidiecezjalnego w Przemyślu
UPJPII	-	Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie
WcK	-	„W cieniu Kolegiaty. Miesięcznik Parafii Bożego Ciała w Jarosławiu”

I. GENEZA KULTU OBRAZU MATKI BOŻEJ ŚNIEŻNEJ W XVI-XVIII W.

Obraz Matki Bożej Śnieżnej z głównego ołtarza w Jarosławskiej Kolegiacie ma swój „korzeń” ikonograficzny – jak to pięknie określił znany historyk sztuki, ks. Zbigniew Bielamowicz – w Bazylice Santa Maria Maggiore w Rzymie⁶. Chcąc więc poznać genezę i historię kultu tegoż wizerunku, warto zatrzymać się na chwilę nad tym historycznym miejscem i bezcennym skarbem jakim jest znajdujący się w Stolicy chrześcijaństwa Obraz Matki Bożej Śnieżnej. Na tle historii tego najbardziej znanego obrazu na świecie, łatwiej nam będzie poznać historię naszego wizerunku, a także zrozumieć jego treść i przesłanie. Jako, że rysy nie tylko obrazu, ale jego dzieje odbijają się w historii naszej jarosławskiej kopii.

1. Dzieje Obrazu Matki Bożej Śnieżnej w Bazylice Santa Maria Maggiore

Początki kultu Matki Bożej Śnieżnej są odpowiedzią na sobór efeski. To na mocy decyzji papieża Sykstusa III, po zakończeniu II Soboru efeskiego (w roku 431), na miejscu pierwszej świątyni wzniesionej w czasach papieża Liberiusza, wybudowano wspaniałą bazylikę, która stała się wotum upamiętniającym ogłoszenie przez tenże sobór w Efezie dogmatu Theotokos (o Bożym Macierzyństwie Maryi). To tam ojcowie soborowi rozpoznali godność Maryi ogłaszając najważniejszy tytuł a zarazem dogmat maryjny, że jest Ona Bożą Rodzicielką, Bogurodnicą.

6 Z. Bielamowicz, List do autora pracy, w posiadaniu autora, Kraków, 15.06.2008.

1.1. Rozwój kultu maryjnego po soborze efeskim (341)

Boża Rodzicielka, to szczególny tytuł, jakim określamy Maryję, Matkę Pana Jezusa. W pobożności ludu chrześcijańskiego występował już od III w., w dobrze znanej nam do dziś modlitwie: „Pod Twoją obronę uciekamy się święta Boża Rodzicielko...” Tytuł ten, oficjalnie został przyznany Maryi na Soborze Efeskim w 431 r., w kontekście żywych wówczas dyskusji na temat osoby Chrystusa.

W V wieku toczyła się zacięta dyskusja, czy Maryi należy się tytuł Bogurodzicy, czy też tylko miano Matki Jezusa. Spór ten szczególnie ostrą formę przyjął w Konstantynopolu, gdzie po stronie przeciwników używania tytułu „Bogurodzica” opowiedział się ówczesny patriarcha tego miasta – Nestoriusz. Twierdził on, iż nie można mówić o Maryi, że jest Matką Boga, czyli nie przysługuje Jej tytuł grecki „Theotokos”. Za właściwszy uważał „Christotokos” (Matka Chrystusa). W dodatku Bóg – w rozumieniu Nestoriusza – nie może mieć matki, a żadne stworzenie nie może zrodzić bóstwa. Sprawa ta nabrała rozgłosu i konflikt objął cały Kościół, gdzie nauczanie patriarchy Konstantynopola spotkało się z protestami wielu wiernych. Cesarz Teodozjusz II – za aprobatą Papieża Celestyna I – zwołał sobór do Efezu (dzisiejsza Turcja) w 431 r., na który udał się także św. Cyryl, biskup Aleksandrii, wyposażony przez Stolicę Apostolską w specjalne upoważnienia. Sobór miał się rozpocząć z chwilą przybycia wszystkich uczestników. Stało się inaczej. Św. Cyryl – widząc, że zwolennicy Nestoriusza się spóźniają – 22 czerwca 431 r. sam rozpoczął obrady. Zaraz na pierwszej sesji potępiono poglądy Nestoriusza, proklamowano tytuł „Theotokos” - „Bogurodzica” (co zostało z wielką radością przyjęte przez wiernych Efezu, którzy z pochodniami w ręku odprowadzili Ojców Soboru do mieszkań).

Ojcowie soborowi stanowczo odrzucili i potępiли naukę Nestoriusza. Wykazali na podstawie Pisma Świętego, że Pan Jezus miał jedną osobę, której własnością były dwie natury: Boska i ludzka. Dlatego Maryja była Matką Osoby Jezusa Chrystusa w Jego ludzkiej naturze – była więc

Matką Bożą. Dlatego też, biskupi Kościoła pod przewodnictwem legatów papieskich orzekli jednogłośnie, że nie tylko można, ale należy Maryję nazywać Matką Bożą, Bogurodzicą. I prawdę tę ogłosili uroczystie jako dogmat, który jest pierwszym dogmatem o Maryi⁷.

Tak więc po długiej dyskusji na Soborze, uroczystie potwierdzono z jednej strony jedność dwóch natur, boskiej i ludzkiej, w osobie Syna Bożego, a z drugiej, zasadność przyznania Maryi Dziewicy tytułu *Theotokos* — Matka Boża. Na tymże Powszechnym Soborze została uroczystie ogłoszona i wyznana tajemnica Maryi, Jej najważniejszy i pierwszy przywilej Bożego macierzyństwa. A nadany tytuł zwraca uwagę, że Chrystus jest Bogiem i rzeczywiście narodził się z Maryi jako człowiek; w ten sposób zachowano Jego jedność jako prawdziwego Boga i prawdziwego człowieka.

Prawdę o Boskim macierzyństwie Maryi potwierdzono na soborach w Chalcedonie (451) i w Konstantynopolu (553 i 680), w konstytucji Pawła IV przeciwko arianom (socynianom) w roku 1555, w wyznaniu wiary Benedykta XIV (1743) oraz w encyklice Piusa XI *Lux veritatis* w 1931 roku.

Ojcowie soborowi ogłaszając Maryję Bożą Rodzicielką zapalili „święty ogień” czci i miłości dla Maryi jako Bożej Rodzicielki, ten ogień płonie do dziś. Rok po ogłoszeniu maryjnego dogmatu, dla uczczenia tego faktu zaczęto wznosić świątynię – bazylikę, która jest równocześnie pierwszym na świecie i największym kościołem Rzymu Jej poświęconym⁸. Papież Benedykt XVI powie – owocem soboru i ogłoszonego tytułu jest, prawdziwy rozkwit pobożności maryjnej, wybudowano wiele kościołów poświęconych Matce Bożej. Wśród nich wyróżnia się bazylika Matki Bożej Większej w Rzymie⁹.

7 P. Staniszewski, *Św. Cyryl Aleksandryjski – wielki obrońca przywileju Boskiego Macierzyństwa Maryi*, <http://www.niedziela.pl/artukul/6726/nd/Sw-Cyryl-Aleksandryjski---wielki-obronca>.

8 J. Uryga, *Rok Polski z Maryją*, Wydawnictwo Duszpasterstwa Rolników, 2001, s.253.

9 Benedykt XVI, *Niech Maryja kieruje naszymi krokami*, <http://www.opoka.org/pl/>

1.2. Kult obrazu Matki Bożej Śnieżnej z Bazyliki Santa Maria Maggiore

Z początkiem bazyliki Santa Maria Maggiore związana jest starożytna legenda o jej budowie za czasów papieża Liberiusza¹⁰. Zgodnie z jej przekazem, w upalne lato 5 sierpnia 352 r., na rzymskie wzgórze eskwilińskie spadł śnieg. Wydarzenie to miały poprzedzić objawienia z 4 na 5 sierpnia, w których Najświętsza Maryja ukazała się we śnie patrycjuszowi Janowi wieszcząc mu iż zostanie ojcem długo oczekiwanego potomka, za co miał ufundować świątynię. Podobny sen miał papież Liberiusz, w którym został uprzedzony o prośbie na zgodę wystawienia kościoła. Znakiem miejsca, na którym miała zostać wzniesiona świątynia, miał być śnieg¹¹. Uznając to za polecenia Maryi, papież w obecności ludu rzymskiego wytyczył zarys przyszłego kościoła, który wystawiono na tym miejscu.

W roku 432 po zakończeniu II Soboru efeskiego, na miejscu tej świątyni Papież Sykstus III, podjął decyzję, o budowie nowej bazyliki, która stała się wotum upamiętniającym ogłoszenie przez tenże sobór w Efezie dogmatu o Bożym Macierzyństwie Maryi. W tejże bazylice, głównym sanktuarium maryjnym Rzymu, znajduje się najcenniejszy Obraz Wiecznego Miasta przedstawiający Maryję z Dzieciątkiem na ręku, nazywany od wspomnianego cudownego wydarzenia związanego ze śniegiem - Matką Bożą Śnieżną¹². Obraz – ikona namalowany jest w stylu bizantyjskim, o wymiarach 150 x 110 cm¹³. Po przebu-

biblioteka/W/WP/benedykt_xvi/audiencje/ag_02012008.html#.

10 Był papieżem w latach 352-366.

11 S. Nabywaniec, *Oby Ona stała się dla nas Tą, którą będziemy nazywać „Salus Populi Jaroslaviensis”*, WcK, 7(10), 2007, s. 4.

12 Tamże, s. 255.

13 Według tradycji obraz umieszczony w pierwszej świątyni jeszcze na polecenie Papieża Liberiusza, wcześniej znajdował się w jego kaplicy (podobno przywieziony do Rzymu przez św. Helenę).

downie bazyliki zmieniono jej wezwanie na Santa Maria Maggiore – Matki Bożej Większej, z tego względu, że jest największą spośród 80 rzymskich kościołów poświęconych Maryi. Papież Paweł V wybudował w bazylice wyłożoną marmurami kaplicę (kaplica Borghese), a w ołtarzu umieszczono wizerunek Matki Boskiej Śnieżnej, który znajduje się tam po nasze czasy.

Obraz ten cieszy się największym kultem w Wiecznym Mieście. Czas jego powstania budzi spory wśród historyków. Według opinii jednych powstał on w VIII wieku, inni twierdzą, że powstał nie wcześniej jak w wieku XIII. Od wieku XV uważany jest za cudowny i otaczany szczególną i niezwykłą czcią wiernych Rzymu i całego świata. Na ołtarzu tego czcigodnego wizerunku płonie żywy ogień miłości do Maryi. Jego kult rozsławiali poszczególni papieże. Gdy Rzymowi zagrażały epidemie, zarazy, najazdy wrogich wojsk, wynoszono publicznie Obraz Matki Bożej Śnieżnej i urządzano procesje aby uprosić dar ocalenia, a wierny lud doznawał pociechy i pomocy Maryi, stąd nadano mu tytuł „Salus Populi Romani” – Wybawicielka Ludu Rzymskiego.

Obraz Matki Bożej Śnieżnej z Bazyliki otaczali wielkim pietyzmem święci. Święty Grzegorz Wielki często odprawiał tutaj Mszę św. i głosił swoje homilie. Przed tym wizerunkiem, wielcy założyciele zakonów, jak św. Dominik, św. Ignacy z Loyoli, polecali Maryi początki swoich zakonów. Było to ulubione miejsce modlitwy św. Piusa V, św. Franciszka Borgiasza i naszego świętego - Stanisława Kostki¹⁴. Sławny Obraz jest jednym z pierwszych obrazów koronowanych. Pierwsza koronacja odbyła się w 1527 r., a dokonał jej papież Klemens VII, następna w 15 sierpnia 1838 r. przez Ojca Świętego Grzegorza XVI, a trzecia 1 listopada 1954 r. przez Ojca Świętego Piusa XII, w roku maryjnym, w stulecie ogłoszenia dogmatu o Niepokalanym Poczęciu. Dokonane koronacje są świadectwem zainteresowania

14 K. Żakiewicz, *Cudowny Obraz Matki Boskiej Różańcowej w kościele krakowskich OO. Dominikanów*, Kraków 1921, s. 23.

cudownym wizerunkiem przez papieży. Warto wspomnieć, że miejscem obwołania Maryi Matką Kościoła przez Pawła VI była właśnie świątynia *Santa Maria Maggiore*¹⁵.

Także papieże naszych czasów – św. Jan Paweł II i Benedykt XVI w tym miejscu oddawali cześć Bożej Rodzicielce. O wielkim nabożeństwie do tego obrazu, jakie miał św. Jan Paweł II, złożył świadectwo abp Nowak z Rzymu. Podczas kazania odpustowego w 2009 r. powiedział, że Jan Paweł II jeszcze będąc kardynałem często chodził do Matki Bożej *Salus Populi Romani*. Jako papież corocznie, oficjalnie po modlitwie przed kolumną Matki Bożej *Niepokalanie Poczętej* na Placu Hiszpańskim, jechał zaraz do Bazyliki Matki Bożej Większej. Tam modlił się przed cudownym obrazem. Wielokrotnie byłem tam obecny przy modlitwie Ojca Świętego. Ze wzruszeniem wspominam ten czas i mam w oczach klęczącego i modlącego się Jana Pawła II przed tym cudownym obrazem. On całym sercem powtarzał *Totus Tuus* – aż do dnia, w którym ostatni raz wyszeptał swoje zawołanie życiowe na łożu śmierci. Pozostał temu zawołaniu wierny do końca¹⁶.

Benedykt XVI po Mszy św. w bazylice św. Jana na Lateranie z okazji objęcia katedry Biskupa Rzymu, w drodze powrotnej do Watykanu nawiedził bazylikę Matki Boskiej Większej, gdzie modlił się przed ikoną «*Salus Populi Romani*»¹⁷. Obecny papież Franciszek, pierwsze kroki po wyborze na stolicę piotrową, skierował przed tron Matki Bożej Śnieżnej, aby Jej zawierzyć swój pontyfikat i modlić się za wieczne miasto - Rzym. Po przybyciu do Bazyliki złożył bukiet kolorowych kwiatów w kaplicy Paulińskiej gdzie znajduje się ikona maryjna i przed nią modlił się w skupieniu. Na zakończenie tej modli-

15 A. Sroka, *O historii obrazu Matki Bożej Śnieżnej, Królowej Rodzin*, WcK, 2(16), 2008, s. 7-8..

16 E. Nowak, *Kazanie odpustowe* 5.08.2009, Jarosław Kolegiata, APJ.

17 http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt_xvi/homilie/late-ran_07052005.html



Ikona Salus Populi Romani z Bazyliki Santa Maria Maggiore w Rzymie.

twy zawierzenia odśpiewano *Salve Regina*¹⁸. Papież Franciszek udał się tam także przed pielgrzymką na światowe Dni Młodzieży do Rio De Janeiro, aby modlić się o błogosławione owoce tego spotkania.

To tam w Stolicy chrześcijaństwa, w sławnej Bazylice Santa Maria Maggiore ma swoje korzenie nie tylko jarosławski wizerunek ale także kult jaki został przeniesiony wraz z nim do Jarosławia, gdzie w XVI wieku osiedlili się jezuita. I będzie dla Jarosławia tak jak dla Wiecznego Miasta Rzymu Matką Bożą – wybawicielką i opiekunką.

1.3. Kopie Obrazu Matki Bożej Śnieżnej z Bazyliki Santa Maria Maggiore

O niesłabnącym i wielkim kulcie rzymskiego obrazu Bogurodzicy świadczą nadawane mu tytuły: Matka Boża Śnieżna, Matka Boża Większa, Zbawienie Ludu Rzymskiego, Matka Boża Pocieszenia, Zwycięska, Różańcowa. Obraz stał się szczególną relikwią Rzymu, a jego rangę podnosiła istniejąca tradycja, według której został namalowany przez św. Łukasza. Ze względu na ową niezwykłą cześć jaką był otaczany, nie wolno było go przez wiele wieków kopiować¹⁹. W tym czasie wykonywanie rysunkowych kopii otoczonych kultem obrazów, zwłaszcza posiadających status relikwii, wymagało zgody władz kościelnych, toteż w obrębie inskrypcji na miedziorytach spotykamy sformułowanie *Cum gratia et privilegio*, co potwierdza otrzymanie przez artystę takiej zgody²⁰.

Św. Franciszek Borgiasz około 1566 roku uzyskał specjalne zezwolenie papieża Piusa V na sporządzenie kilku kopii obrazu *Salus Populi Romani*. Później na jego prośbę i za wstawiennictwem św. Karola Borromeusza 18 Modlitwa w bazylice Matki Bożej Większej, *L'Osservatore Romano*, 5(352) 2013, s. 9.

¹⁹ Z czasem wywarł on ogromny wpływ na rozwój kultu Matki Bożej w całej Europie. Stał się jednym z najpopularniejszych wzorców malarstwa maryjnego.

²⁰ I. Platowska-Sapetowa, *Obraz Matki Bożej...*, dz. cyt., s. 47.

meusza, papież zniósł ten zakaz. Generał był wielkim czcicielem Matki Bożej Śnieżnej i popularyzatorem tego wizerunku. Żakiewicz napisze, że św. Franciszek Borgiasz zaczął wprost rozrzutnie rozszerzać kopię rzymskiego obrazu²¹. Warto tu powtórzyć za Ingą Płatowską – Sapetową, że po Soborze Trydenckim nastąpił okres ożywionej ekspansji apostołskiej działalności Kościoła, w tym również bujnego rozwoju sztuki religijnej. Głównymi filarami tego rozwoju byli jezuita, zakon powołany do życia w roku 1534, przez św. Ignacego Loyolę. Towarzystwo Jezusowe przodowało w postreformacyjnej ofensywie zwanej katolicką reformą Kościoła, w której ogromną rolę odegrała sztuka sakralna. Okolicznością sprzyjającą tej działalności Towarzystwa, był rozpowszechniony w Rzymie kult Madonny *Salus Populi Romani*.

Kult ten spowodował ożywioną działalność flamandzkiej artystycznej rodziny Wierixów: malarza Antoniego, który w roku 1548 otrzymał tytuł mistrza, oraz jego trzech synów, rysowników i miedziorytników: Jana (ok. 1549-po 1615), Antoniego (1552-1624) i Hieronima (ok. 1553-1619).

Ich prace na temat *Salus Populi Romani*, odrysowywanej w bazylice Santa Maria Maggiore, a następnie przenoszonej na płyty miedziane i odbijanej na papierze lub tkaninie, cechuje bardzo dobry poziom artystyczny. Istniało na nie duże zapotrzebowanie, a Wierixowie dostarczali swych rycin m.in. jezuitom, którzy w oparciu o nie zamawiali obrazy u artystów malarzy. Katalog miedziorytów trzech braci opracowany przez L. Alvina²² obejmuje 2055 dzieł na różne tematy, wykonywanych wg wzorów zarówno innych malarzy, w tym często Flamanda Martina de Vos'a, jak i ich własnych. W przypadkach dzieł własnych, obok informacji *fecit* przy nazwisku i imieniu autora, w opisie grafiki występuje też informacja *inventor*²³.

21 K. Żakiewicz, *Cudowny obraz...*, dz. cyt., s. 26-27.

22 L. Alvin, *Catalogue raison de l'œuvre des trois frères Wierix*, Brüssel, 1866.

23 U. Thieme, F. Becker, *Allgemeines Lexicon der bildenden Künstler von der Antike bis zur Gegenwart*, Leipzig 1911.

Kopie obrazu *Salus Populi Romani* powstawały w pracowniach malarzy głównie w oparciu o grafiki, dla których pierwowzorem były rysunki wykonywane w oparciu o oryginalny wizerunek²⁴.

Dzięki działalności jezuitów rzymskich z ówczesnym generałem zakonu, świętym Franciszkiem Borgiaszem kopie obrazu Matki Bożej Śnieżnej dotarły do wielu państw Europy, Azji, Afryki i Ameryki, w tym także do Polski. Wiąże się to zwłaszcza z inicjatywą niektórych osobistości, pierwszych mecenasów polskich, a także konieczne zauważyć trzeba, że propagatorami kultu Matki Boskiej Różańcowej oraz nabożeństwa różańcowego, tak silnie powiązanego od samego początku z wizerunkiem rzymskim, byli także dominikanie²⁵.

Jedną z pierwszych kopii jakie trafiły do Polski jest obraz znajdujący się u OO. Dominikanów w Krakowie²⁶. Istnieje tradycja, że obraz ten znajdował się w posiadaniu świętego Stanisława Kostki, co również miało przyczynić się do jego popularności w Polsce²⁷. Z wizerunkiem krakowskim także wiąże się niezwykle wydarzenie, analogiczne do bitwy pod Lepanto z 1571 roku. Chodzi mianowicie o wojnę chocimską, w której pomyślne wyniki kampanii z 1621 roku, kiedy wojska polskie odparły ataki tureckie, powiązano z nabożeństwem różańcowym i procesją z obrazem Matki Boskiej Śnieżnej (Różańcowej) po ulicach miasta²⁸.

24 I. Platowska-Sapetowa, *Obraz Matki Bożej...*, dz. cyt., s. 46.

25 J. Kłoczowski, *Zakon braci kaznodziejów w Polsce 1222-1972. Zarys dziejów*, w: *Studia nad historią Dominikanów w Polsce 1222-1972*, t. 1, Warszawa 1975, 19.

26 J. Mączyński, *Wiadomości historyczne o cudownym obrazie Najświętszej Maryi Panny Różańca Ś-go w kościele oo. Dominikanów w Krakowie*, Kraków 1862.

27 Tamże, s. 39.

28 K. Żakiewicz, dz. cyt., s. 112-119; A. Fridrich, *Historyje cudownych obrazów najświętszej Maryi Panny w Polsce*, Kraków 1904, s. 120-122; Wacław z Sulgostowa [Edward Nowakowski], *O cudownych obrazach Przenajświętszej Matki Bożej*, Kraków 1902, s. 285; S. Barącz, *Cudowne obrazy Matki Najświętszej w Polsce*, Lwów,

Wśród czczonych w Polsce obrazów tego typu aż 17 zostało ukoronowanych i uznanych za cudowne i łaskami słynące. Do najślawniejszych należą wizerunki Matki Bożej Podkamieńskiej, Berdyczowskiej, Latyczowskiej, Różańcowej w kościele Dominikanów w Krakowie, Pocieszenia we Wrocławiu (wcześniej we Lwowie), Lewiczyńskiej w Świętej Lipce i w Zielenicach²⁹. W naszej diecezji koronowanym wizerunkiem otaczanym wielką czcią jest Matka Boża Pocieszenia w Jodłowce³⁰

Jeden z najstarszych egzemplarzy wykonanych kopii pojawił się w Polsce, w Jarosławiu, ofiarowany właśnie miejscowym jezuitom.

2. Kopia Obrazu Matki Bożej Śnieżnej w Jarosławiu

Bogactwo kultu, jakim był otaczany Obraz Matki Bożej Śnieżnej z Bazyliki rzymskiej, zostało przeniesione wraz z jego kopią do Jarosławia i tu jest przez wieki realizowane i pomnażane. Piękna kopia skupia w sobie dzieje rzymskiego kultu i jest natchnieniem do jego rozwijania w Jarosławiu – mieście maryjnym.

2.1. Obraz – autor, treści artystyczne, ikonograficzne i teologiczne

Jednym z przejawów kultu danego wizerunku jest jego kopiowanie, co wyraża pragnienie rozślawiania go, fascynację dla piękna i treści, które przedstawia. Chociaż – jak to było wspomniane – z kopiowaniem obrazu rzymskiego początkowo były poważne trudności, to

1891, s.129.

29 A. Sroka, *Świątynie Jarosławia*, Jarosław 2005, s. 134-135.

30 http://www.swzygmunt.knc.pl/CROWNedMARYs/HTMs/112CROWNedMARY_JODLOWKA01.htm.

z czasem stał się on najbardziej znanym i najczęściej kopiowanym wizerunkiem na świecie. Jedną z jego kopii jest jarosławski obraz, który zarówno ucieleśnia kult, jaki odbiera Maryja w Bazylice Santa Maria Maggiore, ale go też pomnaża. Niestety nie znamy z imienia i nazwiska jego autora – artysty, który go namalował, a może bardziej odda tę rzeczywistość słowo: stworzył.

Obraz Matki Bożej Śnieżnej z Kolegiaty Jarosławskiej jest swobodną kopią pierwowzoru, wykonaną w stylu późnorenesansowym, co sprawia że rysy twarzy Madonny i Dzieciątka są bardzo ciepłe w wyrazie. Wysoki poziom artystyczny sprawia, że jest on jedną z najpiękniejszych kopii Matki Bożej Śnieżnej z bazyliki Santa Maria Maggiore w Polsce. Gdy kontemplujemy nasz wizerunek, dzieło niezwykle piękne, to możemy powiedzieć, że wiemy dużo o jego malarzu, jako że dzieło mówi o swoim twórcy. Artysta ten był człowiekiem o wyjątkowym talencie i wrażliwości, za pomocą barw i światłocieni potrafił w mistrzowski sposób przedstawić piękno twarzy i całej postaci Maryi i Jezusa.

Wspomniana już historyk sztuki Inga Platowska – Sape-towa dokonując analizy ikonograficznej naszego obrazu, pisze tak o autorze tego dzieła: „Musiał to być zdolny mistrz flamandzki, gdyż trzeba nie lada artysty, by tak umiejętnie połączyć wdzięk młodości z głęboką powagą ducha i intelektu, promieniujących z tego dzieła. Wymienione cechy obrazu wykluczają, jak przypuszczano dotychczas, możliwość namalowania go przez włoskiego artystę epoki renesansu”³¹.

Do tego celnego spostrzeżenia można dodać jedynie, że trzeba było człowieka wiary głębokiej, który odkrył kim jest Maryja, poznał Jej godność, a posługując się swoim talentem ukazał za pomocą farby i pędzla tę wyjątkową postać, oddając Jej w ten sposób cześć najgłębszą. Malowanie Madonny zawsze jest trudne, wymaga ogromnej koncentracji, uwagi i pokory. Tworzenie świętego oblicza ikony, wymaga

31 I. Platowska- Sape-towa, *Obraz Matki Bożej...*, dz. cyt., s. 45.



Santa Maria Maior Hieronimus Wierx, fecit et excudit. Cum Gratia et Privilegio. Źródło [w:] M. Mauquoy-Hendrixx, *Les estampes des Wierx conservées au cabinet des Estampes de la Bibliotheque Royale Albert I-er, Bruxelles 1978*, repr. Adam Sapeta

rozmyślenia i modlitwy przed nim, wymaga postępowania zgodnego z nakazem Pana. Nasz Malarz – człowiek wielkiego ducha sprawił, że duchowe światło bije z naszego wizerunku. Postać Maryi i Jezusa tak piękna, oddaje ewangeliczną prawdę o Niej, którą anioł wyraził słowami: *pełna łaski* (Łk 1,28). Oczy Maryi i Dzieciątka patrzą w kierunku widza, a ręce Jezusa w geście błogosławieństwa budzą w nim nadzieję. To wszystko potwierdza kunszt artystyczny twórcy, jak również jego duchowość, on bowiem całą miłość do Matki wyraził pędzlem, tworząc to niezwykle, wyjątkowe dzieło. Niewątpliwie długo wpatrywał się w pierwowzór w rzymskiej bazylice, a dając własną interpretację malarską ukazał się jako artysta twórczy i kreatywny. Kierując na obraz wzrok, jesteśmy wręcz zdumieni siłą jego oddziaływania, czujemy w nim zapis uczuć i wiary.

Inga Platowska - Sapetowa w przekonujący sposób wykazała na podstawie analizy stylistyczno – porównawczej dzieł tamtego okresu, że artystą mógł być malarz flamandzki. Wskazuje też na konkretnych twórców, którzy w tym czasie pracowali w Rzymie i twierdzi, że mógł nim być jeden z trzech braci Wierixów. Ich prace na temat *Salus Populi Romani*, odrysowanej w bazylice Santa Maria Maggiore, a następnie przenoszonej na płyty miedziane i odbijanej na papierze lub tkaninie, cechuje bardzo dobry poziom artystyczny. Istniało na nie duże zapotrzebowanie, a Wierixowie dostarczali swych rycin m. in. jezuitom, którzy w oparciu o nie zamawiali obrazy u artystów malarzy³². W uzasadnieniu swojej tezy, pisze: „W stylu braci Wierixów, namalowana jest postać Dzieciątka, a więc o dużej okazałej postaci i pogodnej dziecięcej twarzy. O Jego godności wynikającej z Bożego posłannictwa nie mogło już mówić surowe nad wiek, jakby zagniewane oblicze, widoczne w rzymskim obrazie *Salus Populi Romani*. Mówi o nim urok osobisty i reprezentacyjna okazałość przedstawienia Syna Bożego”³³.

32 I. Platowska – Sapetowa, *Obraz Matki Bożej ...* dz. cyt., s. 46.

33 Tamże, s. 47.

Podczas wystąpienia promującego swoją książkę poświęconą jarosławskiemu wizerunkowi, mówiła z pasją: „Cechą tego obrazu jest styl flamandzki, bo Włosi w owym czasie malowali inaczej. Artysta był niewątpliwie Flamandem, o czym mówią cechy stylistyczne twarzy jarosławskiej Matki Bożej Śnieżnej. Precyzyjnie malowany, harmonijny wizerunek twarzy, głęboki wyraz psychologiczny – to były cechy malarzy flamandzkich”³⁴.

Być może uda się kiedyś te przypuszczenia oficjalnie potwierdzić lub skorygować. Niemniej, bez względu na to kto jest twórcą interesującego nas wizerunku, należy stwierdzić, że artysta malując go, oddał hołd Bogurodzicy. Swym arcydziełem przyczynił się do powiększania Jej czci w ciągu wieków oddawanej w Jarosławiu z pokolenia na pokolenie, ciągle na nowo, kiedyś w kościele jezuickim, dziś parafialnym. Obraz ten swym nieprzemijającym blaskiem porusza serca tą siłą, która jest w nim zapisana i która z niego emanuje, prowadzi do czci i miłości osoby, którą przedstawia. Anonimowy artysta – malarz przez swe arcydzieło pomaga wszystkim czcicielom Maryi spotykać się z Nią w wierze i wejść z Nią w żywą relację miłości.

2.2. Dar św. Franciszka Borgiasza dla jezuitów jarosławskich

Komu zawdzięczamy tak cenny dar jakim jest jarosławska kopia Obrazu Matki Bożej Śnieżnej w naszej Kolegiacie? Jak wiemy Obraz z Bazyliki Santa Maria Maggiore został otoczony niezwykle czcią papieży, duchowieństwa i wiernych. W roku 1568 papież św. Pius V ustanowił specjalne święto Matki Bożej Śnieżnej dla całego Kościoła³⁵. Światło na tę zagadkową sprawę rzuca

34 I. Platowska – Sapetowa, *Obraz Matki Bożej Śnieżnej Królowej Rodzin z Kolegiaty w Jarosławiu*, w: *Thesauri Civitatis Jaroslaviensis*, Jarosław 2013, s. 66-67.

35 A. Sroka, *Świątynie Jarosławia*, dz. cyt., s. 134.

dokument o wielkim dla nas znaczeniu, pochodzący z archiwum jezuickiego w Rzymie. Wynika z niego m. in., że obraz znajdujący się w jarosławskim kolegium jezuickim jest darem Franciszka Borgiasza, dla jarosławskich jezuitów. Czytamy w nim: „Bez wątpienia jeden z naszych wiernych wyprosił łaskę uzdrowienia przed ikoną Bogarodzicy Dziewicy, którą otrzymał święty Borgiasz dla naszego kolegium...”³⁶. Ta bardzo ciekawa i ważna informacja, pochodzi wprawdzie dopiero z 1756 r. Jednak nie można lekceważyć tak osobliwego świadectwa, nie mamy też powodu, aby podważać jego wiarygodność i autentyczność. Jeśli kronikarz sporządził taką informację, musiał to uczynić na podstawie istniejącego przekazu ustnego, lub istniejących zapisków. Cudowne wydarzenie, o którym informacje dotarły do Rzymu.

Do tej informacji dotarliśmy dzięki jezuitce Jerzemu Paszendzie, historykowi z zamiłowania, który robiąc kwerendę do swojej pracy dotarł do tego dokumentu. Źródło to Inga Platowska-Sapetowa określa jako znakomite, które potwierdza rzymską, jezuicką proveniencję omawianego obrazu i potwierdzające kult tegoż wizerunku, słynącego łaskami. I jak pisze – niezmiernie ważna jest wzmianka o otrzymaniu tego obrazu przez św. Borgiasza dla jezuitów w Jarosławiu. Franciszek Borgiasz był w czasie urzędowania jarosławskiego kościoła św. Jana, generałem zakonu jezuitów³⁷. Fakt związku – pisze dalej – obrazu Matki Bożej Śnieżnej z osobą o tak ogromnym autorytecie jest niezwykle istotny. Generał cieszył się opinią promotora sztuki w zakonie jezuitów i popularyzatora obrazu Santa Maria Maggiore. Związek św. Franciszka Borgiasza z jarosławskim wizerunkiem potwierdza też wysoki poziom artystyczny obrazu. Generał o wybitnej pozycji w społeczeństwie po soborze trydenckim, zamawiał obrazy u liczących się

36 Archiwum Rzymskie Towarzystwa Jezusowego, nr ARSI, Pol. 87 s. 18, fotokopia znajduje się w Archiwum Towarzystwa Jezusowego w Krakowie, t. 177. Za I. Platowska-Sapetowa, *Obraz Matki Bożej*, dz. cyt., s. 23.

37 I. Platowska-Sapetowa, *Obraz Matki Bożej*, dz. cyt., s. 49.



Święty Franciszek Borgiasz. Rzeźba przed kolegiatą Bożego Ciała w Jarosławiu.
Fot. Mateusz Wójtów

artystów³⁸. Ks. Artur Drozd postrzega dokument z archiwum rzymskiego jako unikatowy i napisze o tym z przekonaniem: „Świadcstwo to jest unikalnym dowodem kultu, jaki obraz odbierał u swych początków w świątyni jezuickiej”³⁹.

Warto dopowiedzieć, że chociaż dokument ten nie był znany do niedawna szerszemu ogółowi, to przekonanie o rzymskim pochodzeniu obrazu było powszechne. Podobnie jak przekonanie, że jest on darem generała zakonu, Franciszka Borgiasza.

Niestety do dziś krąży informacja, jak się wydaje całkowicie nieprawdziwa, podana przez jezuitę Jana Sygańskiego w opracowaniu o obrazie Matki Bożej ze Lwowa, że został on przekazany jezuitom lwowskim przez jezuitów jarosławskich. Informacja ta wprowadziła nieco zamieszania i niepewności dotyczącej pochodzenia naszego wizerunku. Ks. Artur Drozd rozważając tę kwestię słusznie dowodzi, że sam Sygański w drugiej, bardziej miarodajnej publikacji na temat lwowskiego obrazu, nie tylko nie wylicza Jarosławia, ale też nawet go nie wspomina, informując o bezpośrednim posłaniu obrazu do Lwowa. Ponadto inni autorzy opisujący lwowski wizerunek pomijają Jarosław jako jego genezę, tak czyni Sadok Barącz w dziele „Cudowne Obrazy...”, oraz Wacław z Sulgostowa. Podobnie Współczesny leksykon Aleksandra Jackowskiego nie traktuje o jarosławskiej genezie obrazu czczonego niegdyś we Lwowie, a dziś we Wrocławiu⁴⁰.

To, że generał zakonu św. Franciszek Borgiasz był osobiście zaangażowany w powołanie jezuickiej placówki w Jarosławiu⁴¹ tę informację czyni tym bardziej wiarygodną i rzeczową. Wiemy też, że w kościele jezuickim dla św. Franciszka Borgiasza w latach 1735-38 postawiono ołtarz, w którym umieszczono jego podobiznę, którą

38 Tamże, s. 51..

39 A. Drozd, *Kult Najświętszej Maryi Panny*, dz. cyt., s. 39.

40 Tamże, s. 40. W. Siwak, *Matka Boża...* dz. cyt., s. 19.

41 K. Leń, *Jezuickie kolegium św. Jana w Jarosławiu 1573 – 1773*, Kraków 2000, s. 23.



„Skarbem waszej parafii jest cudowny, łaskami słynący obraz Matki Bożej Śnieżnej. Niech zatem rodzina parafialna odkryje na nowo ten skarb Matki i Dzieciątka, który jest nam dany. To wielki potencjał, a zarazem wielka wartość, z której przy należy-
tym nastawieniu i odpowiednim usposobieniu serca i ducha można i trzeba nam korzystać.”

Ks. Abp Józef Michalik

pokryto drogocenną, srebrną blachą⁴². Niewątpliwie była to forma wdzięczności, za podjęte decyzje o skierowaniu jezuitów do Jarosławia, a także za dar obrazu. Jego figura wśród innych świętych jezuitów, dłuta znakomitego rzeźbiarza Tomasza Huttera zdobi do dziś mur przed kolegiatą. Przedstawiony jest jako jezuita, trzymający w ręku czaszkę znajdującą się na księdze.

Obraz Matki Bożej Śnieżnej, jak dowodzi Inga Platowska-Sapetowa, pojawił się w Jarosławiu pomiędzy rokiem 1573, kiedy to przybyli do miasta pierwsi zakonnicy, a rokiem 1593. Stawiając tę tezę powołuje się na pierwszą wzmiankę źródłową, zawartą w najstarszym znanym Inwentarzu kościoła św. Jana z 1593 r. W tymże Katalogu, w dziale Obrazów malowanych, w drewnianych ramach, zawierającym trzynaście pozycji, na trzecim miejscu, wymieniony jest wydłużony Obraz Dziewicy Matki z Dzieciątkiem Jezus na lewej ręce – „Oblonga Virginis Matris cum Christo puero in manu sinistra”. Nie ma powodu – pisze autorka pracy, wątpić, że wzmianka ta dotyczy obrazu Matki Bożej Śnieżnej, wydłużonego bo ukazującą Matkę Bożą w ujęciu do miejsca poniżej kolan, trzymającą Dzieciątko Jezus na lewej ręce. Jest to jedyny obraz Matki Bożej osadzony w ramach, wymieniony w tymże inwentarzu⁴³.

Wydarzenie jakim było ofiarowanie w 1580 roku Matce Bożej złotych koron przez Zofię Tarnowską-Kostkową, dziedziczkę Jarosławia, o czym będzie jeszcze mowa, pozwala nam jeszcze dokładniej uściślić datę jego przybycia do Jarosławia.

Wartość daru jest zatem jeszcze większa, ze względu na osobę darczyńcy i podnosi jego znaczenie i rangę. Rzeczywiście miał rację abp Józef Michalik mówiąc o skarbie, jaki posiada jarosławska kolegiata, który dotąd nie został poznany i odkryty. Bądźmy wdzięczni za tak cenny dar rodem z Rzymu, który stał się własnością nie tylko jezuitów jarosławskich, ale także mieszkańców Jarosławia.

42 Tamże, s. 59.

43 I. Platowska-Sapetowa, *Obraz Matki Bożej*, dz. cyt., s. 22.

2.3. Piotr Skarga – promotor kultu i czciciel Matki Bożej Śnieżnej

Wśród jezuitów należy wyróżnić ks. Piotra Skargę, niestrudzonego kaznodzieję, autora najpoczytniejszych w polskiej literaturze „Żywotów świętych”, oraz wieszczych „Kazań sejmowych”. Wprawdzie nie pełnił obowiązków duszpasterskich w Jarosławiu, jednak przez swoje zasługi godzien jest wspomnienia w tym miejscu. Odegrał on nieocenioną rolę w sprowadzeniu jezuitów do Jarosławia, to on był inicjatorem, a także mediatorem tego wydarzenia z generałem zakonu św. Franciszkiem Borgiaszem, z którym znał się osobiście, a który przyjął go do nowicjatu w Rzymie⁴⁴. W świetle tych faktów, przynajmniej pośrednio, obecność kopii obrazu Matki Bożej Śnieżnej zawdzięczamy także jego zaangażowaniu i inicjatywie. Związek ks. Piotra z jarosławskim jezuickim kolegium i świętynią każe nam stwierdzić, że był on u początku rodzącego się kultu Bożej Rodzicielki w Jej wizerunku, stając się jego promotorem. Jeśli przyjmiemy – jak to zostało ukazane, że obraz trafił do Jarosławia w latach 1573 – 1593, a nawet przed rokiem 1580, to niewątpliwie ks. Skarga musiał ten obraz widzieć i przed nim niejednokrotnie się modlić, tak jak przed oryginałem rzymskim w Bazylice Matki Bożej Większej. Taki logiczny postulat wysuwa m.in. ks. Wacław Siwak w obszernym artykule: Mariologia ks. Piotra Skargi SJ (1536-1612)⁴⁵.

Ks. Skarga był wielkim czcicielem i piewcą Matki Bożej. Swoje powołanie przypisywał Jej opiece. W jednym z kazań mówił do Niej: „Tyś mnie do służby Syna swego oddała, proszę abyś się za mnie nie wstydziła”⁴⁶. Na jego pogrzebie kaznodzieja ks. Fabian Birkow-

44 <http://www.piotrskarga.pl/nasz-patron,10121,1.html>

45 W. Siwak, *Mariologia ks. Piotra Skargi*, [w:] *Thesauri Civitatis Jaroslaviensis*, red. T. Bednarz, S. Nabywaniec, Jarosław 2013, s.125.

46 <http://www.piotrskarga.pl/nasz-patron,10121,1.html>

ski mówił, że ks. Skarga przed pisaniem ksiąg długo się modlił, odmawiając różańce i oficjum ku czci Matki Najświętszej⁴⁷. Tę swoją miłość i nabożeństwo wyraził w wielu płomiennych kazaniach maryjnych na Jej święta, w kazaniach okolicznościowych oraz ku czci świętych, w których często odnosił się do Maryi, Jej godności i misji⁴⁸. Celem głoszonych kazań – jak pisze ks. Wacław Siwak – było intelektualne podbudowanie wiary słuchaczy, pobudzenie do większego nabożeństwa do Maryi, a także po to, aby Jej przykładowe życie miało wpływ na nasze życie. Stąd wiele wezwań do naśladowania Maryi⁴⁹. Wyrażając swą miłość do Niej, w kazaniach obdarzał Ją wieloma tytułami, wśród nich tytułem Matki Bożej Śnieżnej⁵⁰.

O szczególnym nabożeństwie ks. Piotra Skargi do Matki Bożej w tytule Śnieżnej świadczy nauka poświęcona na Jej święto, obchodzone 5 sierpnia. Sługa Boży ukazuje genezę tytułu, przywołując legendarny przekaz o śniegu jako znaku danym od Boga, wskazującym miejsce, gdzie ma być zbudowana świątynia poświęcona Najświętszej Dziewicy. W bohaterach legendy Janie Patrycjusz i jego żonie, których wiarę pochwała, ukazał wzór postępowania chrześcijańskich małżonków: zaufania Bogu w przypadku braku potomstwa lub jego utraty, oraz zachowania w takim przypadku umiarkowania, cierpliwości i mądrości, polegającej na szukaniu dziedzictwa w niebie przez przeznaczenie majątności na zbożne cele. Podkreślał umiejętność składania ślubów, szczególnej wartości nabożeństwa do Matki Bożej, której oddanie siebie oraz swojej majątności skutkuje lepszym i wiecznym dziedzictwem Jej i Syna. Przestrzega też rodziców przed fałszywą miłością do swoich dzieci, którzy zabiegają o majątek dla nich, zaniedbując przy tym wychowanie i przykład

47 W. Siwak, *Mariologia*, dz. cyt., s. 126.

48 Tamże, s. 130-132.

49 Tamże, s. 155.

50 Tamże, s. 156.



Ks. Karol Haško, Piotr Skarga, 1938 r. Obraz w zbiorach Szkoły Podstawowej nr 6 im. ks. Piotra Skargi. Fot. H. Górecki

cnót chrześcijańskich⁵¹. Kaznodzieja maryjny kończy to swoje kazanie piękną modlitwą – prośbą skierowaną do Matki Bożej Śnieżnej: „Uprosz nam białe jak śnieg i czyste sumienie...”⁵².

Pięknym świadectwem miłości Piotra Skarga do Matki Bożej w znaku wizerunku *Salus Populi Romani*, stała się jego prośba wyrażona na kilka dni przed śmiercią. Prosił, aby zaświecić przed Obrazem Matki Bożej Częstochowskiej jedną świecę, a drugą kazał zapalić przed obrazem Najświętszej Maryi Panny, kopii Matki Bożej Większej wykonanej na prośbę Franciszka Borgiasza za zgodą papieża. Obraz ten znajdował się w kaplicy jezuickiego nowicjatu w Krakowie jako słynący nadzwyczajnymi łaskami. Obie świece zapalone przed ołtarzami paliły się do tego momentu i chwili, kiedy to ks. Piotr zakończył życie⁵³.

Powtórzmy raz jeszcze, Skarga będąc w Jarosławiu, musiał niejednokrotnie ze czcią wpatrywać się w to piękne oblicze Maryi w Jej wizerunku, być może przemawiał do ludu, głosząc chwałę Bożej Rodzicielki, pobudzając i umacniając ufność w Jej orędownictwo. Można też z dużym prawdopodobieństwem przypuszczać, że wywarł niemałe piętno na zakonnikach pracujących w jarosławskim kościele św. Jana Chrzciciela i Ewangelisty. Jezuici tu duszpasterzujący, spotykając się z natchnionym kaznodzieją musieli czerpać z jego mądrości i naśladować go w rozbudzaniu miłości do Matki Bożej, mając w nim piękny przykład czciciela Najświętszej Maryi Panny. Niewątpliwie jego gorliwość i płomienny duch musiał się udzielać konfratrom, co z kolei przenosiło się na wiarę ludu i budowanie ich maryjnej pobożności.

51 P. Skarga, *Nauka 5, Na Dzień Matki Bożej, który Śnieżny zowią*, [w:] *Kazania o Przenajświętszej Bogarodzicy Niepokalanej Dziewicy 1584 – 1904*, Kraków 1905, s. 111-116.

52 Tamże, s. 116.

53 W. Siwak, *Mariologia*, dz. cyt., s. 126.

2.4. Rola jarosławskich jezuitów w szerzeniu kultu obrazu Matki Bożej Śnieżnej

Franciszek Borgiasz przekazując obraz tak wielkiej rangi, wyposażył jarosławskich jezuitów od pierwszych dni ich działalności w dar bezcenny. Matka Boża: Zbawienie Ludu Rzymskiego poprzez swoją kopię, stała się opiekunką nie tylko współbraci zakonnych, ale także ludu, wśród którego przyszło im pracować. Stała się opiekunką ludu jarosławskiego. Należy pamiętać, że jarosławskie kolegium było wówczas najdalej na wschód wysuniętą placówką, która miała nie tylko nauczać, ale też prowadzić działalność misyjną, na wielkim terenie objętym reformacją i schizmą. Matka Boża z Jarosławia, podobnie jak Jej pierwowzór, miała być przewodniczką i opiekunką na trudnych ścieżkach ich duszpasterskiej pracy. Generał zakonu wyposażając jarosławską placówkę w dar tak cenny, wiązał ją duchowo z Rzymem, wyróżnił ją tym samym na tle innych ośrodków. Ale też postawiono przed nią wielkie zadania do wypełnienia.

Szerzące się wówczas poglądy reformatorskie negowały m.in. prawdę o orędownictwie Maryi. Boża Rodzicielka nie jest dla luteran: Orędowniczką, Współodkupicielką, Królową nieba i ziemi, Niepokalaną poczętą i Wniebowziętą. Borgiasz „wyposażył” jezuitów jarosławskich w oręż w walce z szerzącą się herezją. O tej roli jezuitów w tamtym czasie mówił ks. abp Józef Michalik: „Obraz został przeniesiony do tego kościoła przez Jezuitów pod koniec XVI wieku. Była to reakcja na niepokoje protestanckie, reformacyjne. Jezuiti poszli drogą, nie tyle kontestacji, walki z Protestantami, ale pozytywnego przedstawiania kultu Matki Bożej, pozytywnego przedstawiania wartości słowa Bożego, wartości Kościoła⁵⁴.

W czasie ich duszpasterskiej posługi pojawiają się konkretne zewnętrzne wyrazy czci Maryi w Jej wizerunku, którym jest

54 J. Michalik, *Obraz Matki Bożej*, dz. cyt., s. 7.

budowa nowego ołtarza. W 1595 roku, a więc w rok po konsekracji świątyni, z fundacji referendarza koronnego Świętosławskiego przybył kościołowi ołtarz Matki Bożej przyozdobiony alabastrem⁵⁵, o którym ks. Jakub Makara napisał: „Ołtarz Matki Boskiej, zrobiony z alabastru brudnego, pięknie rzeźbiony i kosztowny...”⁵⁶. Jerzy Paszenda, jezuita, historyk pisze, że ołtarz Matki Bożej z kopią obrazu Santa Maria Maggiore i ołtarz św. Krzyża, były najstarszymi w kościele⁵⁷. Z pewnością dla podkreślenia obecności wizerunku Matki Bożej Śnieżnej w kościele znalazła się odbitka na jedwabiu, którą inwentaryzator z roku 1593 określił w słowach „złoci-sta Matka Boża Większa z Rzymu”. Tworzyła ona parę z podobnie wykonanym wizerunkiem Ukrzyżowanego⁵⁸. Być może chodziło w tym wypadku o nakrycia ołtarzowe⁵⁹? Nawa w której znajdował się ołtarz zyskała już wtedy miano – kaplicy Matki Bożej, tak o niej piszą już w 1612 r.⁶⁰.

W swej pracy poświęconej działalności jezuitów w Jarosławiu ks. Kazimierz Leń, jezuita pisze: „Towarzystwo Jezusowe w działalności duszpasterskiej kierowało się rozwijaniem pobożności maryjnej. Tę miłość i cześć do Matki Bożej propagowali jezuita głównie przez Bractwa i Kongregacje Maryjne różnego typu – studentów i mieszczan oraz szlachty, przez książki kazania o niej, przez uroczyste obchodzenie Jej świąt i otaczanie czcią Jej wizerunków.

Zasadniczy cel Sodalicji polegał na szerzeniu kultu Matki Bożej, a szczególnie Jej Niepokalanego Poczęcia, na udoskonalą-

55 K. Leń, *Jezuickie kolegium...*, dz. cyt., s. 54.

56 J. Makara, *Parafia łacińska w Jarosławiu*, t. 4, Jarosław 1950 (msp APJ) s. 391.

57 K. Leń, *Jezuickie kolegium*, dz. cyt., s. 60.

58 I. Platowska – Sapetowa, *Obraz Matki Bożej...*, dz. cyt., s. 62.

59 Inga Platowska - Sapetowa przypuszcza, że może zostały wykorzystane do fere-tronu, gdyż funkcji tej sprzyjałyby kolorystyka i lekkość obrazów. Niewykluczone, że mogły też zostać naszyte na sztandar. Tamże, s. 62.

60 K. Leń, *Jezuickie kolegium*, dz. cyt., s. 55.



Twarz Matki Bożej Śnieżnej z Obrazu w Kolegiacie jarosławskiej.
Fot. Kazimierz Wajda

niu moralnym własnym w połączeniu z troską o chrześcijańską doskonałość bliźnich. Sodalicja Mariańska pod wezwaniem Zwiastowania NMP została założona dla młodzieży już 14 maja 1576 r., a więc w pół roku po otwarciu szkół. Była jedną z pierwszych na terenie Rzeczypospolitej. Początkowo mieli swoją kaplicę wydzieloną w kościele parafialnym, którą tak dekorowali na uroczystości maryjne, że wzbudzało to powszechny podziw nie tylko mieszczan ale i fundatorów. O rozwijającym się dziele świadczy fakt, że w 1599 r., na 600 uczniów ponad 100 należało do Sodalicji. Sodalicja młodzieży dała początek też Sodalicji mieszczan. Jezuici świętojańscy doceniając znaczenie kultu maryjnego dla miasta, w 1609 r., erygowali kanonicznie trzecią Sodalicję Mariańską dla mieszczan. Należeli do niej urzędnicy dworscy i okoliczna szlachta. Spotkania Sodalistów odbywały się w niedzielę i święta maryjne. Rozpoczynano je odmówieniem Oficjum de Beata albo cząstki Różańca. Na koniec odmawiano akt poświęcenia się Matce Bożej połączony z błogosławieństwem Najświętszym Sakramentem. Przynależący do Sodalicji byli wpisywani do księgi oraz otrzymywali medalik z wizerunkiem Matki Bożej noszonym na wstędze lub łańcuszku, jako tzw. „order Maryi”⁶¹.

Jezuicki okres kultu obrazu zaowocował nadzwyczajnymi łaskami jakie wierni wypraszały u Maryi przed Jej wizerunkiem dla siebie i swoich bliskich zwracając się do Niej w największych potrzebach. O jednej z takich nadzwyczajnych łask dowiadujemy się ze wspomnianego już dokumentu z jezuickiego archiwum, o której wieść dotarła do Rzymu, i tam została zarejestrowana w kronice. Raz jeszcze dopuśćmy w tym miejscu do głosu jezuickiego kronikarza: „Bez wątplenia jeden z naszych wiernych wyprosił łaskę uzdrowienia przed ikoną Bogarodzicy Dziewicy, którą otrzymał święty Borgiasz dla naszego kolegium. Tenże jednemu z naszych wyznał z pełnym przekonaniem, że Królowa Nieba w tym obrazie jaśnieje

61 K. Leń, *Jezuickie kolegium*, dz. cyt., s. 101-102.

łaskawością. Tenże zaświadczył, że gdy znajdował się w beznadziejnej sytuacji życia i gdy został umocniony na drogę wieczności Sakramentami i w ostatniej chwili zwrócił się umysłem do Matki Bożej Większej na obrazie w naszej świątyni, w krótkim czasie otrzymał łaskę zdrowia, za którą to łaskę przybył do świątyni z podziękowaniem, złożył wotum i świadectwo o otrzymanej łasce⁶².

Można przypuszczać, że skoro wieść o tym wydarzeniu dotarła do Rzymu, musiała też być szeroko znana w Jarosławiu. Z pewnością to nie jedyny taki przypadek tamtego okresu. Interesującą wzmiankę znajdujemy w pamiętnikach szlachcica Jana Władysława Poczobuta Odlanickiego, który zapisał: „stanąłem w mieście Jarosławiu, i byłem naprzód u obrazu Najświętszej Panny, wielce cudownego, w kościele Świętego Jana, Ojców Jezuitów, gdzie wielkich łask doznawają różni; przy którym kilka mszy wysłuchawszy, jechałem do miasta”⁶³.

W XVII i XVIII stuleciu mieszkańców Jarosławia nawiedzały poważne choroby i kataklizmy. Ks. Stanisław Nabywaniec pisze o panujących w tamtym czasie klęskach, o chorobach, falach zarazy jakie nawiedzały mieszkańców miasta, o epidemiach, które sprowadzały na ludzi cierpienie i śmierć⁶⁴. Stąd lud Boży w biedach epoki, w której żył, doświadczany chorobą, cierpieniem i śmiercią swoich bliskich, ufając Najświętszej Matce przychodził, aby u Niej szukać ratunku i pomocy. Przychodził do świątyni Panny Marii, gdzie także duszpasterstwo prowadzili jezuiti. Znajduje się tam kaplica ze źródłem, wodzie z niego przypisywano cudowną moc. Napis umieszczony w tej kaplicy w 1678 głosi: iż „w tym roku powietrze zaraźliwe śmierć roznoszące wiele miast i wsi wyludniło, a że Jaro-

62 I. Platowska-Sapetowa, *Obraz Matki Bożej*, dz. cyt., s. 23.

63 J.W. Poczobut Odlanicki, *Pamiętnik (1640 – 1684)*, Warszawa 1987, s. 312.

64 Zob. S. Nabywaniec, *Od powietrza, głodu, ognia [wody] i wojny zachowaj nas Panie. Nieszczęścia w Jarosławiu i okolicy w czasach nowożytnych*. [w:] *Thesauri*, s. 13-24.

sław od tej klęski był wolny, więc miasto całe przyszło z procesją podziękować Matce Najświętszej za łaskę o którą Ją prosiło i Jej cudownej opiece nad miastem i łaski i obronę przypisując⁶⁵. Niewątpliwie z podobnymi intencjami prośbami ale też podziękowaniami zwracano się przed ołtarzem Matki Bożej Śnieżnej w kościele świętojańskim. Na terenie parafii przy ulicy Pełkińskiej znajduje się kapliczka, ufundowana jako wotum wdzięczności Matce Bożej za wybawienie z ciężkiej epidemii⁶⁶. Do niedawna gromadziła się przy niej rzesza wiernych na majówkach. Szkoda, że nie zapisywano łask, jakich wierni doświadczali przed wizerunkiem Bożej Rodzicielki. Podobnie też nie zapisywano uzyskanych łask w Kolegiacie Wszystkich Świętych⁶⁷.

Te drogi, które wytyczyli jezuici są godne naśladowania także we współczesnych czasach. I trzeba na nie wprowadzać nasze dzieci i młodzież. Są to drogi nie tylko uświęcone tradycją, skuteczne, ale prowadzą do rozwoju duchowego, a temu ma służyć kult Matki Bożej.

2.5. Wotum Zofii Tarnowskiej

Fundatorką kolegium jezuickiego w Jarosławiu była Zofia z Odrowążów, wdowa po Krzysztofie Tarnowskim. Ona też zabiegała o sprowadzenie jezuitów do Jarosławia współpracując z ks. Piotrem Skargą. Wiadomo też, jak wspomniano wcześniej – na początku lipca 1580 roku, ufundowała dla obrazu Matki Bożej drogocenne, złote korony na głowy Maryi i Dzieciątka Jezus⁶⁸. Było to jedno z pierwszych, jeśli nie pierwsze wotum złożone Matce Najświętszej. Fakt

65 Tamże, s. 24.

66 Relacja ustna Krystyny Grzęda.

67 W. Siwak, *Matka Boża*, dz. cyt., s. 96.

68 J. Kociuba, *Pobyłt ks. Piotra Skargi w Jarosławiu*, [w:] *Thesauri*, s. 94.



Portret Zofii z Odrowążów Tarnowskiej Kostkowej, XVI w. Zbiory Muzeum w Jarosławiu Kamienica Orsettich. Fot. H. Górecki

ufundowania koron, kiedy nie było jeszcze świątyni, godnego miejsca jego przechowywania, świadczy o tym, że Obraz od samego początku pobytu w Jarosławiu był otaczany wielką czcią. Dar właścicielki Jarosławia stał się nade wszystko wyrazem wdzięczności za łaskawość Boga doświadczonej w ramionach Matki. Wierni przekonani, że Jezusowi i Jego Matce trzeba oddać to, co najdroższe, ofiarowywali rzeczy najcenniejsze, o wielkiej wartości materialnej, ale przede wszystkim emocjonalnej i duchowej. Dar w postaci koron musiał być przyjęty i zaakceptowany przez ówczesne władze kolegium. W tym czasie koronacje obrazów nie były rozpowszechnione. Może więc te korony były widowym przeniesieniem godności i podkreśleniem cudowności rzymskiego oryginału, ponieważ obraz *Salus Populi Romani* był – jak wspomniano – jednym z pierwszych w czasach nowożytnych ukoronowanym wizerunkiem, pierwsza jego koronacja odbyła się w 1527 r.

Ufundowanie koron było bardzo znamienym wydarzeniem w dziejach kultu Bogarodzicy widniejącej w naszym wizerunku. Okazuje się, że od początku jego dziejów na jarosławskiej ziemi towarzyszył mu dar złota, za którym kryje się wdzięczność i miłość ludzkich serc. Taki dar jest oznaką wiary, miłości wdzięcznego serca, ale też pokładanej ufności we wstawiennictwo Maryi.

Jarosławski Obraz Matki Bożej z Dzieciątkiem przysłonięty jest od wieków sukienką. Jest ona nie tylko jego ozdobą, ale symbolizuje dar, za którym kryje się ludzkie serce i życie, złożone w ofierze Maryi. Jest wotum które to uzewnętrznia, ponieważ wszelkie ozdoby Obrazu nie są jedynie martwym przybraniem, ale żywym pięknem daru ludzkiego serca, które w ten sposób wypowiada się przed Bogiem i daje świadectwo wiary przed ludźmi. Cóż bowiem mamy na ziemi, czego byśmy od Boga nie otrzymali? Jeżeli składamy Mu dar serca, oddajemy jedynie to, co Jemu przynależy. Tak trzeba patrzeć na jarosławskie wota, wśród których najcenniejsze są korony i sukienki, gdyż zdobią one Jezusa i Maryję w Cudownym Obrazie.

Co stało się z koronami ofiarowanymi przez Zofię Tarnowską? Jaki był ich los? Ich istnienie i przechowywanie w skarbcu potwierdza wspomniany wcześniej inwentarz kościoła z 1593 r. Wiemy, że Austriacy zabrali ze świątyni najcenniejsze kosztowności, prawdopodobnie wśród nich znalazły się też korony, tym bardziej, że były ze złota i szlachetnych kamieni. Szkoda, że nie przetrwały próby czasu. Jeśli by tak było w rzeczywistości, to nasza koronacja będzie miała także wymiar ekspiacji za to świętokradztwo sprzed wielu lat i za wszystkie następne, aż po nasze dni, dokonane przez ludzi nie podejmujących zachęty Maryi z Kany Galilejskiej: „Zróbcie wszystko co wam powie” (J 2,5).

Dar Zofii musiał być wyrazem wielkiego ognia miłości, skoro po ponad 400 latach kolejne pokolenie przygotowuje na nowo złote korony, aby uroczyście przez apostolską posługę abpa Józefa Michalika, Metropolity Przemyskiego, włożyć je na skronie Jezusa i Jego Matki.

Podsumowując trwający około 200 lat kult Matki Bożej Śnieżnej w kościele świętojańskim w Jarosławiu za czasów jezuickich, można jednoznacznie stwierdzić na podstawie zachowanych dokumentów, że obraz cieszył się żywym kultem. Wskazuje na to wzniesienie w 1595 r. cennego ołtarza, którego obecność potwierdził w 1753 roku inwentarz, który wymienia ołtarz Matki Bożej z kopią z Santa Maria Maggiore⁶⁹ w bocznej nawie kościoła, która zyskała miano kaplicy Matki Bożej.

Kolejnymi dowodami kultu są pojawiające się wota ze złotymi koronami, sukienka nałożona na obraz, łaski nadzwyczajne, co dało tytuł: „Jaśniejący łaskawością”. Obraz był dla większej czci zasłaniany prawdopodobnie innym obrazem. Te wszystkie znaki mówią jednoznacznie, że wizerunek otoczony był żywym kultem. Prężnie działająca i rozwijająca się Sodaliczka Mariańska ożywiła i przyczyniała się

69 J. Paszenda, *Kościół św. Jana w Jarosławiu w wiekach XVII-XVIII*, [w:] *Budowle jezuickie w Polsce XVI – XVIII w.* T.I, Kraków 1999, s. 89.

do wzrostu kultu maryjnego. Niestety wydarzenia roku 1773 sprawiły, że życie religijne w kościele św. Jana Chrzciciela i Jana Ewangelisty zamarło na ponad 30 lat. W tym to roku zakończyła się epoka jezuitów, ponieważ papież Klemens XIV wydał bullę znoszącą zakon jezuitów. Pod koniec 1773 roku zakonnicy opuścili klasztor i kościół, a tym samym zamknął się pierwszy etap kultu Matki Bożej Śnieżnej. Świątynię ofiarowaną Bogu w dniu konsekracji 24 kwietnia 1594 r., w czasie której kazanie wygłosił ks. Piotr Skarga, zamieniono na magazyn dla wojska austriackiego⁷⁰.

70 J. Kociuba, *Pobył ks. Piotra Skargi*, dz. cyt., s. 89.

II. NOWE TREŚCI W KULCIE JAROSŁAWSKIEGO OBRAZU MATKI BOŻEJ ŚNIEŻNEJ W XIX W.

W czasie gdy w kościele świętojańskim księży jezuitów istniał i rozwijał się żywy i dynamiczny kult Matki Bożej Śnieżnej, w kościele parafialnym Wszystkich Świętych, który w 1523 r. został podniesiony do godności kolegiaty⁷¹, czczono Matkę Bożą Różańcową. Wydarzenie roku 1804, jakim była katastrofa budowlana, w której legła w gruzach świątynia parafialna to najtragiczniejszy wypadek w dziejach naszej parafii. Dramat tym większy, że nie obyło się bez ofiar śmiertelnych, zginęły wówczas 22 osoby. Katastrofa tej bogatej architektonicznie i pięknej świątyni sprawi, że całe dziedzictwo blisko 500-letniej wówczas parafii wraz z kultem Matki Bożej Różańcowej zostało przeniesione do dawnej świątyni pojezuickiej. Odtąd stała się ona kościołem parafialnym. Zamknięty do 1804 r. kościół pojezuicki służący jako magazyn dla wojsk austriackich ożył wraz z przeniesieniem do niego parafii. Stąd też dla rozwoju kultu interesującego nas Obrazu Matki Bożej Śnieżnej rok 1804 okazał się przełomowym.

1. Połączone dziedzictwo

Przeniesienie parafii do zamkniętego kościoła pojezuickiego, służącego dotąd za magazyn dla wojsk austriackich sprawiło, że uśpiony kult trwającego tam niezmiennie w ołtarzu wizerunku, na nowo ożył - z nowym wymiarem i przesłaniem. Kult Obrazu Matki Bożej Śnieżnej, zyskał nowych czcicieli i nowy tytuł, którym będzie obdarzany przez z górą 200 lat.

71 Z. Głowacki, *Kapituła kolegiacka w Jarosławiu 1523 – 1800*, Przemyśl 2004, s. 28.

1.1. Kult Matki Bożej Różańcowej w kolegiacie Wszystkich Świętych

Tradycja o wielkim kulcie Matki Bożej Różańcowej w Kolegiacie Wszystkich Świętych przetrwała do XX w. Z racji renowacji interesującego nas wizerunku w 1976 r., ks. proboszcz Bronisław Fila informował wiernych nie tylko o jego istnieniu lecz także o jego rozmiarach. W dniu 9 maja 1976 r. podaje wiernym do wiadomości, że w Kolegiacie „Był on bardzo czczony przez jarosławian i codziennie paliły się przed nim świece, na co była specjalna fundacja”⁷². To świadectwo popularności kultu Matki Bożej Różańcowej w Kolegiacie Wszystkich Świętych. Miesiąc później, 6 czerwca dodaje, że w Kolegiacie obraz „był czczony przez wiernych przez kilka wieków”⁷³. Najważniejszym świadectwem, o którym pisze ks. Waław Siwak, są akta powizytacyjne bpa Hieronima Sierakowskiego z 1743 r., przechowywane w zasobach Archiwum Diecezjalnego. Na ich podstawie ks. Waław w swym opracowaniu pisze, że w pierwszej jarosławskiej kolegiacie Wszystkich Świętych znajdował się otaczany kultem obraz Matki Boskiej Różańcowej. We wspomnianych aktach bpa Hieronima Sierakowskiego czytamy ponadto, że w tejże Kolegiacie znajdował się drewniany ołtarz, snycerskiej roboty, posrebrzany i połączany, w centrum którego znajdował się obraz Najświętszej Maryi – Różańcowej. Obraz ten, wraz z rzeźbą Chrystusa ukrzyżowanego, wizerunkiem NMP zwanym Częstochowskim oraz obrazem św. Szczepana pierwszego męczennika, każdy umieszczony we własnym ołtarzu, wymienia biskup jako wizerunki uważane przez lud za łaskami słynące, o czym świadczy cześć oddawana przez wieki i liczne wota. Wedle biskupa, uciekający się tu w swoich potrzebach

72 B. Fila, *Ogłoszenia z dnia 9.05.1976*, w: *Księga ogłoszeń parafialnych*, rkps arch. APJ.

73 B. Fila, *Ogłoszenia z dnia 6.06.1976*, tamże.

są wysłuchiwni. Zaznacza jednakże, że przy tym kościele nie jest prowadzona żadna księga łask. Podobną treść, odnośnie łaskowości wizerunków z jarosławskiej kolegiaty, znajdujemy w aktach następnej wizytacji bpa Sierakowskiego z 1755 r., gdzie m. in. znajdujemy następujące zdanie, które w tłumaczeniu na język polski możemy oddać jako: „Wizerunki tak Chrystusa ukrzyżowanego w rzeźbie, jak Błogosławionej Maryi Dziewicy w tytule Najświętszego Różańca, a także Błogosławionej Maryi Dziewicy zwanej częstochowską, a także św. Szczepana pierwszego męczennika, są nieustannie (niezmiennie, trwale) czczone za otrzymywane łaski”⁷⁴.

Rzeczony obraz Matki Bożej Różańcowej – zaznacza ks. Wacław Siwak - ewidentnie możemy zidentyfikować jako wizerunek w typie obrazu z Santa Maria Maggiore, gdyż w inwentarzu jarosławskiej kolegiaty z 1769 r. czytamy opis: ołtarz drewniany w strukturze sosnowy, w rzeźbie i ozdobach lipowy, posrebrzany w ozdobach i wyłożonym po bokach [...] w dolnej kondygnacji obraz malowany B. V. Majoris, który różańcowym nazywają, uznawany za łaskawy i czczony od dawna”⁷⁵.

Biskup Sierakowski w swym sprawozdaniu napisał, że o wielkim kulcie łaskawych wizerunków, w tym Matki Bożej różańcowej świadczą wota. W *Inwentarzu* zapisał, że Obraz Matki Bożej posiadał srebrną sukienkę, berło w ręku pozłacane, korona na głowie pozłacana z diamencikami, wokół głowy znajdowały się promienie srebrne, 13 pozłacanych gwiazd. Dwaj aniołowie w geście wkładania na głowę Maryi korony. Pan Jezus także posiadał srebrną sukienkę, na której znajdowały się pozłacane kwiaty. Na głowie srebrna pozłacana korona z diamencikami. Ponadto przy obrazie znajdowały się inne srebrne wota i korale”⁷⁶.

74 W. Siwak, *Matka Boża*, dz. cyt., s. 24.

75 Tamże, s. 24-25.

76 Tamże, s. 27-28.

Tak więc na podstawie tych opisów można z całym przekonaniem stwierdzić, że kult Matki Bożej Różańcowej w ikonograficznym typie zaczerpniętym z bazyliki Matki Bożej Większej w kolegiacie Wszystkich Świętych był żywy, poświadczony materialnymi dowodami. Obraz przez wierny lud uważany był za łaskami słynący, a kult ten szczególnie rozwijało i pielęgnowało Bractwo Różańcowe.

1.2. Bractwo Różańcowe

Bractwo Różańcowe powstało w 1573 r. przy kościele Matki Bożej Bolesnej „w polu”, nad którym opiekę duszpasterską sprawowali księża z jarosławskiej kolegiaty pw. Wszystkich Świętych. Z racji sporego oddalenia od centrum miasta, frekwencja na brackich nabożeństwach nie była wielka. Stąd też, za staraniem prepozyta ks. Łukasza Rafałowicza, na mocy dekretu bp Jana Wężyka z dnia 30 kwietnia 1624 r., przeniesiono Bractwo do kościoła parafialnego⁷⁷. Zadaniem bractwa różańcowego była przede wszystkim troska o rozwój kultu Matki Bożej Różańcowej. Bractwo posiadało swój ołtarz z obrazem, stąd skupione było, aby czcić Maryję w tym wizerunku.

Jak pisze ks. Jakub Makara, Bractwo Różańcowe było wspólnotą ludzi, którzy przyjmując na siebie zobowiązania o charakterze dewocyjnym, podejmowali modlitwę różańcową, mieli swój bracki ołtarz oraz mogli korzystać z nadanych zakonowi, w tym przypadku dominikańskiemu, odpustów. Bractwo jarosławskie w każdą niedzielę i święto śpiewało różaniec około drugiej po południu, a w dni powszednie około godziny piątej rano. W święta maryjne i pierwsze niedziele miesiąca brało udział w I i II nieszporach, we Mszy świętej i w procesjach. W następne dni po tych świętach były śpiewane msze za zmarłych braci i siostry bractwa⁷⁸. Bractwo miało swojego promotora, który miał obo-

⁷⁷ Tamże, s. 22.

⁷⁸ J. Makara, *Dzieje Parafii Jarosławskiej od początku do r. 1772*, Jarosław 1936, s. 91-92.

wiązek z ludźmi śpiewać codziennie cząstkę różańca. Następnie odmawiał litanie, albo do Matki Bożej, albo do Imienia Jezus w zależności od rozważanej tajemnicy. Cząstkę radosną odmawiano w niedzielę i czwartek, bolesną w poniedziałek, środę i piątek chwalebna we wtorek i sobotę. Promotor prowadził księgę, do której wpisywał członków Bractwa i miał poświęcać różne przedmioty kultu. W wyznaczone dni urządzał wystawienie Najświętszego Sakramentu oraz odprawiał msze wotywnie o Matce Bożej (także o Matce Bożej Śnieżnej). On też uroczystie wprowadzał obraz do kościoła, gdy odbywała się procesja. Zadaniem promotora było także przewodniczyć obrzędom pokutnym, w których uczestniczyli biczownicy (nazywani kapnikami). Miało to miejsce w piątki Wielkiego Postu. On głosił im kazania pasyjne, wystawiał Najświętszy Sakrament, prowadził procesję przed ołtarz Pana Jezusa Ukrzyżowanego i tam odmawiał z ludem psalm 51.

Członkowie Bractwa często uczestniczyli w procesjach. Nosili wtedy bogato przyozdobione obraz i figurę Matki Bożej. 2 lutego odprawiali procesję ze świecami, w Adwencie w czasie mszy wynosili na środek kościoła chorągiew bracką, a w każdą sobotę wieczorem śpiewali litanie loretańską oraz hymn „*Ave maris stella*” i antyfonę „*Salve Regina*”⁷⁹.

Co zatem stało się z tym dziedzictwem wiary pięciu wieków istnienia parafii? Jaki los spotkał łaskami słynący wizerunek Matki Bożej Różańcowej po zawaleniu się kościoła Wszystkich Świętych?

1.3. Tajemnicza obecność drugiego obrazu Matki Bożej Śnieżnej

W roku 1979, ówczesny proboszcz ks. Bronisław Fila, prowadząc renowację poszczególnych ołtarzy, oddał do konserwacji obraz świętej Teresy od Dzieciątka Jezus, z kaplicy pod jej wezwaniem. Podczas prac konserwatorskich odsłonięto nieznaną dotąd wizerunek Matki

79 Tamże, s. 515-517.

Bożej Śnieżnej⁸⁰. Odkrycie konserwatorskie zrodziło szereg wątpliwości dotyczących pochodzenia tego, dotąd nieznanego obrazu. Przede wszystkim podważyło prawidłowość dotychczasowych ustaleń. Przypomnijmy, że wspomniany ks. Bronisław Fila, już w roku 1976 poinformował wiernych, zgodnie ze swoim przekonaniem, że obraz z głównego ołtarza obecnej świątyni, odrestaurowany w tym samym roku, pochodzi z nieistniejącej już Kolegiaty Wszystkich Świętych, gdzie odbierał żywą cześć. Zatem można było mniemać, że nowoodkryty obraz Matki Bożej Śnieżnej sięga czasów jezuickich i jest darem św. Franciszka Borgiasza, a obraz w głównym ołtarzu jest tym, który został przeniesiony z kolegiaty Wszystkich Świętych.

Późniejsza analiza pozwala jednak stwierdzić coś odwrotnego, a mianowicie: odkryty podczas prac konserwatorskich w 1979 roku obraz Madonny Śnieżnej jest tym, który czczono w Kolegiacie Wszystkich Świętych pod tytułem Matki Bożej Różańcowej, a tym samym obraz z ołtarza głównego jest dostarczoną przez św. Franciszka Borgiasza kopią obrazu rzymskiego.

Kult Matki Bożej Różańcowej nie przestał istnieć wraz zawaleniem się świątyni w 1804 roku. Nie przestała także istnieć parafia ze swoją historią i dziedzictwem. Obraz Matki Bożej Śnieżnej obecny w kościele pojezuickim, w sytuacji kiedy dawna świątynia jezuitów zyskała rangę świątyni parafialnej, otrzymał tytuł Matki Bożej Różańcowej. Wydaje się, że ks. Franciszek Siarczyński, ówczesny proboszcz, połączył dziedzictwo pojezuickie, z którego wziął obraz, z kultem oddawanym Matce Bożej w Kolegiacie Wszystkich Świętych, która uległa zniszczeniu. Matka Boża Różańcowa od tego momentu odbierała kult w wizerunku Matki Bożej Śnieżnej, podarowanym jezuitom przez Franciszka Borgiasza.

Istnieje kilka przesłanek, które potwierdzają taką tezę:

Po pierwsze, obraz znajdujący się w pojezuickiej świątyni

80 W. Janeczko, *Nasi praojcowie mieli wielki kult do Matki Bożej Śnieżnej*, WcK, 6(9), 2007, s.4.

posiada zdecydowanie większe walory artystyczne, jest nieporównywalnie piękniejszy. Według zajmującej się tą tematyką Ingi Platowskiej – Sapetowej, obraz przeniesiony z Kolegiaty Wszystkich Świętych jest dziełem średniej klasy, prawdopodobnie lokalnego artysty, powstałym na miejscu w Jarosławiu, według importowanego wzoru graficznego. Jego wartość artystyczna jest zdecydowanie mniejsza, od omawianego obrazu z ołtarza głównego. Z powyższych względów nie może być uważany za dzieło przekazane z Rzymu⁸¹. Fakt ten przemawiał za tym, aby nie wymieniać obecnego obrazu w kościele pojezuickim. Ocena wartości artystycznej obydwu wizerunków prowadzi do jednoznacznego wniosku, a mianowicie: z Rzymu pochodzi obraz, który znajdował się w ołtarzu świątyni pojezuickiej.

Po drugie, obraz w kościele pojezuickim cieszył się kultem i także uchodził za cudowny – „jaśniejący łaskawością” – jak to zostało już wcześniej zaznaczone. Z pewnością to przekonanie było znane szerszemu gronu wiernych. Nie ulega zatem wątpliwości, że obraz, który obecnie czcimy, i który znajduje się w głównym ołtarzu jest tym, który przetrwał w świątyni od czasów jezuickich.

Trzecia przesłanka jest natury praktycznej. Po przeniesieniu parafii do nowego miejsca – pojezuickiej świątyni – w ołtarzu znajdował się już obraz Matki Bożej, kopia z bazyliki rzymskiej. Dokumenty potwierdzają, że mimo iż świątynia służyła czasowo jako magazyn, najważniejsze jej wyposażenie, również nieruchomości, zostało zachowane. Należy założyć, że wymiana obrazu nie wchodziła w grę, chociażby ze względu na różnice w wielkości wizerunków. Decyzja zamontowania obrazu z Kolegiaty Wszystkich Świętych wymagałaby poważnej przebudowy nastawy ołtarzowej. Obraz przeniesiony ze zniszczonej świątyni był większy, więc trzeba by było powiększać przestrzeń, aby mógł zostać umieszczony w ołtarzu. Należy przypomnieć, że nastawa była wykonana z alabastru, co tym bardziej utrudniłoby wykonanie takiego zabiegu. Dodatkowo musimy pamiętać, że

81 I. Platowska-Sapetowa, *Obraz Matki Bożej*, dz. cyt., s. 65.

w tej kłopotliwej sytuacji pojawiło się wiele problemów do rozwiązania, więc trudno przypuszczać, aby dodawano sobie kolejnych.

Podsumowując ten ważny z punktu widzenia dziejów kultu i jego rozwoju etap, należy postawić tezę, że po dramatycznym zawaleniu się kościoła parafialnego, przenosząc parafię do kościoła pojezuickiego, przeniesiono także wizerunek Matki Bożej Śnieżnej – różańcowym zwany. Jednakże ze względu na obecny tutaj obraz – większej wartości, historycznie pierwotny – z nim związane całe dotychczasowe dziedzictwo wypracowane w Kolegiacie Wszystkich Świętych, zwłaszcza przez Bractwo Różańcowe. Odtąd dziedzictwo kultu Matki Bożej i jego dalsze losy, będą związane z wizerunkiem znajdującym się na alabastrowym ołtarzu. Przyniesiony obraz Matki Bożej z Kolegiaty Wszystkich Świętych został umieszczony w ołtarzu w skarbcu, a przemalowany z czasem stał się częścią kaplicy Św. Teresy.

Ks. Waclaw Siwak w swojej książce „Matka Boża Śnieżna Królowa Rodzin z jarosławskiej Kolegiaty”, o interesującym nas obrazie podaje trzy wersje zdarzeń. Jedną z nich jest właśnie ta, że obraz obecnie czczony w Kolegiacie jest w tej świątyni od początku, a drugi pochodzi z Kolegiaty Wszystkich Świętych. W swej rozprawie nie daje jednak definitywnej odpowiedzi, nie zamyka tematu, pozostawiając tę kwestię do dalszej dyskusji. Podobnie czyni ks. Artur Drozd, nie wypowiada się autorytatywnie na ten temat. Z kolei Inga Platowska – Sapetowa, która w swym założeniu miała ukazać wątek historyczny, twierdzi, że obraz obecnie czczony w kolegiacie jest tym pojezuickim.

Analizując tę sprawę przychyliam się całkowicie do wersji zdarzeń napisanych przez Panią historyk sztuki, a znane mi dokumenty ją potwierdzają. Tym samym pragnę zamknąć etap dyskusji na ten temat, gdyż, jeśli nie pojawią się konkretne nowe dowody, dyskusja ta będzie tylko rozpraszać uwagę i nie doprowadzi do rozstrzygnięcia zagadnienia. Mam także nadzieję, że niniejsze opracowanie przyczyni się do utrwalenia tej wersji zdarzeń, co byłoby ważnym i cennym owocem tej pracy.

2. Wpływ wydarzeń z roku 1862 na pogłębienie kultu maryjnego w kolegiacie

Obecna Kolegiata jarosławska trzykrotnie była nękana ogniem. Obraz Matki Bożej Śnieżnej, przez cały czas obecny w świątyni, dzielił jej losy. W czasach jezuickich ocalał z pożarów kościoła w 1600 i 1625 r. Najtragiczniejszy w skutkach był jednak pożar, który wybuchł w nocy z 12 na 13 maja 1862 r. Paradoksalnie, za każdym razem pożary świątyni przyczyniały się do jej rozbudowy i zmian wystroju.

2.1. Cud ocalenia obrazu Matki Bożej Różańcowej

W 1862 roku żyli jeszcze ludzie, którzy pamiętali dramatyczne wydarzenia, kiedy wskutek katastrofy budowlanej Kolegiaty Wszystkich Świętych w 1804 roku, zostali pozbawieni świątyni. Kolejne, trudne dla parafian doświadczenie miało miejsce nocą z 12 na 13 maja 1862 roku, kiedy wybuchł potężny pożar domu Bożego. Niszczycielskie płomienie przyniosły ogromne spustoszenie, strawiły całe wyposażenie kościoła. Historyk Kazimierz Gottfried napisze: „przepadło 11 ołtarzy, ambona, ławki oraz obrazy Stachewicza”⁸². W uzupełnieniu trzeba dodać, że spaleni uległy także wota z ołtarzy, krzyż drewniany oprawiony w srebro, figura Zmartwychwstałego, figura rezurekcyjna, srebrna korona cierniowa, lichtarze, relikwiarze, pozłacane tabliczki miedziane z ołtarza Pana Jezusa, zacheuszki, korporały i obrusy, stopieniu uległ jeden dzwon i sygnaturka. Straty materialne obliczono na kwotę 80 000 złr.⁸³. W obliczu tak wielkich zniszczeń i ogromnych strat, to że ocalał obraz, tym bardziej wydaje się niezwy-

82 K. Gottfried, *Ilustrowany przewodnik po Jarosławiu z planem miasta*, Jarosław 1937, s. 32.

83 T. Bednarz, *Pożar w Kolegiacie Bożego Ciała w Jarosławiu (1862)*, [w:] *Thesauri*, s. 50.

kłe. Jak pisze ks. Jakub Makara – prawie cudem wydarto go z ołtarza. „Ocalała tylko zakrystia i skarbiec, ornaty i inne przybory schowane w sali za skarbcem”⁸⁴. Fakt ocalenia obrazu z pożaru Kolegiaty, ks. Tomasz Bednarz określi jako jedyny pozytywny akcent tego dramatycznego wydarzenia⁸⁵.

Uratowanie obrazu dokonano się z pewnością za przyczyną ks. proboszcza i wiernych. W tak dramatycznym momencie, gdy pożar rozprzestrzenił się w całej świątyni, na uwagę zasługuje podjęta decyzja; najpierw ratujemy obraz Matki Bożej Śnieżnej, przed wszystkim innym. Rzeczywiście, na tle zaistniałych zniszczeń jeszcze bardziej uwidacznia się wyjątkowość zdarzenia – uratowanie obrazu Matki Bożej, nadając mu wymiar cudownego. Mimo, że wszystko spłonęło, ocalał jednak obraz Matki Bożej Śnieżnej – Różańcowej! Fakt, który należy rozpatrywać jako opatrnościowy, w kategoriach cudu. Oddajmy raz jeszcze głos parafialnemu kronikarzowi – ks. Makarze, który napisał: „...ołtarz Matki Bożej Śnieżnej, przepalił się i rozsypał. Cudem wyratowano z ognia tylko obraz Matki Bożej trzymającej Dzieciątko Jezus na ręce, malowany na czerwonym aksamicie, w sukience miedzianej połączanej wraz z ramą”⁸⁶. Po raz drugi używa ks. Makara terminu „cudem”, chcąc podkreślić wyjątkowość tego wydarzenia. Zachowało się też 12 srebrnych gwiazdek, gdyż w czasie pożaru znajdowały się w zakrystii, ozdabiano nimi głowę Najświętszej Dziewicy⁸⁷.

Wyjątkowości wydarzeniu dodaje fakt, że ołtarz Matki Bożej ustawiony w lewej nawie świątyni, w północnowschodnim ramieniu transeptu, znajdował się w miejscu najbardziej oddalonym od wejść do świątyni. Decyzja podjęta w tak dramatycznej chwili, aby

84 J. Makara, *Parafia łacińska*, dz. cyt. s. 385.

85 T. Bednarz, *Pożar w Kolegiacie* [w:] *Thesauri*, dz. cyt., s. 53.

86 J. Makara, *Parafia łacińska*, dz. cyt., s. 391.

87 Tamże, s. 393.

w pierwszej kolejności ratować obraz Matki Bożej Śnieżnej – uświadomia, jakim był skarbem dla świątyni i parafii. To wymowne świadectwo tego, że musiał być bardzo ważny dla ówczesnego ks. proboszcza Antoniego Żelaznego i wiernych, którzy zdecydowali się na ocalenie go może nawet z narażeniem życia. W trakcie wynoszenia obrazu, pożar musiał być mocno rozprzestrzeniony w kościele, skoro już nic więcej nie udało się z niego uratować. Rzeczywiście data – 13 maja 1862 r. – przypomina doniosłe wydarzenie: ocalono obraz Matki Bożej Śnieżnej. Gdyby stało się inaczej, nie byłibyśmy nawet świadomi tego, jak wielki skarb nieodwołalnie i na zawsze utraciłaby parafia i miasto, tym bardziej, że przed pożarem nie wykonano wiernej kopii tego arcydzieła, nie mówiąc już o fotografii. Nie wolno nam też przeczyć tego, że ks. Antoni Żelazny i ci, którzy go wspierali w ratowaniu wizerunku, uczynili dlań na przestrzeni jego historii najwięcej. Ponadto wydarzenie to ukazuje nam kult – miłość serc, którą można łatwo odnaleźć zarówno w ratowaniu obrazu, ale także w postawie jaką zajęto po pożarze.

2.2. Oznaki pogłębionej czci obrazu po 1862 r.

Tragiczne w skutkach wydarzenie jakim był pożar kościoła, odsłoniło istniejący żywy kult Matki Bożej Śnieżnej, a zaistniałe smutne okoliczności nawet go powiększyły i dały okazję do jego okazania. Słuszna staje się sugestia ks. Wacława Siwaka, który stwierdza, że ten historyczny moment uratowania obrazu z pożaru, stał się momentem przełomowym w intensyfikacji kultu⁸⁸. Do podobnych wniosków doszła Joanna Kociuba, z jarosławskiego muzeum, która dokonała dokładnego spisu oraz opisu znajdujących się wotów w Kolegiacie. Fakt cudownego uratowania obrazu z pożaru kościoła, odprawianie przed nim nabożeństw przez ponad półtora

88 W. Siwak, *Matka Boża*, dz. cyt., s. 36.

roku – jako głównym obrazem świątyni, wpłynęło w wielkim stopniu na intensywność kultu wizerunku Matki Bożej Śnieżnej, czego pamiętką – jak twierdzi – jest zespół srebrnych wotów⁸⁹. Zniszczeniu uległy wszystkie obrazy jakie zdobiły świątynię, pozostał tylko ten „cudem uratowany”. Owszem, zachował się także drugi obraz Matki Bożej Śnieżnej, ale tragicznej nocy znajdował się w skarbcu – kaplicy św. Teresy, gdzie nie dotarły płomienie ognia. Wydaje się, że fakt ten jeszcze bardziej podkreśla prawdę, że w tym trudnym momencie historii, Maryja została ze swymi dziećmi. Mimo lapidarnego opisu zdarzenia, wszystkie przejawy czci jakie wówczas okazano wizerunkowi, pokazują i pozwalają stwierdzić, że w II połowie XIX stulecia cieszył się żywym kultem i czcią duszpasterzy i wiernych.

Bezpośrednio po pożarze, uratowany obraz zawieszono w kruchcie, która stała się tymczasowym miejscem sprawowania liturgii. Umieszczenie go w centrum pomieszczenia, gdzie odbierał cześć przez 19 miesięcy jest szczególnie ważne i wymowne. Możemy się domyślać, że w tak trudnym momencie dla parafii, która po raz kolejny została bez świątyni, znalazło to odzwierciedlenie w ufnej modlitwie duszpasterzy i wiernych. Z serc musiała się wrywać modlitwa wdzięczności za jego ocalenie. Świadectwem tego jest wykonane wotum w kształcie krzyża. Drewniany krucyfiks ze srebrną pasyjką Chrystusa Ukrzyżowanego, z krawędziami okutymi srebrną taśmą wycinaną w palemki oraz trójlistnymi plakietkami z wyobrażeniem putt na zakończeniach ramion⁹⁰, wykonano ze znalezionych w popiołach i zgliszczach stopionych wotów i naczyń liturgicznych. Na jego rewersie, ks. Antoni Żelazny zapisał na srebrnej tabliczce słowa: „Wizerunek Chrystusa i okucie tego Krzyża zrobione ku wiecznej pamiętce z kawałków i wotów znale-

89 J. Kociuba, *Z historii kultu Matki Bożej Śnieżnej. Wota w kolegiacie pw. Bożego Ciała w Jarosławiu*, WcK, 9(23), 2008, s.13-15.

90 Tamże, s. 14.

zionego w gruzach zgorzałej puszkii, relikwiarzów i wotów znalezione w gruzach i zgliszczach ołtarzy zniszczonych przez pożar Kościoła pod wezwaniem ś. Jana paraf.: I kolleg: o.ł. Jarosławskiego na dniu 13 Maja 1862 z niewiadomej przyczyny powstały. Jarosław dnia 6 sierpnia 1862, X. Ant: Żelazny o.ł. proboszcz i Dziekan Jarosławski”.

Wykonanie krzyża niedługo po wydarzeniu oraz zapis świadczą, że dla tamtego pokolenia wydarzenie to stało się wyjątkowym, postrzeganym nie tylko w kategoriach dramatu i nieszczęścia, ale też jako opatrnościowe i nadzwyczajne w swej wymowie i treści, za które należy się dziękczynienie Bogu i Matce Najświętszej. Można rzec – napisze po 150 latach ks. Wacław Siwak – iż w krzyżu tym, pełniącym kultyczne funkcje, nadal „żyją” owe wyrazy wdzięczności dla łaskawej Matki⁹¹. Ówczesny ks. proboszcz i wierni mieli świadomość, że uczestniczyli w epokowym wydarzeniu ważnym nie tylko dla nich, ale także dla przyszłych pokoleń. Joanna Kociuba napisze: „...dzięki mądrości księdza Antoniego Żelaznego, ocalone resztki naczyń liturgicznych i wotów, umieszczone w krzyżu procesyjnym nadal służą kultowi”⁹².

Kolejnym przejawem otoczenia kultem drogiego wizerunku Matki Bożej Śnieżnej, którego wartość przez omawiane wydarzenia wzrosła, jest przeniesienie go w uroczystej procesji z kruchty, do uprzątniętej ze zgliszcz świątyni i umieszczenie na nowo w Kaplicy Matki Bożej. Czytamy w krótkiej relacji, że obraz wniesiono w asyście Bractwa Różańcowego, za którym postępował celebrans niosący Najświętszy Sakrament. Możemy sobie jedynie wyobrazić wielką radość i podniosłą atmosferę jaka towarzyszyła temu nabożeństwu. Wierni i członkowie Bractwa z pewnością byli wdzięczni Bogu za możliwość powrotu do świątyni, wprawdzie

91 W. Siwak, *Matka Boża*, dz. cyt., s. 88.

92 J. Kociuba, *Z historii kultu Matki Bożej Śnieżnej. Wota w Kolegiacie...*, dz. cyt., s.14.

jeszcze o spalonych czarnych ścianach, ale już na tyle przygotowanej, że możliwe było sprawowanie w niej na nowo liturgii, świętych czynności. A Maryja w swym cudownym znaku patronowała ich wysiłkom odbudowy świątyni, niosąc pociechę i nadzieję.

3. Świadcstwa kultu w 2. połowie XIX w.

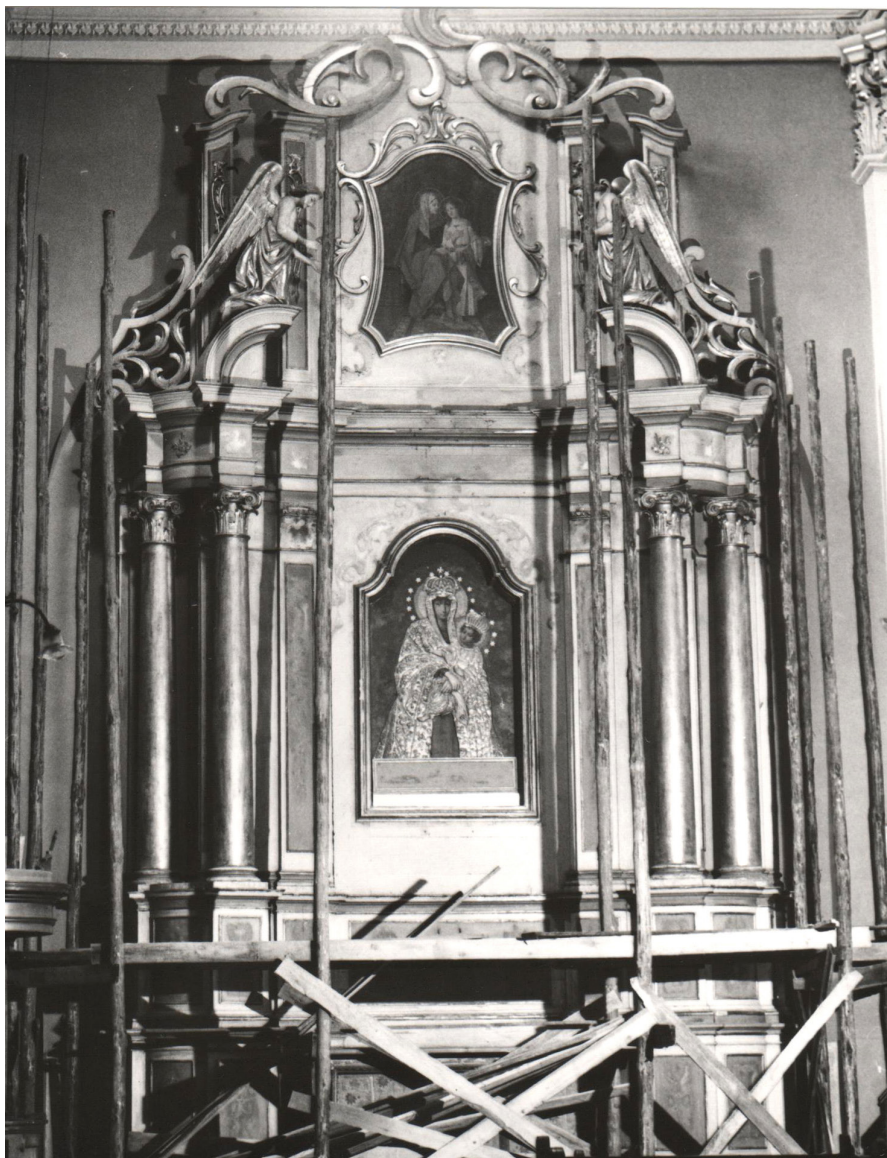
Z drugiej połowy XIX wieku mamy dwa szczególne świadectwa kultu: możemy mówić o świadectwie materialnym oraz duchowym. Ponadto powstanie nowej placówki duszpasterskiej w Miękiszu Nowym pod wezwaniem Matki Bożej Śnieżnej wskazuje na rozprzestrzenianie się kultu.

3.1. Księdza Oleksińskiego pamiątka

Świadectwem materialnym z II połowy XIX wieku, jest nowy ołtarz dla Matki Bożej Śnieżnej, ufundowany przez ks. Tomasza Oleksińskiego, następcę przedwcześnie zmarłego w 1866 r. ks. Antoniego Żelaznego. Został on świątynię w trakcie odbudowy i odnawiania po niedawnym pożarze. Wśród wielu prac jakie podjął, było wzniesienie ołtarza dla Matki Bożej – i jak czytamy, część kosztów związanych z jego budową, pokrył z własnych oszczędności. Ołtarz ten opisuje ksiądz Makara⁹³: „Ołtarz Matki Bożej pochodzi z roku 1868; wysokość 10 m, szerokość 5 m. Przed pożarem kaplicy był piękny alabastrowy ołtarz, w którym był umieszczony obecnie odnowiony obraz Matki Bożej z Dzieciątkiem na ciemnoczerwonym tle aksamitnym. W czasie pożaru ołtarz się przepalił i rozsypał. Wyratowano z ognia tylko obraz Matki Bożej i zawieszono w kruchcie w prowizorycznym ołtarzu, gdzie przez 19 miesięcy odbywało się nabożeństwo. Później ten obraz przeniesiono w pro-

93 J. Makara, *Parafia łacińska...* dz. cyt., s. 582-583.

II. Nowe treści w kulcie jarosławskiego obrazu Matki Bożej Śnieżnej w XIX w.



Obraz w ołtarzu ufundowanym przez ks. T. Oleksińskiego przed renowacją.
Fot. Józef Steciński

cesji do kościoła i umieszczono nad mensą spalonego ołtarza, a gdy sprawiono barokowy ołtarz w roku 1868, w nim zawieszono obraz. Według zapisków inwentarza z roku 1872, ołtarz ten sprawiono po większej części kosztem ks. Oleksińskiego i kosztem konkurencji za cenę 2000 złr prawdopodobnie w roku 1868. Do ołtarza Matki Bożej zrobiono w Przemyślu w roku 1938 nowe tabernakulum z tronem. Ołtarz przemalowany również na kolor jasny. Róż jasny i zieleń seledynowa tworząca tło pod złote ozdoby rozet. Cztery kolumny o korynckich kapitelach z liśćmi akantu, przedtem malowane na kolor brudno-czerwony, zostały wyzłocone. Trzony metalem złotym, a pierścienie baz i kapitele złotem prawdziwym. Kolumny dźwigają gzymsy, na których klęczą aniołowie o złoconych skrzydłach i sukniach. W górnej części ołtarza znajduje się obraz św. Anny. Jako zasłonę obrazu Matki Bożej ufundował ks. Oleksiński obraz św. Michała za 130 złr w szkole monachijskiej. Jest to staranna kopia obrazu Rafaela wykonana na słabym i cienkim płótnie. Na malowanej sukni Matki Bożej i Dzieciątka jest nałożona suknia miedziana złocona. Tło obrazu wypełniał plusz ciemno-czerwony. Koło głów obrazu było wbitych 16 metalowych gwiazd. Wota rozmieszczone i przybite po całym tle obrazu. Ponieważ suknia miedziana była kilkakrotnie zdejmowana, więc obraz był mocno uszkodzony od gwoździ i krawędzi blachy”.

3.2. Siostra niepokalanka – świadectwo nawrócenia

Niezwykle pięknym i wzruszającym świadectwem duchowym żywego kultu obrazu Matki Bożej Śnieżnej w Farze jarosławskiej w drugiej połowie XIX wieku, jest nawrócenie żydowskiej dziewczyny na wiarę chrześcijańską – katolicką. Chodzi o Jadwigę Frey, późniejszą Niepokalankę, s. Marię Olgę od Matki Boskiej, zmarłą 5 lutego 1963 roku w Wałbrzychu. Jako dziecko chodziła do szkoły w Jarosła-

wiu wraz z dziećmi katolickimi. Z nimi więc odmawiała modlitwę przed nauką – często „Pod Twoją Obroną”, nie wiedząc do kogo to się odnosi. Jak sama opisuje te przeżycia «Gdy byłam nieco starsza, zaczęłam chodzić z dziećmi na nabożeństwa majowe do Fary. Gdy cała szkoła klęczała przed wielkim ołtarzem, ja zatrzymywałam się przed bocznym, gdzie był duży obraz Matki Boskiej z Dzieciątkiem na ręku. Tak mi się strasznie «Ta Pani» podobała, że z dnia na dzień bardziej Ją kochałam. Klęcząc przed Nią, bezwiednie niemal wołałam «Pod Twoją obronę». Postać Jej towarzyszyła mi wszędzie. W nocy Ją nawet czułam przy sobie. Myślałam, że obraz ten jest podobizną jakiejś żywej istoty i biedziłam się, kto mnie z Nią potrafi zapoznać i zbliżyć». Ważnym przeżyciem z czasów dzieciństwa, była jej osobista modlitwa przed wizerunkiem Matki Bożej Śnieżnej. Gdy miała 12 lat, znalazłszy się sama w kościele, rzuciła się na kolana przed ukochanym obrazem i zaczęła głośno wołać: «Pani moja, jakaś Ty piękna! Ktoś Ty jest?» I posłyszałam wyraźne słowa: «Ty będziesz moja!». Owocem tego zachwyty i modlitwy było przyjęcie chrztu świętego 24 maja 1890 roku w Krakowie. Następnie wstąpiła do klasztoru sióstr Niepokalanek, w dzień święta Zwiastowania 25 III 1900 roku, tegoż roku 8 XII otrzymała habit zakonny, a 3 III 1908 roku śluby wieczyste związały ją – jak napisze w swym świadectwie - ze Zgromadzeniem Niepokalanek na wieki⁹⁴.

3.3. Nowe miejsce kultu Matki Bożej Śnieżnej

Syntetyzując kult obrazu Matki Bożej Śnieżnej – Różańcowej w kolegiacie, pod koniec XIX w. trzeba stwierdzić, że miał charakter lokalny – parafialny. Trzeba jednak zaznaczyć, że parafia obejmowała całe miasto Jarosław. Więcej jeszcze, swym zasięgiem obejmowała okoliczne wioski od południa aż po Wólkę Pełkińską, od zachodu po

94 <http://www.niepokalanki.pl/index.php?op=zgr&pop=0812>.

II. Nowe treści w kulcie jarosławskiego obrazu Matki Bożej Śnieżnej w XIX w.

Wierzbną, na południe parafia sięgała po Tuczempy, a na wschód aż po Zapałów⁹⁵. Tak więc obraz Matki Bożej Śnieżnej był znany mieszkańcom okolicznych miejscowości należących do jarosławskiej parafii Bożego Ciała. Z czasem poszczególne wioski zaczęły się usamodzielniać i tworzyć odrębne placówki duszpasterskie. Z racji omawianego zagadnienia, na uwagę zasługuje powstanie parafii pod wezwaniem Matki Bożej Śnieżnej w Miękiszu Nowym. Kościół drewniany poświęcony został pod tym wezwaniem w 1919 r., jego budowa została poprzedzona wybudowaniem kaplicy w 1896 roku⁹⁶. Niewątpliwie wpływ na obranie za patronkę nowo powstałej placówki duszpasterskiej, następnie parafii Najświętszej Maryi Panny Śnieżnej miał fakt istniejącego obrazu i kultu w tym tytule w kościele farnym – macierzystej parafii. Jest to jedyny w granicach obecnej diecezji tytuł kościoła. Taki sam tytuł posiada parafia przynależąca obecnie do diecezji rzeszowskiej w Budziwoju erygowana w 1921 r. Matka Boża czczona jest tam od niepamiętnych czasów⁹⁷.

Obraz Matki Boskiej Śnieżnej znajduje się w tamtejszym kościele od dnia 5 czerwca 1928 roku i jest dziełem artysty malarza Józefa Bukowczyka (autora Drogi Krzyżowej) z Przemyśla. Malowany jest na płótnie o wymiarach 1.50 m. na 1 m. Ramy dębowe do tego obrazu wykonał Władysław Trytek z Miękisza Nowego⁹⁸.

95 J. Makara, *Parafia łacińska*, dz. cyt., t. 6, s.589-594.

96 Tamże. s. 592.

97 <http://www.mbsn.iezna.rzeszow.pl/node/60>.

98 <http://adarop.republika.pl/wzpp.htm>.

III. ROZWÓJ KULTU OBRAZU MATKI BOŻEJ ŚNIEŻNEJ I JEGO PRZEJAWY W XX W.

Wiek XX przyniósł dalszy rozwój kultu Matki Bożej Śnieżnej jako Matki Bożej Różańcowej. Prześledzimy teraz jego główne przejawy oraz owoce, przywołując tych, którzy go pielęgnowali i pomnażali.

1. Przejaw kultu w pierwszej połowie XX w.

W pierwszej połowie XX w. na szczególną uwagę zasługuje działalność ks. proboszcza Stefana Fusa, dzięki któremu kościół zyskał piękny wystrój, budzący zachwyt do dziś. Przywołamy też działalność ks. proboszcza Władysława Opalińskiego, któremu zawdzięczamy główny ołtarz – tron dla naszej Matki i Królowej. Jego współpraca z ks. Władysławem Luteckim przyniosła renowację wizerunku. Godna zauważenia jest także duchowa działalność nauczycielki Anny Jenke, dziś kandydatki na ołtarze.

1.1. Pięćdziesiąta rocznica ocalenia obrazu – renowacja wnętrza kolegiaty

W roku 1908 do jarosławskiej fary przybył nowy duszpasterz ks. Stefan Fus, który pełnił wcześniej funkcję proboszcza w Zagórzcu, gdzie znajduje się łaskami słynący wizerunek Matki Bożej przedstawiający scenę Zwiastowania. O jego nabożeństwie do Matki Najświętszej Ks. Antoni Porębski, prepozyt w Sanoku, kanonik honorowy kapituły katedralnej w Przemyślu złożył piękne świadectwo, że ks. Stefan Fus

III. Rozwój kultu obrazu Matki Bożej Śnieżnej i jego przejawy w XX w.

jako proboszcz bardzo dbał o to, aby w ciągu całego roku rozbudzać nabożeństwo i miłość parafian w Zagórzku ku Matce Bożej, królującej w parafii w cudownym obrazie⁹⁹. Obejmując nową parafię w Jarosławiu, z pewnością pielęgnował także tu nabożeństwo ku czci Maryi w obecnym wizerunku i rozbudzał miłość ku Niej. Wyrazem troski o cudowny obraz Matki Bożej i Jej kult było m.in. odnowienie zasłony w ołtarzu Jej poświęconym - obrazu przedstawiającego św. Michała Archanioła¹⁰⁰. Z tego wynika, że w tym czasie dla podniesienia czci wizerunku, był on zasłaniany obrazem św. Michała Archanioła. Ceremonia zasłaniania i odsłaniania wizerunku ma symboliczne znaczenie i wprowadza podniosły charakter kultu. Z jednej strony ukazuje cześć dla Matki Bożej w Jej wizerunku z drugiej zaś wyraża prawdę, że Ona otwiera przed swoimi czcicielami swoje serce. Odsłanianie obrazu wskazuje też na możliwość wchodzenia w tajemnicę, jaką jest osoba Maryi oraz możliwość jej poznawania.

Ks. Stefan Fus, gorliwy czciciel Maryi, w sposób najbardziej czytelny tę miłość do Matki Jezusa uwiecznił przez polichromię, którą w latach 1912 – 1914 zrealizował we wnętrzu świątyni Leonard Wintrowski, lwowski artysta i malarz. Znamienne jest to, że została wykonana w pięćdziesiątą rocznicę pożaru, a zarazem ocalenia obrazu Matki Bożej Śnieżnej. Podjęcie tak wielkiego wyzwania jakim była generalna restauracja wnętrza kościoła po spaleniu, budzi podziw dla odwagi ówczesnego gospodarza parafii.

Jak zauważa konserwator zabytków Grażyna Stojak, wykonana polichromia w stylu neobarokowym i neorokokowym obejmuje liczne sceny religijne, zarówno chrystologiczne jak i maryjne¹⁰¹. Podkreśla

99 http://www.parafia-zagorz.pl/co_koronacja_dokumenty_pismo01.html

100 A. Mach, *Z Żołyni rodem*, Ks. Stefan Fus (1865-1938), „Fakty i Realia – Gazeta Żołynska”, s. 10.

101 G. Stojak, *Polichromie w jarosławskiej kolegiacie pw. Bożego Ciała*, [w:] *Thesauri*, dz. cyt., s. 57.

III. Rozwój kultu obrazu Matki Bożej Śnieżnej i jego przejawy w XX w.



Widok na prezbiterium z nową polichromią i ołtarz neogotycki.
Fotografia z ok. 1914 r.

III. Rozwój kultu obrazu Matki Bożej Śnieżnej i jego przejawy w XX w.

też, że prawa nawa to miejsce ukazania tematyki maryjnej¹⁰². Wykonanie polichromii w takiej konwencji wskazuje wyraźnie na intencje twórców, aby podkreślić obecność cudownego obrazu Matki Bożej Śnieżnej – Różańcowej, w kaplicy Matki Bożej – jak od czasów jezuickich była określana. Górny fryz tejże kaplicy, w odróżnieniu od pozostałego w całej świątyni, został wykonany w kolorze niebieskim, uznawanym jako kolor maryjny. Miało to służyć podkreśleniu maryjnego wymiaru tej części świątyni i przez wzgląd na obecność tu wizerunku Matki Bożej wskazywać, że to Jej nawa¹⁰³.

Najważniejszą i jedną z najciekawszych w kościele, jest umieszczona na północnej ścianie tejże kaplicy scena: „Hołd Królowej Korony Polskiej”. Centralnie przedstawiona Matka Boska jest osią kompozycji, wokół której odgrywa się całe wydarzenie. Maryja odbiera hołd od wszystkich stanów, z królową Jadwigą i królem Jagiełłą na czele. W tym monumentalnym dziele Winterowski sportretował żyjące wówczas osoby. Wśród przedstawicieli warstw polskiego społeczeństwa poszczególne postaci mają twarze jarosławian, współczesnych omawianej kompozycji. W tym rozpoznawalnym orszaku możemy znaleźć m. in. bpa Józefa S. Pelczara, a także ks. Stefana Fusa¹⁰⁴. Pod malowidłem widnieje napis: „Królowo Korony Polskiej módl się za nami”. Na takie przedstawienie maryjnego tematu z pewnością miała duży wpływ atmosfera tamtego okresu; jak wiemy był to okres rozbiorów Polski. Ówczesny bp ordynariusz Józef Sebastian Pelczar, dziś święty, kładł wielki nacisk na rozwój kultu Królowej Polski. Podczas II Kongresu Mariańskiego, który odbył się w Przemyślu, w dniu 26 sierpnia 1911 r. biskup powiedział: „na tę ziemię Maryja ze szczególną spogląda miłością, bo wszakże nie przestała nad nią królować”¹⁰⁵.

102 Tamże, s. 60.

103 W. Janeczko, *Nasi praojcowie*, dz. cyt., s.4.

104 G. Stojak, *Polichromie*, dz. cyt., s. 60.

105 W. Sitek, www.niedziela.pl/artykul/47502/nd/Kongres-Mariański.

III. Rozwój kultu obrazu Matki Bożej Śnieżnej i jego przejawy w XX w.

Wykonane malowidło ściennie niewątpliwie oddaje ówczesnego ducha pobożności i miłości do Maryi, a także patriotyzmu.

W teście kaplicy pod kopułą rozmieszczono emblematy maryjne, z wypisanymi na kolistych medalionach wezwania z Litanii loretańskiej, z prośbą o modlitewne wstawiennictwo: Panno łaskawa, Poczyszycielko utrapionych, Matko najmiłsza, Królowo Wszystkich Świętych. Warto zauważyć, że także w innych miejscach świątyni zostały wykonane sceny z Maryją. W absydzie prezbiterium widnieje scena ukazująca Adorację Trójcy Świętej. Adoratorom Trójcy Świętej przewodzi Maryja z królewską koroną na głowie. Królowa Niebios ukazana jest w rozwiewnej szacie, aby podkreślić bogactwo Jej ducha. Z kolei ścianę południową transeptu zdoła wielkie malowidło, na którym wśród błyskawic umiera Chrystus. Przy krzyżu obecni są uczniowie, znajduje się też stojąca Matka, zapatrzona w górę w umierającego Chrystusa, podtrzymywana przez św. Jana Apostoła. Na krzyżu Chrystus wyraził ostatnią wolę: oddał Ją swojemu umiłowanemu uczniowi jako Matkę, a Jana oddał Jej jako syna. Maryjne sceny zaczerpnięte z Ewangelii zdobią także sklepienie głównej nawy, gdzie została namalowana tajemnica ofiarowania Pana Jezusa oraz znalezienia w świątyni. Patrząc na maryjne sceny ikonograficzne polichromii jarosławskiej kolegiaty, uzupełnione na Jubileusz 2000-lecia chrześcijaństwa (o czym będzie jeszcze mowa), można na ich podstawie ułożyć swoistą biografię Matki Pana, koleje Jej życia od narodzenia aż po królowanie w chwale świętych, Jej misję jaką wykonała i ciągle realizuje w planie Bożym. Opowiedziana obrazem historia Jej życia nadaje świątyni - matce jarosławskich kościołów, maryjny charakter. Malowidła te już przez 100 lat pobudzają uczucia pobożności wiernych, a ich kontemplacja rodzi ufną modlitwę do Bożej Rodzicielki. Niewątpliwie można je odczytywać także jako wotum wdzięczności ufundowane i wykonane w 50-rocznicę ocalenia obrazu Matki Bożej Śnieżnej z pożaru świątyni. Uwieczniają też miłość do Niej ówczesnego proboszcza – ks. Stefana Fusa.

1.2. Wkład ks. Opalińskiego w rozwój kultu - renowacja wizerunku Matki Bożej Różańcowej

Kolejnym proboszczem, który na trwałe zaznaczył się w pielęgnowaniu kultu obrazu Matki Bożej Różańcowej a także samego wizerunku był ks. Władysław Opaliński. Szczególnie ważnym było przeprowadzenie renowacji interesującego nas Obrazu. Obraz, który jak pisze ks. Wacław Siwak – „nadgryzł ząb czasu”, a szczególnie pożar, domagał się odnowicielskiej interwencji już w XIX w. Wtedy to częściowo dzieło zrekonstruowano, przemalowując i domalowując niektóre jego partie. Jednakże w niedługim czasie wizerunek musiał zostać ponownie poddany zabiegom renowacyjnym. Dokonał tego ks. Władysław Lutecki, w ramach prowadzonych prac konserwatorskich w jarosławskiej kolegiacie między październikiem 1937, a kwietniem 1938 r. (oprócz obrazu Matki Bożej odnowiono pięć ołtarzy, XVIII wieczny krucyfiks oraz obraz św. Michała)¹⁰⁶. Ksiądz Lutecki pod datą 12 grudnia 1938 r. w Księdze inwentarza parafialnego, pisze o stanie w jakim znajdował się obraz przed konserwacją: „Na malowanej sukni MB i Dzieciątka jest nałożona suknia miedziana złocona. Tło obrazu wypełniał plusz ciemno czerwony. Koło głów obrazu było wbitych 16 metalowych gwoździ. Wota rozmieszczone i przybite po całym tle obrazu. Po zdjęciu miedzianej sukni i pluszu można było zobaczyć dopiero całą ruinę obrazu. Ponieważ suknia miedziana była kilkakrotnie zdejmowana, więc obraz był mocno uszkodzony od gwoździ i krawędzi blachy. Plusz, który przykrywał całe tło obrazu, wciągając w siebie przez lata wilgoć, zniszczył zupełnie tło obrazu, tak przy dotknięciu odpadało kawałkami. Obraz był kiedyś przemalowywany, a zwłaszcza płaszcz madonny w partii rąk zupełnie nieudolnie sfałdowany. Głowy są jeszcze najlepiej zachowane i prócz dużych pęknięć tylko w dwóch miejscach uszkodzo-

106 W. Lutecki, *Kronika prac konserwatorsko malarских*, rkps BMAP, k. 20.

III. Rozwój kultu obrazu Matki Bożej Śnieżnej i jego przejawy w XX w.



Obraz Matki Bożej Śnieżnej. Stan przed pierwszą konserwacją 12 grudnia 1938 r. fot. Ks. Władysław Lutecki Źródło [w:] ks. W. Siwak, *Matka Boża...*, dz. cyt., s. 41.

III. Rozwój kultu obrazu Matki Bożej Śnieżnej i jego przejawy w XX w.

ne¹⁰⁷. Wykonana fotografia przed renowacją wizerunku ukazuje dobitnie jak bardzo obraz był zniszczony. Fotografia zachowała się w Kronice prac, przechowywanej w Muzeum Diecezjalnym¹⁰⁸.

Ks. Lutecki dokonał restauracji obrazu, naklejając obraz na płótno, które umieścił na desce. Dokonał również przemalowań, zmieniając fałdy płaszcza na bardziej naturalny układ (według modelu). Zniszczone tło zastąpił nowym, jak również miedziane gwoździe wymienił na pokryte prawdziwym złotem. Także pęknięcia przez odpowiednie prasowanie zostały w większości usunięte i zmniejszone¹⁰⁹. Prace nad odnowieniem obrazu trwały cały miesiąc, a z Dziennika prac wynika, że było to końcem 1937 r. Dodajmy, iż w 1938 r. przemalowano także cały ołtarz Matki Bożej, w którym umiejscowiony był obraz. Od tej pory „kolor jasny, jasny róż i zielen seledynowa tworzą tło pod złote ozdoby rozet. Cztery kolumny o korynckich kapitelach z liśćmi akantu, przedtem malowane na kolor brudno-czerwony, zostały wyzłocone. Kolumny dźwigają gzymsy, na których klęczą aniołowie o złożonych skrzydłach i sukniach¹¹⁰. Znajdujący się w centrum ołtarza obraz Matki Bożej Śnieżnej, zasłaniany był obrazem św. Michała Archanioła, będącym staranną kopią obrazu Rafaela¹¹¹.

Patrząc z dzisiejszej perspektywy, kiedy to wyostrzyło się podejście do konserwacji zabytków, zwłaszcza tak wielkiej klasy do której zaliczyć trzeba obraz Matki Bożej Śnieżnej z Kolegiaty, historyk i konserwator sztuki Inga Płatowska – Sapetowa ocenia nega-

107 W. Lutecki, *Sprawozdanie z odnowienia ołtarzy i restauracji obrazów w latach od 10 X do 14 V 1938*, w: *Inwentarz parafii rz. kat. w Jarosławiu w dekanacie jarosławskim Diecezji Przemyskiej ob. łac.*, t. 1, rkps APJ, s. 73.

108 W. Lutecki, *Kronika prac*, k. 20v.

109 W. Lutecki, *Sprawozdanie z odnowienia ołtarzy*, s. 73-74.

110 *Inwentarz parafii rz. kat. w Jarosławiu w dekanacie jarosławskim Diecezji Przemyskiej ob. łac.*, t. 2 mps APJ, s. 77.

111 Tamże.

III. Rozwój kultu obrazu Matki Bożej Śnieżnej i jego przejawy w XX w.



Fotografia ze ślubu zawieranego przez ołtarzem Matki Bożej Śnieżnej w kaplicy bocznej, 1941 r.

III. Rozwój kultu obrazu Matki Bożej Śnieżnej i jego przejawy w XX w.

tywnie wykonaną wówczas restaurację obrazu. Zauważa, że prace ks. Luteckiego były pracami renowatorskimi, oprócz zahamowania w pewnym stopniu procesów destrukcji dzieła, spowodowały jednak nieodwracalne straty w zakresie oryginalnej substancji zabytkowej. Ponadto ksiądz Lutecki nie przekazał szczegółowego sprawozdania z przebiegu pracy i przemilczał jej stronę technologiczną. Nie wykonano też zdjęć fotograficznych z przebiegu renowacji. Co gorsza informacje zawarte w sprawozdaniu tuszują zaistniałe w jej trakcie niepowetowane straty substancji zabytkowej tak cennego obrazu. W informacji: „Obraz nalepiłem na nowe płótno, części uszkodzone naprawiłem...” - ukryty jest fakt wycięcia z zabytkowego podobrazia popiersia Madonny z Dzieciątkiem. Reszta, wraz z oryginalnym tłem przepadła, co utrudnia analizy porównawcze obrazu¹¹².

Mimo tej krytycznej oceny trzeba podkreślić, że dzięki ks. Luteckiemu posiadamy wspomniane już najstarsze zdjęcie wizerunku, gdyż przed przystąpieniem do renowacji, wykonał fotografię ilustrującą fatalny stan obrazu. Dzięki temu będą możliwe późniejsze korekty i rekonstrukcje zniszczonej warstwy malarskiej o czym będzie jeszcze mowa. Wykonana fotografia ukazuje także to co najważniejsze – twarz Madonny i Dzieciątka została zachowana i niezmienną w swym pięknie. Ksiądz Lutecki dał wyraz zachwytu pięknem wizerunku, gdy pisze: „Twarz Matki Bożej piękna, podłużna o dużych głębokich oczach, ma wiele uroku”¹¹³. To wyznanie świadczy, że Obraz Matki Bożej Śnieżnej budzi zachwyt na tych wszystkich, którzy przed nim się modlą, wyznając swą miłość Najświętszej Matce. Tak było w przeszłości i tak jest obecnie.

Monumentalnym dziełem z czasów duszpasterskiej posługi ks. Władysława Opalińskiego jest główny ołtarz, wybudowany w latach 1956-1959 jako wotum za ocalenie miasta w czasie II wojny świa-

112 I. Platowska – Sapetowa, *Obraz Matki Bożej*, dz. cyt., s. 54.

113 W. Lutecki, *Sprawozdanie z odnowienia ołtarzy*, w: *Inwentarz parafii rz. – kat. wJarosławiu diecezji Przemyskiej*, t. I, s. 74.

towej. Poświęcony Matce Bożej Nieustającej Pomocy, został konsekrowany w dniu Jej święta w 1959 roku, przez bpa Anatola Nowaka. Następca ks. Opalińskiego sprawi, że ołtarz stanie się tronem dla Matki Bożej Śnieżnej. Stąd wrócimy jeszcze do tego zagadnienia.

W czasie posługi proboszczowskiej ks. Opalińskiego w parafii rozpoczęła swą działalność Anna Jenke, dziś kandydatka na ołtarze. Jej troska o rozwój kultu a także oddanie Matce Bożej jest godne podziwu, i nie można pominąć go w tym opracowaniu.

1.3. Maryjne motywacje dzieła Anny Jenke

Parafię kolegiacką w Jarosławiu, w przeszłości, spotkało szczególne wyróżnienie; przed obrazem Matki Bożej Śnieżnej modlili się kandydaci na ołtarze. W XVI w. modlił się Sługa Boży ks. Piotr Skarga, w I poł. XVII w. jako student kolegium jezuickiego Stanisław Papczyński, założyciel Zgromadzenia Księży Marianów, błogosławiony, a w XX w. sługa Boża Anna Jenke.

Zatrzymajmy się nieco przy Sł. Bożej Annie. Kolegiata była jej kościołem parafialnym, w którym dojrzewała do świętości. Jej droga do świętości była na wskroś maryjna. Na niej najbardziej upodobniała się do Jezusa. W duchu głębokiej wiary i z miłością odnosiła się do Matki Najświętszej. Uznawała Ją za Matkę Boga i za swoją Matkę, również za Przewodniczkę w drodze do Chrystusa, Matkę Kościoła, Pośredniczkę łask wszelkich. W Maryi widziała najskuteczniejszą i najkrótszą drogę do Chrystusa, również wzór jak ma postępować, by być blisko Jezusa¹¹⁴. Z Maryją odmierzała zwykły dzień po dniu, także święta, których wymowę i znaczenie znała doskonale¹¹⁵. O życiu Anny Jenke na wzór Maryi i z Maryją można dowiedzieć się z jej

114 B. Lipian, *Anna Jenke życie, działalność, przesłanie*, Rzeszów – Jarosław 2006, s. 230.

115 B. Lipian, *Być kiedyś świętą*, Jarosław 2012, s. 65.

III. Rozwój kultu obrazu Matki Bożej Śnieżnej i jego przejawy w XX w.

zapisków zwanych *Dzienniczkami* oraz z *Rozważań modlitewnych*¹¹⁶, z korespondencji, którą prowadziła z wieloma osobami, kroniki parafialnej, ze świadectw osób, które były świadkami jej życia. Są to zasadnicze źródła, które dostarczają sporo dowodów na Jej duchową maryjną drogę, po której dążyła do zjednoczenia z Jezusem. Z miłości do Matki Najświętszej wyrastały konkretne czyny jej chrześcijańskiej gorliwości. Do najważniejszych z nich można zaliczyć:

- włączenie się w wydarzenie religijne miasta Jarosławia, jakim było poświęcenie rodzin i młodzieży Niepokalanemu Sercu Najświętszej Maryi Panny;
- zorganizowanie grupy modlitewnej (ok. 80 osób), która zobowiązała się do czuwań nocnych w pierwsze soboty miesiąca. Była to odpowiedź Anny Jenke na Orędzie Fatimskie;
- zaangażowanie się w przygotowanie do Nawiedzenia Matki Bożej w parafii kolegiackiej z racji 1000-lecia Chrztu Polski (10 -11 lipca 1971 r.);
- systematyczny udział w środowych nowennach do Matki Najświętszej;
- włączanie młodzieży w różne nabożeństwa maryjne, które odbywały się w kolegiacie.

Świadkowie życia Anny Jenke z łatwością wskazują miejsce w kościele, gdzie każdego dnia zazwyczaj długo się modliła, adorując z miłością swego serca Tę, którą nazywamy światłem Kolegiaty – Maryję w Jej łaskami słynącym wizerunku, która Dzieciątkiem świeci. W tym czasie wizerunek Matki Bożej Śnieżnej znajdował się w bocznym ołtarzu. Sługa Boża wpatrywała się w postawie kontemplacji w Jej piękno. Tu w modlitwie uciekała się do Niej, szukając pomocy do konsekwentnej realizacji swego życiowego powołania. Należy jeszcze podkreślić, że Anna posiadała niezwykajne rozumienie modlitwy różańcowej, którą - jak pisze w swoim *Dzienniczku* - opasywała wszystkie sprawy parafii, Kościoła i Ojczyzny, a nawet całego świata.

116 A. Jenke, *Dzienniczki i rozważania*. Rzeszów – Jarosław 1997, s. 7.

III. Rozwój kultu obrazu Matki Bożej Śnieżnej i jego przejawy w XX w.

„Biorę go do ręki i w duchu – poprzez intencję – różańcem owijam całą kulę ziemską smutną, rozdartą, pełną wojen i cierpienie, wątpliwości i niewiary. Moją ufność składam u stóp Matki Bożej i wierzę, że przez Nią przyjdzie ratunek światło i pomoc dla mnie i dla świata całego. Tylko pomóż mi dobrze odczytać głębię tajemnic Różańca i naśladować Ciebie w moim życiu”¹¹⁷.

Wspomnianym wydarzeniem religijnym, w które aktywnie włączyła się Anna Jenke jako parafianka - było oddanie się parafii Niepokalanemu Sercu Maryi. Wydarzenie to bardzo rzutuje na jej religijność maryjną i na ówczesnych wiernych. W tej religijności - można powiedzieć – pierwsze miejsce zajmowała licząca wówczas 25 lat życia Anna Jenke. O jej roli mówią zapisy kronikarskie. W skarbcu parafialnym zachowało się niezwykle wotum, ufundowane przez katolickie rodziny jarosławskie. Na złotym, otoczonym promieniami, a ustawionym na srebrnej podstawie sercu umieszczono inskrypcję: „Królowej Różańca świętego, Wspomożycielce wiernych, Współodkupicielce rodzaju ludzkiego... jej Niepokalanego Serca ofiarują niniejsze wotum rodziny katolickie Jarosławia. Lipiec 1946”¹¹⁸.

Wotum to jest pamiątką wielkiego wydarzenia wiary jakim było poświęcenie rodzin Niepokalanemu Sercu Najświętszej Maryi Panny. Zachowane dokumenty dobitnie świadczą o wielkim zaangażowaniu Anny w przygotowanie i przebieg tego wydarzenia duchowego, pokazują Jej miłość do Najświętszej Matki. W dniu 6 lipca 1946 roku, 4 000 rodzin z całego Jarosławia poświęciło się Niepokalanemu Sercu Najświętszej Maryi. Aktu poświęcenia dokonały poszczególne rodziny w swoich domach, następnie potwierdziły wolę swego serca podczas uroczystych Nieszporów. Przed wizerunkiem Matki Bożej Śnieżnej – Królowej Różańca św., zostało wówczas umieszczone wotum rodzin, do którego rodziny oddające się Niepokalanemu Sercu, wkładały kar-

117 A. Jenke, *Dzienniczek*, dz. cyt., s. 320.

118 *Wota Europy. Tradycje wotywnie chrześcijańskiego Zachodu i Wschodu*, Lubaczów 2010, s. 57-58.

III. Rozwój kultu obrazu Matki Bożej Śnieżnej i jego przejawy w XX w.

teczki ze swoimi nazwiskami, wyrażając w ten sposób osobiście wolę poświęcenia. Aktem tym – jak napisała Anna Jenke – pragnęły okazać gorące swoje pragnienia, by Królowa nieba i ziemi raczyła je umieścić w Sercu Matki. W intencji tychże rodzin, w dniu 7 lipca 1946 r., została odprawiona uroczysta Msza święta z kazaniem, której przewodniczył ks. bp Wojciech Tomaka, w obecności wielu kapłanów, a wśród nich ks. Zygmunta Męskiego - Generalnego Dyrektora Straży Honorowej Niepokalanego Serca Maryi. Dokonano wówczas poświęcenia Parafii Niepokalanemu Sercu NMP.

Wcześniej, podobnego aktu poświęcenia Niepokalanemu Sercu Maryi, dopełniła młodzież. Uroczystość ta odbyła się 30 maja, z udziałem 5000 uczniów z jarosławskich szkół. Młodzież przychodziła na uroczyste poświęcenie całymi zastępami, niosąc na czele obraz Niepokalanego Serca Maryi; odświętnie ubrana, wypełniła cały plac kościelny. Jak zaznacza Anna, tłumy ludności ze wzruszeniem przypatrywały się temu pochodowi przyszłości narodu. Każde dziecko trzymało w ręce akt ofiarowania, który wspólnie odczytano po kazaniu. Po Mszy św. młodzież i dzieci wróciły do swoich szkół i tam po akademii, poświęcone Obrazy Niepokalanego Serca N.M. Panny powiesiły na poczesnym miejscu wśród kwiatów i wonnych ziół z łąk i pól.

Po zakończeniu uroczystości, wzruszona Anna Jenke zapisała we wspomnianym kronice – albumie: „Już nie doczekamy się w życiu wznioślejszej chwili! Z 5000 ust dzieci naszych wzbily się w niebioss słowa serdecznej prośby i przyrzeczenia”. I zakończyła swoją refleksję takimi oto słowami: „Dzisiaj nie można niczego zaniedbać, cokolwiek mogłoby się przyczynić do uwielbienia Niepokalanego Serca naszej Matki Niebieskiej i co przyczynić się może do zrealizowania planu Bożego, aby przez Serce Marii odrodzić świat”.

Na pamiątkę tych właśnie niezwykłych przeżyć duchowych, powstał album – kronika, w którym Anna własnoręcznie napisała: „Księga Pamiątkowa wskazywać będzie przyszłym pokoleniom jak

III. Rozwój kultu obrazu Matki Bożej Śnieżnej i jego przejawy w XX w.



Śługa Boża Anna Jenke Mal. Stanisław Lenar

kochałyśmy Matkę Niebieskiego Pana i jak pragnęłyśmy Jej służyć”. Księża ta rzeczywiście stała się pamiątką, ale również świadectwem miłości Sługi Bożej Anny Jenke do Matki Najświętszej. Miłość ta przejawiała się nie tylko w słowach, ale w czynie.

O zaangażowaniu Anny w szerzenie kultu Niepokalanego Serca Maryi mówią również i takie zapisy: „Wielkie zasługi około rozszerzenia kultu Niepokalanego Serca Maryi, położyła Anna Jenke z Jarosławia – wielka czcicielka Niepokalanego Serca Maryi”. Nic dziwnego, że ks. Władysław Opaliński – ówczesny proboszcz, nazwał Annę „Perłą Jarosławia”¹¹⁹.

Znamienne jest to, że po latach 31 grudnia 2006 r., w uroczystość Świętej Rodziny, ks. abp Józef Michalik podczas uroczystej mszy św., ogłosił Matkę Bożą Śnieżną w Jarosławskiej Kolegiacie Królową Rodzin, co potwierdził dekretem z dnia 26 czerwca 2007 r. Wydaje się, że ten tytuł wyrasta jako owoc zasianego ziarna w czasie działalności Anny Jenke i tam ma swoje korzenie. To wydarzenie sprzed laty ciągle żyje i wydaje nowe owoce, jest świadectwem jej wielkiej czci dla Maryi w cudownym wizerunku.

2. Ks. Bronisław Fila – promotor kultu

Obecny stan rzeczy, tj. fakt, że obraz Matki Bożej Śnieżnej znajduje się w ołtarzu głównym, zawdzięczamy wielkiemu czcicielowi Matki Bożej, jakim był proboszcz ks. Bronisław Fila. Bez wątplenia jeden z największych w dziejach kultu jego promotor. Ksiądz Bronisław Fila duszpasterzował w Jarosławiu w drugiej połowie XX stulecia. Proboszczem został w roku 1966, będąc wcześniej przez 15 lat tutejszym wikariuszem i katechetą szkół średnich. Jego posługa w Jarosławiu przypadła na wyjątkowy okres w całej tysiącletniej historii kultu

¹¹⁹ M. Bocho, *W cieniu Kolegiaty zakwitła niebiańska róża, [w:] Kryształ w blasku Słońca*, red. S. Bernadeta Lipian, Jarosław 2011, s. 17-19; M. Bocho, *Anna Jenke – Niebiańska Róża*, WcK 6(54), 2011, s. 19.

III. Rozwój kultu obrazu Matki Bożej Śnieżnej i jego przejawy w XX w.



ks. Bronisław Fila, proboszcz w Kolegiacie w latach 1966-1986

maryjnego w Polsce. Jak dotąd, czas ten stanowi apogeum wspomnianego kultu – mimo zaprogramowanej wówczas przez system komunistyczny ateizacji. Na tamte lata przypadają wielkie rocznice kościelne i narodowe. W roku 1956 odczytane zostały Jasnogórskie Śluby Narodu, w 300 – letnią rocznicę Ślubów Lwowskich Jana Kazimierza. Rok później rozpoczęła się Wielka Nowenna przygotowująca naród do obchodów tysiąclecia chrztu Polski w 1966 r. Wiązała się z tym Peregrynacja Obrazu Matki Bożej Jasnogórskiej. To jednocześnie okres posługi wybitnych Pasterzy Kościoła – na czele z Prymasem kard. Stefanem Wyszyńskim i kard. Karolem Wojtyłą. W tej atmosferze wzrastał duchowo ksiądz Bronisław Fila. On to w ówczesnej farze podjął taką maryjną linię polskiego duszpasterstwa. Linię przypadającą na trudny okres socjalistycznej ateizacji narodu¹²⁰.

2.1. Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy

Ks. Bronisław Fila pochodził z parafii Mazury, jej mieszkańcy obrali sobie za patronkę Maryję¹²¹. W roku 1906 wybudowano piękną murowaną w tej miejscowości kaplicę na chwałę Matki Bożej Nieustającej Pomocy¹²². W rodzinnym domu w każdą środę modlono się do Matki Bożej Nieustającej Pomocy¹²³. Niewątpliwie wyniesione zarówno z domu rodzinne-go, a także z parafii doświadczenie zaważyło na tym, że ksiądz Bronisław Fila jako pełny entuzjazmu wikariusz, przekonał ówczesnego proboszcza ks. Opalińskiego do wprowadzenie nabożeństwa nieustającej nowenny w parafii Bożego Ciała. Jak zaświadcza ks. Józef Sondej – okazją do tego stało się kolejne

120 M. Bocho, *Księdza Fili bezcenne odkrycie*. WcK, 11(25), 2008, s. 10-12.

121 Z. Paszyński, *Dzieła jednego życia. Pamięci ks. prałata Bronisława Fili*. Rzeszów 2013, s. 19.

122 Tamże, s. 20-21.

123 Tamże, s. 24.

doświadczenie i przeżycie ks. Bronisława związane z kultem Matki Bożej Nieustającej Pomocy. Na Księdzu Fili ogromne wrażenie zrobiła pieśń „Do Ciebie Matko Szafarko łask, błagalne pienia wciąż płyną...”, którą usłyszał uczestnicząc w nowennie w Gnieźnie lub Poznaniu. Urzeczony melodią, słowami, ogromną liczbą wiernych na nabożeństwie nowennowym, po powrocie przekonał ks. Opalińskiego – ówczesnego proboszcza i uzyskał aprobatę na wprowadzenie tego nabożeństwa w parafii. Najpierw przez kilka niedziel wyjaśniał treść nowenny i obrazu Matki Bożej Nieustającej Pomocy, zachęcał do udziału w niej. Odprawiona pierwsza nowenna bardzo przypadła uczestnikom. I tak już co środę od 1953 roku odbywało się to nabożeństwo, na które przychodziła ogromna liczba wiernych. Ks. Sondej jest przekonany, że zorganizowanie nowenny do Matki Bożej Nieustającej Pomocy było największym osiągnięciem duszpasterskim ks. Bronisława Fili. Tę opinię wypowiedział w 23 rocznicę śmierci ks. Bronisława podczas nowenny, głosząc okolicznościową homilię¹²⁴. A w czasie pogrzebu mówił jako świadek: Poprzez nowennę ożywił życie religijne całej parafii, bo przecież była to niezwykła rzecz, aby w dzień powszedni, w środę był pełny kościół ludzi¹²⁵.

Na nowennę składała się pieśń ku czci Matki Bożej Nieustającej Pomocy, zazwyczaj była to pieśń zaczynająca się od słów: „Matko Nieustającej Pomocy, dziś sercem pełnym chwalimy Cię...”. Następnie wypowiadano prośbę, w której zawarta jest intencja nowenny, oraz litanie do Matki Bożej Nieustającej Pomocy z modlitwą końcową. Nowennę kończyła pieśń ku czci Matki Bożej, w czasie której celebrans kropił wiernych święconą wodą¹²⁶.

Szczęśliwym trafem część głoszonych kazań nowennowych przez ks. Filę zachowała się jako rękopisy w notatniku. Zostały one

124 J. Sondej, *Największym osiągnięciem ks. Bronisława Fili było zorganizowanie nowenny do Matki Bożej Nieustającej Pomocy*. WcK, 12(26), 2008, s. 10.

125 Tenże. *Niespodziewane odejście*. [w:] *Dzieła jednego życia*, dz. cyt., s. 329.

126 *Ogłoszenia parafialne, od roku 1954*, APJ.

III. Rozwój kultu obrazu Matki Bożej Śnieżnej i jego przejawy w XX w.

utrwalone i wydane drukiem, jako wyraz wciąż żywej pamięci o zmarłym przed laty kapłanie¹²⁷. Wynika z nich także i to że ks. Fila zaprowadzał nabożeństwo do Matki Bożej Nieustającej Pomocy w innych parafiach.

Ks. Fila jako proboszcz z nabożeństwa nowennowego uczynił strategię duszpasterskiego oddziaływania na wiernych. Najczęściej sam prowadził to nabożeństwo zanosząc modlitwy do Matki Bożej Nieustającej Pomocy oraz głosząc kazania. Angażował do ubogacenia nabożeństw nowenny rodziców i dzieci szkolne, a także grupy parafialne zwłaszcza młodzież zgromadzoną w „Asyście Maryjnej”, która miała swój specjalny strój, a jej zadaniem było uczestnictwo w nowennie, aby to nabożeństwo ożywiać i pomagać w jego przeżywaniu. Podczas uroczystości pogrzebowych ks. Bronisława Fili ordynariusz diecezji Ignacy Tokarczuk podkreślił cześć i miłość dla Matki Najświętszej jaką pielęgnował zmarły proboszcz. A podczas kazania jego przyjaciel ks. infułat Józef Sondej powiedział: „byłem świadkiem, jak w tutejszym kościele zaprowadził nowennę do Matki Bożej Nieustającej Pomocy. Poprzez tę Nowennę ożywił życie religijne całej parafii, bo przecież to niezwykła rzecz, aby w dzień powszedni, w środę był pełny kościół ludzi”¹²⁸. Ks. Ożóg bliski współpracownik ks. Fili, po latach tak ocenia dzieło nowenny: „Jarosławski lud ukochał Matkę Najświętszą i związał z Nią swoje życie. Wiem o tym doskonale, że potrzebą serca każdego jarosławianina było uczestniczenie w owej nowennie ku czci Matki Bożej”¹²⁹.

Biorąc pod uwagę wewnętrzne przekonanie ks. Fili, błogosławione owoce trwającej nowenny, którą widział i był świadkiem, tym bardziej godnym podziwu są decyzje, które podjął jako proboszcz. Decyzje te, staną się w przyszłości podstawą do nowej formy nabożeń-

127 W. Siwak, *Nota Cenzorska*. [w] B. Fila, *Kazania o Matce Bożej Nieustającej Pomocy. Przygotował do druku ks. Marian Bocho*, Jarosław 2010, s. 18.

128 Tamże, s. 10.

129 Tamże, E. Ożóg, s. 77.

stwa nowennowego związanego z kultem Bożej Rodzicielki w tytule Królowej Rodzin ale także uturują drogę do wydarzenia uroczystej koronacji.

2.2. Kolejna renowacja obrazu

Ks. Fila będąc proboszczem podjął w latach 1972 – 1974 prace renowacyjne polichromii świątyni wykonanej przez Leonarda Wintrowskiego. Zaangażowano wówczas do tych prac artystów plastyków skupionych wokół Liceum Sztuk Plastycznych w Jarosławiu. Pracami zespołu kierował artysta konserwator – Józef Steciński¹³⁰. To on zwrócił uwagę proboszcza na obecny w bocznym ołtarzu obraz Matki Bożej Śnieżnej, odczytując jego starożytność i piękno¹³¹. W tym czasie, kult tegoż obrazu pozostawał w cieniu wizerunku Matki Bożej Nieustającej Pomocy, który osadzony był w ołtarzu głównym i przed którym odprawiano nowenny.

Kierując się opinią cenionego konserwatora, ks. Bronisław Fila przekazał obraz do konserwacji, którą wykonali w latach 1975/76 konserwatorzy dzieł sztuki – Władysława Menet i Stanisław Filip. Była to kolejna renowacja, od czasu prac zabezpieczających prowadzonych w 1938 r. przez ks. Luteckiego.

W dokumentacji konserwatorskiej interesujący jest zapis o złym stanie płótna obrazu, które kruszy się, jakby było zwęglone. Powierzchnia malowidła spękana widoczne liczne otwory po gwoździach. Ponadto rekonstrukcja obrazu wykonana w czasie poprzedniej renowacji odbiega bardzo stylem od zachowanego fragmentu starożytnego obrazu¹³².

130 J. Hołub, *Dawne kolegium oo. Jezuitów – Kolegiata Bożego Ciała w Jarosławiu*, Jarosław 2004, s. 69. A. Kamieniecka, 150. *Rocznica ocalenia obrazu Matki Bożej Śnieżnej Królowej Rodzin. Jaśniejsza łaskawością*, WcK, 4(61), 2012, s. 23.

131 A. Kamieniecka, 150. *Rocznica ocalenia*, dz. cyt., s. 23.

132 W. Menet, *Dokumentacja konserwatorska do obiektu: Matka Boska z Dzieciąt-*

III. Rozwój kultu obrazu Matki Bożej Śnieżnej i jego przejawy w XX w.

W ramach konserwacji podjęto po oczyszczeniu i usunięciu przemalowań następujące prace; obraz naklejono na nowe płótno, uzupełniono ubytki, położono na nowe krosna, dokonano rekonstrukcji dolnej partii obrazu, uzupełniono w kolorze zielonej ziemi tło obrazu, z lekkim rozświetleniem złocistym ugiem wokół postaci Matki Bożej i Dzieciątka. Ostatnim zabiegiem konserwatorskim było naniesienie na całą powierzchnię obrazu warstwy werniksu¹³³.

Ksiądz Proboszcz wykorzystał konserwację obrazu do zwrócenia uwagi parafian na skarb jaki posiada parafia. Duszpasterz informował wiernych, że obraz pochodzi z dawnej Kolegiaty Wszystkich Świętych, ponieważ taka ówczesnie była wiedza na jego temat. Niemniej jednak wskazywał na wielką wartość artystyczną i historyczną wizerunku. Wskazywał także na wielki kult jakim się cieszył ten obraz w poprzednich wiekach. W ogłoszeniach parafialnych informuje o stanie obrazu a także prosi o ofiary na cel renowacji: „Dziś składka przeznaczona na koszt konserwacji i odnowienia starego obrazu, zniszczonego, ale bardzo cennego, obrazu Matki Bożej Różańcowej. Obraz ten w czasie pożaru nie spłonął, ale opaliły się boki obrazu. Był on bardzo czczony przez jarosławian i codziennie paliły się przed nim świece, na co była specjalna fundacja”¹³⁴.

Prowadzone prace, jak pisze ks. Fila, były kosztowne, co wiązało się z koniecznością skierowania apelu do wiernych o wsparcie finansowe podjętego przedsięwzięcia. Włączenie wiernych w dzieło odnowy oraz współodpowiedzialności finansowej prowadzonych prac konserwatorskich było cenną inicjatywą. Składając ofiary na pokrycie kosztów prac renowacyjnych, wierni ukazali miłość do Maryi w Jej wizerunku. Czyciele Maryi ponadto składali złoto i srebro na odnowienie sukienki dla Matki Bożej. Wówczas zostały też wykonane

kiem, s. 1-2, APJ.

133 Tamże, s. 2-3.

134 B. Fila, *Ogłoszenia parafialne z 9.05.1976 r.* [w]: *Księga ogłoszeń*, APJ.

nowe korony, umieszczone na pozłoczonej szacie. Stały się one trwałym śladem miłości ks. proboszcza i wiernych tamtego pokolenia do Maryi w Jej cudownym wizerunku.

Władysława Menet złożyła świadectwo o zachwycie wyrażonym przez ks. Bronisława, na widok odnowionego obrazu Matki Bożej Śnieżnej. Chciał on rozpowszechnić ten wizerunek przez wykonanie wiernych jego kopii. Według jej relacji, ks. Fila zachwycony pięknem obrazu, zamówił u niej sto kopii, z myślą o koronacji obrazu. Niestety ze względu na zbyt duże rozmiary zamówienie nie zostało nigdy zrealizowane¹³⁵. Artystka wykonała jedynie kilka kopii, które ofiarowała krewnym. Jedną z nich trafiła do ks. Stanisława Sznajdera, którą przekazał na własność kolegiackiej parafii Bożego Ciała, i stała się cenną pamiątką tego wydarzenia.

Wykonane prace renowacyjne, jak zauważył ks. Fila były wykonywane długo i bardzo troskliwie¹³⁶ przez konserwatorów, dzięki temu nie tylko zabezpieczyły wizerunek Matki Bożej przed niszczeniem ale także przywróciły jego pierwotne piękno. Ówczesny proboszcz, doceniając unikatową jego wartość zaplanował umieszczenie go w ołtarzu głównym.

2.3. Intronizacja Obrazu Matki Bożej Różańcowej – wotum wdzięczności za dar nawiedzenia ikony jasnogórskiej

Wystrój ołtarza jaki dziś oglądamy – z obecnym w nim łaskami słynącym wizerunkiem Matki Bożej Śnieżnej – sięga roku 1976. Obraz ten po gruntownej renowacji, został przeniesiony z nawy bocznej i umieszczony w miejsce wcześniej znajdującego się tam obrazu Matki Bożej pod wezwaniem Nieustającej Pomocy.

135 W. Menet, Relacja ustna, z dnia 12 maja 2012 r.

136 B. Fila, *Ogłoszenia parafialne z 11.07.1976 r. w: Księga ogłoszeń, APJ.*

III. Rozwój kultu obrazu Matki Bożej Śnieżnej i jego przejawy w XX w.

Tę zamianę zawdzięczamy ks. Bronisławowi Fili, proboszczowi Kolegiaty, który utrwalił się w pamięci jarosławian jako wielki czciciel Matki Bożej. „Cześć Maryi głosił sercem i w nieustannych nowennach szedł do Niej modlitwą i pieśnią”- jak napisała Lidia Tomkiewicz w swym wierszu¹³⁷.

Nawiedzenie parafii Bożego Ciała w Jarosławiu, było wydarzeniem niezwykłym i epokowym, udział niezliczonych rzesz wiernych potwierdzał jego znaczenie, a obecność całego Episkopatu z Kardynałami Wyszyńskim i Wojtyłą podkreślała jego rangę. Ranga wyda-



Fragment głównych drzwi do Kolegiaty projektu Stanisława Lenara.

Fot. Michał Mach

137 M. Bocho, Ks. Bronisława Fili wotum wdzięczności, WcK 10(48), 2010, s. 17.

III. Rozwój kultu obrazu Matki Bożej Śnieżnej i jego przejawy w XX w.



Kard. Prymas Polski Stefan Wyszyński i kard. Karol Wojtyła, bp Ignacy Tokarczuk na uroczystości zakończenia peregrynacji symboli Matki Bożej Częstochowskiej w Diecezji Przemyskiej. Jarosław, 10-11.07.1971 r.

III. Rozwój kultu obrazu Matki Bożej Śnieżnej i jego przejawy w XX w.

zenia wzrosła, gdy kard. Karol Wojtyła, został wybrany na Papieża, dnia 16 października 1978 r.

Wyjątkowości wydarzenia od samego początku był świadom ks. Proboszcz Fila, toteż każdego roku organizował w parafii Dni Maryjne, jako dziękczynienie za to, co się zdarzyło Jarosławowi i jarosławianom, aby utrwalić w ich sercach przeżycie Nawiedzenia. Była to także próba odpowiedzi na słowa Prymasa: „Ta która was nawiedziła - pozostaje wśród was i chce trwać w waszej doli i niedoli”. W Dni Maryjne, poprzez głoszone nauki rekolekcyjne oraz nabożeństwa na cześć Bożej Rodzicielki, ks. Fila utrwalał te głębokie przeżycia, pomagał odkrywać Jej obecność w Kościele. Zagospodarował przestrzeń ludzkich serc otwartych na obecność Maryi. Sprawił, iż na zawsze w pamięci i sercach pozostało spotkanie z Nią w jasnogórskich znakach.

W 1976 roku, w piątą rocznicę Nawiedzenia, Dni Maryjne przybrały charakter wyjątkowo uroczysty. Rok wcześniej fara jarosławska pod wezwaniem Bożego Ciała, z racji 600-lecia diecezji, została podniesiona do rangi Kolegiaty przez ówczesnego ordynariusza ks. bp Ignacego Tokarczuka. Ks. Biskup reaktywował również Jarosławską Kapitułę Kolegiacką. Instalacja nowej kapituły oraz kanoników zbiegła się w czasie z zakończeniem prac renowacyjnych ołtarzy w Kolegiacie oraz z nowym wystrojem głównego ołtarza. To właśnie z okazji tej okoliczności wierni ujrzeli Obraz Matki Bożej Śnieżnej w głównym ołtarzu.

Ks. Bronisław Fila w ogłoszeniach parafialnych zdradził intencje, którymi kierował się, podejmując ważną decyzję o zamianie obrazu w głównym ołtarzu. W ogłoszeniach z dnia 11 lipca 1976 r. możemy przeczytać następującą informację: „Pięć lat temu 11 lipca przy bardzo sprzyjającej pogodzie, odbyło się u nas w Jarosławiu zakończenie Nawiedzenia Matki Bożej w diecezji Przemyskiej z udziałem ks. Prymasa kardynała Wyszyńskiego, ks. Kardynała Wojtyły i księży biskupów z całej Polski. Dziś po raz pierwszy możemy podziwiać bar-

III. Rozwój kultu obrazu Matki Bożej Śnieżnej i jego przejawy w XX w.

dzo piękny obraz Matki Bożej z dawnej Kolegiaty, odnawiany długo i bardzo troskliwie przez konserwatorów. Obraz bardzo cenny i wartościowy został umieszczony tak w ołtarzu, że możemy widzieć sam obraz a także można zobaczyć obraz z suknią złożoną i koronami. W tym celu mamy mechanizm do odsłonięcia samego obrazu, który podziwiają znawcy sztuki. Nadto cały obraz z sukienkami i koronami będzie zasłaniany innym obrazem¹³⁸.

Ważnym z punktu widzenia kultu naszego wizerunku było umieszczenie go w głównym ołtarzu w piątą rocznicę tego wydarzenia. Nie można nie odczytać tego jako swoiste wotum wdzięczności za nawiedzenie. Decyzja o przeniesieniu wizerunku Matki Bożej Śnieżnej do głównego ołtarza była i trudna i odważna. Obraz znajdował się od wieków w bocznej nawie, więc zmiana oznaczała zerwanie z dotychczasową tradycją, burzyła przyzwyczajenia wiernych. Ponadto przestrzeń w ołtarzu była większa od wizerunku. Dlatego też trzeba było powiększyć obraz. Tego zabiegu dokonała wspomniana już Pani Menet. Polegało to na zwiększeniu tła obrazu. Kolejna trudność to fakt, że w ołtarzu znajdował się niedawno tam umieszczony obraz Matki Bożej Nieustającej Pomocy, z nim wiązała się środowa nowenna. Jednak ks. Fila zdecydował się na zmianę. Był konsekwentny w swoim odkryciu, potwierdzając przekonanie, że największym skarbem Kolegiaty jest właśnie ten starożytny wizerunek. Podejmując takie działanie, dokonał intronizacji Matki Bożej w tym właśnie wizerunku. Było to swoiste wyznanie miłości do Maryi w łaskami słynącym obrazie, królującej od wieków w Kolegiacie. Podkreślił w ten sposób historyczny wymiar wizerunku, znajdującego się w świątyni od jezuickich czasów. Ksiądz Fila okazał się mądrym duszpasterzem, który budując terazniejszość chciał ją budować na przeszłości, umiał odczytywać historię. Umieszczenie Jarosławskiej Pani w głównym ołtarzu sprawiło, że majestatyczna wspaniałość dzieła zaczęła odpowiadać nastrojowi dostojnej świątyni. Pierwsze miejsce w kościele zajęła Matka Boża, Opiekunka

138 M. Bocho, Ks. Bronisława Fili wotum wdzięczności, dz. cyt., s. 17.

III. Rozwój kultu obrazu Matki Bożej Śnieżnej i jego przejawy w XX w.

Jarosławia. Ta duszpasterska decyzja ma znaczenie w wymiarze życia duchowego wspólnoty parafialnej do dziś. To rzeczywiście bezcenne odkrycie. Odtąd wierni mogą wpatrywać się w święte oblicze Matki Najświętszej podczas każdej Mszy św. i innych nabożeństw, a także podczas udzielania sakramentu małżeństwa. Tak więc rok 1976 był ważnym dla dziejów kultu Matki Bożej Śnieżnej¹³⁹.

Ojciec Albin Sroka napisze: „W głównym ołtarzu w Kolegiacie z zachwytem wpatrujemy się w obraz Matki Bożej Śnieżnej, pięknie tu eksponowany”¹⁴⁰. Ołtarz zbudowany z drewna, został wykonany przez artystę z Żołyni. Jego podstawę stanowi antepedium w kolorze srebra, z Niepokalaną, która jest kopią cudownego wizerunku Matki Bożej Niepokalanej w kościele Franciszkanów z Przemyśla. Po bokach zdobione jest symbolami eucharystii IHS oraz maryjnym Ave Maria. Główną kompozycję ołtarza stanowi 6 korynckich kolumn. W nastawie ołtarzowej znajdują się rzeźby dwóch grup świętych postaci. Pierwszą stanowią czterej święci: św. Wojciech i bp Stanisław, patronowie Polski oraz św. Kazimierz i Stanisław Kostka, patroni młodzieży i obydwaj wielcy czciciele Matki Najświętszej. Drugą grupą postaci są dwaj aniołowie przyodziani w złote szaty, którzy w geście adoracji podtrzymują złotą koronę nad tabernakulum, miejscem gdzie jest wystawiany Najświętszy Sakrament do publicznej adoracji, głosząc w ten sposób prawdę, że utajony w Najświętszym Sakramencie Jezus jest królem. Ks. Jakub Walter spisując inwentarz kościoła zaznacza, że na predelli kłęczą postaci dwóch aniołów adorujących tron, którzy w kornym ruchu wyciągniętych rąk podtrzymują koronę Polską, przed obrazem Matki Boskiej. Całość tej sceny przedstawiono na tle złotych promieni z symbolem IHS¹⁴¹. A dalej opisując ołtarz zauważa, że Obraz Matki Bożej zasłania się obrazem artysty malarza Jakubczyka z Krakowa. Obraz

139 M. Bocho, *Księdza Fili bezcenne odkrycie ...*, dz. cyt., s. 11-12.

140 A. Sroka, *Świątynie*, dz. cyt., s. 131.

141 *Inwentarz parafii Bożego Ciała spisany przez ks. Jakuba Waltera ok. 1960 r., uzupełniony ok. 1975 r.*, s. 69-71.

III. Rozwój kultu obrazu Matki Bożej Śnieżnej i jego przejawy w XX w.



Uroczysta Msza odpustowa ku czci Matki Bożej Śnieżnej. Fot. Mateusz Wójtów

ten przedstawia Matkę Bożą wręczającą Panu Jezusowi kiść winogron, natomiast Jezus podaje chleb św. Janowi Chrzcicielowi, a ten w zamian za chleb wręcza Jezusowi krzyż; jest to oryginalna koncepcja artysty. Nad wnęką kartusz z datami rocznicy ślubów Kazimierzowskich 1656 – 1956. Nad kartuszem i gzymsem została umieszczona barokowa nastawa ołtarzowa z nawarstwionymi pilastrami, zwieńczona kielichem i hostią, w złotych promieniach. W centralnej płaszczyźnie nastawy obraz Chrystusa przeistaczającego chleb, w otoczeniu dwóch Apostołów. Obraz ten namalował także malarz Jakubczyk. Po obydwu stronach obrazu dwie rzeźbione, pełne figury klęczących aniołów, trzymających tarcze herbowe. Na jednej tarczy po stronie Ewangelii herb historyczny Rzeczypospolitej przedrozbiorowej, na tarczy zaś po stronie Lekcji, herb miasta Jarosławia¹⁴².

W polu środkowym ołtarza, w jego centrum znajduje się „jaśniejący łaskawością” wizerunek Matki Bożej Śnieżnej, który przysłaniany jest złożoną suknią, zdobioną motywami roślinnymi, umieszczoną na srebrzystym tle.

Intronizacja obrazu do ołtarza głównego, dokonana przez ks. Bronisława Filę, była jednym z najważniejszych etapów prowadzących do koronacji wizerunku.

2.4. Oznaki wzrastającego kultu

Ks. Fila był przekonany do tej drogi kultu Matki Bożej, dlatego go pielęgnował i rozwijał. Siostra Bernadeta Lipian – świadek duszpasterskiej posługi ks. Bronisława składa świadectwo: Cześć Maryi głosił sercem; modlitwą i pieśnią. Pielgrzymował do Jej sanktuariów. Każdego roku przemierzał dróżki kalwaryjskie i stawał do Apelu u Królowej Polski na Jasnej Górze, najczęściej ze swoimi parafianami¹⁴³.

142 Tamże.

143 B. Lipian, *Dostojnej kolegiacie przydał blasku*, WcK 10(13), 2007, s. 15.

Jubileusz 25-lecia duszpasterskiej posługi ks. Bronisława Fili, w parafii Bożego Ciała najpierw jako wikariusza i katechety następnie jako administratora i proboszcza stał się okazją do manifestacji miłości do Najświętszej Maryi, zarówno przez duszpasterza jak i wiernych, którzy po brzegi wypełnili świątynię. Już śpiew na wejście: „Tyś w kolegiacie tron sobie obrała”, oraz kolejno następujące elementy dziękczynienia na to wyraźnie wskazują. W swoim przemówieniu kobiety zawierając Jubilat Matce Najświętszej, w imieniu wszystkich kobiet i matek podkreśliły obecność Maryi czczonej w ciągu wieków przez praocjów w starożytnym grodzie jarosławskim¹⁴⁴. Przedstawiciel Rady Parafialnej składając życzenia, zauważa, że Matka Najświętsza w tej świątyni w jakiś szczególny sposób obrała sobie tron i tutaj cześć odbiera¹⁴⁵. Obchodzony uroczystie jubileusz daje okazję także do wypowiedzenia refleksji przez ks. Jubilata, który wdzięcznym sercem, wyznaje: Ona jest mi Matką, Ona jest mi ustawiczną pomocą! Tłumaczy wiernym dlaczego jest „księdzem od Matki Bożej”, dziękując Jej za opiekę nad nim, ale też nad wiernymi. Śpiewam Jej cześć i chwałę i chciałbym wyśpiewać całym moim życiem najcudowniejszą pieśń Matce polskiej ziemi, Królowej naszej Ojczyzny. Wreszcie mówi też o trosce jaka mu towarzyszy związku z XVI-sto wiecznymi perłami, które trzeba zabezpieczyć¹⁴⁶.

Jedną z tych pereł jest cudowny obraz Matki Bożej Śnieżnej, odkrywszy ją, dzieli się tym z kapłanami, najbliższymi współpracownikami, o czym zaświadczył ks. Władysław Drewniak: „Zapalał nas młodych księży i całą wspólnotę parafialną do umiłowania Matki Najświętszej”. Podzielił się też ciekawym wspomnieniem: „U początku posługi duszpasterskiej w parafii Ksiądz Prałat wprowadzał nas do kościoła, wiódł przed Najświętszy Sakrament i mówił kilka słów o tej

144 Z. Paszyński, *Dzieła jednego życia*. dz. cyt., s. 109.

145 Tamże. s. 110.

146 Tamże. s. 116.

III. Rozwój kultu obrazu Matki Bożej Śnieżnej i jego przejawy w XX w.

wspaniałej świątyni. Równocześnie wspominał o wielkim skarbie tej parafii: Mamy tutaj obraz Matki Bożej, wielce czcigodny, historyczny, obraz Matki Bożej Śnieżnej, który nazywamy Matką Bożą Różanicową, Panią Jarosławską... Kiedy w tym domu Bożym zaprowadziłem nieustającą nowennę, zauważyłem obraz w bocznym ołtarzu. W tym czasie w głównym ołtarzu był umieszczony wizerunek Matki Bożej Nieustającej Pomocy. Towarzyszyło temu odpowiednie nabożeństwo. Wówczas pomyślałem, iż ten obraz związany jest z ziemią jarosławską, z historią ludzi przez wieki tutaj mieszkających. I że właśnie ten wizerunek trzeba wyeksponować. Kiedy więc został odnowiony, przenieśliśmy go z bocznego do głównego ołtarza. Odtąd przed tym obrazem było odprawiane nabożeństwo nowenny do Matki Bożej Nieustającej Pomocy, chociaż obraz ma tytuł Matki Bożej Śnieżnej¹⁴⁷.

Ks. Proboszcz zaszczebiał miłość do Maryi w Jej obrazie parafianom, szczególnie ministrantom i lektorom. Ks. Artur Grzęda powie: „Kiedy w tej świątyni byłem ministrantem, a później lektorem, ks. Prałat wychowywał mnie, a także moich kolegów do prawdziwej pobożności maryjnej¹⁴⁸. Podobnym wspomnieniem podczas nowennowego kazania dzieli się ks. Wojciech Kisiel: „Jako młodzieniec przybywałem tutaj i słyszałem od mojego proboszcza ks. prałata Fili o tym, że obraz ten, który czcimy jest wspaniałą kopią obrazu z Bazyliki Santa Maria Maggiore. Zawsze, gdy słyszałem tę nazwę, jakimś dostojeństwem, jakąś łaską tchnęła dla mnie...”¹⁴⁹. Ks. Marek Karciński, który przyjął święcenia kapłańskie 22 czerwca 1975 r. w dniu prymicji dziękował Matce Najświętszej „u stóp, której obrazu dorastało moje powołanie¹⁵⁰”.

147 W. Drewniak, *Maryja jest nam potrzebna*, WcK, 3(6), 2007, s. 10.

148 A. Grzęda, *Obraz wryty w mym sercu...*, WcK, 6(20), 2008, s. 7.

149 W. Kisiel, *Niech Maryja, Śnieżna Pani daje nam wszystkim dobre znaki...*, WcK 5(19), 2008, s. 3.

150 M. Karciński, *Podziękowanie podczas Mszy św. prymicyjnej*, WcK 8(11), 2007, s. 13.

III. Rozwój kultu obrazu Matki Bożej Śnieżnej i jego przejawy w XX w.

O wzrastającym kulcie w tym okresie, świadczy artystyczna działalność p. Stanisława Lenara, artysty rzeźbiarza. Swoją artystyczną pracą podnosił rangę obecności obrazu w Kolegiacie. Wykonano wg jego projektu monumentalne, dwuskrzydłowe drzwi wejściowe do świątyni, które stanowią wotum za peregrynację. Od strony zewnętrznej przedstawiają historię Polski zawartą w 16 scenach wyrażonych na plakietach odlanych z brązu, poczynawszy od chrztu Mieszka I, po uroczystości nawiedzenia kopii obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej w 1971 roku w Jarosławiu. Z kolei od strony wewnętrznej, zdobią je motywy eucharystyczne. W następnej kolejności, wg projektu tegoż artysty wykonano kolejne drzwi, tzw. z orłami, w przejściu pomiędzy kruchtą a nawą główną oraz drzwi boczne, i kolejne, łączące nawę boczną z kaplicą św. Teresy. W drzwiach bocznych, do kościoła, nawiązujących wyglądem do wejścia głównego, zostały zamieszczone elementy historii Kościoła na Wschodzie. Jedną z tablic, która przedstawia podobiznę Matki Bożej Śnieżnej z wypisaną modlitwą: „Matko Boska Kolegiacka módl się za na-mi”, stała się ich uwieńczeniem. W przedstawionej scenie widnieje wielki czciciel Matki Bożej kard. Stefan Wyszyński, którego zawołaniem były słowa: „Wszystko postawiłem na Maryję” oraz ówczesny Pasterz Kościoła przemyskiego bp. Ignacy Tokarczuk. Na uwagę zasługuje także podobizna Matki Bożej Jarosławskiej wykonana w metaloplastyce, jako zwieńczenie wejścia do świątyni. Obraz przypomina wchodzącym, że wstępują do Domu Matki. Natomiast wychodząc do swoich domów i obowiązków Ona idzie z nami i towarzyszy ludzkim drogom i życiu. W galerii parafii Chrystusa Króla znajduje się popiersie ks. Bronisława Fili, wykonane przez Stanisława Lenara. Artysta uwiecznił proboszcza i swego przyjaciela przedstawiając go w stroju kanonika kapituły kolegiackiej, w insygniach prałackich, umieszczając na jego piersiach czytelnie i wyraźnie wizerunek Matki Bożej Jarosławskiej. Tym samym wskazał na szczególny sentyment i miłość, jaką ten

III. Rozwój kultu obrazu Matki Bożej Śnieżnej i jego przejawy w XX w.



Matka Boża Śnieżna nad wejściem bocznym. Autor S. Lenar.
Fot. Michał Mach

zaczynają kapłan darzył Matkę Najświętszą, królującą w Kolegiacie. Dzięki tym artystycznym wizjom prof. Lenar uchwycił i utrwalił żywy okres kultu Matki Bożej Śnieżnej, którego propagatorem był właśnie ks. Fila¹⁵¹.

Ojciec Bonawentura Misztal złożył świadectwo o wielkim zaangażowaniu ks. Bronisława w rekonstrukcję wizerunku w leżajskim sanktuarium, która odbyła się w 1984 r. I przy tej okazji ks. Fila wyraził pragnienie swojego serca, aby także obraz Matki Bożej Śnieżnej w Kolegiacie został wyróżniony złotymi koronami. To wielkie pragnienie ówczesnego gospodarza Kolegiaty nie ziściło się, dramatyczna i przedwczesna śmierć przerwała jego troskę o rozwój kultu Matki Bożej Śnieżnej, przerwała jego plany i pragnienia. Pozostawił to zadanie jako testament następnym pokoleniom¹⁵².

3. Z Maryją w nowy wiek i w nowe tysiąclecie

Nowy wiek XXI a zarazem nowe tysiąclecie przejmą płonący ogień miłości do Najświętszej Maryi Panny w Jej „jaśniejącym łaskawością” wizerunku. Ona była ostoją wiary w poprzednich trudnych czasach, podobnie będzie także w nowych.

3.1. Wymowne świadectwa kultu

Od ostatniej niedzieli kwietnia przez wszystkie niedziele maja 1995 roku na łamach gazetki parafialnej Ave Maria, O. Albin Sroka, publikuje artykuł: „Obraz Matki Bożej Śnieżnej”¹⁵³. Jest to tym bar-

151 M. Bocho, *Kult Jarosławskiej Pani pracą artystyczną wyrażony*, WcK 10(24), 2008, s. 16.

152 M. Bocho, *Księdza Fili bezcenne odkrycie*. dz. cyt., s. 12.

153 A. Sroka, *Obraz Matki Bożej Śnieżnej*, [w:] Ave Maria: z 30.04.1995, 18(134);

dzień znamienne, że gazetka trafiała do wiernych w miesiącu maju, poświęconemu Najświętszej Maryi Pannie, w którym szczególnie kwitnie Jej chwała. Ponadto informacje o obrazie, jego historii trafiły nie tylko do parafian Bożego Ciała, lecz również do parafian: św. Teresy, Trójcy Świętej, Matki Bożej Bolesnej, oraz Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski¹⁵⁴.

W przywoływanym artykule ojciec Albin podając historię obrazu, opisuje jego kompozycję, a zachwycony jego pięknem, chcąc podkreślić wyjątkowe dzieło sztuki nazywa go arcydziełem. To wielkie słowo, które w tym przypadku nie jest nadużyciem. Informuje również, że obraz był czczony w szczególny sposób przez członków Sodalicii Mariańskiej, działających przy szkole jezuitów. Także społeczeństwo Jarosławia otacza obraz ogromnym kultem¹⁵⁵. Autor treści zawarte w cyklicznych artykułach powtórzył w książce: „Świątynie Jarosławia”¹⁵⁶. W tym opracowaniu o świątyniach jarosławskich, pisze, że w mieście oprócz Sanktuarium Matki Bożej Bolesnej znajduje się pięć miejsc szczególnego kultu, wymieniając wśród nich Kolegiatę z obrazem Matki Bożej Śnieżnej, którego fotografię umieszcza. Nawet nie zawaha się nazwać Kolegiaty – Sanktuarium Matki Bożej Łaskawej – Śnieżnej¹⁵⁷. Ojciec Sroka kilka lat później wyzna, że przed tym wizerunkiem najlepiej się mu modlić, składając świadectwo zachwyty i czci dla Matki Bożej w naszym Obrazie. Pisze o tym w artykule w parafialnej gazecie: „W cieniu Kolegiaty” z lutego 2008 r.¹⁵⁸. Pisze w nim z uznaniem dla niepowtarzalnej wartości wizerunku, podkreślając jego kunszt artystyczny: „jarosławski 7.05.1995, 19(135); 14.05.1995, 20(136); 21.05.1995, 21(137); 28.05.1995, 22(138).

154 Tamże.

155 Tamże.

156 Pierwsze wydanie w 1998 r., drugie uzupełnione w 2005 r.

157 A. Sroka, *Świątynie Jarosławia...*, dz. cyt., s. 136.

158 Tenże. *O historii obrazu Matki Bożej Śnieżnej, Królowej Rodzin*, WcK, 2(16), 2008, s. 8.

III. Rozwój kultu obrazu Matki Bożej Śnieżnej i jego przejawy w XX w.

obraz Matki Bożej Śnieżnej, należy to stwierdzić, wyszedł spod ręki nieprzeciętnego mistrza”. Jednak nie tylko zauważa i docenia artystyczne piękno, to piękno prowadzi go wprost do kontemplacji, do patrzenia z miłością na Maryję i Jezusa, dlatego pisze dalej: „Jego piękność jest modlitewnie oszałamiająca. Postacie Jezusa i Maryi przedstawione na tym płótnie są żywe. Chcą być dla nas i w nas razem. A opisywanie tego obrazu jest wręcz mistycznym jednoczeniem się z Jezusem i Maryją. Są w Polsce w wielu miejscach obrazy wyrażające Matkę Bożą Śnieżną o wysokich walorach artystycznych... Wszystkie są urzekająco piękne, ale nie wiem dlaczego najśłodziej mi kontemplować piękno naszego jarosławskiego skarbu – jakby nieziemskiego”. W swojej refleksji zachęca czytelników: „I Was proszę, zdajmy sobie sprawę z niepowtarzalnej okazji posiadania cudu – nie tylko artystycznego, który mamy w zasięgu ręki”¹⁵⁹.

Fakty te stają się wymownym świadectwem i potwierdzeniem kultu przełomu wieków i tysiącleci.

Być może one także zachęciły ówczesnego proboszcza, ks. Aleksandra Kustrę, do troski o cudowny obraz. Dlatego, celem popularyzacji wizerunku Matki Bożej Śnieżnej, ks. proboszcz wydaje kalendarz ścienny na rok 1996. Została w nim umieszczona fotografia czcigodnego wizerunku wykonana przez samego ks. proboszcza z podpisem: „Obraz Matki Bożej Śnieżnej w głównym ołtarzu”. Dzięki temu wizerunek Matki Bożej trafił do wielu mieszkań i domów parafian kolegiackich i jarosławian. Towarzyszył im przez cały rok 1996. Prawdę tę dodatkowo podkreślał zamieszczony obok reprodukcji Obrazu wiersz Józefa Andrzeja Frasika pt. „Modlitwa najcichsza”. W utworze znajdujemy liczne zwroty do Maryi. Jedno z nadanych Jej imion wyraża zawołanie: „Ty jesteś Śnieżna, boś Ty oczyszczona”. Zamyślenie jest wyrazem twórczego trwania poety na modlitwie. Przykład tej postawy zachęca czytelnika, aby i on przeżył radość cichej modlitwy. Modlitwy, która zawiera myśli i uczucia

159 Tamże.

III. Rozwój kultu obrazu Matki Bożej Śnieżnej i jego przejawy w XX w.

najistotniejsze. Chodząc po kolędzie, w niektórych domach zauważyłem zachowany obraz z kalendarza sprzed lat, oprawiony w ramy. To z pewnością coś więcej, niż tylko ozdoba pokoju. Ten gest wyraża potrzebę serca, aby trwać w radości modlitwy cichej z Matką Najświętszą¹⁶⁰.

Wydanie kalendarza poprzedziły w roku 1995 prace zabezpieczające wizerunek, które polegały na oczyszczeniu go z kurzu. Ponieważ obraz uległ z czasem pofalowaniu, musiał być zdjęty z krosien i na nowo naciągnięty. Kończącym elementem prac konserwatorskich było położenie werniksu zabezpieczającego. Prac tych dokonała Danuta Baran, renowator dzieł sztuki z miejscowego muzeum¹⁶¹. Dzięki tym zabiegom możliwe było wykonanie zdjęcia wizerunku kolegiackiej Matki Bożej do wspomnianego kalendarza. Już w następnym roku 1997 kustosz kolegiaty przypomina parafianom o obecności wielkiej wartości wizerunku Matki Bożej Śnieżnej, wykorzystując do tego celu ogłoszenia parafialne. Czyni to, przy okazji wspomnienia w kalendarzu liturgicznym Rocznicy Poświęcenia Bazyliki Santa Maria Maggiore w Rzymie. Zauważa przy tym, że obraz Najświętszej Maryi Panny w naszym głównym ołtarzu ma swój pierwowzór w rzymskim z tamtejszej bazyliki¹⁶². W roku jubileuszowym 2000 zauważa, że pierwsza sobota miesiąca sierpnia zbiega się ze wspomnieniem Matki Bożej Śnieżnej, której pierwowzór znajduje się w Bazylice Matki Bożej Większej, a jedna z wielu kopii znajduje się w naszym głównym ołtarzu¹⁶³. Podobnie w roku 2003 w ogłoszeniach przypomina wiernym, gdzie obraz z kolegiackiego ołtarza ma swój pierwowzór¹⁶⁴. W następnym roku – 2004, w nawiązaniu

160 M. Bocho, ks., *Z historii kultu Matki Bożej Śnieżnej. Matka Boża Królowa Rodzin w kalendarzach*. WcK, 12(26), 2008, s. 14.

161 D. Baran, Relacja ustna, z dnia 8.01.2014 r.

162 A. Kustra, *Ogłoszenia parafialne, 18 niedziela zwykła 3.08.1997r.*,

163 Tenże, *Ogłoszenia parafialne, 17 niedziela zwykła 30.07.2000 r.*

164 Tenże, *Ogłoszenia parafialne, 18 niedziela zwykła 3.08.2003 r.*

III. Rozwój kultu obrazu Matki Bożej Śnieżnej i jego przejawy w XX w.



ks. Aleksander Kustra, proboszcz w Kolegocie w latach 1986-2006

III. Rozwój kultu obrazu Matki Bożej Śnieżnej i jego przejawy w XX w.

do obchodzonej rocznicy Poświęcenia Maryjnej Bazyliki Rzymskiej, informuje parafian, że z obrazem Matki Bożej Śnieżnej jezuici przystąpili do budowy kościoła i przyszłego kolegium¹⁶⁵. Dwa lata później (2006) podkreśla, że w ołtarzu głównym w Kolegiacie jest czczony obraz Matki Bożej Śnieżnej¹⁶⁶.

Te lapidarne informacje są bardzo ważne, świadczyły bowiem o wciąż żywym kulcie, a nowych parafian wiązały z obecnością wizerunku Matki Bożej Śnieżnej w świątyni, podawały im istotne wiadomości z jego historii.

Informacji o obecności obrazu w kolegiacie i jego historii nie pomija milczeniem Jacek Hołub, mieszkaniec Jarosławia, terenowy przewodnik turystyczny, który w 2006 r. wydał przewodnik „Dawne kolegium oo. Jezuitów – Kolegiata Bożego Ciała w Jarosławiu”. Książka jest przewodnikiem po jarosławskiej kolegiacie, zawierającym mnóstwo informacji, które świadczą, że jarosławski wizerunek Matki Bożej Śnieżnej jest znany i cieszy się żywym kultem. Opisując świątynię i jej historię najcenniejsze zabytki, opisuje główny ołtarz i jak zaznacza, tu znajduje się „największa świętość tego miejsca”¹⁶⁷. Tak myśli i pisze o Obrazie Matki Bożej Śnieżnej.

Warto wspomnieć jeszcze o jednym osobliwym dokumencie, jakim jest sporządzona przez Łucję Turczak karta obiektu, przechowywana w Archiwum Konserwatora Zabytków, zawierająca dokładny opis i kompozycję obrazu. Autorka opracowania, badając obraz sugeruje, że otrzymano go z Rzymu w 1584, stawiając jednak przy tym stwierdzeniu znak zapytania¹⁶⁸.

165 Tenże, *Ogłoszenia parafialne*, 18 niedziela zwykła 1.08.2004 r.

166 Tenże, *Ogłoszenia parafialne*, 17 niedziela zwykła 30.07.2006 r.

167 J. Hołub, *Dawne kolegium* dz. cyt., s. 91-93.

168 Ł. Turczak, *Karta obiektu: Obraz – Matka Boska Śnieżna ołtarz główny kościół p. w. Bożego Ciała w Jarosławiu*, msp APWKZwP, s. 1.

3.2. Pamiątki duchowe i materialne Wielkiego Jubileuszu na progu nowego milenium

Przełom wieków a zarazem tysiącleci przyniósł ubogacenie kultu Matki Bożej w parafii Bożego Ciała. Z tego okresu pochodzą pamiątki duchowe i materialne.

3.2.1. Poszerzenie kultu różańcowego – nabożeństwa fatimskie

W Kolegiacie chwałę Maryi oprócz omawianego wizerunku głoszą znajdujące się w niej figury: najstarsza pochodząca z dawnej Kolegiaty, przedstawia Maryję trzymającą Dziecię Jezus na rękę. Została ozdobiona tryptykiem, który wykonał Stanisław Lenar parafialny artysta. Wprowadził w oprawę figury obrazu Bożonarodzeniowe¹⁶⁹. Następna figura w swym wyglądzie nawiązuje do Niepokalanego Poczęcia. Jest jednym z cenniejszych zabytków sakralnych naszej świątyni. O jej wartości nie decyduje wiek, ponieważ datowana jest na koniec XIX wieku, ale tak ważną, czyni ją jej historia. Figura Matki Bożej była bowiem jednym z najważniejszych wizerunków ołtarza głównego. Obecnie znajduje się w krużku świątyni. Dzięki fundacji Grażyny i Zygmunta Jamińskich została przez wspomnianego artystę Stanisława Lenara gruntownie odnowiona, co wpisuje się także w przygotowania do koronacji „jaśniejącego łaskawością” wizerunku Matki Bożej Śnieżnej¹⁷⁰.

Najnowszą z kolei figurą Matki Bożej w Kolegiacie jest figura Matki Bożej Fatimskiej, została sprowadzona przez ks. Aleksandra Kustrę z Fatimy. Zanim jednak znalazła się w Jarosławiu, przeszła przez Rzym, co jak tłumaczy ks. Kustra nabiera rangi otrzymania

169 S. Lenar, Relacja ustna, z dnia 30.05.2014.

170 J. Kociuba, *Figura Matki Bożej Niepokalanej*, WcK, 3(75) 2014, s. 18-20.

jej od Ojca świętego Jana Pawła II¹⁷¹. Z obecnością figury związane jest wprowadzenie nabożeństwa fatimskiego, które poprzedziły rekolekcje prowadzone przez o. Kołdona. Wywarły one wielkie poruszenie a pierwsza procesja fatimska z lampionami przez Rynek była imponująca. Wierni ofiarowali Matce Bożej Fatimskiej złotą koronę. Jak zaświadcza ówczesny ks. Proboszcz, bardzo pięknie odpowiedzieli na apel o zbiórkę biżuterii na odpowiednią koronę. Wykonał ją Stanisław Stopyra z Grodziska. Na zakończenie rekolekcji została poświęcona 1 września 2001 roku. W modlitwie czytamy: „Niech zdobią figurę, która mówi o Twojej nadziemskiej piękności i zapewnia najpiękniejszej miłości. Niech będą trwałym znakiem naszego przywiązania i wstawiają się u Twego syna, za tymi wszystkimi, którzy je złożyli i przyczynili się w jakikolwiek sposób do przygotowania tej korony, znaku naszej dziecięcej czci i miłości”¹⁷².

Wprowadzenie nabożeństwa z jednej strony ubogaciło różańcową pobożność, wszak tu w Kolegiacie, z racji otaczanego czcią obrazu Matki Bożej Różańcowej, kwitła ona przez wieki. Z drugiej strony nowe nabożeństwo, odprawiane w pierwsze soboty miesiąca, stało się okazją do jej pogłębiania w duchu orędzia fatimskiego, w którym Maryja objawiając się dzieciom, przedstawiła się jako Matka Boża Różańcowa. Nabożeństwo fatimskie było też nawiązaniem do nawiedzenia figury Matki Bożej Fatimskiej, które miało miejsce w Kolegiacie 7.01.1996 roku. Uroczystości powitania przewodniczył bp Stefan Moskwa¹⁷³. Z perspektywy lat możemy powiedzieć, że wprowadzenie nabożeństwa fatimskiego z ukoronowaniem figury było także przygotowaniem do koronacji wizerunku Matki Bożej Śnieżnej – czczonej przez dwa wieki jako Różańcowej.

171 A. Kustra, *Fatima i nasze nabożeństwa*. WcK, 9(12), 2007, s. 5-6.

172 Modlitwa na poświęcenie korony Matki Bożej. Tamże s. 5.

173 A. Kustra, *Ogłoszenia parafialne z 6.01.1996 r.* APJ.

III. Rozwój kultu obrazu Matki Bożej Śnieżnej i jego przejawy w XX w.



Figura Matki Bożej Niepokalanej w kruchcie Kolegiaty. Widok po konserwacji wykonanej przez prof. Stanisława Lenara

3.2.2. Pamiątki materialne

Początek nowego milenium przyniósł także nowe akcenty w wyglądzie wnętrza Kolegiaty, poświęcone Matce Bożej. Dzięki temu czuje się maryjny wystrój świątyni, nazywanej matką jarosławskich kościołów.

W 2003 roku, na zlecenie ks. proboszcza Aleksandra Kustry, została wykonana konserwacja malowidła ściennego, jednego z najcenniejszych w Kolegiacie - przedstawiającego „Hołd Narodu Polskiego Matce Bożej Królowej Polski”, autorstwa L. Winterowskiego. Prace prowadziła Wiesława Stefańska, artysta plastyk, konserwator dzieł sztuki z Krakowa.

W tymże roku ks. A. Kustra zamówił u krakowskiego artysty Lesława Heine, dwa witraże o tematyce maryjnej, z zamiarem umieszczenia ich w półkolistych oknach w kaplicach bocznych. Zlecenie zrealizowano w 2005 r.¹⁷⁴.

W kaplicy od strony północnej świątyni, nad ołtarzem Św. Rodziny umieszczono witraż z przedstawieniem Matki Boskiej Ostrobramskiej. Po stronie prawej wizerunku widnieją budowle charakterystyczne dla Wilna, po lewej umieszczono sylwetę opactwa sióstr benedyktynek w Jarosławiu. Całość kompozycji uzupełniają herby rodzin: Zamoyskich, Lubomirskich, Czartoryskich, Chodkiewiczów i Sobieskich.

Drugi witraż od strony południowej kościoła, wmontowano na ołtarzem św. Antoniego. W centralnej części umieszczono przedstawienie Matki Boskiej Częstochowskiej na półksiężycu. Po stronie prawej wizerunku, widnieje sylweta kolegiaty pw. Bożego Ciała w Jarosławiu, po lewej sanktuarium jasnogórskiego.

Na dole kompozycji umieszczono w kartuszu wizerunek orła białego, po jego obydwu stronach herby Kostków, Sieniawskich i Tarnowskich, Odrowążów, Ostrogskich.

W 2006 roku, staraniem ks. A. Kustry, ozdobiono polichromiami wnęki stall w prezbiterium świątyni. Po stronie prawej ołtarza przedsta-

174 J. Kruk, M. Gosztyła, *Witraże w powiecie jarosławskim*, Jarosław 2009, s. 59 – 61.

wiono „Zesłanie Ducha Świętego”, po stronie lewej - „Zwiastowanie”. Prace za zgodą Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków wykonała p. Wiesława Stefańska.

Wszystkie te przedsięwzięcia miały na celu zarówno wzbogacenie treści ideowych Kolegiaty, ale także godne i trwałe upamiętnienie Jubileuszu Roku 2000.

Elementy maryjne widoczne są również w otoczeniu świątyni. Przy wejściu na plac kościelny od strony ul. Ks. Fili, znajduje się niezmiernie ekspresyjna rzeźba – Pieta, pomnik poświęcony ofiarom i męczennikom II wojny światowej. Jest on otoczony szczególną opieką parafian, a u jego podstawy stale płoną znicze. W tym miejscu odbywają się uroczystości patriotyczne.

3.3. Wota znakiem łaskowości Maryi oraz ludzkiej wdzięczności

Dziedzictwo kultu Bogarodzicy w Jej wizerunku, w szczególnie sposób potwierdza i objawia się w zgromadzonych wotach. Wotum to dar serca – definiuje Joanna Kociuba, zajmująca się tym zagadnieniem – składany z wdzięczności za doznane łaski lub w geście błagalnym w wypraszanej modlitwami intencji. Są najczęściej przejawem indywidualnych prośb, choć istniały też wota grupowe – np. cechów lub miast, najczęściej w postaci srebrnych tablic z inskrypcjami wyrażającymi intencje ofiarodawców¹⁷⁵.

Historia składania wotów w kościele jezuickim jest słabo rozpoznana. Nie zachowały się spisy wotów i ofiarodawców ani rejestry łask uzyskiwanych przez wiernych zarówno z czasów działalności jezuitów ani z okresów późniejszych. Być może takich rejestrów nie prowadzono¹⁷⁶.

175 J. Kociuba, *Z historii kultu Matki Bożej Śnieżnej. Wota w kolegiacie*, dz. cyt., s.14.

176 Tamże, s. 14.

3.3.1. Wota indywidualne

Najwcześniejszym odnotowanym wotum była złota korona wysadzana perłami, którą na krótko przed śmiercią, w 1580 roku, ofiarowała dla wizerunku Matki Bożej – fundatorka świątyni – Zofia Kostkowa. Natomiast jej córka, księżna Anna Ostrogska, w 1635 roku ofiarowała świątyni i złożyła na ołtarzu w dniu urodzin 61 czerwonych złotych, liczba ta odpowiadała ilości przeżytych lat¹⁷⁷. Kolejnym zapisem osobliwym w swoim rodzaju, o czym była już mowa jest notka w archiwum rzymskim, w której czytamy, że uzdrowiony człowiek ze śmiertelnej choroby nie tylko dał świadectwo doznanej łaski, lecz również złożył wotum dziękczynne¹⁷⁸. Nie mamy niestety wiadomości, czy gromadzone wota w Kolegiacie Wszystkich Świętych, wraz z obrazem Matki Bożej Różańcowej zostały w 1804 r. przeniesione do nowego miejsca kultu. Biskup Hieronim Sierakowski zaznaczył, że były cenne i liczne. Gdyby nawet ten fakt miał miejsce, to podzieliłyby los tych, gromadzonych w świątyni świętojańskiej. W czasie pożaru w 1862 r. wszystkie wota uległy zniszczeniu wraz z ołtarzem, a ze stopionych kruszców, wydobytych ze zgliszcz i popiołów niby gwiazdzisty diament, zostało wykonane wotum – pamiątkowy krzyż, co już zostało omówione¹⁷⁹.

Do naszych czasów zachowały się gabloty wotywno powstałe już po pożarze świątyni. W starej zakrystii odnaleziono cztery większe i sześć mniejszych gablot wraz z wotami, które od niepamiętnych czasów były tam ukryte. Okazało się, że łącznie zachowało się ponad 800 wotów. Jest to piękne świadectwo wielkiego ognia płonącego w sercach wiernych. Wśród nich najliczniejszą grupę stanowią serca gorejące, w większości pojedyncze, rzadziej

177 Tamże, s. 14.

178 Za: I. Płatowska – Sapetowa, *Obraz Matki Bożej*, dz. cyt., s. 72.

179 J. Kociuba, *Wota w kolegiacie*, dz. cyt., s. 14.

III. Rozwój kultu obrazu Matki Bożej Śnieżnej i jego przejawy w XX w.

podwójne z krzyżykiem. W zasadzie wszystkie zbliżone są do siebie wyglądem i pochodzą z masowej produkcji zakładów złotniczych. Jedynie te pochodzące z końca XIX w. posiadają cechy indywidualne. Na odwrocie kilku z nich pozostały zatarte ślady napisów intencyjnych wykonanych czarnym atramentem. Na jednym z nich można jedynie odczytać: „za łaskę”. Na rewersie innego przyklejono miniaturową karteczkę ze starannie wykonanym napisem: „Za otrzymaną pracę Tobie Mario ofiaruje grzesznik”.

Drugą grupą srebrnych wotów są ryngrafy z wizerunkiem Matki Bożej Częstochowskiej lub Matki Bożej Ostrobramskiej. Na dwóch egzemplarzach znajdują się intencjonalne napisy: „Na pamiątkę chrztu św. od chrzestnego ojca/7/II 1954” oraz „Mario! opiekuj się i błogosław/ moją Rodzinę/ Jarosław 1956 r./ Aniela D...”. Liczne też są krzyżyki i medaliki, najczęściej z Matką Bożą Częstochowską, niektóre wykonane są ze złota, srebra, najczęściej jednak z białego metalu¹⁸⁰. Bardzo osobisty charakter posiadają dary w postaci obrączek. Intencje, w których zostały złożone, są znane jedynie ich ofiarodawcom. Wśród wotów występują inne przedmioty – ozdoby kobiece: korale, naszyjniki. Najczęściej są to detale stroju noszone na co dzień, wota osobiste nie zawsze kosztowne, ale zawsze bliskie sercu, ofiarowane w emocjonalnym geście kobiecej religijności. Złożono też w ofierze krzyż harcerek z 1935 roku, ponadto miniaturkę Krzyża Niepodległości i Srebrny Krzyż Zasługi. Zupełnym unikatem wśród omawianych wotów jest motyw nogi, wykonany z blachy srebrnej. Przedstawienia wotywno różnych organów ciała wiążą się z symbolicznym dziękczynieniem za pomoc w pokonaniu cierpień i uzdrowienie wskazanej części ciała¹⁸¹.

180 Tamże, s. 14.

181 Tamże, s. 14.

3.3.2. Wota zbiorowe

W jarosławskiej kolegiacie pw. Bożego Ciała na przestrzeni ostatnich dziesiątków lat składane były wota zbiorowe, ofiarowane Matce Bożej. Świadczą one o więzi powstałej pomiędzy ludźmi, jaka nawiązała się wokół kultu maryjnego¹⁸². Jednym z takich wotów jest dar rodzin jarosławskich, puszka w kształcie serca gorejącego, umieszczona na tle promienistej tarczy i osadzona na pięknej, srebrnej podstawie. Wygrawerowano na niej napis: „Królowej Różańca świętego/ Wspomożycielce wiernych/ Współodkupicielce rodzaju ludzkiego/ na pamiątkę Intronizacji Jej Niepokalanego Serca/ ofiarują niniejsze wotum/ rodziny katolickie Jarosławia/ Lipiec 1946”. Wotum to ma związek z poświęceniem rodzin Niepokalanemu Sercu Najświętszej Maryi Panny, o czym już w tej pracy była mowa.

Kolejnym wspaniałym wotum jest dużych rozmiarów ryngraf w kształcie tarczy, wykonany ze srebra ofiarowanego przez parafian. Opisuje go wspomniana Joanna Kociuba z wielką dokładnością: „Środek ryngrafu wypełnia tondo z wizerunkiem Matki Bożej Częstochowskiej w obramieniu stylizowanych wici roślinnych, złączonych kwiatem lilii. Brzeg tarczy otacza wąski, ornamentowany kontur, a górę wieńczy korona zdobiona trzema liliami andega-weńskimi. Pod wizerunkiem Maryi umieszczono napis: Pamiątka / Parafialnego odnowienia/ Jasnogórskich Ślubów Narodu Polskiego/ 1656/26 VIII 1956-1957/ Jarosław. Wotum to upamiętnia podwójne śluby zawierzenia narodu Matce Bożej: te które złożył Jan Kazimierz w katedrze lwowskiej oraz te przygotowane przez kard. Stefana Wyszyńskiego, jako Jasnogórskie Śluby Narodu Polskiego, wypowiedziane na Jasnej Górze 26 sierpnia w 1956 r.”¹⁸³.

Najnowszym wotum w tej kategorii jest Złota Róża, złożona

182 J. Kociuba, *Wota zbiorowe poświęcone Matce Bożej w Kolegiacie*. WcK, 5(31), 2009, s. 20.

183 Tamże. s. 21.

przez członków Żywego Różańca, jako podziękowanie za ocalenie obrazu Matki Bożej z pożaru, a równocześnie na pamiątkę obecności Złotej Róży przed obliczem Matki Bożej Śnieżnej, co będzie jeszcze przedmiotem naszej refleksji.

Ciekawym świadectwem jest zapamiętany przez starszych parafian obraz kul zawieszonych przy głównym ołtarzu na pamiątkę cudu, jaki miał wydarzyć się dzięki wstawiennictwu Maryi, wymodlony przed wizerunkiem Matki Bożej Śnieżnej. Chromy człowiek, który przyszedł do świątyni o kulach miał zostać uzdrowiony i wyszedł z niej o własnych siłach. Kule, które nie były mu już potrzebne, na znak uzdrowienia i jako wotum wdzięczności, pozostawił w kościele¹⁸⁴. Wydarzenie to miało być w sposób ironizujący opisane w jednej z lokalnych gazet¹⁸⁵. Niestety kule te zaginęły bezpowrotnie.

W 2006 r. w święto Świętej Rodziny, podczas Mszy św. sprawowanej przez abpa Józefa Michalika, w uroczystej procesji darów, wota powróciły przed obraz Matki Bożej Śnieżnej jako pamiątka daru wdzięczności naszych ojców za wszelkie otrzymane za Jej przyczyną łaski. „Dziś łączymy je – mówił w komentarzu ks. Wojciech Wojtas – z naszym dziękczynieniem i uwielbieniem Boga za wielkie rzeczy, które uczynił nam za przyczyną naszej Królowej Rodzin. W cichej modlitwie zanosimy również prośby, by stał się cud z Kany Galilejskiej – cud przemiany naszych serc, naszych rodzin, naszego Miasta i naszej Ojczyzny wedle zamysłu Bożego, a nasza Kolegiata stała się przepiękną Perłą Jarosławia, sanktuarium Królowej Rodzin”¹⁸⁶.

Odnalezione wota oddano do odnowienia i poźłocenia, którego dokonano w warsztacie krakowskim. Po renowacji przygotowano dla nich nowe gabloty, będziemy jeszcze o tym mówić w następnym

184 H. Wojtuś, Relacja ustna z dnia 10.05.2014 r.

185 W. Kuszał, Relacja ustna z dnia 13.05.2014 r.

186 W. Wojtas, *Księga wot.* APJ.

III. Rozwój kultu obrazu Matki Bożej Śnieżnej i jego przejawy w XX w.

rozdziale tej pracy. Zachowane i odnowione wota z jednej strony mówią o przeszłości, ale też w obrazowy sposób głoszą interwencję Maryi w życie konkretnych osób, które się kryją za darami wdzięcznego serca. Cała dotychczasowa historia kultu Bogurodzicy w kolegiackim kościele znajduje w nich podsumowanie, a równocześnie staje się teraźniejszością.

IV. NOWE TYSIĄCLECIE – KULT OBRAZU MATKI BOŻEJ ŚNIEŻNEJ JAKO KRÓLOWEJ RODZIN

Każda epoka ma swe własne cele i zapomina o wczorajszych snach, napisał w cytowanym już wierszu A. Asnyk¹⁸⁷. Chociaż nie chcemy zapominać o wczorajszych snach, o przeszłości i świetlanej historii, to jednak rzeczywiście nowe czasy, wyznaczają też nowe wyzwania i nowe kierunki kultu Bogurodzicy. Jak powiedział Benedykt XVI, w naszych czasach nastąpił atak na rodzinę silny jak nigdy dotąd. Dlatego też trzeba szukać środków zaradczych, by ratować rodzinę w jej etosie, a także wspierać konkretne rodziny przeżywające kryzys. Kult Matki Bożej Śnieżnej Królowej Rodzin jak najbardziej może stać się płaszczyzną podjęcia odpowiedzialności za losy rodziny i jej przyszłość.

1. Powrót do kultu Matki Bożej Śnieżnej

Z uwagi na fakt, że obraz z kolegiaty jarosławskiej jest kopią obrazu Matki Bożej Śnieżnej z Rzymu warto akcentować ten pierwotny tytuł, w ten sposób wracamy zarówno do źródła jego pochodzenia, jak i kultu. Wchodzimy w wielką rodzinę czcicieli Matki Bożej w tym tytule, jako że najczęściej spotykanym na świecie obrazem Maryi jest właśnie obraz Matki Bożej Śnieżnej z rzymskiej bazyliki. W Polsce jest kilkadziesiąt sanktuariów, w których jest oddawana cześć Matce Bożej w tym tytule. Wiele z nich doczekało się koronacji złotymi koronami.

Obdarzenie obrazu dodatkowym tytułem Królowa Rodzin, ubogaca kult i wyznacza nowe jego kierunki. Szczególną rolę w posze-

187 A. Asnyk, *Do Młodych*.

zeniu tytułu obrazu o nowy wymiar kultu – pastoralny odegrał ks. abp Józef Michalik Metropolita Przemyski.

1.1. Pastoralna inicjatywa abpa J. Michalika – włączenie kultu Matki Bożej Śnieżnej w archidiecezjalny plan duszpasterski

Posługując się poetyckim określeniem Adama Asnyka, możemy powiedzieć, że święty ogień żarzący się na ołtarzu dziejów, w Jarosławskiej Kolegiacie rozpałił na nowo w XXI w. abp Józef Michalik, Metropolita Przemyski nadając mu nowy wymiar i zadania.

Już na początku swej pasterskiej posługi, po objęciu diecezji będąc pierwszy raz w parafii – jak zaświadcza członkowie Rady Parafialnej – zachwycił się pięknem wizerunku Matki Bożej z Kolegiaty. Po wejściu do świątyni, długo się modlił, następnie w skierowanym do wiernych słowie dał wyraz swojego urzeczenia pięknem wizerunku Matki Bożej Śnieżnej¹⁸⁸.

W 2006 r. w nowopowstałej gazetce parafialnej „W cieniu Kolegiaty” zostały zamieszczone życzenia świąteczne na Boże Narodzenie skierowane przez ks. arcybiskupa do parafian, w których napisał: „Skarbem waszej parafii jest cudowny, łaskami słynący obraz Matki Bożej Śnieżnej. Niech zatem rodzina parafialna odkryje na nowo ten skarb Matki i Dzieciątka, który jest nam dany. To wielki potencjał, a zarazem wielka wartość, z której przy należytych nastawieniu i odpowiednim usposobieniu serca i ducha można i trzeba nam korzystać”¹⁸⁹.

W tym samym 2006 roku, w oktawie Świąt Bożego Narodzenia, w niedzielę Świętej Rodziny przybył do Kolegiaty, niejako „po kolędzie” i zainaugurował modlitwę o koronację obrazu Matki Bożej Śnieżnej. Na stronie internetowej duszpasterstwa Archidiecezji zanotowano o tym historycznym wydarzeniu: „W Jarosławskiej Kolegiacie odbyła się dzisiaj uro-

188 A. Rokosz. Relacja ustna z dnia 18.05.2014 r.

189 J. Michalik, *Życzenia z okazji Świąt Bożego Narodzenia*, WcK, 3, 2006, s. 2.



Uroczysta Msza święta pod przewodnictwem ks. abp J. Michalika na rozpoczęcie modlitwy o koronację obrazu Matki Bożej Śnieżnej 31.12.2006 r.

czystość nadania tytułu Patronki Rodzin obrazowi Matki Bożej Śnieżnej oraz rozpoczęcie starań o jego koronację. Koncelebrowanej Mszy świętej o godz. 11.00 przewodniczył Metropolita Przemyski ks. abp Józef Michalik.

Współkoncelebrowali: ks. bp Marian Rojek, zaproszeni kapłani oraz proboszczowie Miasta Jarosławia. Wśród gości zaproszonych byli przedstawiciele Kurii Metropolitalnej [ks. prał. Wacław Partyka, wikariusz generalny; ks. Bartosz Rajnowski, kanclerz oraz ks. Edward Sobolak, ekonom archidiecezji], Oficjał Sądu Metropolitalnego ks. prał. Józef Bar, wychowawcy WSD Przemysła [ks. prał. Dariusz Dziadosz, rektor, ks. prał. Stanisław Jamrozek, ojciec duchowny oraz ks. Janusz Jakubiec, dyrektor administracyjny]. Byli także parlamentarzyści oraz jarosławskie władze samorządowe. Licznie zgromadzeni wierni parafii kolegiackiej modlili się wspólnie o uświęcenie naszych rodzin. Śpiew liturgiczny prowadził miejscowy chór parafialny, orkiestra oraz schola młodzieżowa. Podczas uroczystości wróciły na widok publiczny wota, symbol ludzkiej wdzięczności za otrzymane łaski. Zostały uroczysto wniesione w czasie procesji z darami jako dary przodków¹⁹⁰.

Udział tak znamienitych gości znacznie podniosły rangę uroczystości. W swoim przesłaniu Arcypasterz zachęcał słuchaczy, zwracając uwagę na obraz Matki Bożej: „Szczególnym darem dla tej parafii jest niewątpliwie ten obraz, obraz Matki Bożej zwanej Salus Populi Romani... Obraz ten był punktem odniesienia dla bardzo wielu, był ratunkiem dla bardzo wielu ludzi, którym Maryja przewodziła i przychodziła z pomocą. Odkryjcie Ją na nowo. Nie pozwólcie Matce Bożej, żeby była na uboczu Waszego życia. Postawmy Ją w centrum obok Jezusa, do którego jest najbezpieczniejszą drogą¹⁹¹.

Słowa te zostały wypowiedziane podczas uroczystego rozpoczęcia modlitwy o koronację wizerunku Matki Bożej Śnieżnej z nadaniem Jej tytułu Królowa Rodzin. To przesłanie abpa Michalika dało początek nowemu rozwojowi kultu Matki Bożej w obrazie jarosław-

190 [www.http://archiwalna.przemyska.pl/31.12.2006](http://archiwalna.przemyska.pl/31.12.2006).

191 J. Michalik, *Obraz Matki Bożej zwanej Salus Populi Romani...*, dz. cyt., s. 7.

skim, otworzyło kolejny etap budowany na przeszłości, ale z nowym wezwaniem. Nadanie nowego tytułu dla obrazu Matki Bożej Śnieżnej - Królowa Rodzin potwierdził specjalnym dekretem z dnia z 26 VI 2007. Kolejne odwiedziny Pasterza Archidiecezji w Jarosławskiej Kolegiacie odbyły się z okazji powitania odnowionego wizerunku w 2008 r., podczas uroczystości poświęcił także odnowiony ołtarz.

Ksiądz Arcybiskup przewodniczył pielgrzymkom do Matki Bożej Królowej Rodzin: w 2009 r., Samorządowców Podkarpacia i Policji; w 2010 Spotkaniu Młodych Archidiecezji; w 2011 Pielgrzymom Dożynkowym z Podkarpacia; 2013 osób konsekrowanych oraz księżom z rocznika święceń.

Te wszystkie fakty wskazują naszej wspólnocie parafialnej drogę, a naszego Arcypasterza stawiają w rzędzie pierwszych czcicieli Matki Bożej Jarosławskiej Królowej Rodzin. Przez pasterską posługę dał podwaliny pod kolejny, współczesny etap kultu Bogarodzicy w Jej cudownym wizerunku.

1.2. Odpust ku czci Matki Bożej Śnieżnej Królowej Rodzin

Metropolita przemyski abp Józef Michalik dekretem z 26 czerwca 2007 r. ustanowił drugi odpust w parafii. Czytamy w nim: „Po zasięgnięciu opinii, zgodnie z prośbą, wyznaczam dzień 5 sierpnia jako dzień odpustu Porcjunkuli w kościele parafialnym pw. Bożego Ciała w Jarosławiu...¹⁹². W tym dniu obchodzimy wspomnienie Matki Bożej Śnieżnej z Bazyliki Matki Bożej Większej. W dekrecie wydanym z tej racji zalecił też modlitwę przed łaskami słynącym wizerunkiem za rodziny archidiecezji. Od roku 2007 parafia cieszy się kolejnym darem odpustu, ale też ma możliwość wyrazić swoją miłość i wdzięczność swojej Niebieskiej Matce.

¹⁹² *Dekret Arcybiskupa Metropolity Przemyskiego z 26 VI 2007, L. dz. 1610/151/2007 [mps APJ].*

Teologiczne wprowadzenie do uroczystości napisał w swej pracy ks. Artur Drozd, opracował teksty mszalne na tę uroczystość a także przeznaczone na tę uroczystość czytania mszalne.

W tym miejscu chcemy tylko przybliżyć sposób przeżywania uroczystości odpustowych oraz wspomnieć przesłanie tych, którzy do tej pory podejmowali liturgiczną posługę.

Warto zwrócić uwagę na trzy podstawowe elementy odpustu. Odpust poprzedza duchowe przygotowanie – zazwyczaj trwające 3 dni – Triduum, nazywane potocznie dniami maryjnymi. Kolejnym ważnym elementem dorocznej uroczystości jest procesja w pierwszą sobotę miesiąca sierpnia z kopiań cudownego wizerunku Najświętszej Matki, której trasa wiedzie przez Rynek. Podczas procesji rozważana jest jedna część różańca, nabożeństwo to jest zarazem nabożeństwem fatimskim.

W dniu odpustu szczególnie uroczyste odprawiana jest suma, zazwyczaj pod przewodnictwem biskupa, on też wygłasza okolicznościowe kazanie. I tak pierwszy odpust w 2007 r., sprawował ks. abp senior Ignacy Tokarczuk. Wygłosił kazanie: „Niech te refleksje przy pomocy Matki Bożej Śnieżnej, Patronki tej parafii pobudzą nas wszystkich do myślenia”¹⁹³. Na pozostałych Mszach św. kazania głosił ks. Stanisław Nabywaniec: „Oby Ona stała się dla nas Tą, którą będziemy nazywać „Salus Populi Jaroslawiensis””¹⁹⁴. Rok później homilie na wszystkich Mszach św. głosił bp Marian Buczek z Ukrainy, ordynariusz diecezji charkowsko – zaporoskiej. W głoszonym słowie wyraził przekonanie, że z roku na rok odpust Matki Bożej Śnieżnej będzie stawał się coraz bardziej popularny wśród wiernych¹⁹⁵. W następnym roku przybył z Rzymu ks. abp Edward

193 I. Tokarczuk, *Niech te refleksje przy pomocy Matki Bożej Śnieżnej, Patronki tej parafii pobudzą nas wszystkich do myślenia*. WcK, 7(10), 2007, s. 8-10.

194 S. Nabywaniec, *Oby Ona stała się dla nas Tą, którą będziemy nazywać ...*, dz. cyt., s. 4-6.

195 M. Buczek, *Oddając hołd Śnieżnej Pani*. WcK, 8(22), 2008, s. 9.

Nowak, wieloletni sekretarz Kongregacji ds. Kanonizacyjnych. On też wygłosił do licznie zgromadzonych wiernych kazanie: „Maryja Królowa Rodzin”¹⁹⁶. Henryk Grymuza podsumował przeżywane uroczystości odpustowe relacją: „Pełną skupienia, rozmodlenia i powagi atmosferę miało zakończenie jarosławskich uroczystości ku czci Matki Bożej Śnieżnej w Jarosławiu. Uroczysta suma odpustowa w Kolegiacie Bożego Ciała sprawowana była pod przewodnictwem byłego współpracownika papieża Jana Pawła II ks. abpa Edwarda Nowaka, który przyjechał na uroczystość z Rzymu”¹⁹⁷.

W 2010 r. uroczystościom odpustowym przewodniczył ks. infułat Stanisław Mac z Rzeszowa, wygłosił kazanie na temat: „Maryja ocaleniem rodziny”¹⁹⁸. Ks. bp Jan Niemiec z Kamieńca Podolskiego celebrował sumę odpustową w roku 2011, podczas której dokonał poświęcenia odnowionej elewacji świątyni¹⁹⁹. Uroczystość imponująca, napisała siostra Bernadeta Lipian – bogata we wszystko: piękna Liturgia, obecność zacnych Gości z ks. biskupem, homilia taka „wprost z ambony do serc”, koncert pod niebiosa, no i co najważniejsze: duża frekwencja wiernych. Był to przecież zwykły dzień, dzień pracy, a mimo wszystko przybyło tak dużo ludzi²⁰⁰.

Szósty odpust ku czci Najświętszej Maryi Śnieżnej Królowej Rodzin w 2012 r., przygotowywał i kazanie wygłosił podczas sumy ks. Wacław Siwak, profesor Wyższego Seminarium Duchownego w Przemyślu²⁰¹. W ostatnim roku przed koronacją Mszę św. odpustową odprawił ks. bp Stanisław Jamrozek, wygłaszając kazanie, w którym podkreślił, że Bóg przychodzi do człowieka przez

196 E. Nowak, *Maryja Królowa Rodzin*. WcK, 8(34), 2009, s. 18-20.

197 H. Grymuza, *Rozmodlony Jarosław*, 2009.

198 S. Mac, *Maryja ocaleniem rodziny*. WcK, 7(45), 2010, s.12-13.

199 A. Kamieniecka, *Chwała Śnieżnej Pani*. WcK, 7(55), 2011, s. 19.

200 B. Lipian, List do autora pracy, 6.08.2011 r.

201 P. Czech, *Uczmy się od Maryi wrażliwości serca*. WcK, 6(63), 2012, s. 19-20.

Matkę Najświętszą, która jest Bożym sanktuarium²⁰². Przejyciami z przeżywanego odpustu podzieliła się Mariola Węgrzyn – Myćka, pisząc: „Nadal pozostaję w radości wczorajszego dnia. Udział w uroczystości odpustowej był także wielkim przeżyciem dla całej mojej rodziny”²⁰³. Do przeżywania odpustu przygotował wiernych ks. Piotr Kandfer podejmując tematy kazań w czasie triduum: „Maryja Uczennicą Pańską”, „Matka Boża Obrończynią wiary”²⁰⁴.

Ważnym elementem tego podniosłego dnia odpustowego jest hołd, jaki składają wierni swej patronce. Po Mszy św. podchodzą pod ołtarz Matki Bożej, aby być bliżej „jaśniejącego łaskawością” i pięknem wizerunku. Ten zwyczaj został zaczerpnięty z praktyki jaka jest realizowana w łańcuckiej farze, w dniu odpustu 16 lipca, w święto Matki Bożej Szkaplerznej. Drugim zwyczajem przeniesionym z kolei z Bazyliki Santa Maria Maggiore jest to, że w czasie podchodzenia do ołtarza ze sklepienia zrzucane są białe płatki róż. Mają one symbolizować nie tylko śnieg w nawiązaniu do starożytnej legendy, ale nade wszystko łaski otrzymane za pośrednictwem Patronki Rodzin. Spadające białe płatki róż stają się też zadatkami łask na przyszłość, budzą nadzieję, że Maryja udzieli tych łask potrzebnych, dlatego wierni starają się choć kilka z nich zabrać do domu na pamiątkę. Udział w tym symbolicznym obrzędzie dostarcza wiernym wielu wzruszeń, o czym świadczy świadectwo Ingi Platowskiej – Sapatowej: „Serdecznie dziękujemy za zaproszenie nas na tę niezapomnianą uroczystość przed Cudownym Obrazem Jarosławskiej Matki Bożej Śnieżnej w obłokach białych płatków róż spadających obficie i niespodziewanie na nasze pochylone głowy”²⁰⁵.

202 Tenże, *Bóg przychodzi do człowieka przez Maryję*. WcK, 5(70), 2013, s.9.

203 M. Węgrzyn – Myćka, List do autora pracy, 6.08.2013.

204 Tamże, s. 7-8.

205 I. Platowska – Sapatowa, List do autora pracy, 6.08.2013 r.

IV. Nowe tysiąclecie – kult obrazu Matki Bożej Śnieżnej jako Królowej Rodzin



Archidiecezjalna Pielgrzymka Róż Różańcowych 2008 r. Fot. Mateusz Wójtów

Tak więc z połączenia dwóch tradycji, powstała w kolegiacie jarosławskiej nowa, związana z kultem i odpustem Matki Bożej Śnieżnej Królowej Rodzin.

Każdego roku w przeżywaniu odpustu wpisuje się modlitwa za dzieci przedszkolne, za kobiety oczekujące potomstwa, a także małżonków, którzy nie mają potomstwa, w ich intencji odprawiana jest Msza św. zazwyczaj z głoszonym okolicznościowym słowem Bożym.

Innym elementem przeżywanej uroczystości jest z tej okazji wydarzenie okolicznościowe: koncert, wystawa znaczków, nieszpory maryjne śpiewane w języku łacińskim, promocja albumu. Niewątpliwie wprowadzenie odpustu ku czci Matki Bożej Śnieżnej przyczyniło się do ożywienia i ubogacenia Jej kultu. Z pewnością też owocować będzie w przyszłości bliższej i dalszej.

1.3. Nowy tytuł – Królowa Rodzin

Obraz Matki Bożej Śnieżnej z jarosławskiej kolegiaty na przestrzeni historii otrzymał dwa główne tytuły: „Matka Boża Różańcowa” oraz „Matka Boża Królowa Rodzin”. Drugi tytuł nadał mu ks. abp Józef Michalik, w przywoływanym już dekreście napisał: „nadaję Obrazowi Matki Bożej Śnieżnej czczonemu w jarosławskiej kolegiacie tytuł Najświętsza Maryja Panna Królowa Rodzin. Wszystkie rodziny naszej Archidiecezji polecam modlitwom wiernych, modlących się przed cudownym wizerunkiem Matki Bożej, udzielając pasterskiego błogosławieństwa”²⁰⁶. Obdarzając nowym tytułem starożytny wizerunek Metropolita Przemyski wskazał na szczególną rolę jaką w pobożności maryjnej wiernych ma odgrywać w naszych czasach. Nowy tytuł będzie pomnażał także nowe formy kultu i będzie służył umocnieniu współczesnej rodzinie.

206 *Dekret Arcybiskupa Metropolity Przemyskiego z 26 VI 2007, dz. cyt.*

Jak się wydaje ważnym przygotowaniem do tego wydarzenia, było zawierzenie przed laty rodzin Jarosławia Niepokalanemu Sercu Maryi, przygotowanego – jak to zostało ukazane wcześniej – przez służbę Bożą Annę Jenke.

Ks. Wacław Siwak w swej pięknej książce o wizerunku Matki Bożej Jarosławskiej ukazuje w sposób pogłębiony znacznie tytułu Królowa Rodzin. Przywołajmy w tym miejscu teologiczne wyjaśnienie tytułu oraz jego właściwy sens z listu papieża Jana Pawła II do kobiet z 29 czerwca 1995 r. Czytamy w nim m.in. (nr 10): „Maryja nazwała siebie służebnicą Pańską (por. Łk 1,38). Poprzez posłuszeństwo Słowu Bożemu przyjęła uprzywilejowane powołanie – wcale nie łatwe – małżonki i matki Rodziny z Nazaretu. Oddając się na służbę Bogu, oddała się także na służbę ludzi: służbę miłości. Właśnie ta służba pozwoliła jej przeżyć doświadczenie tajemniczego, ale prawdziwego królowania. Nie przez przypadek jest wzywana jak Królowa nieba i ziemi”. Nazywa ją tak cała wspólnota wierzących, jest też nazywana Królową przez wiele narodów i ludów. To królowanie Maryi jest służeniem! To Jej służenie jest królowaniem! W ten sposób powinna być rozumiana władza tak w rodzinie, jak w społeczeństwie i w Kościele. [...] Na tym też polega macierzyńskie królowanie Maryi. Stawszy się całkowicie darem dla swojego Syna, staje się także darem dla synów i córek całego rodzaju ludzkiego, budząc najgłębsze zaufanie każdego, kto pragnie być prowadzony przez Nią po trudnych drogach życia ziemskiego do ostatecznego celu”.

Wzywanie Maryi jako Królowej Rodzin wyrasta także mocno z potrzeby ludzkiego serca i znajduje swoje uzasadnienie w intuicji wielu młodych małżonków, którzy w dniu zawarcia sakramentalnego małżeństwa udają się przed wizerunek Matki Bożej Królowej Rodzin, aby polecać Jej opiece zawarte małżeństwo i założoną rodzinę, a panna młoda składa Jej bukiet ślubny. W czasie liturgii sakramentu małżeństwa czyta się często Ewan-

gelię o obecności Maryi w Kanie Galilejskiej a na zakończenie nowożeńcy otrzymują pamiątkowy obraz Matki Bożej Królowej Rodzin.

Kanonizacja Jana Pawła II 27 kwietnia 2014, z równoczesnym wskazaniem go jako Papieża Rodziny nie tylko potwierdza wcześniejszą intuicję Kościoła, ale zachęca aby tym bardziej rozwijać kult Matki Bożej Królowej Rodzin i zarazem służyć rodzinie w duchu Jana Pawła II. W parafii gdzie króluje Najświętsza Maryja Królowa Rodzin przyjął się zwyczaj modlitwy za Jej wstawiennictwem za rodziny parafii, miasta, archidiecezji a także za rodziny naszej Ojczyzny. Dniem szczególnej modlitwy w intencji rodzin stało się Święto Świętej Rodziny: Jezusa, Maryi i Józefa.

1.4. Święto świętej Rodziny

Kolegiata jarosławska jakby była przygotowywana do nowego tytułu dla Bogarodzicy w Jej wizerunku. Znajdują się w niej dwa ważne przedstawienia głoszące chwałę Świętej Rodziny, której Królową jest Maryja – Matka Pana, oblubienica świętego Józefa.

W świątyni znajduje się ołtarz poświęcony św. Rodzinie, który przedstawia Rodzinę uciekającą do Egiptu przed złowrogim Herodem. Na obrazie Maryja z Józefem prowadzą Dzieciątka, małego Jezusa. Nad nimi pojawia się postać Boga Ojca, otoczonego obłokiem, który symbolizuje Bożą Opatrzność nad Świętą Rodziną.

Drugim obrazem poświęconym tajemnicy Świętej Rodziny jest witraż z 1925 r., w kształcie kolistym, znajdujący się w prezbiterium w pobliżu głównego ołtarza. Maryja podtrzymuje Dziecię Jezus na swych kolanach, lewą ręką wskazuje na Jego postać. Józef wpatrzony w Dzieciątka, przedstawiony został w postawie adorującej Jego osobę. Świętej Rodzinie towarzyszy św. Jan Chrzciciel. Pod wizerunkiem Matki Bożej umieszczone są trzy białe lilie. Napis okalający dolną

część witrażu zawiera modlitewną Inwokację: Święta Rodzino bądź nam przykładem²⁰⁷.

Zachęta ks. abpa Józefa Michalika do modlitwy w intencji rodzin przed cudownym wizerunkiem jest realizowana w szczególny sposób w Święto Świętej Rodziny. Doroczne święto Świętej Rodziny, w parafii Bożego Ciała przy Kolegiacie, ze względu na kult „jaśniejącego łaskawością” wizerunku Matki Bożej

Śnieżnej Królowej Rodzin, staje się okazją do specjalnego zawierzenia Bogu i Maryi wszystkich rodzin. To także dzień szczególnej modlitwy za małżeństwa obchodzące w danym roku swoje jubileusze.

Głoszone słowo Boże prowadzi do pogłębienia świadomości znaczenia rodziny w społeczeństwie i w Kościele, przypomnienia jej zadań, oraz zachętą do jej umocnienia i obrony.

Rozpoczynający tę tradycję corocznej modlitwy w Święto Świętej Rodziny 2006 roku ks. Arcybiskup mówił, że ratunkiem, kluczem do trwałości i pozytywnego rozwoju i pięknego życia aż po starość jest otwarcie naszych rodzin dla Jezusa, Maryi i Józefa, przywrócenie Bogu właściwego miejsca w sumieniach i pogłębianie miłości.

Niech nie będzie nikogo, kto zlekceważy tę drogę do rozwoju jedności rodziny wskazaną nam dzisiaj przez Kościół. Stwierdził, że na takie właśnie rodziny silne Bogiem, mocne jednością, w których można znaleźć pokrzepienie, umocnienie i nadzieję zbawienia czeka każdy młodzieniec, dziewczyna, ale także cały Kościół²⁰⁸.

W kolejnym roku uroczystej modlitwie za małżonków, świętujących swoje jubileusze małżeńskie oraz wszystkie rodziny przewodniczył ks. bp Adam Szal (2007). W homilii ks. Biskup nawiązując do niebezpieczeństw jakie czyhały na świętą rodzinę z Nazaretu przypomniał, że także i dzisiaj idea i byt rodzin bywają zagrożone. Wśród niebezpieczeństw, które wywołują kryzys współczesnych

207 J. Kruk, M. Gosztyła, *Witraże w powiecie jarosławskim*, dz. cyt., s. 58-59.

208 M. Kamieniecki, *Matka Boża Śnieżna Królową Rodzin Archidiecezji Przemyskiej*. WcK, 1(4), 2007 s. 6.

rodzin wymienił m. in. odejście nie tylko od Boga ale także od świata prawdziwych wartości, bez których łatwo podważyć sens oraz istotę samej rodziny a także ideę ludzkiej płciowości. Hierarcha podkreślił, również, że receptą na zażegnanie kryzysu rodziny jest jej wzrost duchowy i uznanie prymatu Pana Boga²⁰⁹.

W 2008 roku modlitwie za rodziny przewodniczył ks. bp Marian Rojek. W wygłoszonej homilii mówiąc o narodzeniu w szopie, ucieczce przed nienawiścią Heroda oraz poszukiwań i znalezienia 12 – letniego Jezusa w świątyni, zwrócił się do wszystkich małżonków: „Dla Was sytuacja rodzinna Maryi i Józefa jest bliska. Moglibyście dać niejedno świadectwo Waszej walki o przetrwanie, o życie i godziwe jego warunki, o świętość, prawo do wychowania dzieci w duchu miłości Boga i człowieka. A co przeżywacie, gdy Wasze pociechy zagubią się na przeróżnych drogach życia? Sielanka nie istnieje w żadnym domu. Chodzi jednak o to, by mieć orientację, jak ustawić życie rodzinne, aby ofiarowanie siebie najbliższymi spełniło wyznaczoną misję i dało przekonanie zrealizowanego powołania”²¹⁰.

Diecezjalny Dyrektor Duszpasterstwa Rodzin, ks. Roman Wawro (2009); modląc się z rodzinami i za rodziny, w skierowanym słowie podkreślił aspekt ubóstwa Maryi, Józefa i Jezusa. Przestrzegął przed cywilizacją konsumpcji, upatrywania szczęścia w posiadaniu dóbr tego świata. Prawdziwe szczęście nie zależy od dobrobytu materialnego, ale od miłości w rodzinie – ona jest najważniejsza²¹¹.

W 2010 r., koncelebrowanej Mszy św. przewodniczył ks. bp Ordynariusz diecezji rzeszowskiej Kazimierz Górny, przewodniczący komisji do spraw rodziny Konferencji Episkopatu Polski. Okolicznościowe kazanie wygłosił kanclerz kurii rzeszowskiej ks. Jerzy Buczek: „Dzisiaj trzeba obronić wiarę, aby Bóg był na pierwszym miejscu. Żłóbek krzyż

209 Tenże. *Przed tronem Matki Bożej Śnieżnej*, WcK, 1(15), 2008 s. 6.

210 P. Czech, *Zapatrzeni w Świętą Rodzinę*. WcK, 1(27), 2009, s. 15.

211 Tenże. *Odnowili przyrzeczenia małżeńskie*. WcK, 1(39), 2010, s. 11.

i ołtarz, to wartości o które winniśmy walczyć. Obecnie zbyt wiele jest ataków na to co Boże i święte, nawet Święta zostały skomercjalizowane.” Kaznodzieja zachęcał do szacunku wobec rodziców i rodziny, aby uszanować ten skarb rodzinę, która jest naczelną wartością. Zauważył, że cywilizacja zachodnia chyli się ku upadkowi, umiera gdyż niszczy się rodzinę. Gdy potrafimy szanować rodziców uszanujemy każdego człowieka.

Biskup w słowie końcowym życzył, aby Rodziny Polskie były jak we wcześniejszych wiekach silne Bogiem. Zauważył, że mamy bardzo wiele dobrych rodzin, oddanych Bogu i Kościołowi. Zachęcał małżonków słowami św. Pawła do trwania w wierności przysiędze małżeńskiej: „obleczcie się w serdeczne miłosierdzie, dobroć, pokorę, cichość, cierpliwość, znosząc jedni drugich i wybacząc sobie nawzajem²¹².

Ks. Franciszek Nieckarz, rektor Wyższego Seminarium Duchownego diecezji Zamojsko-lubaczowskiej Mszę św. odprawił i kazanie wygłosił z racji Świętej Rodziny w 2011 roku. Swoją posługą zastąpił, zaproszonego ks. bp Wacław Depo, dotychczasowego ordynariusza tejże diecezji, który został mianowany przez Benedykta XVI arcybiskupem metropolitą częstochowskim i nie mógł przybyć osobiście na powyższą uroczystość. Ks. kaznodzieja zawierając Jubilatów Maryi, którą obdarzamy tytułem Świętej Bożej Rodzicielki, wezwał do wdzięczności wobec Niej, gdyż Ona dała Jezusa pasterzom, mędrcom, dała Go światu a także nam. Wezwał też do wdzięczności Bogu za małżonków świętujących swój małżeński jubileusz, za świadectwo ich małżeńskiego życia i wierność słowom małżeńskiej przysięgi. Powołanie małżeńskie jest tajemnicą, w którym Bóg błogosławi ludzkiej miłości uzdalnia małżonków do wypełniania pięknych choć trudnych obowiązków. Celem zawieranego małżeństwa jest wzajemna pomoc, miłość i zaufanie. Bóg zaprasza małżonków do współpracy ze sobą w tajemnicy przekazywania nowego życia a także wychowania dzieci²¹³.

212 Tenże. *Rodzina to skarb i naczelną wartość*. WcK, 1(49), 2011, s. 15-16.

213 T. Karcińska, *W Nowy Rok z Maryją*. WcK, 1(58), 2012, s. 18-19.

W święto Rodziny, 30 grudnia 2012 roku modlitwie u stóp Matki Bożej Królowej Rodzin za małżonków, zwłaszcza obchodzących jubileusz zawarcia małżeństwa w 2012 roku oraz odnowieniu ślubów małżeńskich przewodniczył i słowo Boże wygłosił ks. Jan Koc, kustosz Sanktuarium Matki Bożej Nieustającej Pomocy z Niechobrza oraz długoletni diecezjalny moderator rodzin w diecezji rzeszowskiej.

W wygłoszonym słowie zauważył, że żyjemy w czasach, kiedy toczy się spór z Bogiem o kształt małżeństwa, rodziny. Dlatego Kościół zaprasza nas do domu Maryi, Józefa i Jezusa. Bo tym różni się małżeństwo chrześcijańskie, katolickie od innych małżeństw, że wśród nich jest Jezus. Przyszedł do nich, nie tylko w sakramencie chrztu, Jezus chciał być nie tylko w Kanie Galilejskiej na weselu, chciał być z małżonkami, którzy są jego uczniami, uczennicami i dlatego ustanowił sakrament małżeństwa. Jak uczy II Sobór Watykański: „w małżeństwie sakramentalnym Chrystus wychodzi naprzeciw małżonkom, przyłącza się do nich, towarzyszy im, idzie z nimi²¹⁴.”

W roku ubiegłym (2013) Mszę św. w intencji małżonków i ich rodzin odprawił i kazanie wygłosił ks. Waldemar Janiga dyrektor Wydziału Nauki Katolickiej w Przemyślu. W wygłoszonym słowie podkreślił wartość rodziny oraz zaapelował o otwarcie serc dla wciąż na nowo rodzącego się wśród nas Boga. zachęcał do umiłowania Boga, Jego Matki, Kościoła oraz siebie nawzajem²¹⁵.

Spotkaniom modlitewnym towarzyszą znaki, które pomagają w przeżyciu i doświadczeniu Bożej łaski. Wśród nich jest błogosławieństwo księży biskupów, udzielane indywidualnie podchodzącym do nich parom małżeńskim. Ciekawą formułę odnowienia przyrzeczeń małżeńskich zaproponował ks. Jan Koc. Małżonkowie podali sobie prawe dłonie i powtarzali za celebrazem słowa złożonych przyrzeczeń. Oryginalnym elementem tej formy odnowienia

214 J. Hawro. *Życie małżeńskie to piękne powołanie*. WcK, 1(66), 2013, s. 30-31.

215 P. Czech. *Uczyńmy serca domem dla Boga*. WcK, 1(73), 2014, s. 9-10.

przysiężeniu małżeńskich było to, że nie kapłańska stęła więzała ich dłonie, ale ręce ich dzieci. Położyły one swoje dłonie na połączo-nych dłoniach swoich rodziców. Ten wzruszający gest powięzanych dłoni małżonków i ich dzieci, wyrażał ideę, że teraz one stają się świadkami małżeństwa dla swoich rodziców. Ks. Waldemar Janiga udzielił modlącym się małżonkom błogosławieństwa Najświętszym Sakramentem, podchodząc do zgromadzonych małżonków i ich rodzin. Małżonkowie wpatrzeni w święta konsekrowaną Hostię przyjmowali błogosławieństwo na dalszą wspólną drogę życia małżeńskiego i rodzinnego.

Akt zawierzenia rodzin z parafii ale też całej Archidiecezji Matce Bożej Śnieżnej Królowej Rodzin kończy doroczną wspólną modlitwę w ich intencji. Elementem wieńczącym modlitwene spotkania za małżeństwa i rodziny jest wręczenie pamiątkowego obrazka z podpisem głównego celebransa.

Z przytoczonych tu wypowiedzi widać wyraźnie, że Święto Rodziny staje się pięknym rozdziałem w najnowszej historii kultu Bogurodzicy w Jej cudownym wizerunku. Nie tylko go ubogaca, ale też służy umocnieniu więzi małżeńskich i rodzinnych. Tym samym stało się drogą wiodącą do koronacji.

2. Przygotowania dalsze do koronacji jaśniejącego łaskawością Obrazu

Rok 2006 był ważny dla rozwoju kultu Matki Bożej Śnieżnej. Przybycie z posługą pasterską abpa Józefa Michalika, jak to zostało ukazane, stało się przełomowym w dziejach kultu, rozpoczęło proces przygotowań do koronacji. Światłem na tej drodze było słowo Boże, zwłaszcza Listy do Siedmiu Kościołów z Apokalipsy św. Jana Apostoła.

2.1. Inicjatywy homiletyczne

Od września 2006 r. parafia Bożego Ciała wkroczyła na drogę, której przyświecały Listy do Siedmiu Kościołów, określane mianem słów życia. Jeden list przypadał na jeden rok pracy formacyjnej. Wyznaczał też kierunek drogi duszpasterskiej... To właśnie słowo z Listu do Efezjan, wzywające do powrotu do pierwotnej miłości, wyznaczyło duszpasterską pracę w parafii o długiej i bogatej historii. Słowo Boże mówi: „powróć do pierwotnej miłości i pierwsze czyny podejmij”(Ap 2, 1-7). Jednym z elementów powrotu do tej pierwotnej miłości była świątynia parafialna, która wymagała całkowitej renowacji, posługując się alegorią za ks. Zygmuntem Męskim, można powiedzieć, że świątynia jak matka potrzebowała nowego odzienia²¹⁶. Drugim był cudowny wizerunek obdarzony tytułem Matka Boża Różańcowa, jak to zostało już wspomniane. Zatem powrócić do pierwotnej miłości oznaczało nawiązać do pierwszego tytułu obrazu jakim jest Matka Boża Śnieżna. Powracając do pierwotnej miłości, będziemy nawiązywać do korzeni kultu okazywanego Maryi nie tylko tu w obecnej Kolegiacie ale też w Kolegiacie Wszystkich Świętych a także w Rzymie, w Bazylice Santa Maria Maggiore i w Efezie, gdzie podczas Soboru ogłoszono dogmat o Bożym Macierzyństwie Maryi. Powrócimy też do Nazaretu, bo tam wszystko się zaczęło. Biorąc do rąk różaniec, będziemy rozważać tajemnice zbawienia²¹⁷.

Konsekwencją pierwszego słowa, celem zwrócenia uwagi na obecność skarbu jakim jest cudowny wizerunek, został wprowadzony na nowo zwyczaj zaślania obrazu po Mszy św. wieczornej oraz odsłaniania przed ranną Mszą św. Odsłanianiu towarzyszy hejnał, został on opracowany przez profesora Stefana Stuligrosza, który w liście podał intencję jaka mu towarzyszyła przy tworzeniu

216 Z. Męski, *Do moich parafian*, WcK, 11(25), 2008, s. 21.

217 M. Bocho, *Z komentarza do słowa życia*, WcK, 2, 2006, s. 5.

tej intrady: „Przesyłam w załączeniu hejnał (intradę) na uczczenie słynącego łaskami wizerunku Matki Bożej Śnieżnej w Jarosławskiej Kolegiacie. Ten kilkutaktowy (trzykrotnie powtarzany) hejnał jest ułożony na cztery trąbki C z kotłami. Gorąco pragnę, aby wyrównane pod względem dynamicznym, a intonacyjnie czyste brzmienie tego prostego hejnału, pobudzało serca wiernych do większej czci Matki Bożej”²¹⁸. Drugi hejnał napisał Józef Kaniowski z Głubczyc, którego brzmienie zostało zainaugurowane podczas pierwszego odpustu w 2007 roku a wykonany został przez młodych parafian, absolwentów Szkoły Muzycznej w Jarosławiu²¹⁹.

Kolejne lata przynosiły zachęty płynące z Pisma Świętego – ostatniej Księgi – Apokalipsy, aby rozpoznawać kim jest Jezus w świetle Bożego objawienia. Niosły z sobą przestrogi, zachęcały do wytrwania i pogłębiania wiary, wzywając do nawrócenia. Krzepiły też serca obietnicami nagrody, raju, życia wiecznego.

Warto wspomnieć, że każdego roku przekazanie Listu miało inną oprawę. List do Efezjan wydrukowany na kartach, niczym list od ukochanej osoby, był przekazywany przez duszpasterzy, wierni podchodzili po słowo życia. Temu obrzędowi towarzyszyło poruszenie, czuło się przejęcie, można było dostrzec wzruszenie i łzy w oczach. W drugim roku odwrotnie: to kapłani podchodzili do wiernych wręczając im wydrukowane słowo Boże, na znak, że chcemy iść i nieść słowo życia. W trzecim roku przygotowane słowo zostało wyłożone przy wyjściach z świątyni, a wierni mieli je wziąć niczym lampę na drogę życia w ciemnościach. W roku kolejnym do przekazania tekstu – słowa życia zaangażowali się przedstawiciele grup parafialnych, aby w symboliczny sposób zachęcić siebie nawzajem do dzielenia się słowem życia, w rodzinie i we wspólnotach, z ludźmi spotkanymi w sąsiedztwie, w klatce schodowej czy też w zakładzie pracy. W roku

218 S. Stuligrosz, list do autora pracy z dnia 30.11.2006 Poznań. APJ.

219 P. Czech, *Pierwszy odpust Matki Bożej Śnieżnej w Jarosławskiej Kolegiacie*, WcK, 8(11), 2007, s. 7.

następnym wierni zostali zachęcani, aby sami znaleźli wyznaczony tekst w swojej Biblii, jako że słowo Boże czeka na nich w ich domu. Najbardziej przejmujący sposób przekazania było rozłożenie wypisanych słów na posadzce w świątyni, w nawiązaniu do Samuela, o którym czytamy, że nie pozwolił upaść na ziemię ani jednemu słowu Boga.

Każdemu też wprowadzeniu w rok duszpasterski towarzyszyło słowo zawierzenia Maryji drogi obranej: pierwsze „Niech Maryja, królująca w naszej Kolegiacie, jako Matka Boża Śnieżna, pomoże nam otwierać się na słowo życia, jego moc i działanie. Ona nie tylko doświadczyła mocy słowa, ale też wyprasza i nam podobne doświadczenie. Matka Zbawiciela najpiękniej, najdoskonalej uczyniła Słowo Boże słowem swojego życia. Ona najpełniej doświadczyła zstąpienia i mocy Ducha Świętego”²²⁰. W 2009 roku wierni usłyszeli: „Maryja, nasza Patronka, znalazła pełnię szczęścia i radość w słowie Bożym, któremu okazała całkowite posłuszeństwo. Niech Ona uczy nas takiej drogi i takiej postawy serca”²²¹. W kolejnym roku: „Niech Maryja królująca w naszej świątyni, Matka słowa, Matka życia, pomoże nam uczynić słowo Boże słowem naszego życia”²²².

Do poszczególnych słów życia zostały też ułożone modlitwy o koronację „jaśniejącego łaskawością” wizerunku. Modlitwy odmawiane były w czasie nabożeństw nowennowych, drukowano je w gazecie parafialnej „W cieniu Kolegiaty”, niektóre na obrazkach z wizerunkiem Matki Bożej Śnieżnej.

Wymowną pamiątką tej siedmioletniej drogi są odnowione wota, zawieszane przed ołtarzem głównym z wizerunkiem Matki Bożej Śnieżnej – Opiekunki Rodzin. Umieszczone w specjalnie na ten cel przygotowanych gablotach, ułożone w taki sposób, by nawią-

220 M. Bocho, *Parafia miejscem działania Ducha Świętego*, WcK, 1, 2006, s. 4

221 M. Bocho, *Słowo życia*, WcK, 9(35), 2009, s. 3.

222 M. Bocho, *Chcesz żyć? Przyjmij słowo Boże*, WcK, 7(45), 2010, s. 4.

zywały do przesłania jakie płynię z Listów do Siedmiu Kościołów z Apokalipsy św. Jana, jako że były one dla naszej parafii duchową drogą przygotowań do koronacji²²³. Wota są materialnym potwierdzeniem obecności słowa życia, nawiązują do treści każdego z listów Objawienia św. Jana²²⁴. W sposób symboliczny przypominają główne przesłanie poszczególnych listów. List do Efezu został wyrażony sercem ze złotych serc... Symbolizują wielkie kochające serce Matki, któremu ofiarujemy nasze kochające Ją serca. Druga tablica ułożona z ryngrafów w kształcie krzyża, gdyż Maryja stała pod krzyżem i uczy nas wierności krzyżowi. W następnej gablocie zebrano w nawiązaniu do obietnicy - zwycięzcy dam biały kamyczek – wota w kolorze bieli a także znak IHS w nawiązaniu do drugiej obietnicy: zwycięzcy dam mannę. W ostatniej – siódmej gablocie zebrano wota – medale, symbol dobrych uczynków – złota w ogniu ugaszonym.

Droga siedmiu lat została podsumowana Wielkanocnym Seminarium Umocnienia Wiary w 2013 roku, w czasie spotkań czwartkowych w okresie wielkanocnym. Na każdy tydzień przypadał jeden list, który odczytywano. Duszpasterze ze swoimi grupami parafialnymi przygotowywali oprawę liturgiczną a kapłan wygłaszał orędzie płynące z Listu skierowane do parafian. Była to swoista katecheza wielkanocna oraz przypomnienie treści, jakie wspólnota parafialna rozważała przez siedem kolejnych lat. Zwieńczeniem całości seminarium było czuwanie modlitewne przed Zesłaniem Ducha Świętego, które równocześnie otworzyło przeżywanie misji parafialnej, która także wpisała się w przygotowanie do uroczystości koronacyjnej²²⁵.

223 J. Kociuba, *Wota, załącznik dołączony do prośby o koronację obrazu Matki Bożej Śnieżnej Królowej Rodzin*, 2013.

224 T. Bednarz, *Kronika Wielkanocnego seminarium umocnienia wiary*. WcK, 4(69), 2013, s. 12.

225 Tamże.

2.2. Nowenna Nieustająca do Matki Bożej Śnieżnej Królowej Rodzin w intencji koronacji

Miejsce cotygodniowej nowenny do Matki Bożej Nieustającej Pomocy, odprawianej w każdą środę od października 2006 roku nowenna z wyraźnym akcentem wezwania tytułu obrazu Matki Bożej Śnieżnej. W niedługim czasie nabożeństwo zostaje ubogacone wezwaniem nowego tytułu – Królowej Rodzin. Począwszy od pierwszej środy lutego 2007 roku, nowenna przybiera w każdą pierwszą środę miesiąca wymiar modlitwy w intencji koronacji cudownego obrazu Matki Bożej Śnieżnej Królowej Rodzin. W tej intencji sprawowano także Najświętszą Ofiarę, która zawsze kończy nowennę i jest jej integralną częścią. W nabożeństwie tym uczestniczyli zapraszani goście – kapłani, którzy wygłaszali kazania maryjne oraz przewodniczyli Mszy św. Każdego roku zapraszana była inna grupa kapłanów. W pierwszym roku, posługę podjęli księża, którzy pełnili funkcję wikariuszy w latach proboszczowania ks. Bronisława Fili. W drugim, kapłani rodacy – pochodzący z naszej parafii, którzy wzrastali w powołaniu pod opieką Matki Bożej Śnieżnej. W następnym roku misję przybliżania wiernym obecności Maryi w Jej wizerunku, podjęli duszpasterze miasta Jarosławia. Kolejną grupą kaznodziei byli kustosze sanktuariów maryjnych z terenu archidiecezji. Prałaci Jarosławskiej Kapituły Kolegiackiej przez kolejny rok przybliżali wiernych do Matki Jezusa i naszej Matki przygotowując ich do dnia koronacji. W szóstym roku kazania głosili duszpasterze – wikariusze z lat, gdy proboszczem był ks. Aleksander Kustra. W siódmym roku trwania nowenny lat, z posługą kaznodziejską i darem wspólnej modlitwy przybywali kapłani, uczniowie ks. Władysława Janeczki.

W początkowym okresie, tematykę kazań wyznaczały święta maryjne przypadające w pobliżu nowenny oraz wydarzenia okolicznościowe. Zdarzało się, że kaznodzieje często sami obierali tematykę,

z która chcieli podzielić się ze słuchaczami. Od roku 2010 tematy kazań wyznaczały wezwania z Litanii przed koronacją wizerunków. Treść wygłoszonych kazań w czasie siedmiu lat nowenny została opracowana w pracy magisterskiej ks. Pawła Ostafińskiego: „Problematyka kazań maryjnych wygłoszonych w kolegiacie jarosławskiej podczas nowenny przed koronacją 2007-2013”. W tym miejscu pokrótce odniesiemy się do tych wypowiedzi kaznodziei, które bezpośrednio dotyczyły koronacji.

Rozpoczynający nowennę lat, w pierwszą środę lutego 2007 roku, ks. Władysław Kenar, proboszcz i kustosz sanktuarium Matki Bożej Szkaplerznej w Łańcucie, złożył świadectwo przygotowań do koronacji w łańcuckiej parafii. W słowie skierowanym do wiernych, zwrócił uwagę na znaczenie koronacji, która ma być wyrazem naszej miłości, czci i wdzięczności. Będzie też aktem prośby, aby Maryja była nadal naszą opiekunką. Zauważył, że akt koronacji Maryi niczego Jej nie doda, ta koronacja jest bardziej potrzebna nam. To wydarzenie będzie naszym ubogaceniem, świadectwem naszej kultury duchowej, wyrazem tego, że umiemy nie tylko prosić ale też dziękować. Kaznodzieja zaznaczył, że koronacja najpierw musi się dokonać w naszych sercach, sumieniach, umysłach i w naszych rodzinach²²⁶.

Ks. Edward Ożóg, proboszcz z Lipnicy, dał świadectwo zachwytu pięknem obrazu Matki Bożej Śnieżnej i powiedział, że ukoronowanie tego obrazu będzie znakiem oficjalnego potwierdzenia jego uświęconego charakteru²²⁷. Kolejny kaznodzieja, ks. Józef Lizak, wyraził radość z faktu podjętych przygotowań do koronacji zauważając, że to wydarzenie bardziej jeszcze będzie nas wiązać z piękną świątynią, jaką jest Kolegiata, a także cudownym wizerunkiem Matki

226 W. Kenar, *Poprzez znak koron wyrazimy naszą miłość, cześć, wdzięczność*. WcK, 2(5), 2007, s. 6.

227 E. Ożóg, *Ukoronowanie tego obrazu będzie znakiem oficjalnego potwierdzenia jego uświęconego charakteru*. WcK, 9(12), 2007, s. 4.

Bożej Śnieżnej²²⁸. Do zagadnienia koronacji odniósł się w swym kazaniu ks. Wiesław Słotwiński, mówiąc, że miłość bliźniego, jest najpiękniejszą koroną jaką możemy włożyć na skronie Jezusa i Jego Matki, to będzie najpiękniejszy prezent jaki będziemy mogli ofiarować Matce w dniu koronacji cudownego wizerunku²²⁹. Ciekawą myśl rozwinął w swym kazaniu ks. Marian Nabrzyski mówiąc, że koronacja będzie wydarzeniem nie tylko ze względu na parafię, w której znajduje się cudowny obraz, ale będzie to uroczystość ze względu na cały Jarosław i okolice, a nawet całą diecezję. Wszyscy czcimy Maryję jako Królową Rodzin. Na Jej głowie korona... tę koronę przygotowuje także nasza parafia...²³⁰. Ks. Jan Jagustyn zauważył: „przez kolejne nowenny chcemy się przygotować do tego, aby przyozdobić skroń Matki Bożej złotymi koronami. Niech ten czas oczekiwania sprawi, abyśmy dołożyli wielu starań do przyozdobienia naszych serc łaską uświęcającą²³¹. Ks. Bolesław Pilek, wezwał wiernych, aby przygotowując się do wspólniejszej uroczystości jaką będzie koronacja zawierzyć Maryi rodziny, aby panowała w nich miłość, zgoda, szczęście i pokój. „Pozwólcie zakręlować Maryi w waszych rodzinach” – zakończył kaznodzieja swoje wystąpienie²³². Trzeba zauważyć pouczenie ks. Stanisława Bartmińskiego, który powiedział z przekonaniem: „Maryja nie potrzebuje naszych koron, Ona oczekuje na naszą wiarę, której konsekwencją będzie życie na co dzień według Bożego prawa”²³³. Kolejny kaznodzieja ks. Mieczysław Rusin zachęcał, aby w godzinie nowenny, ci którzy nie mogą wziąć w niej fizycznie udziału, łączyli się duchowo, a na znak tej

228 J. Lizak, *Nowenna*, WcK, 10(13), 2007, s. 4.

229 W. Słotwiński, *Miłość to najpiękniejsza korona jaką możemy włożyć na skronie Jezusa i Maryi*. WcK, 12(26), 2008, s. 7.

230 M. Nabrzyski, *Maryja prowadzi nas do Bożego miłosierdzia*. WcK, 9(35), 2009, s. 7.

231 J. Jagustyn, *Każdy potrzebuje matczynego serca*. WcK, 5(43), 2010, s. 10.

232 B. Pilek, *Maryja Dziewica – Córa Syjonu*. WcK, 7(45), 2010, s. 8.

233 S. Bartmiński, *Niech Maryja doznaje czci w Kolegiacie*. WcK, 1(39), 2010, s. 5-6.

łączności świecili świecę w oknie. W tym zapalonym znaku będzie się wyrażać miłość i pobożność, uwielbienie Boga oraz Matki Najświętszej. Zachęcał też, aby koroną, którą założymy na skronie Dzieciątka Jezus i Matki Najświętszej były czyste serca²³⁴. Dzielać się doświadczeniem przeżytej koronacji obrazu Matki Bożej Nowego Życia w Zagórzcu, ks. Józef Kasiak życzył, aby to piękne wydarzenie jakim będzie koronacja, głęboko przeżyte, było na większą chwałę Bożą, a także na pożytek nas wszystkich²³⁵. Ks. Kazimierz Hahn rozważając tytuł Maryi – Królowej Apostołów zachęcał słuchaczy do podjęcia apostołskiego i odważnego zaangażowania w dzielenie się Ewangelią. Taka postawa – jak mówił – przyspieszy godzinę koronacji obrazu Matki Bożej, w który się wpatrujemy²³⁶.

Reasumując wypowiedzi kaznodziei nowennowych, łatwo odkryć, iż zwracali uwagę, na to że koronacja nie jest celem samym w sobie; ona ma służyć pogłębieniu życia na co dzień w wierze i staje się zobowiązującą drogą do takiej postawy serca. Warto też podkreślić, że niemal wszystkie głoszone kazania zostały utrwalone w gazecie parafialnej: „W cieniu Kolegiaty”. Dzięki temu nie tylko została zachowana treść głoszonych kazań, ale z ich przesłaniem mogła zapoznać się znacznie większa ilość wiernych niż uczestniczących w nowennie. Ważnym wymiarem comiesięcznej nowenny sprawowanej w intencji koronacji jest jej transmisja przez diecezjalne Radio Fara. Dzięki temu nabożeństwo dociera do wszystkich zakątków naszej archidiecezji i uczestniczy w nim wielu radiosłuchaczy z całej archidiecezji. Nie bez znaczenia jest też fakt, że nagrania są dostępne w archiwum rozgłośni, co pozwala odsłuchać nowennę i wygłoszone kazanie. Zachowane w archiwum, ułatwiają powrót do tekstu homilii dla chcących wysłuchać ich raz jeszcze. Strona internetowa diecezjalnej rozgłośni

234 M. Rusin, *Maryja przyniosła Boga*. WcK, 3(51), 2011, s. 6.

235 J. Kasiak, *Maryja orędowniczka łask*. WcK, 9(57) 2011, s. 8.

236 K. Hahn, *Maryja Królową Apostołów*. WcK, 6(63), 2012, s. 11.

stała się także promotorem rozwijającego się kultu Matki Bożej oraz przygotowań do koronacji. Czytamy na niej m. in. taką informację: „Jak w każdą pierwszą środę miesiąca Jarosławska Kolegiata stała się miejscem radiowego spotkania eucharystycznego. Wokół Jezusowego ołtarza zgromadzili się wierni, aby przez ręce Matki Bożej Królowej Rodzin polecać swoje intencje. Liturgii eucharystycznej, procesji, nowennie przewodniczył ks. Ryszard Lis, proboszcz z Sędziszowa Małopolskiego, który także wygłosił okolicznościową homilię. Zapraszamy do radiowego archiwum Maryja naszą Matką”²³⁷. W kolejnym miesiącu ze strony internetowej dowiadujemy się nie tylko kto głosił słowo Boże, lecz również czytelnik zostaje poinformowany, jaki był temat kazania, oraz o udziale w nowennie poetki Teresy Paryny: „Tradycyjnie w pierwszą środę miesiąca modliliśmy się w Jarosławskiej Kolegii podczas nowenny do Matki Bożej Śnieżnej – Królowej Rodzin. Konferencję wygłosił ks. Paweł Biernat, podkreślając wielokrotnie tytuł Matki Bożej – Królowej Pokoju, jakże aktualny w obecnej sytuacji na świecie: „Królowa Pokoju wprowadza nas w świat Słowa danego przez Boga, na którym budujemy nasze zaufanie...” – powiedział kaznodzieja, nawiązując też do tego, że gdy Jezus – Syn Maryi, wejdzie w życie świata, to nawet kryjówka żmii może stać się drogą pokoju. Po konferencji mieliśmy okazję wysłuchać wierszy o Matce Bożej Śnieżnej z Jarosławskiej Kolegiaty w wykonaniu Teresy Paryny z Przemyśla. Uwieńczeniem nowenny była wspólna Eucharystia w intencji koronacji cudownego obrazu, której przewodniczył ks. Edward Ożóg z Lipnicy (diec. sandomierska)”²³⁸.

Stałym elementem nowenny, jest przekazywanie zaproszonemu kaznodziei, kopii obrazu Matki Bożej z jarosławskiej Kolegiaty, na pamiątkę spotkania, w duchu w wdzięczności za wygłoszoną naukę. W ten sposób obraz zostaje rozślawiany a jego kult rozszerza się.

237 http://www.kolegiata.org/kult_matki_bozej/nowenna/aktualnosc,1495.html.

238 Tamże.



Archidiecezjalna Pielgrzymka Róż Różańcowych 2008 r. Fot. Mateusz Wójtów

2.3. Pielgrzymki

Jednym z elementów przygotowań do koronacji obrazu Matki Bożej Śnieżnej są pielgrzymki.

Prowadzą one pątników przed Jej ołtarz w jarosławskiej kolegiacie, służą rozślawianiu tego miejsca, gdzie Maryja obrała sobie tron oraz rozszerzają kult Matki Bożej Śnieżnej na całą diecezję a nawet Polskę. W intencji koronacji a także o jej błogosławione owoce były organizowane parafialne pielgrzymki do innych sanktuariów, ubogające zarazem kult maryjny.

2.3.1. Pielgrzymki do Matki Bożej Śnieżnej Królowej Rodzin

Na mapie licznych miejsc pielgrzymkowych w naszej przemyskiej archidiecezji znajduje się także Kolegiata w Jarosławiu, gdzie króluje w cudownym wizerunku Matka Boża Śnieżna Królowa Rodzin. Od roku 2007 zjawisko to się nasila i oprócz indywidualnych pielgrzymów i turystów coraz więcej przybywa grup zorganizowanych. Od tego też czasu każdego roku do Matki Bożej Śnieżnej Królowej Rodzin przybywają pielgrzymki o zasięgu ogólnodiecezjalnym, a nawet wojewódzkim. W 2007 roku do Matki Bożej Śnieżnej Królowej Rodzin przybyła pielgrzymka Caritas Archidiecezji Przemyskiej. W pielgrzymce brali udział: zarząd Caritas diecezjalnej z ówczesnym dyrektorem, ks. Jackiem Rosołem, z kapłanami działającymi w Caritas, pracownicy oraz wolontariusze zrzeszeni w Szkolnych Kołach Caritas i Parafialnych Zespołach Charytatywnych. Mszy św. przewodniczył ks. Józef Bar, Oficjał Sądu Biskupiego a okolicznościowe kazanie wygłosił ks. Jan Smoła diecezjalny duszpasterz Róż Żywego Różańca²³⁹.

Na początku września 2007 roku, odbyły się Dożynki Powiatowe na rynku Miasta Jarosławia, przewodniczył im ks. bp Adam Szal. Na

239 *Wydarzenia*, WcK, 4(7), 2007, s. 14-15.

ołtarzu umieszczono kopię obrazu Matki Bożej z Kolegiaty z napisem: „Niech brak żywności nas nie zabija...” Zgromadzeni na uroczystości, prosili Maryję patronkę rodzin, o chleb dla każdej rodziny, słowami pieśni: „Ty coś karmiła świata zbawienie, Ty nam jak matka daj pożywienie, Niech brak żywności nas nie zabija, Broń nas od głodu, Zdrowaś Maryja”²⁴⁰.

W następnym 2008 r. do Matki Bożej Śnieżnej przybyli z miłością w sercu i z modlitwą różańcową, pielgrzymi z Żywego Różańca Archidiecezji Przemyskiej. Ponad 5 tysięcy pątników zebrało się na placu przed kolegiatą, aby uczestniczyć we Mszy św., której przewodniczył ks. bp Adam Szal, on też wygłosił kazanie do zgromadzonych. Wraz z ks. biskupem Mszę św. koncelebrowało ok. 90 kapłanów²⁴¹. Pątnicy wcześniej w grupach, które poddyktowała przynależność terytorialna wyznaczona przez archidiecezję, spotkali się na modlitwie i rozważaniach w poszczególnych kościołach sąsiednich jarosławskich parafii. Temat pielgrzymki brzmiał: „Uczniowie Jezusa z albumu różańcowych tajemnic”. W czasie tej pielgrzymki dla wiernych w kościołach stacyjnych były wygłoszone następujące katechezy: „Napełnieni Duchem Świętym” – dla archidiecezji jarosławskiej, którą wygłosił ks. Marian Bocho; ks. Ryszard Królicki mówił na temat: „Świadkowie żyjącego Jezusa” dla archidiecezji łańcuckiej; ks. Marian Hofman przekazał katechezę dla przemyskiego archidiecezji; „Uwierzyli, bo zobaczyli Jezusa czyniącego dobro”; naukę na temat: „Śpiący mimo Jezusowego zaproszenia do modlitwy” usłyszeli z ust ks. Pawła Biernata pielgrzymi z archidiecezji krośnieńskiego; ks. Jan Smoła wygłosił prelekcję do pątników z regionu sanockiego na temat: „Posłani przez Jezusa”; prelegentem dla grupy przybyłej z Bieszczad był ks. Andrzej Majewski, który mówił o „Trwających z Jezusem na Eucharystii”²⁴². Po spotkaniach w poszcze-

240 K. Kupka, *Dożynki na jarosławskim Rynku. Dziękując za plony*. WcK, 8(11), 2007, s. 10.

241 Tenże.

242 M. Hofman, *Róże Żywego Różańca w Archidiecezji Przemyskiej na przykładzie*

gólnych kościołach, pielgrzymi w pielgrzymce gwiazdzistej doszli na miejsce wspólnej modlitwy – plac przed Kolegiatą. Piotr Czech relacjonując to wydarzenie napisał: Jarosław stał się jednym wielkim pielgrzymim szlakiem. Zewsząd podążały setki i tysiące rozmodlonych ludzi. A celem była Kolegiata ze swoim Skarbem: Matką Bożą Śnieżną, zwaną przez wieki Matką Bożą Różańcową²⁴³. Na zakończenie pielgrzymki bp Adam Szal przekazał Złotą Różę, która pozostawała przez rok w parafii, przy obrazie „jaśniejącym łaskawością”, o czym będzie jeszcze mowa.

„Otoczmy troską życie rodziny” pod takim hasłem odbyła się pielgrzymka dla Samorządowców Podkarpacia o zasięgu wojewódzkim 27 maja 2009 r. Do Kolegiaty przybyli wódcy Podkarpacia, przedstawiciele parlamentu, władze powiatów, miast i gmin, pracownicy urzędów. Uroczystość odbyła się z racji 30-lecia pierwszej pielgrzymki Jana Pawła II do Ojczyzny a także 20-lecia przemian ustrojowych w Rzeczpospolitej. Przewodniczył jej ks. abp Józef Michalik, on też wygłosił kazanie na temat: „Wiary nie można odrywać od życia”²⁴⁴. Do zgromadzonych pielgrzymów referat zatytułowany: „Karta Praw Rodziny” wygłosił ks. Jan Smoła²⁴⁵. W tym też roku odbyła się pierwsza pielgrzymka osób chorych w Dniu Chorego a jej współorganizatorem był Caritas Archidiecezji Przemyskiej. Ta pielgrzymka przekształciła się w coroczną peregrynację przed oblicze Pani Jarosławskiej, a zainauguował ją ks. infułat Stanisław Zygarowicz z Przemyśla²⁴⁶.

Rok 2010 przyniósł nam kolejne wydarzenie pielgrzymkowe znane jako Spotkanie Młodzieży Archidiecezji Przemyskiej, jest to

parafii rzymskokatolickiej pw. Niepokalanego Poczęcia NMP w Żurawicy. [w:] Z ludu wzięty dla ludu postawiony, Przemyśl 2004, s. 564.

243 P. Czech, *Przed majestatem Królowej*, WcK, 10(24), 2008, s. 7.

244 J. Michalik, *Wiary nie można odrywać od życia. W kręgu sztuki i wychowania. Jarosław – Kolegiata 2009*. s. 1-13.

245 A. Kamieniecka, *Sprawy ludzi ponad interesem partyjnym*. WcK, 6(32), 2009, s. 22.

246 P. Czech, *Światowy Dzień Chorego w kolegiacie*. WcK, 2(28), 2009, s. 14.

święto młodych naszej archidiecezji, które odbywa się każdego roku w innym miejscu Archidiecezji. To XVII modlitewne spotkanie odbyło się w dniach 9-11 kwietnia, a mottem trzydniowej celebracji były słowa: „Bądźmy świadkami miłości, aby osiągnąć życie wieczne”. Spotkanie w Kolegiacie przed tronem Bogurodzicy rozpoczął ks. abp Józef Michalik uczestnicząc w zawiązaniu wspólnoty oraz nabożeństwie. W tę pielgrzymkę wpisał się dramat katastrofy smoleńskiej, w której zginęło 96 osób, wśród nich: prezydent RP Lech Kaczyński z małżonką. Za ofiary tej katastrofy i ich rodziny ks. bp Marian Rojek odprawił przed obliczem Królowej Rodzin Najświętszą Ofiarę. Wieczorne nabożeństwo adoracji krzyża celebrował bp Adam Szal. Na zakończenie spotkania w niedzielę uroczystej Mszy św. odprawianej na jarosławskim Rynku przewodniczył ks. abp Józef Michalik, Metropolita Przemyski. Nad sceną, gdzie znajdowała się schola – chór młodzieżowy, została umieszczona kopia obrazu Matki Bożej Śnieżnej z Kolegiaty²⁴⁷. W podziękowaniu za pomoc w organizacji spotkania młodych archidiecezji, do wszystkich zaangażowanych w jego przebieg, ks. abp Józef Michalik, skierował list z podziękowaniami, w którym napisał: „Matce Bożej Śnieżnej Królowej Rodzin z Jarosławskiej Kolegiaty polecam i z serca błogosławię”²⁴⁸. W miesiącach letnich tegoż roku w Kronice Pielgrzymów odnotowano 7 pielgrzymek zorganizowanych²⁴⁹. Do stóp Matki Bożej przybyli m. in. podkarpaccy myśliwi²⁵⁰, siostry ze Zgromadzenia Sióstr Służebniczek, które tu złożyły swoje wieczyste śluby²⁵¹, oraz policjanci obchodząc

247 Ta kopia, jest teraz używana podczas procesji w czasie Triduum, a także podczas uroczystości Bożego Ciała. Z nią pielgrzymi udali się do Rzymu, gdzie została poświęcona przez Ojca św. Franciszka.

248 J. Michalik, List z dnia 10 maja 2010, L.dz. 867/1432/2110.

249 M. Bocho, *Pielgrzymi przed obliczem Królowej Rodzin*. WcK, 7(45), 2010, s. 17.

250 W. Łobodowski, *Myśliwi u stóp Matki Bożej Śnieżnej*. WcK, 7(45), 2010, s. 14.

251 T. Bednarz, *Jesteście ważne dla Boga*. WcK, 7(45), 2010, s. 16.

swoje doroczne święto²⁵². W tym też roku odbyła się pielgrzymka ministrantów, którzy służyli do Mszy św. w czasie, gdy proboszczem był ks. Bronisław Fila, z racji 25-rocznicy jego śmierci. Mszy św. dziękczynnej za dar wielkiego duszpasterza i o spokój jego duszy przewodniczył ks. bp Edward Białogłowski z Rzeszowa, w asyście kapłanów współpracowników i wychowanków ks. Fili²⁵³. W tym też roku zapoczątkowano zwyczaj modlitwy u stóp Matki Bożej Królowej Rodzin w intencji motocyklistów na rozpoczęcie sezonu. Pielgrzymi po Mszy św. klęcząc u stóp Matki Bożej przed Jej cudownym wizerunkiem odmówili modlitwę do Patronki Dobrej Drogi, na pamiątkę spotkania otrzymali obrazek z tą modlitwą²⁵⁴.

W 2011 roku jako pielgrzymi przed tron Matki Bożej Kolegiackiej przybyli rolnicy Podkarpacia w ramach Dożynek Archidiecezjalnych połączonych z Wojewódzkimi. Mottem wydarzenia wiary były słowa: „Do Matki jedności z Bogiem”. Uroczystej Mszy św. dziękczynnej za zebrane plony, w asyście abp Józefa Michalika przewodniczył i homilię wygłosił bp Wacław Depo z diecezji zamojsko – lubaczowskiej²⁵⁵. Wspólną modlitwę zakończono zawierzeniem Matce Bożej – Królowej Rodzin, wszystkich rodzin, zwłaszcza tych pracujących na roli, prosząc, aby nie było głodnych dzieci, aby nie było rodzin bez chleba²⁵⁶.

W następnym roku – 2012 – przed oblicze Jarosławskiej Pani przybyli diabetycy Podkarpacia, dało to początek następnym pielgrzymkom: w 2013 oraz 2014 roku. Pierwszej pielgrzymce przyświe-

252 *Obchody Święta Policji, Funkcjonariusze w Kolegiacie*. WcK, 7(45), 2010, s.9.

253 A. Kamieniecka, *Kapłan od Matki Bożej*. WcK, 10(48), 2010, s. 12.

254 H. Grymuza, *Przyjechali po wstawiennictwo Śnieżnej Pani*. WcK, 5(43), 2010, s. 13-14.; *Autokarem i na motocyklach*. WcK, 5(53), 2011, s. 20. *Pozytywne pasje błogosławi Bóg*. WcK, 4(61), 2012, s. 15-16.

255 P. Czech, *Do Matki jedności z Bogiem*. WcK, 8(56), 2011, s. 9.

256 M. Bocho, *Aby nie było rodzin bez chleba*. WcK, 8(56), 2011, s. 16.

cało hasło „W Kościele – naszym domu - spotykamy się z Matką”²⁵⁷, w roku następnym „Na drodze wiary – z Maryją”, a w roku 2014: „Do Matki w roku koronacji „jaśniejącego łaskawością” wizerunku Matki Bożej Śnieżnej”. Dotychczasowym pielgrzymkom przewodniczył ks. bp Adam Szal, głosząc każdego roku do wiernych przybyłych ze wszystkich stron Podkarpacia słowo Boże. Wdzięczni pielgrzymi obdarowali ks. Biskupa przydomkiem: Przyjaciół Diabetyków. W programie tej pielgrzymki znajduje się majówka, prelekcja lekarza związana z radzeniem sobie z chorobą cukrzycową oraz konferencja duchowa. Mszę św. poprzedza program artystyczny. Pielgrzymka odbywa się 13 maja, w nawiązaniu do uratowania obrazu Matki Bożej Śnieżnej z pożaru, a także objawień fatimskich. Jest też dniem dziękczynienia za ocalenie Jana Pawła II z zamachu na Jego życie²⁵⁸.

Osoby Konsekwane z różnych zgromadzeń męskich i żeńskich, w Święto Ofiarowania Pańskiego, w dniu 2 lutego, każdego roku pielgrzymują do innego sanktuarium. W 2013 roku przybyły do Kolegiaty, aby pod przewodnictwem ks. abpa Józefa Michalika modlić się o święte życie dla siebie, naszych rodzin i zawierzyć Maryi sprawy Kościoła i diecezji²⁵⁹. W tym samym roku przybyły w pielgrzymce przed tron Matki Bożej Śnieżnej Patronki Rodzin, pracownicy Służby Zdrowia Archidiecezji Przemyskiej. Mszy św. wraz z kapelanami na co dzień posługującym chorym w szpitalach przewodniczył ks. bp Adam Szal. O zagrożeniach w życiu duchowym mówił ks. Marian Rajchel, o wierze ks. Waław Siwak. Nad całością czuwał ks. Kazimierz Gadzała diecezjalny duszpasterz Służby Zdrowia²⁶⁰. W tym roku przeżywanym w całym Kościele jako Rok

257 K. Szybist, *Diabetycy z Podkarpacia u Królowej Rodzin*. WcK, 4(61), 2012, s. 26-27.

258 Tenże, *Diabetycy u Matki Bożej Śnieżnej*. WcK, 4(76), 2014, 7-8.

259 P. Czech, *Dzień Życia Konsekwanego w Kolegiacie*. WcK, 2(67), 2013, s. 28-29.

260 Z. Głowacki, *Służba zdrowia w Kolegiacie jarosławskiej*. WcK, 6(71), 2013, s. 11.

Wiary zanotowano w Kronice Pielgrzymów 27 pielgrzymek z różnych stron naszej Ojczyzny²⁶¹.

W roku koronacji „jaśniejącego łaskawością” wizerunku Najświętszej Maryi Panny do Kolegiaty do zamknięcia wydania niniejszej pozycji przybyło 17 pielgrzymek. Wśród nich trzy zorganizowane były dla osób chorych: dla przybyłych z racji Dnia Chorego, dla wspomnianych wcześniej diabetyków, oraz dla mieszkańców DPS-ów z Podkarpacia. Ważnym wydarzeniem przygotowującym do uroczystości koronacji słynącego łaskami wizerunku Matki Bożej Śnieżnej, była pielgrzymka Radia Maryja i Telewizji Trwam, które na pielgrzymim szlaku po polskiej ziemi gościły 16 czerwca a w wspólnej modlitwie w kolegiacie pw. Bożego Ciała w Jarosławiu²⁶². Obecność Telewizji Trwam oraz Radia Maryja tę modlitwę poszerzyła o telewidzów i radiosłuchaczy nie tylko w naszej ojczyźnie, ale wszędzie tam, gdzie docierają media katolickie²⁶³. Mszy św. przewodniczył i słowo Boże wygłosił bp Jan Ozga z Kamerunu. Kaznodzieja zachęcał uczestników pielgrzymki a także radiosłuchaczy i telewidzów do modlitwy za wstawiennictwem Maryi o dobre, szlachetne i solidne rodziny. – „By nasze rodziny na nowo stały się szkołą miłości i przebaczenia, cierpliwości i szacunku do każdego człowieka. I do tego, który przychodzi i do tego, który odchodzi”²⁶⁴. Dzięki tej transmisji informacja o zbliżającej się koronacji a także zaproszenie dotarło nie tylko do wszystkich zakątków Ojczyzny lecz również daleko poza jej granice. Dopełnieniem spotkania pielgrzymkowego, w którym wzięło rzesza wiernych z całego Podkarpacia, była audycja radiowa: „Rozmowy niedokoń-

261 J. Kociuba, *Pielgrzymi u stóp Matki Bożej Śnieżnej Królowej rodzin w Roku Wiary*. WcK, 7(72), 2013 s. 5-8.

262 M. Kamieniecki, U Śnieżnej Pani. <http://www.naszdziennik.pl/wiara-kosciol-w-polsce/82345,u-sniezej-pani.html>.

263 P. Biernat, <http://www.kolegiata.org/aktualnosci/aktualnosc,1611.html>.

264 J. Ozga, *Bez miłości nie można zbudować rodziny*. <http://ekai.pl/diecezje/przemyska/x79726/bp-ozga-bez-milosci-nie-mozna-zbudowac-rodziny/>.

zione” na temat: „Znaczenie tytułu Matka Boża Królowa Rodzin w kontekście życia św. Jana Pawła II i służebnicy Bożej Anny Jenke”²⁶⁵.

2.3.2. Pielgrzymki parafialne do innych miejsc kultu maryjnego

W czasie przygotowań do koronacji Matki Bożej z Kolegiackiego wizerunku w parafii były organizowane pielgrzymki do miejsc kultu Najświętszej Maryi Panny. Od niepamiętnych czasów wierni pielgrzymują na Kalwarię Paclawską do Matki Bożej Kalwaryjskiej, aby Uczestniczyć w rozważaniu tajemnic życia Matki Najświętszej a także Jej chwalebne wniebowzięcia. W drugim dniu pątnicy rozważają Mękę Pana Jezusa. Dla naszej parafii jest to wyzwanie szczególne jako, że od lat organizuje asystę, która animuje modlitwę dla pielgrzymów, z różnych stron Podkarpacia i nie tylko. Asysta od lat prowadzi czuwania modlitewne i włącza się w śpiew. Na wielu pielgrzymkach robi niezwykle wrażenie widok pięknych młodych dziewcząt i chłopców otaczających figurę Matki Bożej, śpiewających od rana do wieczora na chwałę Bożą i Najświętszej Maryi Panny. To pielgrzymowanie na kalwarię ks. Kamil Szpilka nazwał corocznymi rekolleksjami kalwaryjskimi²⁶⁶. Fenomenem pielgrzymki jest to, że pod sztandarem Kolegiaty – matki jarosławskich kościołów – na pątniczy szlak udają się wierni z prawie wszystkich miejskich parafii Jarosławia²⁶⁷. Do jarosławskiej pielgrzymki dołączają wierni także z okolic, jak również z wielu innych miejscowości a nawet z zagranicy, dlatego można by ją nazwać międzynarodową²⁶⁸. Pątniczka z pielgrzymki

265 <http://www.radiomaryja.pl/multimedia/znaczenie-tytułu-matka-boża-krolo-wa-rodzin-w-kontekście-zycia-sw-jana-pawla-ii-i-služebnicy-bozej-anny-jenke/>.

266 K. Szpilka, *Parafialna pielgrzymka do Kalwarii Paclawskiej*. WcK, 8(34), 2009, s. 20-21.

267 Tenże. *Pielgrzymując na Kalwarię*. WcK, 8(22), 2008, s. 13.

268 Tenże. *Parafialna pielgrzymka* WcK, 8(34), 2009, s. 20-21.

2013 roku napisze: „Pielgrzymując na Kalwarię Paclawską, za każdym razem tworzymy piękną wspólnotę wielu parafii, które łączy modlitwa”²⁶⁹. W ostatnich siedmiu latach szczególną intencją była prośba do Maryi o dar i łaskę, abyśmy ciesząc się skarbem jaki posiadamy, mogli wyrazić wdzięczność za obecność i łaski udzielone zarówno nam, jak i poprzednim pokoleniom, o to, byśmy dostąpili łaski włożenia koron na skronie Maryi i Dzieciątka.

Drugim miejscem pielgrzymkowym dla jarosławian jest sanktuarium Matki Bożej Pocieszenia w Jodłówce. Pierwszy raz pielgrzymka zorganizowaną grupą z parafii udała się w święto Narodzenia Najświętszej Maryi Panny 8 września 2012 roku. Wcześniej przez 15 lat pielgrzymkę tę organizowała parafia Chrystusa Króla z Jarosławia. Ze względu na wielką ilość pielgrzymów, każda parafia wyrusza w tym dniu ze swoją grupą, każda też ma swojego patrona. Parafia Kolegiacka otrzymała za patrona św. Jana Apostoła. On w Wielki Piątek, wypełniając testament Jezusa wziął Maryję do swojego domu. Pielgrzymi oprócz intencji indywidualnych podjęli także parafialne a wśród nich szczególnie modlitwę o koronację. Uwieńczeniem pielgrzymki była wspólna Eucharystia dla około 1.5 tys. pątników, pod przewodnictwem ks. Andrzeja Surowca. Kazanie wygłosił kustosz sanktuarium ks. Kazimierz Wójcikowski, zachęcając do zaufania Maryi, gdyż Ona wstawia się za nami u Boga, a świadectwa nadzwyczajnych łask to potwierdzają²⁷⁰. Także w roku 2013 główną intencją pielgrzymki do Matki Bożej Pocieszenia, było aby na skroniach naszej Pani Jarosławskiej spoczęły złote korony. Mszy św. w Jodłówce przewodniczył ks. abp Józef Michalik, w homilii powiedział, że Maryja pozwala nam wejść w kontakt z Jezusem i z Nią pokonamy wszystkie trudności w drodze do zbawienia²⁷¹.

269 Pątniczka Elżbieta, *Dni wyciszenia i modlitwy*. WcK, 5(70), 2013, s. 11.

270 Pątnik. *Przed obraz Jodłowieckiej Pani*. WcK, 6(63), 2012, s.23.

271 Krzysztof. *Pielgrzymowaliśmy do Matki Bożej Pocieszenia*. WcK, 6(71), 2013, s. 10.

Intencja o koronację Obrazu Matki Bożej wybrzmiewała na dorocznej pielgrzymce Róż Różańcowych. Każdego roku jesienią duszpasterstwo Róż Żywego Różańca organizuje Archidiecezjalną Pielgrzymkę dla przynależących do tej największej wspólnoty modlitewnej. Każdego też roku organizowana jest w innym sanktuarium maryjnym archidiecezji. I tak w latach przygotowań do koronacji naszego wizerunku odbywała się do następujących sanktuariów: w 2006 roku do Haczowa, do sanktuarium Matki Bożej Bolesnej, wzięły w niej udział 62 osoby z parafii²⁷². W roku 2007 wraz z 40 osobową grupą pątników pielgrzymowaliśmy do Zagórza, do Matki Bożej Nowego Życia, była to równocześnie uroczystość koronacyjna tamtejszego wizerunku Matki Najświętszej²⁷³. W 2008 roku – jak to zostało ukazane - Róże z całej Archidiecezji przybyły do Kolegiaty Bożego Ciała, przed oblicze Matki Bożej Śnieżnej, której oddawano cześć jako Matce Bożej Różańcowej. W następnym roku – 2009 różańcowi pielgrzymi zawitali do Jaślik gdzie króluje Pani Nieba i Ziemi. W kolejnym roku 2010 spotkanie Róż odbyło się w Tuligłowach u stóp Matki Bożej Niepokalanej Matki Dobrej Nadziei. W 2011 r., Rodzina Różańcowa spotkała się przed obliczem Matki Bożej Obrończyni Wiary w Krośnie. W kolejnym roku 2012 pielgrzymowano do Matki Bożej Wielkooockiej. W roku następnym – 2013, miłością serc różańcowych otoczono Matkę Bożą w łańcuckiej farze, gdzie odbiera od wieków cześć jako Pani Szkaplerzna²⁷⁴. Każda z tych pielgrzymek oprócz intencji prywatnych była ofiarowana w intencji koronacji Obrazu Matki Bożej a także dobrego przygotowania się do niej jak również o trwałe owoce tego wydarzenia wiary.

W intencji koronacji i jej owoców, ofiarowano także pielgrzymkę do Rzymu, do Bazyliki Santa Maria Maggiore. Sprawowana

272 *Wydarzenia. WcK*, 2(2), 2006, s. 17.

273 *Wydarzenia. WcK*, 6(9), 2007, s. 23.

274 M. Hofman, *Róże Żywego Różańca*, dz. cyt., s. 564.

Msza św. 20 maja 2014 r. u stóp ołtarza przed cudownym, najbardziej znanym na świecie wizerunkiem Matki Bożej Śnieżnej stała się okazją do dziękczynienia za dzień, w którym artysta naszego wizerunku z jarosławskiej Kolegiaty dokonał tego niezwykłego dzieła, za dzień w którym trafił ten obraz do Jarosławia, za ludzi, którzy się do tego przyczynili, realizując Boże plany i zamiary. Mogliśmy tam Bożej Rodzicielce podziękować i zawierzyć sprawy osobiste, parafii i tych wszystkich, którzy polecali się naszym modlitwom. Wpatrzeni w cudowną Ikonę, zaufaliśmy na nowo naszej Matce, świadomi, że Ona jest także naszym ocaleniem, ocaleniem ludu jarosławskiego... A nasza pieśń ku czci Matki Bożej, „która przybyła do nas z Rzymu w śnieżnej szacie...” rozbrzmiewała w świątyni, budząc w nas wzrastającą dumę i radość. To niezwykle, że mamy tutaj w tym najważniejszym i jednym z najstarszych miejscu kultu Matki Bożej swoje odniesienie²⁷⁵.

Pielgrzymką zamykającą modlitwę o koronację, stała się Archidiecezjalna Pielgrzymka na Jasną Górę, szczególnie w jarosławskiej grupie św. Alberta. W tej pielgrzymce uczestniczy z parafii Bożego Ciała każdego roku kilkanaście osób. W roku koronacji pielgrzymka wyszła z Kolegiaty, a jej uczestnicy wzięli ze sobą na pielgrzymi szlak kopię wizerunku Matki Bożej Śnieżnej z naszej świątyni. Na rozpoczęcie, Mszę św. w Kolegiacie przed Jej obliczem odprawił ks. bp Stanisław Jamrozek.

2.4. Renowacja ołtarza i obrazu

W nadziei na zbliżającą się koronację, jednym z etapów przygotowania do tego wydarzenia, było odnowienie świątyni a także głównego ołtarza oraz oddanie do konserwacji w 2008 roku, obrazu Matki Bożej Śnieżnej z Kolegiaty. Jak wynika z dokumentów, była

275 M. Bocho, *Położona pieczęć*. WcK, 4(76), 2014, s. 3.

to trzecia renowacja. Podjęli się jej Kazimiera i Kazimierz Wajdowie z Haczowa, doświadczeni i cenieni na Podkarpaciu konserwatorzy dzieł sztuki.

Z racji przekazania wizerunku do renowacji, zostało odprawione nabożeństwo pożegnania, które odprawiono w pierwszą środę miesiąca, a więc w dniu szczególnej modlitwy o koronację. To wydarzenie zbiegło się ze środą popielcową, rozpoczynającą okres Wielkiego Postu²⁷⁶, dzięki temu uczestniczyła w nim liczna rzesza wiernych. Kazanie nowennowe na uroczystości wygłosił pochodzący z parafii, ks. Jan Rokosz. W swojej homilii wskazał, że zabiegi konserwatorskie, które mają być wykonane przy obrazie, wzywają do odnowienia ludzkich serc. Gdy kościół zewnętrznie się odnawia, gdy obraz Matki Bożej idzie do odnowy, jest to wielki znak, że wybiła godzina Ducha Świętego dla naszej parafii, że wybił czas niesłuchanej łaski. Matka Najświętsza chce nas odnowić, chce tchnąć nowego ducha w parafię, chce wziąć wszystkie nasze sprawy, stare i grzeszne, rdzę tego świata, wziąć bród tego świata z sobą, by nas odnowić²⁷⁷.

Na pożegnanie obrazu została też odmówiona modlitwa skierowana do Matki Bożej: „Trwasz przez 400 lat na naszej ziemi. Jesteś klejnotem i skarbem najdroższym, światłem i sercem naszej kolegiaty... Losom mieszkańców Jarosławia towarzyszysz...”²⁷⁸.

Jak pisze Inga Platowska – Sapetowa na podstawie dokumentacji przeprowadzonych prac konserwatorskich, celem ich było zapobieżenie postępującej destrukcji dzieła, oraz ujednoczenie tła, gdyż z upływem lat coraz bardziej było widoczne rozwarstwienie pomiędzy częścią oryginalną, a partiami zrekonstruowanymi.

²⁷⁶ *Popielcowa modlitwa o koronację połączona z pożegnaniem wizerunku Maryi.* WcK, 2(16), 2008, s. 3.

²⁷⁷ J. Rokosz, *Nowenna*, WcK, 2(16), 2008, s.6.

²⁷⁸ M. Bocho, *Uczucia parafian, związane z pożegnaniem obrazu Maryi*, Tamże, s. 6.

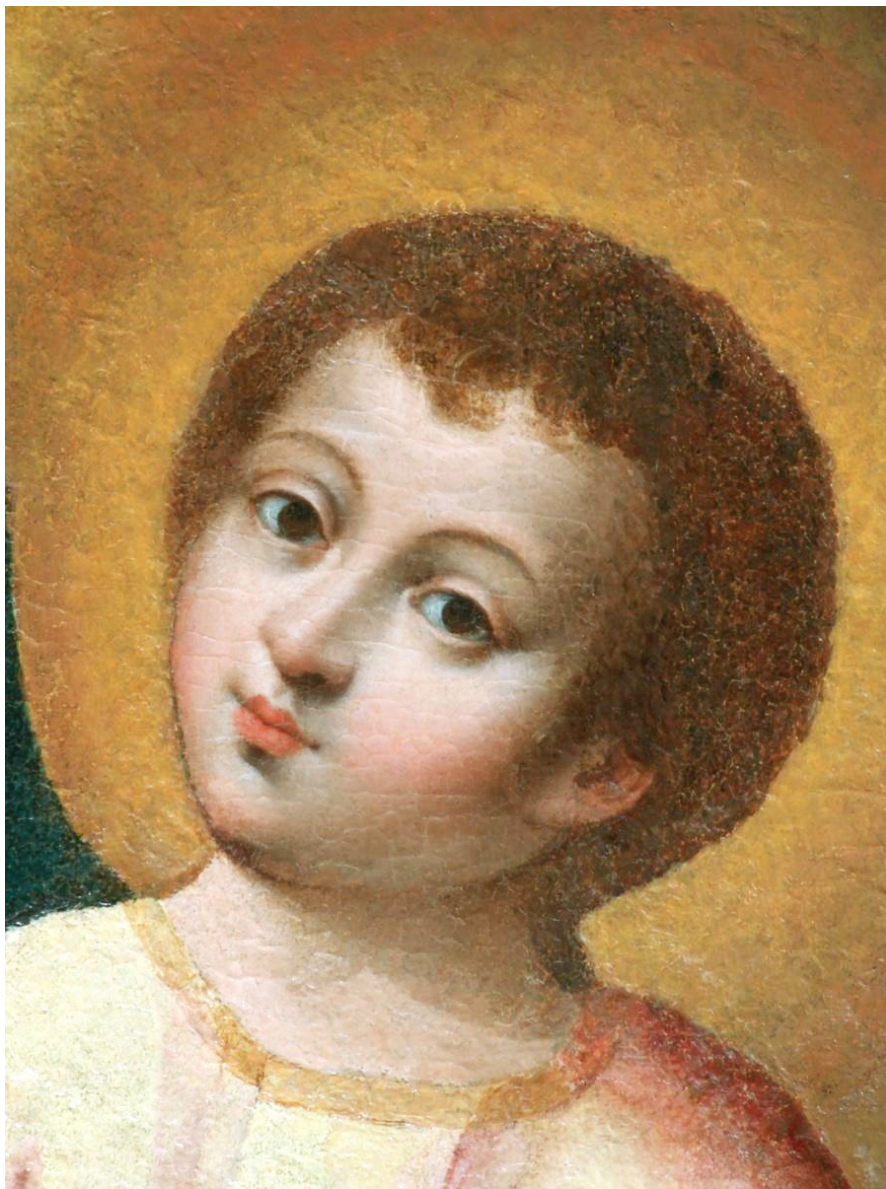
Obraz wymagał też nowego wzmocnienia, gdyż jego powierzchnia uległa sfałdowaniu. Szczęśliwym zbiegiem okoliczności było odnalezienie fotografii obrazu wykonanej przez ks. W. Luteckiego, przed przystąpieniem przez niego do prac renowacyjnych. Okazało się bowiem, że podczas konserwacji w 1938 roku, na skutek odcięcia dolnej części obrazu, wycięto stopy Dzieciątka, które pierwotnie obute były w sandały. Historyk sztuki zauważa, że jest to niezwykle ważny szczegół ikonograficzny. Podczas kolejnych prac prowadzonych w latach 1975-1976, fotografia była nieznaną, dlatego też Jezus na obrazie miał stopy bose. Obecnie sandały, zgodnie z pierwowzorem – zostały zrekonstruowane. Fotografia pozwoliła też na wprowadzenie korekty w układzie szat Maryi. Po ostatnich zabiegach konserwatorskich obraz odzyskał swe dawne piękno i blask utracony przez ponad 30 lat jakie upłynęły od ostatniej konserwacji²⁷⁹.

Prace konserwatorskie przy obrazie sprawiły, że Kazimiera Wajda nie tylko namalowała kilka jego kopii, o czym będzie jeszcze mowa, ale pozwoliły jej również na wyrażenie opinii o pięknie i pochodzeniu wizerunku. Według niej obraz ma pochodzenie włoskie, na co wskazuje sposób malowania, a szczególnie miękkie, subtelnie opracowanie szczegółów anatomicznych. Polskie malarstwo w owym czasie posiadało jeszcze wiele cech malarstwa gotyckiego²⁸⁰.

Powrót cudownego obrazu po renowacji stał się okazją do przygotowania jego uroczystego powitania, które odbyło się 29 maja 2008 r. Obrzędem przywitania przewodniczył ks. abp Józef Michalik, Metropolita Przemyski. W powitaniu wzięli udział dusz-

279 I. Platowska – Sapetowa, *Obraz Matki Bożej*, dz. cyt., s. 58.

280 K. Wajda, *Obraz Matki Bożej Śnieżnej w ołtarzu głównym kolegiaty p.w. Bożego ciała w Jarosławiu*, [w:] K. Wajda, *Dokumentacja prac konserwatorskich i restauratorskich. Kolegiata p. w. Bożego Ciała w Jarosławiu. Obraz „Matka Boża Śnieżna z ołtarza głównego*, mps APJ, s. 4.



Twarz Dzieciątka Jezus z Obrazu w Kolegiacie jarosławskiej. Fot. Kazimierz Wajda

pasterze miasta Jarosławia, Jarosławska Kapituła Kolegiacka, władze wojewódzkie, powiatowe oraz miejskie, rzesza wiernych czcicieli Matki Bożej Śnieżnej Królowej Rodzin, a także 145 osobowa grupa młodzieży, która z rąk Metropolity przyjęła Sakrament Bierzmowania²⁸¹. W uroczystości uczestniczyły też dzieci przedszkolne, które otrzymały specjalne błogosławieństwo. Powitanie towarzyszyło wiele symboli począwszy od odnowienia, które było wezwaniem do odnowy serc, przyozdobienia ich w łaskę uświęcającą. Procesja z odnowionym obrazem przeszła po białym dywanie z kwiatów co miało przypominać legendarną historię śniegu w Rzymie w środku lata. Jako pierwsi podjęli w procesji obraz rodzice bierzmowanych, co miało wyrażać ich odpowiedzialność za wychowanie w wierze swoich dzieci. Rodzice przekazali wizerunek młodzieży, gdyż oni mają przekazać jaśniejsze oblicze Jezusa i Matki pokoleniu, które nadchodzi. Młodzi przejmując obraz przy wejściu do kościoła, zostali wezwani do podjęcia kultu Matki Bożej, aby go przekazać w przyszłości następnym pokoleniom.

Z racji powrotu obrazu, jedna z parafianek ofiarowała Matce Bożej Złotą Różę jako wotum wdzięczności, rodzice ofiarowali ornat, a część z nich zadeklarowała chęć wstąpienia do rodzinnej róży różańcowej, co nastąpiło tydzień później²⁸². Podsumowaniem głębokich treści powitania są słowa Metropolity przemyskiego, który zwrócił uwagę, że: „Odnowienie tego czczonego od wieków obrazu Matki Bożej stanowi zachętę do odnowienia naszej myśli, do nowego spojrzenia na Matkę Najświętszą; na naszą wiarę, na nasz kontakt z Bogiem i Maryją²⁸³”.

Wieńczącym elementem nabożeństwa była procesja, na zakończenie oktawy Bożego Ciała. Procesję z Najświętszym

281 A. Kamieniecka, *O Maryjo witaj nam*. WcK, 6(20), 2008, s.4.

282 P. Czech, *Powitanie pełne symboli*. WcK, 6(20), 2008 s. 6.

283 J. Michalik, *Tamże*.

Sakramentem poprzedzał niesiony na ramionach młodych nowo bierzmowanych, lśniący nowością obraz Matki Bożej Śnieżnej. Był to kolejny wymowny symbol: młodzi parafianie idą w życie z Maryją, Ona będzie im natchnieniem do wiary i będzie strzec zapalonych kaganków wiary w ich sercach²⁸⁴.

Wraz z obrazem został poddany renowacji również główny ołtarz, w którym króluje Matka Boża Śnieżna. W trakcie prac renowacyjnych podjęto szereg zabiegów polegających na oczyszczeniu poszczególnych elementów ołtarza, a także zabezpieczających go przed drewnojadami. Oczyszczono też dwa pozostałe obrazy ołtarzowe, uzupełniając ubytki malowidła, powierzchnie pokryto werniksem konserwatorskim. Uzupełniono też ubytki drewna, a rzeźbom nadano po usunięciu wtórnych nawarstwień, pierwotną jasną kolorystykę. Podobne prace wykonano przy pozostałych figurach świętych. Wykonano złocenia złotem płatkowym na kolumnach, ramie i we wnęce mieszczącej główny obraz – Matki Bożej Śnieżnej²⁸⁵. Wykonane złocenia na elementach ornamentalnych uwydatniają bogactwo całości kompozycji²⁸⁶. Dzięki podjętym pracom przywrócono pierwotny wystrój ołtarza w obrębie tabernakulum. Umieszczono na powrót znajdujące się w magazynach kościelnych rzeźby aniołów podtrzymujących koronę. Zmiana ta – jak pisze Kazimiera Wajda, była bardzo trafna i korzystna pod względem estetycznym. Kolorystyka ołtarza odzyskała pierwotne nasycenie, a na nowo wykonane złocenia dodały mu blasku i piękna²⁸⁷.

284 *Powitanie odnowionego, cudownego wizerunku Obrazu Matki Bożej Śnieżnej*. Tamże, s. 24.

285 K. Wajda, *Kolegiata pw. Bożego Ciała w Jarosławiu, ołtarz główny*, w: K. Wajda, 2008 *Dokumentacja prac konserwatorskich i restauratorskich. Kolegiata p. w. Bożego Ciała w Jarosławiu. Ołtarz główny*, mps APJ, s. 3-5.

286 P. Czech, *Odnowiony ołtarz*. WcK, 5(19), 2008, s. 5.

287 K. Wajda, dz. cyt., s. 3-5.

2.5. Złota Róża

W dniu 11 października w 2008 r., podczas diecezjalnej pielgrzymki Róż Żywego Różańca do Kolegiaty przed oblicze Pani Jarosławskiej, przez wieki czczonej jako Matka Boża Różańcowa, z rąk bpa Adama Szala, została przekazana parafii pielgrzymująca Złota Róża. Królowa Rodzin przyjęła w tym dniu na audyencji Wielką Rodzinę Różańcową Archidiecezji Przemyskiej. Otrzymała dar modlitwy oraz Złotą Różę²⁸⁸. Umieszczona przy Obrazie Matki Bożej nie tylko była jego ozdobą, ale nade wszystko wyzwoliła kilka ważnych inicjatyw duszpasterskich w parafii.

Inicjatorem i pomysłodawcą wędrującej Złotej Róży przez Archidiecezję przemyską jest ks. Jan Smoła, archidiecezjalny Duszpasterz Róż Żywego Różańca. Złotą Różę poświęcił ks. abp Józef Michalik podczas dorocznej pielgrzymki Róż Żywego Różańca w Zagórze. Tam też, w nowoutworzonym sanktuarium pozostała przez pierwszy rok²⁸⁹. W nawiązaniu do istniejącego w Kościele katolickim od XI w. zwyczaju poświęcania złotej róży przez papieży i ofiarowania osobie szczególnie zasłużonej dla Kościoła, ks. Jan opracował dla Złotej Róży „statut” diecezjalny. W symbolu Złotej Róży corocznie wręczanej konkretnej parafii wybranej przez naszego Arcypasterza, ma się wyrażać pogłębiona duchowość różańcowa oraz ponowne odkrycie niezwykłej wartości tej modlitwy. Realizacja tego zamysłu ma być odpowiedzią na apel Jana Pawła II, dziś już świętego, który w zakończeniu listu Rosarium Virginis Mariae zwracał się do wspólnoty Kościoła: Różaniec – skarb, który trzeba odkryć²⁹⁰.

W parafii, w której czci doznaje Maryja w Jej cudownym wizerunku, założenia te zostały podjęte na kilku płaszczyznach.

288 P. Czech, *Złota Róża przed majestatem Królowej*. WcK, 10(24), 2008, s. 7.

289 *Wydarzenia*. WcK, 6(9), 2007, s. 23.

290 J. Smoła, *Złota Róża*. WcK, 6(9), 2007, s. 7.

Zewnętrznym przygotowaniem do tego wydarzenia była renowacja ołtarza i obrazu Matki Bożej Śnieżnej. Przygotowaniem duchowym było odnowienie istniejących róż, a także powołanie nowych. Do wspólnoty różańcowej przystąpili podczas środowej nowenny, rodzice młodzieży bierzmowanej, tworząc różę rodzin²⁹¹. Ponadto wierni skupieni we wspólnotę Róż włączyli się w przygotowanie oprawy liturgicznej Eucharystii w każdą pierwszą niedzielę miesiąca²⁹². Z okazji obecności w naszej parafii Złotej Róży powstały trzy dziecięce Róże Żywego Różańca. Codzienną modlitwę na koronce różańcowej podjęły dzieci począwszy od klas trzecich do szóstych Szkoły Podstawowej nr 6, im. Ks. Piotra Skargi²⁹³.

Kolejną inicjatywą był udział w nieustającej nowennie w środy, każdego miesiąca innej szkoły z terenu parafii. Pierwszą, która odpowiedziała na zaproszenie było Gimnazjum nr 3. Dnia 12 listopada 2008 roku, przed cudownym obrazem Matki Bożej Śnieżnej stanęła nie tylko młodzież, ale licznie zgromadzeni nauczyciele, dyrekcja i rodzice. Nowenna stała się okazją dla kaznodziei - ks. Leszka Doparta, do zwrócenia uwagi na najpiękniejszą Perłę Jarosławia jaką jest Obraz Matki Bożej Śnieżnej. Kaznodzieja zauważył także, że obecność Złotej Róży przy tymże Obrazie Matki Bożej Śnieżnej to dowód wybrania, ale też zobowiązanie do wzmożonej modlitwy różańcowej²⁹⁴. Zazwyczaj na nabożeństwo nowennowe młodzież przygotowywała modlitwę, pieśni, akty zawierzenia. Kazanie głosili katecheci poszczególnej szkoły. 10 grudnia 2008 r. przybyła do Matki Bożej Śnieżnej dyrekcja, nauczyciele, młodzież a także rodzice z Zespołu Szkół Ekonomicznych i Ogólnokształcących z hasłem: „Maryjo, chcemy Ci wyśpiewać wszystko”. Młodzież

291 M. Przybylski, *Nowa Róża Żywego Różańca*. WcK, 6(20), 2008, s. 12.

292 P. Czech, *Złota Róża* dz. cyt., s. 8.

293 *Dziecięce Róże Żywego Różańca*. WcK, 11(25), 2008, s. 7.

294 E. Dziaduś, *Gimnazjum nr 3 im. Ks. Jana Twardowskiego w Jarosławiu przed tronem Matki Bożej Śnieżnej*. WcK, 12(26), 2008, s. 7.

w dowód wdzięczności złożyła siedem róż z bilecikami, na których wypisała prośby i podziękowania²⁹⁵.

W styczniu 2009 roku, w drugą środę miesiąca, na nowennę przybyli młodzi muzycy ze Szkoły Muzycznej w Jarosławiu. Młodzi artyści śpiewem chóralnym, a także utworami instrumentalnymi, oddali cześć Bogurodzicy. W tym pięknym koncercie kołęd wzięli udział również nauczyciele i dyrekcja szkoły²⁹⁶. W dniu 18 lutego tegoż roku, społeczność Zespołu Szkół Drogowo-Geodezyjnych i Licealnych zebrała się przed cudownym wizerunkiem Pani Śnieżnej – Królowej Rodzin. Spotkanie z Maryją nabrało uroczystego charakteru dzięki oprawie muzycznej w wykonaniu szkolnego zespołu muzycznego GEO²⁹⁷. W marcu do Maryi przybyli uczniowie Zespołu Szkół Technicznych i Ogólnokształcących. Jesteśmy tutaj w szkole Maryi – mówił ks. Bogdan Czerwiński, katecheta szkoły. Nowennę zakończono modlitwą w intencji dyrekcji, nauczycieli i uczniów m. in. o dar mądrości potrzebny w zdobywaniu wiedzy przez młodych ludzi. Także podczas tej modlitwy oprawę muzyczną przygotowała młodzież szkoły, pod kierunkiem katechetki Bogumiły Jagielik - Waleszczyńskiej²⁹⁸. W kwietniu w nowennie wzięła udział Szkoła Podstawowa nr 6 znajdująca się na terenie parafii. Uroczystego charakteru wspólnej modlitwie nadała oprawa muzyczna przygotowana przez katechetę, ks. Wiesława Skrabuta. Będąc u boku Maryi dzieci odkrywały, że Ona jest drogowskazem i wskazuje właściwe drogi życia²⁹⁹. Kolejną szkołą, która wzięła udział w nowennej modlitwie w czerwcu, był jarosławski „Plastyk”. Spotkanie to pozwoliło na przypomnienie i wspomnienie artysty, który malując wizerunek Matki Bożej Śnieżnej wykazał

295 A. Korneńko, *Maryjo, chcemy Ci wyśpiewać wszystko*. WcK, 1(27), 2009, s. 9.

296 P. Czech, *Młodzi muzycy na nowennie*. WcK, 2(2), 2009, s.11-12.

297 C. Sura, *Szkolna nowenna*. WcK, 3(29), 2009, s. 8.

298 M. Przybylski, *Jesteśmy w szkole Maryi*. WcK, 4(30), 2009, s. 10-11.

299 D. Młynarska-Kroczek, *U boku Maryi*. WcK, 5(31), 2009, s. 10.

wielki talent, a także wiarę i duchowość. Nowennę ubogaciła wystawa kilku kopii wizerunku Matki Bożej Śnieżnej, wykonanych przez uczniów³⁰⁰. Często dla podkreślenia ważności wydarzenia w nabożeństwie uczestniczył poczet sztandarowy danej placówki oświatowej. Warto podkreślić, że zwyczaj ten jest kontynuowany do dziś, można powiedzieć stał się trwałym owocem obecności Złotej Róży w parafii.

Kolejną inicjatywą i odpowiedzią na obecność symbolu Złotej Róży był udział w nowennie siostr zakonnych posługujących w mieście Jarosławiu. Na nowenny w trzecie środy miesiąca przybyły siostry zakonne: służebniczki, niepokalanki, benedyktyнки oraz urszulanki.

Złota Róża przywiodła do stóp Matki Bożej Śnieżnej w trzecią środę listopada Siostry Służebniczki Najświętszej Maryi Panny. W modlitewnym spotkaniu zgromadził się zarząd z Matką Prowincjalną, siostrą Zdzisławą Uryć na czele. Obecność ponad dwudziestu siostr stała się okazją do modlitwy za rodziny, także za rodzinę zakonną, oraz o nowe powołania do życia konsekrowanego. Swoją udział siostry rozpoczęły od poprowadzenia rozważań różańcowych. Siostry przywołały postać bł. Edmunda Bojanowskiego, który był wielkim czcicielem Matki Najświętszej a z tej pobożności wyrosła służba potrzebującym pomocy, zwłaszcza ubogim dzieciom³⁰¹. Na kolejną nowennę przybyły Siostry Niepokalanki. Udział w nowennie poprzedziły prowadząc modlitwę różańcową. Siostra Alberta przypomniała życiorys i charyzmatyczne dzieła założycielki. W czasie spotkania podjęto modlitwę w intencji rodzin, o koronację cudownego wizerunku o nowe powołania kapłańskie i zakonne. Przed obliczem Śnieżnej Pani wymownie brzmiały słowa bł. Marceliny Darowskiej: „Bez Maryi nie wierzę w zbawienie, bo nie wierzę bez Niej w możliwość poprawy”³⁰².

300 E. Dziaduś, *Plastycy na nowennie*. WcK, 7(33), 2009, s. 14.

301 M. Bocho, *Siostry Służebniczki u stóp Królowej Rodzin*. WcK, 12(26), 2008, s. 8.

302 M. Bocho, *Siostry Niepokalanki przed Królową Rodzin*. WcK, 1(27), 2009, s. 9.

W trzecią środę stycznia 2010 roku, na nabożeństwie nowennym u stóp Matki Bożej Śnieżnej zgromadziły się Siostry Benedyktynki z pobliskiego Opactwa. Była to dla nich okazja do przedstawienia najlepszej z matek – Maryi podziękowań i prośb a także charyzmatu swojego zakonu. Jak mówiła siostra Hiacynta ich Reguła zawiera bardzo wiele odniesień maryjnych, którymi są postawy i słowa Maryi jako wzór do naśladowania w życiu zakonnym³⁰³. W trzecią środę maja przed obliczem Matki Bożej w Kolegiate modliły się Siostry Urszulanki. Siostra Danuta przedstawiła maryjną duchowość założycielki zakonu, św. Urszuli Ledóchowskiej. Zaprezentowała też trzy elementy, które pozwalają upodobnić się dzieciom do Maryi jako Matki: fiat, magnificat i służba³⁰⁴.

Trwałym owocem obecności Złotej Róży jest cotygodniowa, całodzienna adoracja Najświętszego Sakramentu, w każdą środę tygodnia. Zwyczaj ten został wprowadzony 7 stycznia 2009 r. Powody dla których została wprowadzona adoracja są następujące: od 1890 roku parafia nosi jako jedyna w archidiecezji tytuł Bożego Ciała, obecność łaskami słynącego wizerunku Matki Bożej oraz obecność Złotej Róży. Przez cotygodniowe adoracje chcemy z Matką Najświętszą otoczyć miłością to Słowo, które Ciałem się stało. Swoją obecnością potwierdzać będziemy, że pragniemy wpatrywać się w Chrystusa, który zamieszkał między nami³⁰⁵. Zwykle po Mszy św. rannej o godz. 8.00 zostaje wystawiony Najświętszy Sakrament, zakończeniem adoracji jest wieczorna nowenna do Matki Bożej Śnieżnej Królowej Rodzin. W ciągu dnia na osobiste spotkanie z Jezusem eucharystycznym przychodzą osoby indywidualnie, ponadto adorację podejmują poszczególne grupy parafialne. Na godzinę przed nowenną jest prowadzona przez osoby świeckie adoracja wspólna.

303 *Złota Róża*. WcK, 2(28), 2009 s. 10-11.

304 P. Czech, *Urszulanki na nowennie*. WcK, 6(32) 2009 r., s.10.

305 M. Bocho, *Podejmijmy cotygodniową adorację*. WCK, 1(27) 2009 s. 11.

W roku bezpośrednich przygotowań do koronacji misję tę podjęły poszczególne róże różańcowe oraz pozostałe grupy parafialne.

Materialną pamiątką pobytu Złotej Róży jest monstrancja, ufundowana przez Różę Różańcowe, wykonana w krakowskim warsztacie złotniczym. Monstrancja wyróżnia się tym, że została przygotowana na dużą hostię, aby bardziej była widoczna dla adorujących. Kolejną pamiątką obecności Złotej Róży jest wotum ufundowane przez Różę Różańcowe w postaci róży, także złotej. Umieszczona przy obrazie Matki Bożej nie tylko przypomina roczną obecność róży diecezjalnej, ale jest symbolem wdzięczności serc czcicieli Maryi.

Złota Róża – maryjny symbol – odwiedziła 18 grudnia parafię NMP Królowej Polski. To duchowe przeżycie odbyło się w ramach Triduum przed Bożym Narodzeniem w tamtejszej parafii. Odwiedziny te stały się okazją do przypomnienia historii Bractwa Różańcowego, które powstało w Jarosławiu w 1583 r. oraz przybliżenia znaczenia tytułu Maryi jakim jest wezwanie: Różo Duchowna³⁰⁶.

Po roku pobytu w jarosławskiej kolegiacie, przed cudownym wizerunkiem Maryi, Złota Róża została uroczysto przekazana następnej parafii do Jaślik, do Pani Nieba i Ziemi czczony w tamtejszym sanktuarium. Przekazanie Róży zostało poprzedzone uroczystym jej pożegnaniem podczas nieustającej nowenny w dniu 23 września 2009 r. Na zakończenie uroczystości wszyscy zgromadzeni w świątyni mieli okazję wziąć do reki Złotą Różę, by w fizyczny sposób się z nią pożegnać, a równocześnie uświadomić sobie odpowiedzialność za różę, którą jest Maryja w cudownym wizerunku³⁰⁷. Odwiezieniu Złotej Róży towarzyszyło ponad 130 pielgrzymów z naszej parafii³⁰⁸. Obecność Złotej Róży to wydarzenie historyczne,

306 P. Czech, *Złota Róża odwiedziła parafię NMP Królowej Polski*. 1(27) 2009 s. 10.

307 P. Czech, *Pożegnanie Złotej Róży*. WcK. 10(36) 2009 r., s. 9.

308 K. Lewandowska, *Złota Róża do Jaślik*. WcK. 10(36) 2009 r., 10.

które wpisuje się złotymi literami w dzieje kultu maryjnego na jarosławskiej ziemi, przygotowując nas do koronacji cudownego wizerunku Maryi w Jarosławskiej Kolegiacie³⁰⁹.

2.6. Reprodukcje wizerunku Matki Bożej Śnieżnej

Obraz Matki Bożej Śnieżnej stał się natchnieniem do powstawania kolejnych kopii obrazu, a tym samym ważnym elementem popularyzacji wizerunku Matki Bożej Śnieżnej z Jarosławskiej Kolegiaty. Kopie wykonane przez różnych artystów wyrażają zachwyt dla pierwowzoru, są próbą powielenia piękna. Pierwszą wykonała Władysława Menet, przy okazji prowadzonej konserwacji w 1976 r. Kilka z nich trafiło do rodziny artystki, jedna stała się własnością parafii, dzięki darowiźnie ks. Stanisława Sznajdera, który otrzymał ją od artystki, a następnie przekazał parafii.

Kilkanaście kopii obrazu Matki Bożej Śnieżnej wykonała również Kazimiera Wajda. Kilka z nich trafiło do księży biskupów, jedna do studia TV Trwam, kolejna do muzeum ks. Jerzego Popiełuszki w Warszawie, kilka do rodzin prywatnych. Szczególną historią cieszy się kopia, która została wykonana z racji przybycia złotej Róży, i która została подарowana w Jaśliskach dla naszej parafii przez ks. abpa Józefa Michalika. Obraz ten został przekazany z myślą o peregrynacji po parafii co zakłada statut Złotej Róży³¹⁰. Najprawdopodobniej będzie dopełnieniem koronacji. Zakładana peregrynacja najprawdopodobniej będzie realizowana po koronacji jako jej dopełnienie w każdej rodzinie.

Uroczystość 150-lecia ocalenia z pożaru obrazu Matki Bożej Śnieżnej stała się okazją do przygotowania wystawy. 19 artystów,

309 P. Czech, *Pożegnanie Roku 2008*. WcK. 1(27) 2009 s. 15-16.

310 J. Smoła, *Złota Róża*, dz. cyt., s. 7-8

wśród nich także młodzież i dzieci, zaprezentowało swoje prace, kopie obrazu Jarosławskiej Madonny³¹¹.

Uroczystości parafialne, a także różne wydarzenia wiary, stały się okazją do wydawania kolejnych edycji obrazków Matki Bożej Śnieżnej, jako oleodruków, a ich celem jest popularyzacja łaskami jaśniejącego wizerunku z Jarosławskiej Kolegiaty. Dzięki temu cudowne oblicze trafia do domów nie tylko parafian i mieszkańców Jarosławia, ale znacznie dalej, do przybywających do Kolegiaty pielgrzymów i turystów.

Pierwsza edycja obrazków została wydana z racji uroczystego rozpoczęcia modlitwy o koronację w Święto Świętej Rodziny, której przewodniczył abp Józef Michalik, oraz z racji wizyty duszpasterskiej – Kolędy. Wydano wówczas 5 tys. małych obrazków z modlitwą o koronację, oraz 200 sztuk w dużym formacie, które wręczono obecnym na uroczystości kapłanom i gościom. Dzięki temu wizerunek Matki Bożej Śnieżnej dotarł do niemalże każdego domu i rodziny w parafii. Wydania obrazków podjęła się drukarnia jarosławska Rafada.

Następna edycja została wydana przez drukarnię Techgraf z Łańcuta z racji pierwszego odpustu Matki Bożej Śnieżnej, w dniu 5.08.2007 r., ustanowionego dekretem abp Józefa Michalika. Obrazek podpisano: „Matka Boża Śnieżna Królowa Rodzin z Jarosławskiej Kolegiaty”, na rewersie wypisano modlitwę w intencji rodzin. Obrazek wydano w 3 formatach, w nakładzie; 2000 małych, 500 dużych, 500 pocztówkowych.

Nowe edycje pojawiły się z racji pielgrzymek do Matki Bożej Śnieżnej. W roku 2008, do kolegiaty przybyła diecezjalna pielgrzymka Róż Różańcowych. Przygotowano wówczas obrazki w czterech formatach, z modlitwą o koronację w trzecim roku przygotowań. Druku tej edycji w nakładzie 5 tys. egz., podjął się ks. Piotr Mierzwa z Rzeszowa w drukarni diecezjalnej.

311 M. Bocho, J. Kociuba (red.) *Pióro Cię nie wypowie, Pędzel Cię nie wyrazi. Praca zbiorowa*. Jarosław, 2013.

W roku 2009 okazją do kolejnego wydania obrazków, stało się diecezjalne spotkanie młodzieży w Jarosławiu, w którym uczestniczyli młodzi z Archidiecezji Przemyskiej. Druku dokonała jarosławska drukarnia „Kolor-druk” w 6 tysięcznym nakładzie. Obraz Matki Bożej został przedstawiony w ornamentyce z nastawy ołtarzowej. Podpis głosi: „Matka Bożą Śnieżną Królową Rodzin Jarosławska Kolegiata”. Na odwrocie wydrukowano modlitwę z czwartego roku przygotowań do koronacji, tłem była polichromia wnętrza świątyni.

Obchodzony odpust w roku 2009 miał szczególną oprawę, którą wyrażają słowa poety Lechonia: „O TY, której obraz widać w każdej polskiej chacie...” Podczas trwającego Triduum zostało odprawione nabożeństwo przekazania wizerunku Matki Bożej Śnieżnej dla różnych instytucji, zakładów pracy oraz rodzin, aby w promieniach tego obrazu mieszkańcy Jarosławia przeżywali swoje życie. Druku w 4 formatach, w łącznym nakładzie 7 tys. sztuk, dokonał zakład poligraficzny Papirus z Jarosławia.

Rok 2009 przyniósł jeszcze jedno wydanie oleodruku z podobizną Matki Bożej Śnieżnej, z racji obchodów święta Świętej Rodziny. Na nabożeństwo w intencji małżonków, obchodzących jubileusze małżeńskie, zostały wydane małe obrazki z modlitwą w intencji małżeństw przeżywających kryzys małżeński. Do tej pory rozprowadzono 3 tys. sztuk tej wersji.

Od 2010 roku, na rozpoczęcie sezonu, do Matki Bożej z Jarosławskiej Kolegiaty przybywają motocykliści na swoich maszynach, prosząc o opiekę. Pierwsza pielgrzymka związana była z wydaniem w nakładzie 1000 sztuk obrazków z modlitwą Piusa XII do Patronki dobrej drogi: „O Maryjo, słodka Matko nasza w niebie, prowadź nasze kroki po drodze żywota, jakże często stromej i pełnej wyboi. A u kresu drogi bądź nam niebios bramą i błogosławiony owoc Twego łona ukaż nam, Jezusa”.

Pielgrzymi dożynkowi z Podkarpacia, którzy przybyli w 2011 roku do Matki Bożej Śnieżnej, otrzymali specjalnie wydany na tę

okazję obrazek Matki Bożej, z modlitwą Jana Pawła II, jaką zaniósł do Matki Bożej w Kalwarii Zebrzydowskiej, a rozpoczynającą się od słów prośby: „Wejrzyj łaskawa Pani, na ten lud...”. Wydanie sięgało 8 tysięcy, zostało zrealizowane w łancuckiej drukarni Techgraf.

Przeżywane jubileusze kapłańskie oraz święcenia kapłańskie stały się okazją, aby wydać obrazek. W 2008 roku, z okazji jubileuszu ks. Mariana Bocho - na 25-lecie święceń kapłańskich, wydano obrazek, na którym wizerunek Matki Bożej Śnieżnej, okala 25 róż różnokolorowych, będących symbolem wdzięczności za łaski otrzymane i opiekę Matki Bożej w ciągu lat kapłańskiego życia. Obrazek podpisano: „Madonna z Dzieciątkiem w Jarosławskiej Kolegiacie”. W 2010 r., obchodzący złoty jubileusz ks. Aleksander Kustra wieloletni proboszcz Kolegiaty, wydał obrazek z Matką Bożą Śnieżną z Kolegiaty, by uczcić i wyrazić swoją miłość do Matki kapłanów. Na odwrocie zamieszczono fresk z Kolegiaty: Zesłanie Ducha Świętego, gdzie Maryja otoczona gronem Apostołów, uczestniczy w życiu Kościoła, jako Jego Matka.

Ks. Artur Drozd, pochodzący z parafii Nowotaniec, który napisał w 2012 roku pracę magisterską o historii kultu Obrazu MB Śnieżnej, także wydał obrazek jako pamiątkę prymicyjnej Mszy św. z napisem: „Matka Boża Śnieżna Królowa Rodzin”. Na odwrocie napisał wezwanie: „Maryjo Królowo Rodzin – módl się za nami”.

Kolejną formą reprodukcji cudownego oblicza są pocztówki. Dotąd wydano pocztówkę z okazji Bożego Narodzenia, jako kartkę świąteczną z możliwością przesłania życzeń świątecznych do krewnych i przyjaciół. Graficznego opracowania podjął się Tomasz Turoń, który umieścił w tle obrazu postać św. Józefa z napisem: „Nie bój się wziąć Maryi do siebie”. Inną pocztówką są pamiątkowe kartki z pozdrowieniami z Jarosławia. Te także przygotował Tomasz Turoń, wydane zostały w 2008 roku, w nakładzie 5 tys. egzemplarzy. Na pocztówce znajduje się wizerunek Matki Bożej Śnieżnej, ołtarz główny oraz renesansowa świątynia – kościół

parafialny – Kolegiata. Pocztówki zostały wydrukowane we wspomnianej już Rafadzie.

Ważnym sposobem na popularyzację wizerunku stały się kalendarze. W 1996 roku, wydano staraniem ks. Aleksandra Kustry, w nakładzie 3 tys. egzemplarzy kalendarz z wizerunkiem Matki Bożej. W tymże roku, w kalendarzu wydanym przez Urząd Miasta Jarosławia, znalazł się widok głównego ołtarza z Matką Bożą Śnieżną. W 2008 roku kalendarz wydany przez Caritas Archidiecezji Przemyskiej (w nakładzie 50 tys.) zawierał kopię obrazu Matki Bożej Śnieżnej z Kolegiaty. W 2009 i 2010 redakcja parafialnego miesięcznika „W cieniu Kolegiaty” przygotowała kalendarz jako dodatek do gazetki. Na 2013 rok, Wydawnictwo: Miejsca Święte z Warszawy, wydało kalendarz w nakładzie 10 tys. egzemplarzy z serii: Madonny Polskie. Wizerunek Matki Bożej Śnieżnej z Jarosławia znalazł się na pierwszej stronie i otwierał przedstawioną kolekcję obrazów z różnych stron Polski.

Warto też wspomnieć o reprodukcjach drukowanych na płótnie. Pierwsze wydrukowano w 2007 r. na pamiątkę chrztu św., z napisem: „Matko Boża Królowo Rodzin pomóż zachować śnieżnobiałą szatę łaski, aż po życie wieczne...” Wydano je we Wrocławiu, w drukarni „Urbanowicz – Haft”, w nakładzie 200 egz. Na płótnie drukuje także drukarnia „WMPprojekt” z Jarosławia, są to obrazy wielkości A4, do powieszenia na ścianę. Te egzemplarze są oprawiane i wręczane gościom, a szczególnie kapłanom, którzy przewodniczą modlitwie w intencji koronacji cudownego wizerunku i głoszą kazania podczas nowenn.

Jubileuszowy rok 150. Rocznicy ocalenia Obrazu przyniósł jak dotąd najwyższy nakład obrazków – 54 787 egz. – tyle ile dni minęło od 13 maja 1862 do 13 maja 2012. To symboliczna liczba, aby tak wyrazić wdzięczność i radość, że dzięki ocaleniu obrazu z pożaru, każdego dnia, następujące po sobie pokolenia mogą cieszyć się obrazem i patrzeć na to jaśniejące oblicze. Każdy dzień, znaczony obecnością Maryi w Jej znaku. Na odwrocie umieszczono modlitwę do Matki

Bożej jarosławskiej, z prośbą aby Ona ocaliła dzieci i młodzież od demoralizacji, laicyzacji i niewiary, małżonków od rozbicia rodziny...

Tak więc podliczając dane wydawanych 20 edycji – wydrukowano łącznie ponad 160 tys. sztuk wizerunków w różnych postaciach. Zaangażowanych w to przedsięwzięcie było 13 drukarni. Konieczność ponawiania edycji dla parafian, pielgrzymów, gości oraz szybkie rozprowadzenie każdej z nich, świadczy o wzrastającej popularności wizerunku Matki Bożej Śnieżnej.

3. Przygotowanie bliższe do koronacji

Przygotowanie bliższe do koronacji „jaśniejącego łaskawością” wizerunku Matki Bożej Śnieżnej Królowej Rodzin w jarosławskiej Kolegiacie otwiera rocznica doniosłego wydarzenia roku 1862, jakim było cudowne ocalenie go z pożaru. Obchodzona uroczyście, nie bez natchnienia i światła Bożego, przynosi bardzo konkretne owoce.

3.1. Jubileusz 150-lecia ocalenia Obrazu z pożaru, owoce jubileuszu

Dwa wydarzenia poprzedziły obchody 150-lecia ocalenia Obrazu Matki Bożej Śnieżnej z pożaru świątyni, stając się natchnieniem do ich organizacji. Pierwszym była peregrynacja w 2009 r. krzyża Świątowych Dni Młodzieży, któremu towarzyszyła kopia wizerunku Matki Bożej Śnieżnej z Rzymu. Przywitanie tych świętych symboli wiary odbyło się 12 maja, a pożegnanie 13 maja, czyli święte znaki były w Kolegiacie dokładnie w tym samym czasie, w którym doszło do pożaru świątyni a równocześnie do jego ocalenia. Warto dodać, że parafia Bożego Ciała w Jarosławiu dzięki życzliwości abpa Józefa Michalika była jedyną parafią archidiecezji Przemyskiej, której było dane gościć te święte znaki. Drugim impulsem było wydarzenie z 4

sierpnia 2010 r. w wigilię odpustu Matki Bożej Śnieżnej. Na ten dzień w ramach przygotowań do odpustu zaplanowano Mszę św. za zmarłych czcicieli Matki Bożej Śnieżnej na Starym Cmentarzu. Jednak ze względu na gwałtowną burzę została odwołana, mimo to grupa parafian przyszła na wspólną modlitwę na Cmentarz. Modlitwę rozpoczęto przy grobowcu Proboszczów Jarosławskich, następnie wierni procesyjnie przeszli do miejsca wiecznego spoczynku ks. Antoniego Żelaznego. Tam okazało się, że leży na nim ogromny konar odłamany z drzewa, uniemożliwiający dalsze pójście. Było to wezwanie, aby się zatrzymać nad tym czego dokonał ks. Żelazny wynosząc obraz z płonącej świątyni, ocalając go przed zniszczeniem.

Jubileusz 150-lecia ocalenia Obrazu Matki Bożej Śnieżnej wpisał się w Rok ks. Skargi ogłoszony Sejm RP z racji 400 setnej rocznicy jego śmierci przypadającej na 27 września 2012 r. Do przeżywania jubileuszu 150-lecia parafianie zostali zaproszeni, wystosowaną odezwą, która została zaniesiona do wszystkich mieszkańców parafii. Czytamy w niej m. in.: „Jakże wiele straciłaby nasza parafia, świątynia i miasto, gdyby pożar strawił to arcydzieło, jakim jest Obraz Matki Bożej Śnieżnej, który jest z nami od ponad 400 lat. Pięćdziesiąt rocznicę wydarzenia upamiętniono wykonaniem we wnętrzu świątyni polichromii, która w swej treści zawiera wiele elementów maryjnych. Nasze pokolenie przynosi na 150. Rocznicę tego wydarzenia – pięknie odnowioną świątynię na zewnątrz”³¹².

Jednym z akcentów jubileuszu była sesja naukowa w dniu 12 maja 2012 r., którą poprowadził i na której wygłosił referat - ks. Kazimierz Leń, jezuita. Kolejne prelekcje wygłosili: Krzysztof Majkowski, ks. prof. Stanisław Nabywaniec, dr Grażyna Stojak, a także Inga Platowska – Sapełowa. Podczas sesji odbyła się również promocja książki jej autorstwa, nosząca tytuł: „Matka Boża Śnieżna z Kolegiaty w Jarosławiu”. Na okoliczność jubileuszu została przygotowana wystawa pt.: „Pędzel cię nie wyrazi, Najświętszy Obrazie...”. Jej celem było przybli-

312 Odezwa, ks. Proboszcz z kolegium księży wikarych. APJ.

zenie historii i dziejów kultu wizerunku Śnieżnej Królowej. Stanisław Lenar, komisarz i organizator wystawy, tak mówił o jej powstaniu: „...pomysł wynikał z samej idei dokumentowania kultu Matki Bożej Śnieżnej, który z kolei jest przygotowaniem do spodziewanej koronacji cudownego wizerunku Matki Bożej”³¹³. Otwarcie ekspozycji poprzedziła Msza św., której przewodniczył i głosił okolicznościową homilię ks. Marek Wojnarowski, dyrektor Muzeum Archidiecezjalnego. Pierwszy dzień obchodów rocznicowych zakończyła majówka z apelem jasnogórskim, pokaz sztucznych ogni a także Teatr Światła „Magapar”, który przed świątynią przedstawił sztukę z życia ks. Piotra Skargi.

Następnego dnia 13 maja na obchody jubileuszowe złożyła się uroczysta Msza św. z przyjęciem Pierwszej Komunii św. przez 52. dzieci. W trakcie Mszy św. modlono się, aby Maryja pomogła nam zachować ten najpiękniejszy w życiu dzień na zawsze – tak jak Ona została zachowana przed 150 laty w łaskami słynącym wizerunku. Aby Ona pomogła żyć tym darem na co dzień³¹⁴. Rodzice jako wotum wdzięczności, ufundowali ornat z haftowaną podobizną Matki Bożej Śnieżnej. Został on wykonany w Pracowni Haftu siostr Klarysek z Hajnówki.

Głównym punktem jubileuszu ocalenia Madonny z Kolegiaty była Msza św. dziękczynna, której w asyście duszpasterzy jarosławskich, kapłanów rodaków, kapituły jarosławskiej i gości przewodniczył, związany ze świątynią od lat szkolnych, bp Edward Białogłowski z Rzeszowa. Przypominając historię obrazu podkreślił, że kult Matki Bożej Śnieżnej w Kolegiacie zapuścił głęboko korzenie – stąd uwaga wiernych podczas pożaru skupiła się na ratowaniu cudownego wizerunku Maryi, która ocaliła nie tylko lud rzymski, ale prowadzi do swojego Syna wszystkich, którzy Jej ufają. Zaznaczył, że choć 13 maja 1862 r. okazał się tragiczny dla świątyni, to wyzwolił w ludziach wielkie zaufanie do Maryi.

313 S. Lenar, *Matka Radosnej Miłości*. WcK, 8(65), 2012, s.27.

314 P. Czech, *Jezus źródłem radości*. Tamże, s. 21.

tego mieszkańcy Jarosławia obrali Ją sobie za patronkę, ufając, że Matka Boża chce być obecna w ich życiu i prowadzić po drogach zbawienia³¹⁵.

Obchody jubileuszowe zamykała uroczystość przyjęcia sakramentu bierzmowania przez młodych parafian, która odbyła się 14 maja, a przyjęło go 110 osób. W uroczystość włączyli się również rodzice bierzmowanych, co znalazło swój wyraz w ufundowaniu gabloty z wotami, symbolami szczególnych łask otrzymanych za wstawiennictwem Matki Bożej. Jest to jednocześnie dokumentacja różnych osiągnięć związanych z życiem zawodowym, sportowym czy służby publicznej parafian Bożego Ciała przy Kolegacie³¹⁶. Szafarzem sakramentu był ks. bp Marian Rojek. Nawiązując do obchodzonego jubileuszu mówił do zgromadzonych: „Maryja w swym wizerunku Matki Bożej Śnieżnej, patrzy tak ciepło na nas swoimi oczyma migdałowego kształtu, o ciemnej barwie. Z Jej twarzy łagodnie nas przyciągającej odczytujemy, że Ona nasza i Boża Matka wszystkich nas kocha. I niejako pozwala nam się dotknąć, przytulić do siebie jak to czyni każde dziecko względem swej kochającej matki. Właśnie tego potrzebujemy by tu wtulając się wraz z małym Jezusem w Jej ramiona opowiedzieć Jej o naszych lękach, strapieniach, niepewnościach, bólach, poniżeniach, wszelkich kłopotach. I nie będziemy przez Nią wyśmiani, lecz czujemy się przygarnięci i zrozumiani”³¹⁷.

Aneta Kamieniecka relacjonując świętowanie z racji 150-letniej rocznicy ocalenia obrazu z pożaru napisała: „Jubileusz to wielkie wydarzenie w nowożytnych dziejach parafii i kolejny krok na drodze do koronacji łaskami słynącego Obrazu”³¹⁸.

315 A. Kamieniecka, *150. Rocznica ocalenia obrazu Matki Bożej Śnieżnej*, dz. cyt., s. 22.

316 T. Bednarz, *Zdrój żywy, miłość, ognia żar*. Tamże, s. 24-25.

317 M. Rojek, *Miłość Boga Ojca przekazana przez Jezusa Chrystusa dzisiaj przed obliczem Pani Jarosławskiej dociera do każdego z Nas, jako Dar Ducha Świętego*. Kazanie, APJ.

318 A. Kamieniecka, *150. Rocznica ocalenia obrazu Matki Bożej Śnieżnej*, dz. cyt.,

Owocem tego roku pozostaje album wydany w hołdzie Matce Bożej Śnieżnej Królowej Rodzin z Jarosławskiej Kolegiaty: „Pióro Cię nie wypowie, Pędzel Cię nie wyrazi...”. Zostały w nim zawarte wiersze i pieśni napisane o Obrazie Matki Bożej Śnieżnej, większa część z nich powstała z racji przeżywanego jubileuszu. Album ze wstępem ks. Wacława Siwaka: „Mariologia na drodze piękna obrazu i słowa” zawiera zdjęcia ze wspomnianej wyżej wystawy³¹⁹.

Najważniejszym owocem przeżytego jubileuszu była oficjalna prośba z dnia 22 listopada 2012 r. skierowana do ks. abpa Józefa Michalika, Metropolity Przemyskiego o koronację „jaśniejącego łaskawością” wizerunku Matki Bożej Śnieżnej Królowej Rodzin³²⁰. W odpowiedzi na powyższą prośbę ks. abp Józef Michalik uznał, że biorąc pod uwagę historyczność łaskami słynącego obrazu oraz kult jakim otaczany jest ten wizerunek przez wiernych Jarosławia i okolic można by rozpocząć przygotowanie dalsze do koronacji, która powinna być wyrazem wdzięczności za otrzymane łaski wyprośzone u Boga za wstawiennictwem Matki Bożej³²¹. Pozytywna odpowiedź Metropolity zbiegła się z powszechnym oczekiwaniem wiernych. Przykładem jest inicjatywa wielkiej czcicielki Matki Bożej Śnieżnej, Ireny Jarosińskiej, mieszkanki Jarosławia, która zbierała podpisy z prośbą o przyśpieszenie koronacji obrazu. W tym celu odwiedzała wiernych w domach i zebrała 147 podpisów, czcicieli Matki Bożej nie tylko z parafii lecz również z całego miasta³²². Stąd zachęta Arcybiskupa, aby rozpocząć dalsze przygotowania szybko samoczynnie przerodziła się w przygo-

s. 23. Tamże, s. 23.

319 W. Siwak, *Mariologia na drodze piękna obrazu i słowa*. [w:] *Pióro Cię nie wypowie, Pędzel Cię nie wyrazi*, dz. cyt., s. 7-13.

320 M. Bocho, *Prośba o koronację obrazu Matki Bożej Śnieżnej – Królowej Rodzin z Jarosławskiej Kolegiaty*. WcK, 1(66) 2013 s. 25-26.

321 J. Michalik, Pismo z dnia 14 stycznia 2013 r., L.dz. 44/151/2013.

322 I. Jarosińska, Załącznik do prośby o wyznaczenie daty koronacji z dnia 5.08.2013 r.

towania bliższe i pozwoliła na podjęcie kolejnych kroków zmierzających do koronacji. Jednym z nich było przygotowanie królewskiego diademu na skronie Dzieciątka i Maryi z kolegiackiego wizerunku.

3.2. Dar złotych koron

Koronacja obrazu czy figury, może mieć wymiar prywatny ale też publiczny. Prywatny ma miejsce wówczas, gdy wierni uznając królewską godność Maryi, zakładają korony na Jej skronie. Publiczny, gdy korony zostają nałożone przez władzę kościelną, po uprzednim rozpoznaniu kultu. Korony, które zostały przygotowane na uroczystość koronacyjną to już czwarte jakie zostały przygotowane na skronie Maryi i Dzieciątka. Pierwsze - dar Zofii Tarnowskiej, jak już zostało to powiedziane, niestety nie dotrwały do naszych dni. Nie znamy niestety daty powstania kolejnych koron. Jak wynika z zachowanego zdjęcia, które utrwaliło stan obrazu przed renowacją w 1976 r., korony dla Jezusa i Maryi różniły się między sobą wyglądem. Korona dla Maryi szczęśliwym trafem zachowała się do dziś, i odnowiona znajduje się w gablocie wotywniej jako bezcenne wotum – historyczna pamiątka kultu poprzednich pokoleń. Trzecie z rzędu korony znajdują się obecnie na sukience obrazu, a zostały wykonane staraniem ks. Bronisława Fili przez Marię Stelczyk.

W uroczystość NMP Królowej Polski, 3 maja 2013 roku, wierni podczas Mszy św. zostali poinformowani i zachęcani do składania daru serca na złote korony dla Dzieciątka Jezus i Maryi Matki Jego z cudownego wizerunku. Stąd korony mają wartość szczególną, gdyż zostały wykonane z niezwyklej wprost ofiarności czcicieli Matki Najświętszej zarówno z parafii, ale także z poza niej. Łącznie złożono 567 różnego rodzaju precjozów (pierścionki z oczkami 188 sztuk, sygnety 11 sztuk, obrączki 151, łańcuszki 64 sztuk, kolczyki 141, inne 12). Kolejnym darem były także różne przedmioty srebrne. Ponadto wierni składali na wykonanie koron ofiary pieniężne na łączną kwotę 104.610,00 zł. Wartość złożonych darów



Położona pieczęć. Watykan, 21.05.2014 r.

serca podnosi także fakt, że wierni składając złoto czy ofiary pieniężne dołączali jednocześnie duchowy dar w postaci postanowień: modlitwy za Kościół i Jego pasterzy, zobowiązanie do budowania dobrych relacji w małżeństwie i rodzinie, modlitwy wspólnej czy indywidualnej w intencji rodziny, o wytrwanie i pomnażanie wiary, o zawarcie sakramentu małżeństwa przez dzieci, o łaskę nawrócenia dla zagubionych, o powołania kapłańskie i zakonne. Wierni składali dar serca indywidualnie, w imieniu swojej rodziny. Łącznie taki dar serca złożyło 696 osób, wśród nich byli także wierni poza parafii, z miasta a nawet z okolic. Pojawiło się też kilka darowizn z zagranicy³²³. Na pamiątkę, darczyńcy otrzymywali kartę z podziękowaniem za dar serca, na której znajduje się obrazek Matki Bożej Śnieżnej, pieśń ku Jej czci oraz fragment modlitwy z obrzędu koronacji. Liczbę darczyńców powiększają dary zbiorowe: róż różańcowych, członków „Solidarności”, rodziców dzieci komunijnych i bierzmowanych, mieszkańców poszczególnych ulic z parafii a także Jarosławska Kapituła Kolegiacka. Ofiary składano także na przygotowania do uroczystości koronacyjnej, na dekoracje i kwiaty³²⁴.

Na wyraźne życzenie abpa Józefa Michalika korony zostały przedstawione do poświęcenia Ojcu św. Franciszkowi, co dokonało się we środę – 21 maja 2014 r. Na placu świętego Piotra, gdzie odbywała się audiencja generalna, wśród niezliczonych rzesz wiernych z całego świata, była grupa pielgrzymów z Jarosławia i Przemysła.

Ojciec Święty Franciszek, podczas tejże audiencji generalnej na Placu Świętego Piotra w Watykanie, poświęcił szczerozłote korony dla Matki Bożej Śnieżnej Królowej Rodzin z kolegiaty pw. Bożego Ciała w Jarosławiu³²⁵. Uśmiechnięty i pogodny podchodził do oczekujących go wiernych, dla każdego miał dobre słowo, gest otwartych dłoni. Gdy podszedł do nas uważnie spojrział na korony – poprosiłem, aby je poświęcił – w ciszy i sku-

323 Tamże.

324 Wota. Księga wot założona 31.12.2006 r. APJ.

325 M. Kamieniecki, <http://www.naszdziennik.pl/wiara-kosciol-w-polsce/77933, korony-dla-snieznej-pani.html?d=1>.

pieniu uczynił nad nimi znak krzyża, następnie z radością położył na nich swoją papieską dłoń, trzymając ją przez dłuższą chwilę jakby chciał położyć pieczęć na kulcie trwającym ponad 400 lat w naszej kolegiacie, pomnożonym dziedzictwem kultu w kolegiacie Wszystkich Świętych trwającym tam do 1804 roku. Jakby chciał położyć pieczęć na tym darze wielkodusznych i szlachetnych serc, kochających Najświętszą Matkę Pana, oddając ich Jej orędownictwu. Ten akt poświęcenia równocześnie otwiera nowy etap tego kultu, który 2 sierpnia zostanie wyrażony uroczystą koronacją wizerunku przez naszego Metropolitę³²⁶.

Korony na skronie Jarosławskiej Pani Królowej Rodzin wykonał artysta Robert Honza, w Pracowni Brązowniczej „Sacrum” w Krakowie. O tej pracy napisał, że: „do wykonania koron zostało użyte złoto, które nam dostarczono. Po jego rafinacji i przygotowaniu blachy próby 585 nastąpiły prace cyzelerskie czyli ręczne wykucie kształtów. Następnie wykonaliśmy oprawy na kamienie również z tego samego złota. Do ozdobienia koron użyliśmy takich kamieni jak perły, cyrkonie, rubiny i szafiry syntetyczne. Dołożyliśmy wszelkich starań aby nasza praca była zgodna z zakładanym projektem a nawet jeszcze ładniejsza niż on zakładał. Mamy ogromną satysfakcję, że mogliśmy wykonać te korony, i to, że zostały bardzo pozytywnie ocenione przez zamawiających. Cieszymy się, że kolejna wykonana przez nas praca będzie zdobić obraz tym razem Matki Bożej Śnieżnej Królowej Rodzin w Jarosławiu”.

Z kilku naszych wstępnych projektów został wybrany jeden, w którym uwzględniono herb Jarosławia³²⁷. Ostateczny projekt, na podstawie wspomnianych koncepcji wykonawcy, przygotował artysta Stanisław Lenar z Jarosławia³²⁸. Słusznie zinterpretował wydarzenie zbliżającej się koronacji Dariusz Jasiewicz przygotowując jedną z propozycji projektu koron: „Nowe korony, które mają być uroczyście nałożone stanowiąc będą

326 M. Bocho, *Położona Pieczęć*, dz. cyt., s. 3.

327 R. Honza, List z dnia 30.06.2014, APJ.

328 *Korony* WcK. 4(76) 2014, s. 2.

integralną część wizerunku Najświętszej Maryi Panny Śnieżnej. Ich obecność będzie spełniała funkcję informacyjną jednoznacznie wskazującą na podniesienie wizerunku do godności cudownego³²⁹.

3.3. Nowenna dziewięciomiesięczna

Na dziewięć miesięcy przed uroczystością koronacyjną została rozpoczęta Nowenna, przygotowująca do tego niezwykłego wydarzenia. Z tej racji został skierowany do parafian komunikat, w którym czytamy: „...przybliży się dzień i godzina jakże podniosłej i ważnej uroczystości dla naszej parafii i miasta, a nawet całej diecezji. Świadomi jak wielkie jest to dzieło, któremu na imię koronacja Matki Bożej Śnieżnej Królowej Rodzin, pragniemy przez najbliższych dziewięć miesięcy jeszcze bardziej wytrwałą, konsekwentną modlitwą i formacją przygotować nasze serca na godne przeżycie tego epokowego, historycznego wydarzenia³³⁰. Rozpoczęto ją na jarosławskim Nowym Cmentarzu, w uroczystość Wszystkich Świętych, pod przewodnictwem ks. Andrzeja Surowca, archiprezbitera, w obecności Sióstr zakonnych i wiernych z całego Miasta. Inauguracja w tym dniu została podyktowana nie tylko liczbą miesięcy do koronacji, ale przede wszystkim w nawiązaniu do historii, ponieważ parafia Bożego Ciała jest spadkobierczynią dziedzictwa wypracowanego w kolegiacie Wszystkich Świętych, w tym także kultu jaki tam odbierała Maryja w swoim wizerunku pod wezwaniem Matki Bożej Królowej Różańca Świętego. Jak bowiem zostało ukazane, w 1804 r. parafię przeniesiono do obecnej świątyni, która z czasem zyskała nowy tytuł Bożego Ciała.

Nowenna miesięcy obejmowała modlitwę za poszczególne stany Kościoła parafialnego. Każdego miesiąca była też główna celebracja związana z przeżywaną treścią nowenny.

329 D. Jasiewicz, *Opis ideowy i techniczny koron*, Jarosław 2014, APJ.

330 Ks. Proboszcz z Kolegium Księży Wikarych, *Nowenna przed koronacją Matki Bożej Królowej Rodzin*. WcK. 6(71) 2013, s. 3.

W pierwszym miesiącu nowenny – w listopadzie cały Kościół modli się za zmarłych, dlatego też w tym miesiącu szczególną modlitwą objęto zmarłych czcieli Matki Bożej, którzy wpatrywali się w obraz Matki Bożej szukając u Niej pomocy w sprawach doczesnych i duchowych³³¹. Modlitwa w dniach pamięci o zmarłych uświadomiła wiernym, że koronacja, którą mamy przeżyć, będzie aktem miłości nie tylko naszego pokolenia. W koronach, które zostaną nałożone na skronie Jezusa i Jego Matki, będzie zawarta miłość tych wszystkich, którzy przeszli przez jarosławską ziemię, oddając cześć Maryi w Jej wizerunku. Modlitwa nowenna i pamięć o zmarłych miała jeszcze jeden wymiar, miała nas uczyć miłości, jaką oni ukazywali Maryi³³². Uwieńczeniem pierwszego miesiąca nowenny była Eucharystia sprawowana przez ks. Aleksandra Kustrę w intencji śp. Bronisława Fili, poprzednika na urzędzie proboszcza parafii. Msza św. została odprawiona w rocznicę jego śmierci³³³.

W grudniu, w adwentowe dni, odprawiano Roraty – szczególne nabożeństwo ku czci Najświętszej Maryi Panny, zachęcające aby wraz z Maryją czuwać i być gotowym na spotkanie z Panem. Przeżywane rekolekcje adwentowe prowadzone przez ks. Franciszka Rzęsę, adoracja Najświętszego Sakramentu, podczas nabożeństwa Czterdzieściogodzinnego zostały uwieńczone darem serca, złożonym przez parafian, na prowadzoną działalność charytatywną w Ośrodku Opiekuńczo – Pielęgnacyjnym dla osób obłożnie chorych. Rekolekcjonista m. in. zaznaczył, że koronacja nie może być zwyczajną manifestacją, obrzędem. Powinna wiązać się z pogłębieniem relacji z Maryją oraz zawierzeniem się Jej – na wzór Jana Pawła II³³⁴. Grudniowa uroczysta celebracja w Święto Świętej Rodziny, której przewodniczył – jak

331 P. Biernat, *Święci wybrali przyjaźń z Maryją*. WcK. 6(71) 2013, s. 6.

332 Tenże, *Na skroniach Jezusa i Maryi zawisną korony pozłacane miłością tych, co odeszli*. WcK. 6(71) 2013, s. 7.

333 M. Olejarz, *Dziedzicząc wiarę tych, co odeszli*. WcK 7(72) 2013, s. 8-9.

334 T. Bednarz, *Niewiasto adwentu prowadź nas*. WcK. 1(73) 2014, Rok IX, s. 6.

to już zostało wspomniane – ks. Waldemar Janiga, dyrektor stała się okazją do modlitwy za małżeństwa i rodziny³³⁵. To, co wydarzy się 2 sierpnia 2014 r. przedstawił artysta S. Lenar w zaaranżowanej szopce Bożonarodzeniowej. Symbolicznie przedstawił hołd świętej Rodzinie składany przez rodzinę, która w darze przyniosła złote korony³³⁶.

Osobliwym przygotowaniem do koronacji stał się miesiąc stycznia, przeżywany pod hasłem kolędy. Odwiedzający mieszkanie kapłan rozpoczął spotkanie z rodziną modlitwą do Matki Bożej Śnieżnej Królowej Rodzin: „Maryjo! Matko Boża Śnieżna, Królowo i Jarosławska Patronko Rodzin! Z dziecięcą ufnością zwracamy się do Ciebie przygotowując się do koronacji Twego „jaśniejącego łaskawością” wizerunku. Dziękując za łaski nam udzielone zawierzamy Tobie, ukochana Matko, naszą Ojczyznę i naród, parafię i nasze rodziny. Spraw, aby były Bogiem silne”³³⁷.

W kolejnym miesiącu – lutym szczególnie pamiętano w modlitwie za ludzi chorych. Centralnym wydarzeniem była pielgrzymka w Dniu Chorego, oraz liturgia pod przewodnictwem ks. bpa Adama Szala, który wygłosił homilię skierowaną do pielgrzymów. Na zakończenie modlitewnego spotkania, ks. biskup podchodząc do zgromadzonych chorych, pobłogosławił ich Najświętszym Sakramentem, a następnie zawierzył Matce Bożej³³⁸. Uroczystej nowennie w intencji koronacji odprawionej w miesiącu lutym, przewodniczył ks. Sławomir Wałczyk, a słowo Boże wygłosił ks. Leszek Wałczyk³³⁹. Motywem przewodnim kazania było pielgrzymowanie – jako wędrówka do miejsc kultu i pielgrzymowanie jako wędrówka po drogach wiary. Kaznodzieja prosił, by wierni przygotowując się do przyszłej koro-

335 P. Czech, *Uczyńmy serca domem dla Boga*, dz. cyt., s. 9-10.

336 Tamże, s. 1-2.

337 Z modlitwy za rodziny na Kolędę, w 7 roku przygotowań.

338 *Z posługą modlitwy za chorych*, WcK 2(74) 2014, s. 22; (Pb) Niedziela przemyska nr 8(1039) H/2014.

339 L. Wałczyk, *Maryja Pielgrzymem*. WcK 2(74) 2014, s. 9-10.

nacji obrazu, swoim życiem starali się głosić radość Ewangelii mając za przykład Matkę Bożą, aby za Jej przykładem nieśli innym Jezusa. Należy zaufać Maryi, bo ona uczy nas wędrować za swoim Synem.

W marcu celebracja przybrała charakter pielgrzymki mężczyzn z parafii i miasta. Mszę św. celebrował i kazanie wygłosił ks. Jan Jagustyn, dziekan dekanatu jarosławskiego. W homilii kaznodzieja nazwał św. Józefa pierwszym czcicielem Maryi, przez którego wstawiennictwo polecamy rodziny, by stawały się coraz piękniejszymi domowymi Kościołami. Zaznaczył, też, że modlitwa za ojców płynie z miejsca szczególnego – sprzed słynącego od wielu wieków łaskami wizerunku Matki Bożej Śnieżnej. Po Mszy św. zostało udzielone indywidualne błogosławieństwo każdemu z obecnych³⁴⁰.

Kwiecień był miesiącem oczekiwania na kanonizację Jana Pawła II, modlono się do Maryi Jego słowami. Drugiego kwietnia w rocznicę odejścia Jana Pawła II do Domu Ojca odbył się marsz światła z rozważaniem tajemnic światła³⁴¹. W dniu kanonizacji została odprawiona uroczysta Msza św. dziękczynna za dar kanonizacji Wielkiego Polaka, której przewodniczył ks. dziekan Jan Jagustyn, z udziałem o. dominikanina Andrzeja Potockiego. Fakt, że Papież Franciszek ogłosił świętego Jana Pawła II patronem rodziny, tym bardziej daje nam powód do radości, a także zaproszenie dla naszej wspólnoty parafialnej, abyśmy, oddając tu cześć Matce Bożej Królowej Rodzin, szukali natchnienia do tego kultu maryjnego, który ma służyć rodzinie, u św. Jana Pawła II i abyśmy włączyli Jego Imię do orędownictwa za rodziny³⁴².

W maju modlono się za kobiety, żony i matki, a także za młodzież żeńską. Została przypomniana intencja Anny Jenke, która kiedyś modliła się o to, by kobiety chciały naśladować najpięk-

340 P. Czech, *Święty Józef pierwszym czcicielem Matki Bożej*. WcK. 2(74) 2014, s. 14.

341 Zob. WcK. 2(74) 2013, s. 10.

342 M. Bocho, *Święci nie przemijają*. WcK. 4(76) 2014, s. 16.

niejszą i pełną łaski Matkę Boga – Maryję³⁴³. Tę modlitwę podjęto także w pierwszą środę. Maryja jest pierwszą z niewiast i to właśnie Jej, w maryjnym miesiącu, zawierzyliśmy wszystkie matki, wdowy, kobiety samotne, a także młodzież żeńską. Modlitwie nowennej przewodniczył ks. Janusz Jakubiec - jarosławski rodak. Mszę Świętą celebrował ks. Dariusz Dziadosz – Rektor Seminarium Duchownego w Przemyślu. On także wygłosił kazanie podczas nowenny. Modlitwę ubogacili swoją obecnością księża diakoni: Sebastian Mucha i Rafał Sietnik. „Drodzy czciciele jarosławskiej ikony Matki Bożej Śnieżnej Królowej Rodzin, drodzy słuchacze naszego radia diecezjalnego Fara, którzy łączyście się z nami w nowennej modlitwie mającej przygotować na wielkie wydarzenie koronacji tej ikony koronami papieskimi – mówił ks. Rektor – Dzisiaj patrząc na obraz kolegiackiej Pani chcemy się zastanowić nad tym, co Pismo Święte mówi o tajemniczym obrazie niewiasty obleczonej w słońce”.

W maju w Dniu Matki odbyła się pielgrzymka kobiet z miasta i parafii, połączona z udzieleniem młodzieży sakramentu bierzmo-wania. Celebracji przewodniczył bp Stanisław Jamrozek. W trwający nurt modlitwy wpisała się także pielgrzymka do Rzymu, do progów apostołskich, której celem było dziękczynienie za dar kanonizacji Jana Pawła II oraz poświęcenie koron przez papieża Franciszka.

W czerwcu główną uroczystością, był odpust parafialny Bożego Ciała. Uroczystej celebracji Mszy odpustowej, przewodniczył ks. abp Mieczysław Mokrzycki ze Lwowa. Podczas procesji niesiono kopię obrazu, jako upamiętnienie uroczystego wniesienia Najświętszego Sakramentu i obrazu Matki Bożej Śnieżnej, do uprzątniętej po pożarze świątyni. Ten zwyczaj pojawił się w naszej parafii w roku 150-rocznicy ocalenia wizerunku z pożaru³⁴⁴. Podczas procesji rodzice ubrani odświętnie w strojach ludowych, w otoczeniu grupy dzieci ze scholi, uroczyście nieśli na ramionach kopię obrazu. Maryja idąca ulicami

343 M. Bocho, *Anna Jenke z Kościołem i dla Kościoła*. WcK 2 (74), 2014, s. 26.

344 P. Czech, *Eucharystia to dar z nieba*. WcK. 5(62) 2012, s. 21.

miasta w cudownym wizerunku, szła by zaprosić Jarosławian, swoje dzieci na koronację. Miesiąc czerwiec poświęcony został modlitwie w intencji dzieci i młodzieży. Szczególnym dniem modlitwy za dzieci było zakończenie oktawy Bożego Ciała połączone z błogosławieństwem dzieci przedszkolnych. W czasie nabożeństwa miał miejsce akt ofiarowania dzieci – skarbu Niepokalanemu Sercu Maryi, aby Ona była ich współwychowawczynią i opiekunką, aby chroniła przed złem tego świata. Zakończenie roku szkolnego stało się okazją do wspólnej modlitwy za dzieci i młodzież. „Maryja jest Mistrzynią i Nauczycielką, Ona uczy nas słuchać słowa Bożego i wprowadzać je w życie” – powiedział zgromadzonym kapłan³⁴⁵. Po Mszy uczestnicy Eucharystii zostali zawierzeni na czas wakacji Matce Najświętszej, z prośbą, aby ustrzegła młodzież od złowrogich przygód, aby ustrzegła w ich sercach wiary.

Dziewięciomiesięczna nowenna została zakończona uroczystą celebracją w lipcu w intencji władz samorządowych i mieszkańców Jarosławia.

3.4. Nowenna dziewięciodniowa

Na dziewięć tygodni przed koronacją rozpoczęła się nowenna, która obejmowała dwa poziomy: diecezjalny i parafialny.

Na poziomie diecezjalnym położono akcent modlitwy za rodziny za przyczyną Matki Bożej Królowej Rodzin oraz świętego Jana Pawła II, papieża rodziny. Do podjęcia tej modlitwy w każdej parafii diecezji zachęcał komunikat wydany przez Kurię Metropolitalną, podpisany przez dyrektora Wydziału Duszpasterstwa ks. Romana Chowańca³⁴⁶. Czytamy w nim:

345 T. Bednarz, Z kazania wygłoszonego na zakończenie roku szkolnego w kolegiacie jarosławskiej, 27.06.2014 r.

346 R. Chowaniec, Komunikat dotyczący przygotowania do koronacji obrazu Matki Bożej Królowej Rodzin z Jarosławskiej Kolegiaty. L. Dz. 755/151/2014, z dnia 19

„Święty Jan Paweł II w trosce o rodziny ustanowił nowy tytuł dla Bożej Rodzicielki ogłaszając Ją Królową Rodziny, aby stawała się wzorem i orędowniczką chrześcijańskich rodzin. Ten tytuł został nadany, cieszącemu się od ponad czterech wieków kultem, wizerunkowi Matki Bożej Śnieżnej z Jarosławskiej Kolegiaty. Kult Matki Bożej jako Królowej Rodzin w rodzącym się sanktuarium ma służyć rodzinie, która jednocześnie ów kult będzie rozwijać³⁴⁷.

Ks. dyrektor zalecając nowennę, odprowadzając ją od pierwszej niedzieli czerwca, zachęcał do modlitwy po każdej Mszy św. za nasze rodziny i w intencji rozwiązania problemów z jakimi się borykają na co dzień, aby tak przygotować się na dzień koronacji obrazu Matki Bożej Śnieżnej Królowej Rodzin³⁴⁸.

Jako materiał do prowadzenia nowenny, wydano folder z tekstem rozważania, cytatem z nauczania św. Jana Pawła II oraz Jego modlitwą za rodziny. Ponadto każda parafia otrzymała teksty przemówień Papieża na płycie z możliwością odtworzenia go wiernym. O trwającej nowennie w diecezji informował plakat okolicznościowy, na którym znalazły się również tematy modlitw zanoszonych podczas nabożeństwa. Warto zaznaczyć, że treść nowenny była sukcesywnie drukowana w przemyskiej edycji Niedzieli.

Tematy wiodące nowenny, zbudowane zostały na podstawie nauczania Jana Pawła II, wygłoszonego w Polsce podczas pielgrzymek. W czasie trwającej dziewięć tygodni modlitwy w intencji rodzin za przyczyną Matki Bożej Królowej Rodzin oraz świętego Jana Pawła II, papieża rodziny wysłuchano nauki o treści: miłość małżeńska wychowuje dzieci do miłości; wzajemna odpowiedzialność małżonków buduje rodzinę silną Bogiem; rodzina chrześcijańska znakiem bezinteresownej miłości Boga do ludzi; rozpalić na nowo charyzmat

maja 2014 r.

347 Tamże.

348 Tamże.

małżonków i rodziców; kryzys rodziny szczególną troską Kościoła; rodzina w obronie czystości swoich „progów domowych”; rodzina buduje się na gruncie wspólnoty życia; ochrona dzieci przed obcymi ideologiami; zawierzyć rodzinę Królowej Rodzin³⁴⁹.

Na poziomie parafialnym do przygotowania bezpośredniego została włączona cotygodniowa nowenna. Na pierwszej z nich konferencję wygłosił ks. Wacław Siwak, prof. Wyższego Seminarium Duchownego w Przemyślu. Rozpoczynając ten cykl kazań nowennowych powiedział, że „skarbem każdej świątyni jest Pan Jezus Eucharystyczny. To przed nim kłękamy, oddajemy Mu cześć. Na drugim miejscu, zaraz po Jezusie, skarbem wielu świątyń, a tej szczególnie, są wizerunki Matki Bożej. Gromadzi nas dzisiaj i Pan Jezus wystawiony w Najświętszym Sakramencie i Obraz Jego Matki. Chcemy uczcić Maryję, którą ten Obraz przedstawia, nakładając na jej wizerunek złote korony. Przygotujmy się do tego wydarzenia 9 -tygodniową nowenną, aby przeżyć owocnie te wzniosłe chwile³⁵⁰”. Ks. Wacław zaproponował tematykę kazań na dziewięć tygodni i tak pierwszy temat brzmiał: Teologiczne racje i formy kultu maryjnego; zostaną tu przywołane kolejne: Kult świętych wizerunków jako forma czci maryjnej; Z historii jarosławskiego wizerunku; Matka Boża Śnieżna – teologiczne przesłanie jarosławskiego wizerunku; Królowa Rodzin – teologia tytułu; łaskawość jarosławskiego wizerunku; Koronacja jako wyraz królewskiej godności Maryi; Macierzyński (służebny) wyraz królewskiej godności Maryi; W oczekiwaniu na koronację. Propozycję wykorzystano w głoszonych kazaniach nowennowych, jednak z racji czasowych nie zostaną w tym opracowaniu podjęte. Należy mieć nadzieję, że zostaną one podjęte w kolejnych opracowaniach.

Godnym odnotowania jest fakt, że dziewięcioletniowa nowenna i Msza św. były transmitowane przez diecezjalne Radio

349 Plakat okolicznościowy.

350 W. Siwak, <http://przemyska.pl/2014/07/20/nowenna-przed-koronacja-matki-bozej-snieznej-krolowej-rodzin/>

„Fara”, co pozwoliło uczestniczyć w niej radiosłuchaczom z całej archidiecezji³⁵¹.

Ostatnim akordem przygotowań przed uroczystością koronacyjną będą Dni Maryjne, które mają przygotować wiernych do tej historycznej godziny. Przygotowania otworzy wystawa pt.: „Inspirowani Obrazem Matki Bożej Śnieżnej”. Do wzięcia w niej udziału, zostali zaproszeni artyści związani z Jarosławiem³⁵². Trudu przygotowania wiernych do uroczystości koronacyjnej podjął się ks. Jan Smoła, diecezjalny duszpasterz Żywego Różańca. Tematyka nauk będzie oparta na Ewangelicznej scenie nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny domu Zachariasza i Elżbiety. Przedstawiają się następująco: Maryja chce przekroczyć próg naszego domu; Bóg dla Maryi jest Panem i Zbawicielem; Gdzie Maryja tam zstępuje Duch Święty; Maryja raduje się w Bogu. W przeddzień koronacji zaplanowano sakrament pokuty, któremu przyświecać będą słowa uwielbienia: „Miłosierdzie Boże z pokolenia na pokolenie”. Zaplanowano też czuwanie modlitewne do północy. Rozważania doprowadzą do głębszego przeżywania uroczystości koronacji, aby na jej zakończenie zaśpiewać maryjny hymn uwielbienia dla Boga. Także kolejne dni, będą wypełnione wdzięcznością a w doroczną uroczystość odpustową zostanie na zawsze wpisane dziękczynienie za ten historyczny dzień.

351 <http://przemyska.pl/2014/07/09/nowenna-przed-koronacja-matki-bozej-snieznej-krolowej-rodzin/>.

352 S. Lenar, *Inspirowani obrazem Matki Bożej Śnieżnej Królowej Rodzin z Kolegiaty Jarosławskiej*, WcK, 2(74), 2014, s. 15.

ZAKOŃCZENIE

Zebrane świadectwa całych czterech wieków trwającego kultu obrazu Matki Bożej Śnieżnej pozwalają jednoznacznie stwierdzić, że trwał on od zarania pojawienia się na jarosławskiej ziemi. Analiza jego dziejów na podstawie zachowanych dokumentów wskazuje wyraźnie na trzy jego etapy: jezuicki, różańcowy i współczesny. Ta sama liczba pojawia się przy ołtarzach, które były budowane dla cudownego wizerunku. Obraz był także trzykrotnie restaurowany, ciekawe, ale były także trzy pożary, które szczęśliwie nie zniszczyły obrazu. Wręcz przeciwnie, ukazały zamysł Bożej Opatrzności przymnażając chwały Matce Najświętszej. Jeszcze raz pojawia się liczba trzy w przypadku koron dla Maryi i Dzieciątka: pierwsze ufundowano w 1580 r., drugie trudno dziś ustalić konkretną datę, i trzecie wykonane dzięki inwencji ks. Bronisławowi Fili w 1976 r. Koronacja do której się przygotowujemy zamyka ten cykl trójek i jak ufamy rozpocznie, ożywi, umocni i wprowadzi na nowy etap kultu Bogurodzicy w Kolegiacie.

To opracowanie pokazuje, że starożytny obraz słynący łaskami jest szczególnym znakiem obecności Najświętszej Matki Pana i Jej wstawiennictwa u Boga. W tej wspólnotce, jaką jest parafia Bożego Ciała przy Kolegiacie urzeczywistnia się od kilku stuleci Chrystusowe królestwo; tu stale była i jest Matka Chrystusa, która przybliży królestwo swojego Syna. Każde pokolenie, które przeszło przez ziemię jarosławską podejmowało we właściwy sobie sposób kult Matki Bożej, otaczając czcią Jej łaskami słynący wizerunek. Tak też okazywano Jej miłość i wdzięczność jako Matce Bożej Śnieżnej, następnie Królowej Różańca św., a obecnie jako Królowej Rodzin. W ten nurt miłości do Matki Najświętszej włącza się również współczesne pokolenie, prosząc Ją, aby nadal była nam Przewodniczką i Opiekunką na drogach życia. Nasze pokolenie kierując się zmysłem wiary pragnie



Obrazek wydany w 2008 roku, z okazji jubileuszu ks. Mariana Bocho -
na 25-lecie święceń kapłańskich. Fot. Mateusz Wójtów

wyrazić swoją miłość także w akcie koronacji wizerunku Tej, którą czcimy jako Królową Rodzin.

Niniejsza publikacja pokazuje trwającą ponad czterysta lat drogę do uroczystego dnia koronacji. W tym dniu arcybiskup przemyski w imieniu parafian, mieszkańców Jarosławia, rodzin archidiecezji, a także wszystkich uczestników uroczystości włożył papieskie korony na skronie Jezusa i Maryi w Obrazie Matki Bożej Śnieżnej Królowej Rodzin. Nałożeniem szczerozłotych koron, wywyższył Macierzyńskie królowanie Maryi i tym aktem religijnym oddał hołd uwielbienia Jezusowi, Królowi wieków i uczci królewską godność Jego Najświętszej Matki.

Konkludując możemy pełni wdzięczności powiedzieć: błogosławiony dzień, w którym narodził się obraz Matki Bożej Śnieżnej. Błogosławiony dzień, w którym trafił do Jarosławia. I wszystkie następne znaczone jego obecnością pośród jarosławskiego ludu. I błogosławiony dzień 2 sierpnia 2014 roku, dzień koronacji „jaśniejącego łaskawością” obrazu Matki Bożej Śnieżnej Królowej Rodzin, który stał się świętem naszej Matki, a także świętem Jej dzieci.

BIBLIOGRAFIA

Opracowania ogólne

Alvin L., *Catalogue raison de l'œuvre des trois frères Wierix*. Brüssel, 1866.

Autokarem i na motocyklach. WcK 5(53), 2011, s. 20.

Barącz S., *Cudowne obrazy Matki Najświętszej w Polsce*, Lwów, 1891.

Bartmiński S., *Niech Maryja doznaje czci w Kolegiacie*. WcK 1(39), 2010, s. 5-6.

Bednarz T., *Jesteście ważne dla Boga*. WcK 7(45), 2010, s. 16.

Bednarz T., *Zdrój żywy, miłość, ognia żar*. WcK nr 4(61), 2012 s. 24-25.

Bednarz T., *Kronika Wielkanocnego seminarium umocnienia wiary*. WcK, 4(69), 2013, s. 12.

Bednarz T., *Niewiasto adwentu prowadź nas*. WcK 1(73), 2014, s. 6.

Bednarz T., *Pożar w Kolegiacie Bożego Ciała w Jarosławiu (1862)*. [w:] *Thesauri Civitatis Jaroslaviensis*, Jarosław 2013, s. 41-53.

Bednarz T., *Kazanie wygłoszone na zakończenie roku szkolnego w kolegiacie jarosławskiej, 27.06.2014 r.*. APJ.

Biernat P., *Święci wybrali przyjaźń z Maryją*. WcK 6(71), 2013, s. 6.

Biernat P., *Na skroniach Jezusa i Maryi zawisną korony pozłacane miłością tych, co odeszli*. WcK 6(71), 2013, s. 7.

Bocho M., *Z historii kultu Matki Bożej Śnieżnej. Matka Boża Królowa Rodzin w kalendarzach*. WcK 12(26), 2008 s. 14.

- Bocho M., *Parafia miejscem działania Ducha Świętego*. WcK 2006, nr 1, s. 4.
- Bocho M., *Z komentarza do słowa życia*. WcK. 2006, nr 2, rok 1, s. 5.
- Bocho M., *Uczucia parafian, związane z pożegnaniem obrazu Maryi*. WcK 2(16), 2008, s. 6.
- Bocho M., *Kult Jarosławskiej Pani pracą artystyczną wyrażony*. WcK 10(24), 2008, s. 16.
- Bocho M., *Księdza Fili bezcenne odkrycie*. WcK 11(25), 2008, s. 10-12.
- Bocho M., *Z historii kultu Matki Bożej Śnieżnej. Matka Boża Królowa Rodzin w kalendarzach*. WcK. 12(26), 2008 s. 14.
- Bocho M., *Siostry Służebniczki u stóp Królowej Rodzin*. WcK 12(26), 2008, s. 8.
- Bocho M., *Siostry Niepokalanki przed Królową Rodzin*. WcK 1(27), 2009, s. 9.
- Bocho M., *Podajmy cotygodniową adorację*. WcK 1(27), 2009 s. 11.
- Bocho M., *Słowo życia*. WcK 9(35), 2009, s. 3.
- Bocho M., *Chcesz żyć? Przyjmij słowo Boże*. WcK 7(45), 2010, s. 4.
- Bocho M., *Pielgrzymi przed obliczem Królowej Rodzin*. WcK 7(45), 2010, s. 17.
- Bocho M., *Ks. Bronisława Fili wotum wdzięczności*. WcK 10(48), 2010, s. 17-18.
- Bocho M., *Aby nie było rodzin bez chleba*. WcK 8(56), 2011, s. 16.
- Bocho M., *Anna Jenke – Niebiańska Róża*. WcK 6(54), 2011, s. 18-19.
- Bocho M., *W cieniu Kolegiaty zakwitła niebiańska róża*, [w:] *Kryształ w blasku Słońca*, red. S. Bernadeta Lipian, Jarosław 2011, s. 17-19.

- Bocho M., *Prośba o koronację obrazu Matki Bożej Śnieżnej – Królowej Rodzin z Jarosławskiej Kolegiaty*. WcK 1(66), 2013 s. 25-26.
- Bocho M., *Anna Jenke z Kościołem i dla Kościoła*. WcK 2 (74), 2014, s. 26.
- Bocho M., *Położona pieczęć*. WcK 4(76) 2014, s. 3.
- Bocho M., *Święci nie przemijają*. WcK 4(76) 2014, s. 16.
- Bocho M., Kociuba J. (red.) *Pióro Cię nie wypowie, Pędzel Cię nie wyrazi*. Praca zbiorowa, Jarosław, 2013.
- Buczek M., *Oddając hołd Śnieżnej Pani*. WcK 8 (22), 2008, s. 9.
- Czech P., *Pierwszy odpust Matki Bożej Śnieżnej w Jarosławskiej Kolegiacie*. WcK 8(11), 2007, s. 7.
- Czech P., *Odnowiony ołtarz*. WcK 5(19), 2008, s. 5.
- Czech P., *Powitanie pełne symboli*. WcK 6(20), 2008 s. 6.
- Czech P., *Złota Róża przed majestatem Królowej*. WcK, 10(24), 2008, s. 7-8.
- Czech P., *Złota Róża odwiedziła parafię NMP Królowej Polski*. WcK 1(27), 2009, s. 10.
- Czech P., *Pożegnanie Roku 2008*. WcK 1(27), 2009, s. 15-16.
- Czech P., *Zapatrzeni w Świętą Rodzinę*. WcK 1(27), 2009, s. 15.
- Czech P., *Światowy Dzień Chorego w kolegiacie*. WcK 2(28), 2009, s. 14.
- Czech P., *Młodzi muzycy na nowennie*. WcK 2(28), 2009, s.11-12.
- Czech P., *Urszulanki na nowennie*. WcK. 6(32) 2009, s.10.
- Czech P., *Pożegnanie Złotej Róży*. WcK. 10(36) 2009 r., s. 9.
- Czech P., *Odnowili przyrzeczenia małżeńskie*. WcK 1(39), 2010, s. 11.

- Czech P., *Rodzina to skarb i naczelna wartość*. WcK 1(49), 2011, s. 15-16.
- Czech P., *Do Matki jedności z Bogiem*. WcK 8(56), 2011, s. 9.
- Czech P., *Eucharystia to dar z nieba*. WcK 5(62), 2012, s. 21.
- Czech P., *Uczmy się od Maryi wrażliwości serca*. WcK 6(63), 2012, s. 19-20.
- Czech P. *Jezus źródłem radości*. WcK 8(65), 2012, s. 21.
- Czech P., *Dzień Życia Konsekrowanego w Kolegiacie*. WcK 2(67), 2013, s. 28-29.
- Czech P., *Bóg przychodzi do człowieka przez Maryję*. WcK 5(70), 2013, s.9.
- Czech P., *Uczyńmy serca domem dla Boga*. WcK 1(73), 2014, s. 9-10.
- Czech P., *Święty Józef pierwszym czcicielem Matki Bożej*. WcK 2(74), 2014, s. 14.
- Drewniak W., *Maryja jest nam potrzebna*. WcK 3 (6), 2007, s. 10.
- Dziaduś E., *Gimnazjum nr 3 im. Ks. Jana Twardowskiego w Jarosławiu przed tronem Matki Bożej Śnieżnej*. WcK 12(26), 2008, s. 7.
- Dziaduś E., *Plastycy na nowennie*. WcK 7(33), 2009 r., s. 14.
- Dziecięce Róże Żywego Różańca*. WcK 11(25), 2008, s. 7.
- Fridrich A., *Historyje cudownych obrazów najświętszej Maryi Panny w Polsce*, T. 2, Kraków 1904.
- Gottfried K., *Ilustrowany przewodnik po Jarosławiu z planem miasta*, Jarosław 1937.
- Głowacki Z., *Kapituła kolegiacka w Jarosławiu 1523 – 1800*, Przemyśl 2004.

- Głowacki Z., *Służba zdrowia w Kolegiacie jarosławskiej*. WcK 6(71), 2013, s. 11.
- Grymuza H., *Rozmodlony Jarosław*, 2009.
- Grymuza H., *Przyjechali po wstawiennictwo Śnieżnej Pani*. WcK 5(43), 2010, s. 13-14.
- Grzęda A., *Obraz wyryty w moim sercu*. WcK 6(20), 2008, s. 7.
- H. J. *Życie małżeńskie to piękne powołanie*. WcK 1(66), 2013, s. 30-31.
- Hahn K., *Maryja Królową Apostołów*. WcK 6(63), 2012 s. 11.
- Hofman M., *Róże Żywego Różańca w Archidiecezji Przemyskiej na przykładzie parafii rzymskokatolickiej pw. Niepokalanego Poczęcia NMP w Żurawicy*. [w:] *Z ludu wzięty dla ludu postawiony*, Przemysł 2004.
- Hołub J., *Dawne kolegium oo. Jezuitów – Kolegiata Bożego Ciała w Jarosławiu*, Jarosław 2004.
- Jagustyn J., *Każdy potrzebuje matczynego serca*. WcK 5(43), 2010, s. 10.
- Janeczko W., *Nasi praojcowie mieli wielki kult do Matki Bożej Śnieżnej*. WcK 6(9), 2007, s.4-5.
- Jasiewicz D., *Opis ideowy i techniczny koron*. Jarosław, 2014, APJ
- Jenke A., *Dzienniczki i rozważania*. Rzeszów – Jarosław 1997.
- Kamieniecka A., *O Maryjo witaj nam*. WcK 6(20), 2008, s.4.
- Kamieniecka A., *Sprawy ludzi ponad interesem partyjnym*. WcK 6(32), 2009, s. 22.
- Kamieniecka A., *Kapłan od Matki Bożej*. WcK 10(48), 2010, s. 12.
- Kamieniecka A., *Chwała Śnieżnej Pani*. WcK 7(55), 2011, s. 19.

- Kamieniecka A., 150. *Rocznica ocalenia obrazu Matki Bożej Śnieżnej Królowej Rodzin. Jaśniejąca łaskawością.* WcK nr 4(61), 2012, s. 23.
- Kamieniecki M., *Matka Boża Śnieżna Królową Rodzin Archidiecezji Przemyskiej.* WcK 1(4), 2007 s. 6.
- Kamieniecki M., *Przed tronem Matki Bożej Śnieżnej.* WcK 1(15), 2008 s. 6.
- Karcińska T., *W Nowy Rok z Maryją.* WcK 1(58), 2012, s. 18-19.
- Karciński M., *Podziękowanie podczas Mszy św. prymicyjnej.* WcK, 8(11), 2007, s. 13.
- Kasiak J., *Maryja orędowniczka łask.* WcK 9(57) 2011, s. 8.
- Kenar W., *Poprzez znak koron wyrazimy naszą miłość, cześć, wdzięczność.* WcK nr 2 (5), 2007, s. 6.
- Kisiel W., *Niech Maryja, Śnieżna Pani daje nam wszystkim dobre znaki.* WcK 5(19), 2008, s. 3.
- Kłockowski J., *Zakon braci kaznodziejów w Polsce 1222-1972. Zarys dziejów, [w:] Studia nad historią Dominikanów w Polsce 1222-1972, t. 1, Warszawa 1975.*
- Kociuba J., *Z historii kultu Matki Bożej Śnieżnej. Wota w kolegiacie pw. Bożego Ciała w Jarosławiu,* WcK 9(23), 2008, s.13-15.
- Kociuba J., *Wota zbiorowe poświęcone Matce Bożej w Kolegiacie.* WcK 5(31), 2009, s. 20-22.
- Kociuba J., *Ołtarze przedsoborowe w kościele pw. Św. Jana.* WcK 2(40), 2010, s. 22-23.
- Kociuba J., *Wyraz kultu i tajemnica ludzkich serc. Wota składane Matce Bożej.* WcK 5(53), 2011, s. 26-28.

- Kociuba J., *Pielgrzymi u stóp Matki Bożej Śnieżnej Królowej rodzin w Roku Wiary*. WcK 7(72), 2013 s. 5-8.
- Kociuba J., *Pobyt ks. Piotra Skargi w Jarosławiu*, [w:] *Thesauri Civitatis Jaroslaviensis*, Jarosław 2013, s. 87-101.
- Kociuba J., *Wota, załącznik dołączony do prośby o koronację obrazu Matki Bożej Śnieżnej Królowej Rodzin*. 2013.
- Kociuba J., *Figura Matki Bożej Niepokalanej*. WcK 3(75), 2014, s. 18-20.
- Korneńko A., *Maryjo, chcemy Ci wyśpiewać wszystko*. WcK 1(27), 2009, s. 9.
- Korony*. WcK 4(76), 2014, s. 2.
- Kruk J., Gosztyła M., *Witraże w powiecie jarosławskim*, Jarosław 2009.
- Krzysztof. *Pielgrzymowaliśmy do Matki Bożej Pocieszenia*. WcK 6(71), 2013, s. 10.
- Kupka K., *Dożynki na jarosławskim Rynku. Dziękując za plony*. WcK 8(11), 2007, s. 10.
- Kustra A., *Fatima i nasze nabożeństwa*. WcK 9(12), 2007, s. 5-6.
- Lapple A., *Maryja w wierze i życiu Kościoła*., Wydawnictwo Księży Marianów, Warszawa 1991.
- Lenar S., *Matka Radosnej Miłości*. WcK 8(65), 2012, s.27.
- Lenar S., *Inspirowani obrazem Matki Bożej Śnieżnej Królowej Rodzin z Kolegiaty Jarosławskiej*. WcK 2(74), 2014, s. 15.
- Leń K., *Jezuickie kolegium św. Jana w Jarosławiu 1573 – 1773*, Kraków 2000.
- Lewandowska K., *Złota Róża do Jaślik*. WcK 10(36), 2009, s. 10.
- Lipian B., *Anna Jenke życie, działalność, przesłanie*, Rzeszów – Jarosław 2006.

- Lipian B., *Dostojnej kolegiacie przydał blasku*. WcK 10(13), 2007, s. 15.
- Lipian B., *Być kiedyś świętą*, Jarosław 2012.
- Lizak J., *Nowenna*. WcK 10(13), 2007, s. 4.
- Łobodowski W., *Mysliwi u stóp Matki Bożej Śnieżnej*. WcK 7(45), 2010, s. 14.
- Mac S., *Maryja ocaleniem rodziny*. WcK 7(45), 2010, s.12-13.
- Mach A., *Z Żołyńi rodem, Ks. Stefan Fus (1865-1938)*, „Fakty i Realia – Gazeta Żołyńska”, s. 10.
- Makara J., *Dzieje Parafii Jarosławskiej od początku do r. 1772*, Jarosław 1936.
- Makara J., *Parafia łacińska w Jarosławiu*, Jarosław 1950 (msp APJ).
- Mączyński J., *Wiadomości historyczne o cudownym obrazie Najświętszej Maryi Panny Różańca Ś-go w kościele oo. Dominikanów w Krakowie*, Kraków 1862.
- Męski Z., *Do moich parafian*. WcK 11(25), 2008, s. 21.
- Michalik J., *Życzenia z okazji Świąt Bożego Narodzenia*. WcK 2006, Nr 3, s. 2.
- Michalik J., *Obraz Matki Bożej zwanej Salus Populi Romani jest szczególnym darem dla tej parafii*. WcK 1(4), 2007, s. 7.
- Michalik J., *Wiary nie można odrywać od życia. W kręgu sztuki i wychowania*. Jarosław – Kolegiata, 2009. s. 1-13.
- Młynarska-Kroczyk D., *U boku Maryi*. WcK 5(31), 2009, s. 10.
- Nabrzyski M., *Maryja prowadzi nas do Bożego miłosierdzia*. WcK 9(35) 2009, s. 7.
- Nabywaniec S., *Oby Ona stała się dla nas Tą, którą będziemy nazywać „Salus Populi Jarosławiensis”*. WcK 2(7), 2007, s. 4-6.

Nabywaniec S., *Od powietrza, głodu, ognia [wody] i wojny zachowaj nas Panie. Nieszczęścia w Jarosławiu i okolicy w czasach nowożytnych.* [w:] *Thesauri Civitatis Jaroslaviensis*, Jarosław 2013, s. 13-24.

Nowak E., *Kazanie odpustowe 5.08.2009*, Jarosław Kolegiata, APJ.

Nowak E., *Maryja Królowa Rodzin*, WcK 8(34), 2009, s. 18-20.

Nowenna przed koronacją Matki Bożej Królowej Rodzin. Ks. Proboszcz, Kolegium Księży Wikarych. WcK 6(71), 2013, s. 3.

Obchody Święta Policji, Funkcjonariusze w Kolegiacie. WcK 7(45), 2010, s.9.

Odezwa. ks. Proboszcz z kolegium księży wikarych. APJ.

Olejarz M., *Dziedzicząc wiarę tych, co odeszli.* WcK 7 (72), 2013, s. 8-9.

Ożóg E., *Ukoronowanie tego obrazu będzie znakiem oficjalnego potwierdzenia jego uświęconego charakteru.* WcK 9(12), 2007, s. 4.

Paszenda J., *Kościół św. Jana w Jarosławiu w wiekach XVII-XVIII*, [w:] *Budowle jezuickie w Polsce XVI – XVIII w.* T.I, Kraków 1999, s. 72-94.

Paszyński Z., *Dzieła jednego życia. Pamięci ks. prałata Bronisława Fili.* Rzeszów 2013.

Pątniczka Elżbieta, *Dni wyciszenia i modlitwy.* WcK 5(70), 2013, s. 11.

Pątnik, *Przed obraz Jodłowieckiej Pani.* WcK 6(63), 2012 s. 23.

Pilek B., *Maryja Dziewica – Córa Syjonu.* WcK 7(45), 2010, s. 8.

Platowska – Sapetowa I., *Obraz Matki Bożej Śnieżnej Królowej Rodzin z Kolegiaty w Jarosławiu*, Jarosław – Łańcut, 2012.

Platowska – Sapetowa I., *Obraz Matki Bożej Śnieżnej Królowej Rodzin z Kolegiaty w Jarosławiu*, [w:] *Thesauri Civitatis Jaroslaviensis*, Jarosław 2013, s. 63-69.

Poczobut Odlanicki J.W., *Pamiętnik (1640 – 1684)*, Warszawa 1987.

Popielcowa modlitwa o koronację połączona z pożegnaniem wizerunku Maryi. WcK 2(16), 2008, s. 3.

Powitanie odnowionego, cudownego wizerunku Obrazu Matki Bożej Śnieżnej. WcK 6(20), 2008, s. 24.

Pozytywne pasje błogosławi Bóg. WcK 4(61), 2012, s. 15-16.

Przybylski M., *Nowa Róża Żywego Różańca.* WcK 6(20), 2008, s. 12.

Przybylski M., *Jesteśmy w szkole Maryi.* WcK 4(30), 2009, s. 10-11.

Rojek M., *Miłość Boga Ojca przekazana przez Jezusa Chrystusa dzisiaj przed obliczem Pani Jarosławskiej dociera do każdego z Nas, jako Dar Ducha Świętego.* Kazanie z dnia 14.05. 2012 r., APJ.

Rokosz J., *Nowenna,* WcK 2(16), 2008, s.6.

Rusin M, *Maryja przyniosła Boga.* WcK 3(51), 2011, s. 6.

Siwak W., *Nota Cenzorska.* [w:] Fila B., *Kazania o Matce Bożej Nieustającej Pomocy.* Przygotował do druku ks. Marian Bocho, Jarosław 2010.

Siwak W., *Matka Boża Śnieżna Królowa Rodzin z Jarosławskiej Kolegiaty,* Jarosław – Przemyśl 2011.

Siwak W., *Mariologia ks. Piotra Skargi,* [w:] *Thesauri Civitatis Jaroslaviensis,* red. T. Bednarz, S. Nabywaniec, Jarosław 2013, s.125-158.

Siwak W., *Mariologia na drodze piękna obrazu i słowa,* [w:] *Pióro Cię nie wypowie, Pędzel Cię nie wyrazi...* Praca zbiorowa, red.: Bocho M., Kociuba J., Jarosław, 2013, s. 7-13.

Skarga P., *Nauka 5, Na Dzień Matki Bożej, który Śnieżny zowią,* [w:] *Kazania o Przenajświętszej Bogarodzicy Niepokalanej Dziewicy 1584 – 1904,* Kraków 1905, s. 111-116.

Słotwiński W., *Miłość to najpiękniejsza korona jaką możemy włożyć na skronie Jezusa i Maryi*. WcK 12(26), 2008, s. 7.

Smola J., *Złota Róża*. WcK 6(9), 2007, s. 7.

Sondej J., *Największym osiągnięciem ks. Bronisława Fili było zorganizowanie nowenny do Matki Bożej Nieustającej Pomocy*. WcK 12(26), 2008, s. 10.

Sondej J., *Niespodziewane odejście*. [w:] Z. Paszyński, *Dzieła jednego życia. Pamięci ks. prałata Bronisława Fili*. Rzeszów 2013, s. 329.

Sroka A., *Obraz Matki Bożej Śnieżnej*, [w:] Ave Maria: 30.04.1995, 18(134); 7.05.1995, 19(135); 14.05.1995, 20(136); 21.05.1995, 21(137); 28.05.1995, 22(138).

Sroka A., *Świątynie Jarosławia*, Jarosław 2005.

Sroka A., *O historii Obrazu Matki Bożej Śnieżnej, Królowej Rodzin*. WcK Nr 2(16) 2008, s. 8.

Stojak G., *Polichromie w jarosławskiej kolegiacie pw. Bożego Ciała*. [w:] *Thesauri Civitatis Jaroslaviensis*, Jarosław 2013, s. 55-61.

Sura C., *Szkołna nowenna*. WcK 3(29), 2009, s. 8.

Szpilka K., *Pielgrzymując na Kalwarię*. WcK 8(22), 2008, s. 13.

Szpilka K., *Parafialna pielgrzymka*. WcK 8(34), 2009, s. 20-21.

Szpilka K., *Parafialna pielgrzymka do Kalwarii Paclawskiej*. WcK 8(34), 2009, s. 20-21.

Szybist K., *Diabetycy z Podkarpacia u Królowej Rodzin*. WcK 4(61), 2012, s. 26-27.

Szybist K., *Diabetycy u Matki Bożej Śnieżnej*. WcK 4(76), 2014, 7-8.

Thieme U., Becker F., *Allgemeines Lexicon der bildenden Künstler von der Antike bis zur Gegenwart*, Leipzig 1911.

Tokarczuk I., *Niech te refleksje przy pomocy Matki Bożej Śnieżnej, Patronki tej parafii pobudzą nas wszystkich do myślenia*. WcK 7(10), 2007, s. 8-10.

Uryga J., *Rok Polski z Maryją*, Wydawnictwo Duszpasterstwa Rolników, 2001.

Wacław z Sulgostowa [S. Nowakowski], *O cudownych obrazach Przenajświętszej Matki Bożej*, Kraków 1902.

Wańczyk L., *Maryja Pielgrzymem*. WcK 2(74), 2014, s. 9-10.

Wota Europy, Tradycje wotywno chrześcijańskiego Zachodu i Wschodu, /Praca zbiorowa/. Lubaczów 2010.

Wydarzenia. WcK 2(2), 2006, s. 17.

Wydarzenia, WcK 4(7), 2007, s. 14-15.

Wydarzenia. WcK 6(9), 2007, s. 23.

Złota Róża. WcK 2(28), 2009 s. 10 -11.

Z posługą modlitwy za chorych, WcK 2(74) 2014, s. 22; (Pb) Niedziela przemyska nr 8(1039) H/2014.

Żakiewicz K., *Cudowny Obraz Matki Boskiej Różańcowej w kościele krakowskich OO. Dominikanów*, Kraków 1921.

Prace magisterskie

Drozd A., *Kult Najświętszej Maryi Panny w Obrazie Matki Bożej Śnieżnej w Kolegiacie Jarosławskiej*, Praca magisterska napisana na seminarium z liturgiki pod kierunkiem ks. dra Piotra Kandefera w ramach umowy z Wydziałem Teologicznym UPJPII w Krakowie, 2012.

Ostafiński P., *Problematyka kazań maryjnych wygłoszonych w kolegiacie jarosławskiej podczas nowenny przed koronacją 2007-2013*. 2014.

ŹRÓDŁA

Archiwum Rzymskie Towarzystwa Jezusowego, nr ARSI, Pol. 87 s.18, fotokopia znajduje się w Archiwum Towarzystwa Jezusowego w Krakowie, t. 177.

Bielamowicz Z., List do autora pracy, Kraków, z dnia 15.06.2008 r.

Chowaniec R., *Komunikat dotyczący przygotowania do koronacji obrazu Matki Bożej Królowej Rodzin z Jarosławskiej Kolegiaty*. L. Dz. 755/151/2014, z dnia 19 maja 2014 r.

Dekret Arcybiskupa Metropolity Przemyskiego z 26 VI 2007, L. dz. 1610/151/2007 APJ.

Fila B., *Ogłoszenia z dnia 9.05.1976*, [w:] Księga ogłoszeń parafialnych, rkps APJ.

Fila B., *Ogłoszenia z dnia 6.06.1976*, [w:] Księga ogłoszeń parafialnych, rkps APJ.

Fila B., *Ogłoszenia parafialne z 11.07.1976 r.* [w:] Księga ogłoszeń parafialnych, APJ.

Honza R., *List z dnia 30.06.2014*, APJ.

Inwentarz parafii rz. kat. w Jarosławiu w dekanacie jarosławskim Diecezji Przemyskiej ob. łącz., t. 2 mps APJ.

Inwentarz parafii Bożego Ciała spisany przez ks. Jakuba Waltera ok. 1960 r., uzupełniony ok. 1975 r. rkps APJ.

Jarosińska I., *Załącznik do prośby o wyznaczenie daty koronacji z dnia 5.08.2013*.

Kustra A., *Ogłoszenia parafialne, 18 niedziela zwykła 3.08.1997r.*, [w:] Księga ogłoszeń parafialnych, APJ.

Kustra A., ks. *Ogłoszenia parafialne, 17 niedziela zwykła 30.07.2000 r.*, [w:] Księga ogłoszeń parafialnych, APJ.

Kustra A., ks. *Ogłoszenia parafialne, 18 niedziela zwykła 3.08.2003 r.*, [w:] Księga ogłoszeń parafialnych, APJ.

Kustra A., ks. *Ogłoszenia parafialne, 18 niedziela zwykła 1.08.2004 r.*, [w:] Księga ogłoszeń parafialnych, APJ.

Kustra A., ks. *Ogłoszenia parafialne, 17 niedziela zwykła 30.07.2006 r.*, w: Księga ogłoszeń parafialnych, APJ.

Michalik J., *List z dnia 10 maja 2010*, L.dz. 867/1432/2110

Michalik J., *Pismo z dnia 14 stycznia 2013 r.*, L.dz. 44/151/2013.

Ogłoszenia parafialne, od roku 1954. APJ

Stuligrosz S., *List do autora pracy z dnia 30.11.2006*, Poznań. APJ.

Wota. Księga wot założona 31.12.2006 r. APJ.

DOKUMENTACJE

Lutecki W., *Kronika prac konserwatorsko malarskich*, rkps BMAP.

Lutecki W., *Sprawozdanie z odnowienia ołtarzy i restauracji obrazów w latach od 10 X do 14 V 1938*, w: *Inwentarz parafii rz. kat. w Jarosławiu w dekanacie jarosławskim Diecezji Przemyskiej ob. łącz.*, t. 1, rkps APJ.

Menet W., *Dokumentacja konserwatorska do obiektu: Matka Boska z Dzieciątkiem*, APJ.

Turczak Ł., *Karta obiektu: Obraz – Matka Boska Śnieżna ołtarz główny kościół p. w. Bożego Ciała w Jarosławiu*, msp APWKZwP.

Wajda K., *Obraz Matki Bożej Śnieżnej w ołtarzu głównym kolegiaty p.w. Bożego ciała w Jarosławiu*, [w:] K. Wajda, K. Wajda, *Dokumentacja prac konserwatorskich i restauratorskich. Kolegiata p. w. Bożego*

Ciała w Jarosławiu. Obraz „Matka Boża Śnieżna z ołtarza głównego. [mps APJ],

Wajda K., *Kolegiata pw. Bożego Ciała w Jarosławiu, ołtarz główny*, [w:] K. Wajda, 2008 *Dokumentacja prac konserwatorskich i restauratorskich. Kolegiata p. w. Bożego Ciała w Jarosławiu. Ołtarz główny*, mps APJ, s. 3-5.

Strony internetowe

Asnyk A., *Do Młodych.*, <http://asnyk.kulturalna.com/a-1246.html>

Benedykt XVI, *Niech Maryja kieruje naszymi krokami*, http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt_xvi/audiencje/ag_02012008.html#.

Biernat P., <http://www.kolegiata.org/aktualnosci/aktualnosc,1611.html>.

http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt_xvi/homilie/lateran_07052005.html

Kamieniecki M., <http://www.naszdziennik.pl/wiara-kosciol-w-polsce/77933,korony-dla-snieznej-pani.html?d=1>.

Kamieniecki M., *U Śnieżnej Pani*. <http://www.naszdziennik.pl/wiara-kosciol-w-polsce/82345,u-snieznej-pani.html>

Macierzyństwa Maryi, <http://www.niedziela.pl/arttykul/6726/nd/Sw-Cyryl-Aleksandryjski---wielki-obronca>

Ozga J., *Bez miłości nie można zbudować rodziny*. <http://ekai.pl/diecezje/przemyska/x79726/bp-ozga-bez-milosci-nie-mozna-zbudowac-rodziny/>.

Sitek W., [WWW.niedziela.pl/arttykul/47502/nd/Kongres-Mariański](http://www.niedziela.pl/arttykul/47502/nd/Kongres-Mariański).

Siwak W., <http://przemyska.pl/2014/07/20/nowenna-przed-koronacja-matki-bozej-snieznej-krolowej-rodzin/>

Staniszewski P., Św. Cyryl Aleksandryjski – wielki obrońca przywileju Boskiego

<http://www.piotrskarga.pl/nasz-patron,10121,1.html>

<http://www.niepokalanki.pl/index.php?op=zgr&pop=0812>

[http://www.mbsniez na.rzeszow.pl/node/60.](http://www.mbsniez na.rzeszow.pl/node/60)

[http://adarop.republika.pl/wzyp.htm.](http://adarop.republika.pl/wzyp.htm)

http://www.parafia-zagorz.pl/co_koronacja_dokumenty_pismo01.html

[http://przemyska.pl/2014/07/09/nowenna-przed-koronacja-matki-bozej-snieznej-krolowej-rodzin/.](http://przemyska.pl/2014/07/09/nowenna-przed-koronacja-matki-bozej-snieznej-krolowej-rodzin/)

[http://www.radiomaryja.pl/multimedia/znaczenie-tytulu-matka-boza-krolowa-rodzin-w-kontekscie-zycia-sw-jana-pawla-ii-i-sluzebnicy-bozej-anny-jenke/.](http://www.radiomaryja.pl/multimedia/znaczenie-tytulu-matka-boza-krolowa-rodzin-w-kontekscie-zycia-sw-jana-pawla-ii-i-sluzebnicy-bozej-anny-jenke/)

http://www.swzygmunt.knc.pl/CROWNedMARYs/HTMs/112CROWNedMARY_JODLOWKA01.htm

[www.http://archiwalna.przemyska.pl/31.12.2006](http://www.archiwalna.przemyska.pl/31.12.2006)

[http://www.kolegiata.org/kult_matki_bozej/nowenna/aktualnosc,1495.html.](http://www.kolegiata.org/kult_matki_bozej/nowenna/aktualnosc,1495.html)

[http://www.radiomaryja.pl/multimedia/znaczenie-tytulu-matka-boza-krolowa-rodzin-w-kontekscie-zycia-sw-jana-pawla-ii-i-sluzebnicy-bozej-anny-jenke/.](http://www.radiomaryja.pl/multimedia/znaczenie-tytulu-matka-boza-krolowa-rodzin-w-kontekscie-zycia-sw-jana-pawla-ii-i-sluzebnicy-bozej-anny-jenke/)

SPIS TREŚCI

PRZEDMOWA	5
WSTĘP	11
WYKAZ SKRÓTÓW	16
I. GENEZA KULTU OBRAZU MATKI BOŻEJ ŚNIEŻNEJ W XVI-XVIII W.	17
1. Dzieje Obrazu Matki Bożej Śnieżnej w Bazylice Santa Maria Maggiore	17
1.1. Rozwój kultu maryjnego po soborze efeskim (341)	18
1.2. Kult obrazu Matki Bożej Śnieżnej z Bazyliki Santa Maria Maggiore	20
1.3. Kopie Obrazu Matki Bożej Śnieżnej z Bazyliki Santa Maria Maggiore	24
2. Kopia Obrazu Matki Bożej Śnieżnej w Jarosławiu	27
2.1. Obraz – autor, treści artystyczne, ikonograficzne i teologiczne	27
2.2. Dar św. Franciszka Borgiasza dla jezuitów jarosławskich	31
2.3. Piotr Skarga – promotor kultu i czciciel Matki Bożej Śnieżnej.	37
2.4. Rola jarosławskich jezuitów w szerzeniu kultu obrazu Matki Bożej Śnieżnej	41
2.5. Wotum Zofii Tarnowskiej	46

II. NOWE TREŚCI W KULCIE JAROSŁAWSKIEGO OBRAZU MATKI BOŻEJ ŚNIEŻNEJ W XIX W. 51

- 1. Połączone dziedzictwo 51
 - 1.1. Kult Matki Bożej Różańcowej w kolegiacie Wszystkich Świętych . 52
 - 1.2. Bractwo Różańcowe..... 54
 - 1.3. Tajemnicza obecność drugiego obrazu Matki Bożej Śnieżnej... 55
- 2. Wpływ wydarzeń z roku 1862 na pogłębienie kultu maryjnego w kolegiacie 59
 - 2.1. Cud ocalenia obrazu Matki Bożej Różańcowej..... 59
 - 2.2. Oznaki pogłębionej czci obrazu po 1862 r. 61
- 3. Świadcstwa kultu w 2. połowie XIX w. 64
 - 3.1. Księża Oleksińskiego pamiątka..... 64
 - 3.2. Siostra niepokalanka – świadectwo nawrócenia 66
 - 3.3. Nowe miejsce kultu Matki Bożej Śnieżnej 67

III. ROZWÓJ KULTU OBRAZU MATKI BOŻEJ ŚNIEŻNEJ I JEGO PRZEJAWY W XX W. 69

- 1. Przejaw kultu w pierwszej połowie XX w..... 69
 - 1.1. Pięćdziesiąta rocznica ocalenia obrazu – renowacja wnętrza kolegiaty 69
 - 1.2. Wkład ks. Opalińskiego w rozwój kultu - renowacja wizerunku Matki Bożej Różańcowej..... 74
 - 1.3. Maryjne motywacje dzieła Anny Jenke 79
- 2. Ks. Bronisław Fila – promotor kultu 84

2.1. Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy	86
2.2. Kolejna renowacja obrazu.....	89
2.3. Intronizacja Obrazu Matki Bożej Różańcowej – wotum wdzięczności za dar nawiedzenia ikony jasnogórskiej.....	91
2.4. Oznaki wzrastającego kultu	98
3. Z Maryją w nowy wiek i w nowe tysiąclecie	103
3.1. Wymowne świadectwa kultu	103
3.2. Pamiątki duchowe i materialne Wielkiego Jubileuszu na progu nowego milenium.....	109
3.2.1. Poszerzenie kultu różańcowego – nabożeństwa fatimskie...109	
3.2.2. Pamiątki materialne	112
3.3. Wota znakiem łaskawości Maryi oraz ludzkiej wdzięczności 113	
3.3.1. Wota indywidualne	114
3.3.2. Wota zbiorowe.....	116
IV. NOWE TYSIĄCLECIE – KULT OBRAZU MATKI BOŻEJ ŚNIEŻNEJ JAKO KRÓLOWEJ RODZIN.....	119
1. Powrót do kultu Matki Bożej Śnieżnej	119
1.1. Pastoralna inicjatywa abpa J. Michalika – włączenie kultu Matki Bożej Śnieżnej w archidiecezjalny plan duszpasterski	120
1.2. Odpust ku czci Matki Bożej Śnieżnej Królowej Rodzin	123
1.3. Nowy tytuł – Królowa Rodzin.....	128
1.4. Święto świętej Rodziny	130
2. Przygotowania dalsze do koronacji jaśniejącego łaskawością Obrazu	135

Spis treści

2.1. Inicjatywy homiletyczne	136
2.2. Nowenna Nieustająca do Matki Bożej Śnieżnej Królowej Rodzin w intencji koronacji	140
2.3. Pielgrzymki.....	146
2.3.1. <i>Pielgrzymki do Matki Bożej Śnieżnej Królowej Rodzin</i>	146
2.3.2. <i>Pielgrzymki parafialne do innych miejsc kultu maryjnego</i> .	153
2.4. Renowacja ołtarza i obrazu	156
2.5. Złota Róża	162
2.6. Reprodukcyjne wizerunku Matki Bożej Śnieżnej.....	168
3. Przygotowanie bliższe do koronacji.....	173
3.1. Jubileusz 150-lecia ocalenia Obrazu z pożaru, owoce jubileuszu..	173
3.2. Dar złotych koron	178
3.3. Nowenna dziewięciomiesięczna	182
3.4. Nowenna dziewięciodniowa	187
ZAKOŃCZENIE.....	191
BIBLIOGRAFIA	195
SPIS TREŚCI.....	211

